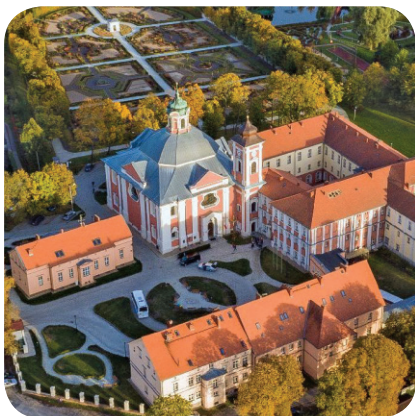




LAT
POWIATU
POZNAŃSKIEGO



KRONIKA

POWIATU POZNAŃSKIEGO

nr 10-2019

nr 10-2019

KRONIKA

POWIATU POZNAŃSKIEGO



POZNAŃ 2019

Redaguje Zespół w składzie:

Grażyna Głowacka, Katarzyna Wozińska-Gracz, Andrzej Ogórkiewicz (sekretarz redakcji),
Piotr Zalewski, Tomasz Skupio, Mirosław Wieloch, Andrzej Wróblewicz (redaktor naczelny)

Adres Redakcji:

Starostwo Powiatowe w Poznaniu
ul. Jackowskiego 18
60-509 Poznań

Współpraca:

Grupa Maciaszczyk Sp. z o.o. Sp. k.
ul. Łazienna 4
61-857 Poznań
tel. 61 85 80 500
e-mail: info@maciaszczyk.pl

Projekt okładki:

Grupa Maciaszczyk Sp. z o.o. Sp. k.

Skład, łamanie:

Grupa Maciaszczyk Sp. z o.o. Sp. k.

Opieka redakcyjna i korekta:

Marta Jóźwik, Rozalia Wojkiewicz

Fotografie: Adam Michta, archiwum powiatu poznańskiego, Tomasz Sikorski, Jakub Kociński,
zbiory Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie Oddział w Poznaniu, pl.wikipedia.org,
zbiory rodzinne Michała Michałkiewicza, Marek Jakubowski, Monika Popławska-Gajda, Anna
Skalska, suchylas.pl, Wojciech Owczarski, Grupa Maciaszczyk Sp. z o.o. Sp. k.

„Kronika Powiatu Poznańskiego” w 2019 roku została wydana ze środków finansowych powiatu
poznańskiego.

© Starostwo Powiatowe w Poznaniu

Nakład: 1000 egz.

ISSN 2082-3509

Druk, oprawa:

Grupa Maciaszczyk Sp. z o.o. Sp. k.
ul. Łazienna 4
61-857 Poznań

SPIS TREŚCI

POWIAT POZNAŃSKI W ROKU SWOJEGO JUBILEUSZU

Andrzej Ogórkiewicz, <i>20-lecie powiatu poznańskiego.</i> <i>Wywiad ze starostą poznańskim Janem Grabkowskim</i>	5
Karolina Korcz, Andrzej Ogórkiewicz, <i>Fakty z 20-lecia powiatu poznańskiego</i>	11
Hanna Kolanowska-Pogrzebna, <i>Metropolia – siła samorządów</i>	23
Andrzej Ogórkiewicz, <i>4 czerwca trzydzieści lat później... – relacja z obchodów jubileuszu wyborów z 1989 roku</i>	31

PAMIĘĆ O HISTORII, SPOJRZENIE W PRZYSZŁOŚĆ

Michał Boksa, <i>Mapa powiatu poznańskiego na 100-lecie Uniwersytetu w Poznaniu</i>	35
Katarzyna Wala, <i>100-lecie praw wyborczych kobiet. Wielkopolanki na drodze do emancypacji</i>	57
Marek Jakubowski, <i>Ośrodek dla Dzieci Niewidomych w Owińskach z nowym blaskiem</i>	73
Krzysztof Gajda, Jacek Kaczmarski i „czasy przejściowe”	81

DLA DUCHA, DLA CIAŁA, DLA PRZYSZŁOŚCI ZIEMI

Piotr Basiński, <i>Certyfikacja Atrakcji Turystycznych Powiatu Poznańskiego</i>	91
Sławomir Bajew, <i>Co nowego w drogach rowerowych</i>	103
Tomasz Sikorski, <i>Najważniejsze w sporcie i turystyce</i>	113
Kalina Olejniczak, <i>5R, czyli z ręką na pulsie ekologii</i>	127
Andrzej Ogórkiewicz, Rozalia Wojkiewicz, <i>Damskim i męskim okiem. Spacer po powiecie</i>	133

CHRONOLOGIA

Aneta Głębocka, <i>Zdarzyło się. Kronika wydarzeń w powiecie poznańskim</i>	143
Karolina Korcz, <i>Powiat poznański w mediach</i>	185

POWIAT POZNAŃSKI W ROKU SWOJEGO JUBILEUSZU

20-LECIE POWIATU POZNAŃSKIEGO

WYWIAD ZE STAROSTĄ POZNAŃSKIM
JANEM GRABKOWSKIM

Andrzej Ogórkiewicz*



Jan Grabkowski
STAROSTA POZNAŃSKI
fot. Adam Michta

Skąd wzięła się inicjatywa wprowadzenia powiatowego szczebla samorządu? Czy to był ruch powszechnie oczekiwany?

I to od dobrych kilku lat. Można powiedzieć, że już w 1990 roku, kiedy tworzone samorząd na poziomie gminnym, istniały plany re-

* Sekretarz redakcji „Kroniki Powiatu Poznańskiego”, dyrektor Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej Gminy Suchy Las

formy samorządowej na wyższych szczeblach. W rządzie Tadeusza Mazowieckiego nie było jednak jeszcze odpowiedniego klimatu i odwagi, by ją wdrażać. Być może twórcy przemian samorządowych postanowili najpierw sprawdzić działanie tych struktur na niższym szczeblu. Trwały prace koncepcyjne i kiedy władzę w Polsce objęła ekipa profesora Jerzego Buzka, postanowiono wdrożyć reformę na poziomie powiatowym i regionalnym.

Jak to przebiegało?

Sam proces legislacyjny toczył się dość sprawnie i zgodnie, bo była odpowiednia większość parlamentarna. Jednak już na poziomie konsultacji między ekspertami a przedstawicielami powstających samorządów było bardzo gorąco. Przypomnę tylko, że istniały różne koncepcje co do liczby województw, łącznie z tą, która zakładała powstanie 12 regionów, z Wielkopolską sięgającą zachodniej granicy. Trzeba było bardzo uważać przy wytyczaniu granic i mieć na względzie zarówno uwarunkowania historyczne, jak i oczekiwania mieszkańców w kwestii przynależności do tego czy innego regionu. Te same emocje towarzyszyły tworzeniu powiatów, w tym także poznańskiego. W końcu wypracowano kompromisy. Sejm przyjął ustawę

o stworzeniu dwóch szczebli samorządowych, przesunięto także termin wyborów w gminach z wiosny na jesień, tak, żeby na wszystkich „piętrach” mogły się odbyć w jednym czasie. W rezultacie od stycznia 1999 roku zaczęliśmy pracę w strukturach powiatu poznańskiego. To już dwadzieścia lat...

Pańskim zdaniem to był duży przełom?

Oczywiście. Przypomnę, że rząd Jerzego Buzka wprowadził także reformy systemu opieki zdrowotnej i szkolnictwa. Rada Ministrów działała na różnych polach, zawsze w kierunku decentralizacji. Chciano się dzielić władzą. Potem władza centralna postępowała różnie, najczęściej zmieniając na gorsze to, co wcześniej osiągnięto. I tak jest również dziś.

Jak w te wydarzenia wpisują się Pańskie losy i Pana kariera?

Od 1990 roku, przez dwie kadencje, byłem radnym gminy Czerwonak i zastępcą wójta. Najpierw chciałem ponownie kandydować do rady gminy. Kiedy jednak nadeszły sygnały o tworzeniu się nowych struktur, zmieniłem plany. Z perspektywy czasu bardzo się cieszę z tej decyzji. Udało nam się stworzyć wspaniale funkcjonujący powiat, otwarty i dobrze prospe-

rujący. Odkąd jestem starostą, albo wygrywamy wybory, albo tworzymy koalicję i to jest najlepsza ocena naszych działań przez mieszkańców. Dziś nie żałuję moich wyborów, a przecież wszystko może się jeszcze zdarzyć...

Jak odnalazł się Pan w nowej rzeczywistości?

Na szczęście miałem już osiem lat doświadczenia w pracy samorządowej i znałem procedury. Pamiętamy jednak o tym, że w historii naszego pokolenia powiat był zupełnie nowym szczeblem samorządowym. Trzeba było wytyczyć granice. Może nie te topograficzne, bo zostały one określone przez granice gmin wchodzących w skład powiatu, ale trzeba było ustalić zakres kompetencji, przyzwyczaić się do nich i zapoznać z nimi mieszkańców. Dotyczyło to także wójtów i burmistrzów. To była pionierska praca, wchodziliśmy bowiem w miejsce wcześniejszych urzędów rejonowych. Zrozumienie, jak działała nowa struktura administracyjna, nie było dla społeczeństwa łatwe. Do dziś wielu ludzi nie wie, czym zajmuje się powiat, gmina, a czym samorząd wojewódzki.

Przekraczanie granic odbywało się też w sposób dosłowny, przy przejmowaniu budynków...

W tym po poznańskim Urzędzie Rejonowym. Pomieszczeń przeznaczonych dla urzędników było bardzo mało. Pozostałe to hale po fabryce butów Domena, gdzie znajdowały się linie produkcyjne. W miejscu, w którym obecnie mieści się biuro zarządu, wcześniej była mieszalnia kleju. Wszystkie wnętrza były tym zapachem przesiąknięte, co odbijało się na naszym zdrowiu. By stworzyć odpowiednie warunki pracy, należało skuć tynki, zerwać podłogi. W miarę przybywania mieszkańców wzrastała liczba zadań do wykonania. Rozrastaliśmy się, potrzebowaliśmy coraz więcej pomieszczeń. Wynajęliśmy budynek przy ulicy Słowackiego, gdzie znajdowały się przychodnie. Dziś jest on własnością powiatu, ale początkowo trzeba było za niego płacić. Dysponując tylko funduszami z subwencji, mieliśmy niewielkie możliwości finansowe. Sytuacja poprawiła się dopiero z przyjęciem ustawy o finansach publicznych. Odtąd mamy udziały w podatkach PIT i CIT. Pierwszy nasz budżet w 1999 roku wynosił zaledwie 33 mln zł. Dziś sięga on blisko 0,5 mld zł, dodatkowo posiadamy pieniądze pozyskane z Unii Europejskiej. Kolejne rządy po Jerzym Buzku nie były już tak skore do dzielenia się. Dokładano nam obowiązków, ale w ślad za nimi nie otrzymywaliśmy pieniędzy.

A jak wyglądało przejmowanie instytucji, które znalazły się pod skrzydłami powiatu?

Musiało to nastąpić od razu. Ustawodawca postanowił na przykład, że powiat zarządza na swoim terenie siecią szkół ponadgimnazjalnych, czyli dziś ponadpodstawowych, oraz ośrodkami specjalnymi i szkolno-wychowawczymi. Pod naszym zarządem znalazły się zatem placówki w Owińskach i Mosinie, Zespół Szkół nr 1 w Swarzędzu i w Bolechowie czy Liceum w Puszczykowie; podobnie jak Dom Pomocy Społecznej w Lisówkach oraz domy dziecka, m.in. w Kórniku-Bninie czy Rodzinny Dom Dziecka w Swarzędzu. Podlega nam też Ośrodek Wspomagania Rodziny w Kobylnicy. Przejęliśmy wszystkie placówki, którymi wcześniej zajmowała się administracja rządowa.

A szpital w Puszczykowie?

Powiaty dostały pod opiekę także szpitale. A to materia bardzo trudna i skomplikowana, choć kiedy funkcjonowały Kasy Chorych, nie wyglądało to jeszcze aż tak źle. Stanęliśmy przed trudnym zadaniem przejęcia szpitala i jego restrukturyzacji. Posunięciem najbardziej odpowiednim i dającym największą przejrzystość było przekształcenie naszej lecznicy w spółkę prawa handlowego, którą jest do dziś.

Czy dwadzieścia lat istnienia powiatów należy postrzegać jako okres jednolity, czy można go podzielić na etapy?

Te dwie dekady dzielą się tak, jak przebiegały zmiany władzy w Polsce. Czasy rządu Jerzego Buzka wspominam najlepiej. Stawiano na decentralizację kraju i prawdziwe partnerstwo. Później nastąpiło odwrócenie tej tendencji, np. w sferze opieki zdrowotnej. Powstał scentralizowany Narodowy Fundusz Zdrowia. Lata 2005–2007 to całkowity chaos. Następne dwie kadencje to czas, w którym relacje między władzą centralną a samorządem bywały różne, ale zawsze byliśmy partnerami do rozmowy. Dziś, niestety, obecna władza próbuje nas zepchnąć na margines struktur samorządowych.

Które wydarzenia 20-lecia uważa Pan za najważniejsze?

Dla Polski najważniejsze z pewnością było przystąpienie do NATO. Potem rok 2004 i wejście do Unii Europejskiej, a następnie do Strefy Schengen. Przypomnę, że nie od razu byliśmy pełnoprawnymi obywatelami Wspólnoty. Te wydarzenia miały konkretne przełożenie na funkcjonowanie powiatu poznańskiego. Najpierw pojawiły się fundusze przedakcesyjne, jak PHARE czy SAPARD, potem Fundusz Spój-

ności i wreszcie regularny udział w kolejnych budżetach Unii. Nagle wszystko zaczęło się zmieniać, bo do wzięcia były wielkie pieniądze. Ci, którzy potrafili otoczyć się ludźmi z otwartymi umysłami, umiejącymi pisać wnioski, mają dziś na swoim terenie prawdziwe perełki. U nas takimi perełkami są np.: Ośrodek dla Dzieci Niewidomych w Owińskach z Parkiem Orientacji Przestrzennej, Centrum Kształcenia Praktycznego w Swarzędzu czy nieprawdopodobna liczba wyremontowanych i zbudowanych dróg, w tym droga Zalasewo – Kleszczewo będąca największą tego rodzaju inwestycją w historii powiatu. Dla kogoś, kto przeżył połowę życia w starym systemie i drugą połowę w nowym, różnica jest kolosalna. To przyjemność i duma z budowania nowego państwa.

Najważniejsi ludzie dla naszego powiatu?

W skali całego kraju – Adam Michnik, Jacek Kuroń, Karol Modzelewski, a także Lech Wałęsa oraz Tadeusz Mazowiecki. W tym znamienitym gronie jest też Andrzej Stelmachowski, który powiedział o Poznaniu, że jeśli tu samorządność się nie uda, to nie uda się nigdzie. Należy też wspomnieć o plejadzie wybitnych postaci, które tworzyły reformy samorządowe od strony prawnej: prof. Teresie Rab-

skiej, prof. Jerzym Regulskim, prof. Michale Kuleszy i Jerzym Stępnium.

A najważniejsi współpracownicy w powiecie?

Miałem i mam szczęście współpracować ze wspaniałymi ludźmi. To wszyscy ci, z którymi zaczynałem powiatową drogę, radni i członkowie zarządu. Obecni współpracownicy to m.in. mój zastępca – Tomasz Łubiński, skarbnik powiatu Renata Ciurlik i sekretarz Magdalena Buczkowska, będąca naszą samorządową wychowanką. Jeśli w danej firmie czy urzędzie nie ma możliwości wykształcenia dobrych pracowników, trudno myśleć o przyszłości. To dzięki nim powiat funkcjonuje tak dobrze. Trzeba mieć szczęście do ludzi i nie bać się współpracować z najlepszymi, z których mądrości można czerpać garściami.

W ciągu dwudziestu lat nastąpiła swoista rewolucja migracyjna. Najczęściej na linii Poznań – różne części Polski, w kierunku powiatu. Jak Państwo starają się sprostać tym tendencjom?

Staramy się wyprzedzić je myślą, mając wizję rozwoju. Naszym priorytetem było utworzenie Stowarzyszenia Metropolia Poznań. Ta koncepcja chodziła za mną przez kilka lat, aż wreszcie daliśmy wyraźny sygnał podczas konferencji „Aglome-

racja jest po twojej stronie”. Było to 15 marca 2007 roku. A już 15 maja podpisywaliśmy dokument powołujący Radę Aglomeracji Poznańskiej, w obecności m.in. prezydenta, marszałka i wojewody. Następnym krokiem było formalne utworzenie stowarzyszenia, które funkcjonuje do dziś i jest instytucją pośredniczącą w wydawaniu pieniędzy unijnych, np. w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Co równie ważne, od początku podjęliśmy współpracę z poznańskimi uczelniami i stworzyliśmy Centrum Badań Metropolitalnych, z prof. Tomaszem Kaczmarkiem na czele. Centrum natychmiast zajęło się problemem „dzikiej suburbanizacji”. Wiele rodzin, szukając dla siebie lepszych warunków życia, przeprowadziło się na tereny wiejskie, które nie miały infrastruktury gotowej na przyjęcie tak wielkiej liczby mieszkańców. Nie było mediów, dróg, kanalizacji, szkół, przedszkoli i połączeń komunikacyjnych. Przez lata bardzo dużo udało się zrobić w tym zakresie. Obecnie, dzięki przyjaznym i komfortowym warunkom do zamieszkania, wiele osób wybiera po-

wiat na miejsce, do którego wraca po pracy. Mamy zintegrowaną sieć autobusową, działającą w ramach poznańskiego Zarządu Transportu Miejskiego. Razem z marszałkiem województwa, prezydentem Poznania i członkami Stowarzyszenia Metropolia Poznań stworzyliśmy Poznańską Kolej Metropolitalną, która ma walor komunikacyjny oraz ekologiczny, ponadto jest jednym z największych tego typu projektów w Polsce. PKM umożliwia szybkie, tanie i komfortowe przemieszczanie się w granicach metropolii. Przedsięwzięcie finansowane jest na zasadzie solidaryzmu z budżetów samorządów położonych wzdłuż 9 linii kolejowych. Niewątpliwie wyzwaniem komunikacyjnym jest projekt północno-wschodniej obwodnicy Poznania. Choć dziś trudno powiedzieć, kiedy dokładnie powstanie, to jedno jest pewne – nie można, biorąc pod uwagę dynamiczny rozwój komunikacyjny, zaniechać takiego projektu. Z biegiem lat tereny, przez które ma przebiegać ta trasa, mogą bowiem zostać zabudowane. To wyścig z czasem. Jak zwykle w pracy samorządowej.

FAKTY Z 20-LECIA POWIATU POZNAŃSKIEGO

Karolina Korcz*, Andrzej Ogórkiewicz

1 stycznia 2019 roku minęło dwadzieścia lat od chwili, kiedy w Polsce zaczęły funkcjonować powiaty, w tym oczywiście powiat poznański. Oto próba ujęcia historii 20-lecia w formie kalendarium. Pokazuje ono najważniejsze wydarzenia z różnych dziedzin życia, którymi zajmuje się powiatowa struktura samorządu.

1998

Uchwalono ustawę dotyczącą reformy administracji publicznej i powołującą do istnienia starostwa powiatowe, w tym Starostwo Powiatowe w Poznaniu: „Z dniem 1 stycznia 1999 r. istniejące w dniu 31 grudnia 1998 r.: 1) urzędy rejonowe oraz zamiejscowe jednostki urzędów rejonowych w tych miastach będących siedzibami władz powiatów, w których nie ma siedzib władz miasta na prawach powiatu, stają się starostwami powiatowymi [...]”.

1999

28 stycznia podjęto Uchwałę nr XI/103/99 w sprawie uchwalenia regulaminu organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Poznaniu: „[...] do zakresu działania starostwa należy wykonywanie zadań określonych ustawami, to jest zadań publicznych o charakterze ponadgminnym, zadań

* Inspektor w Gabiniecie Starosty

z zakresu administracji rządowej, zadań powierzonych na podstawie porozumień zawartych przez powiat oraz innych zadań [...]”.

Powiat poznański przejął szkoły ponadpodstawowe na swoim terenie: licea w Bolechowie, Kórniku oraz w Puszczykowie, a ponadto: Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Swarzędzu, szkołę rolniczą w Rokietnicy, Zespół Szkół Zawodowych w Mosinie, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych w Owińskach.

2000

12 grudnia podpisano umowę o partnerstwie między powiatem poznańskim a ówczesnym powiatem hanowerskim.

2001

4 stycznia w Kolegium Runego w Poznaniu odbyła się uroczysta sesja Rady Powiatu Poznańskiego, podczas której ustanowiono herb, flagę i pieczęć powiatu.

18 grudnia zmieniono regulamin organizacyjny Starostwa Powiatowego w Poznaniu. Powołano Wydział Nieruchomości, a zadania z zakresu geodezji, kartografii, katastru zostały przekazane do Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej.

Odbyła się konferencja pod nazwą „Samorządy lokalne w procesie integracji europejskiej”.

2002

24 września powołany został Powiatowy Ośrodek Informacji Europejskiej, zastępujący Samodzielne Stanowisko ds. Pozyskiwania Środków Pozabudżetowych.

2 października powołano Szkolne Zrzeszenie Sportowe Powiatu Poznańskiego.

2003

28 maja nastąpiła zmiana regulaminu organizacyjnego Starostwa. Połączono następujące wydziały: Wydział Rozwoju i Promocji, Wydział Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki oraz Powiatowy Ośrodek Informacji Europejskiej w Wydział Integracji Europejskiej, Promocji i Kultury; utworzono Gabinet Starosty, Zespół Inwestycji i Remontów, Samodzielne Stanowi-

ska ds. Dróg i Gospodarki Przestrzennej oraz Samodzielne Stanowisko ds. Audytu Wewnętrznego.

1 lipca, zgodnie z wymogami Ustawy z 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej, uruchomiono urzędowy publikator teleinformatyczny, tj. Biuletyn Informacji Publicznej Powiatu Poznańskiego.

2004

10 lutego ustanowiono logotyp powiatu poznańskiego do wykorzystania w działaniach roboczych.

Powiatowy Urząd Pracy uczestniczy w realizacji projektów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS).

Likwidacja subwencji drogowej. Wydatki na drogi pochodzą głównie z dochodów powiatu.

2005

Rada Powiatu przyjęła Powiatowy Program Wspierania Edukacji Uzdolnionych Dzieci i Młodzieży oraz Program Zdrowotny Powiatu Poznańskiego na lata 2005–2008.

21 lipca oddano do użytku zmodernizowany odcinek drogi powiatowej Poznań – Biedrusko. Była to pierwsza inwestycja, jaką powiat zrealizował przy wsparciu funduszy strukturalnych z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Jej koszt wyniósł prawie 3 mln zł.

10 września szpital w Puszczykowie obchodził 30-lecie istnienia.

2006

4 marca w Warszawie starosta poznański Jan Grabkowski odebrał dyplom, kończący akcję „Przejrzysta Polska”. Powiat poznański był jednym z pierwszych samorządów, które przystąpiły do projektu mającego na celu poprawę jakości życia społecznego, pobudzanie aktywności obywatelskiej oraz promowanie uczciwości w instytucjach publicznych.

27 czerwca nastąpiła zmiana regulaminu organizacyjnego puszczykowskiej lecznicy. Dokonano nowego podziału zadań między starostę, wicestarostę

i członków zarządu podczas nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki Szpital w Puszczykowie. Podjęto decyzję o podwyższeniu kapitału zakładowego – był to ostatni etap komercjalizacji Wielospecjalistycznego Szpitala Puszczykowo.

21 września Jan Grabkowski, starosta poznański, został uhonorowany tytułem „Wybitnego Wielkopolanina”, a powiat poznański Kryształowym Pucharem Polski oraz Złotym Medalem za doskonałą organizację i dawanie dobrego przykładu pozostałym samorządom.

2 listopada podjęto uchwałę w sprawie wyeliminowania z terenu powiatu poznańskiego wyrobów azbestowych.

6 listopada Georg Jankowski – prezes Dekra Certification Sp. z o.o. – wręczył Starostwu Powiatowemu certyfikat ISO 9001:2000, potwierdzający, że spełnia ono wymogi normy.

2007

26 marca odbyła się konferencja „AglomeRACJA poznańska jest po Twojej stronie” dotycząca projektu, którego cel stanowiło wspólne realizowanie spraw z zakresu inwestycji, dróg, ekologii, zdrowia, komunikacji i innych. Działania poprzedzono badaniami opinii mieszkańców powiatu poznańskiego.

26 kwietnia ustanowiono Powiatowy Zespół Zarządzania Kryzysowego.

15 maja powołana została Rada Aglomeracji Poznańskiej. Porozumienie objęło współpracę samorządów w zakresie inicjatyw gospodarczych, marketingu i promocji, gospodarki komunalnej, transportu zbiorowego, edukacji, polityki przestrzennej, opieki zdrowotnej, turystyki i ekologii oraz problemów społecznych.

25 września rozpoczęła się budowa Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w szpitalu w Puszczykowie.

W październiku opracowano zintegrowany program inwestycji proekologicznych pt. Promocja Ekologii poprzez Edukację.

26 października podpisano umowę partnerską pomiędzy powiatem poznańskim a Rejonem Kijowsko-Światoszyńskim na Ukrainie.

6 listopada powiat poznański został nagrodzony w konkursie „Samorządowy Lider Zarządzania” w kategorii Usługi Społeczne za kompleksowe podejście do problemu zatrudnienia absolwentów.

2008

25 stycznia powiat poznański zajął II miejsce w konkursie „Polska wolna od azbestu”.

5 marca nawiązano współpracę w dziedzinie edukacji z poznańskimi państwowymi uczelniami wyższymi: Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza, Uniwersytetem Medycznym, Akademią Ekonomiczną, Akademią Wychowania Fizycznego, Akademią Rolniczą oraz Politechniką Poznańską.

8–9 kwietnia odbyło się I Forum Gospodarcze Aglomeracji Poznańskiej, w którym uczestniczyły samorządy, instytucje otoczenia biznesowego, uczelnie wyższe, lokalni przedsiębiorcy, jak również potencjalni inwestorzy.

Biuletyn Informacji Publicznej Powiatu Poznańskiego został zgłoszony do konkursu na najbardziej przyjazny dla klientów BIP i został zwycięzcą.

W lipcu Zarząd Powiatu przyjął projekt rozwoju usług on-line w Starostwie Powiatowym na lata 2008–2012, umożliwiającą mieszkańcom dostęp do usług świadczonych drogą elektroniczną.

We wrześniu powołano Radę Sportu Powiatu Poznańskiego.

Opracowano Program Napraw Dróg Powiatowych na lata 2008–2010.

2009

18 stycznia oddano do użytku Szpitalny Oddział Ratunkowy w Puszczykowie. Nowocześnie wyposażone sale oraz pomieszczenia laboratoryjno-diagnostyczne kosztowały 7,5 mln zł. Inwestycję w całości sfinansował powiat poznański.

1 lipca otwarto strefy sportowo-rekreacyjne powstałe w ramach projektu „Promocja zdrowia poprzez sport”. Dzięki 1,4 mln euro z funduszy norweskich (przy całkowitym koszcie 1,7 mln euro) zbudowano osiem boisk wielofunkcyjnych i trzy place zabaw. Wszystkie obiekty po-

wstały przy placówkach, których organem prowadzącym jest powiat poznański.

22 lipca otwarto pierwszą „schetynówkę” w powiecie poznańskim na odcinku Kostrzyn – Kleszczewo.

30 lipca w Starostwie Powiatowym w Poznaniu podpisano list intencyjny inaugurujący działalność Klastra Meblarzy Swarzędzkich.

17 grudnia powiat poznański otrzymał statuetkę Powiat Przyjazny Biznesowi 2009 wraz z dyplomem – wyróżnienie w konkursie „Samorząd Przyjazny Biznesowi”.

2010

7 stycznia zakończono remont Zespołu Szkół im. Gen. Dezyderego Chłapowskiego w Bolechowie. Koszt inwestycji wyniósł blisko 640 tys. zł.

12 marca w szpitalu w Puszczykowie otwarto Zakład Diagnostyki Obrazowej oraz Oddział Chirurgii Ogólnej i Neurochirurgii. Placówka zyskała nowoczesny sprzęt, m.in. 16-rzędowy tomograf komputerowy oraz 2 aparaty RTG ze stojakami do zdjęć odległościowych. Koszt samych urządzeń wyniósł 3,5 mln zł, z czego 75% pochodziło ze środków europejskich, a 25% stanowiło wkład własny szpitala.

11 czerwca został oddany do użytku zmodernizowany komisariat w Swarzędzu oraz Centrum Monitoringu Wizyjnego Gminy Swarzędz. Łączny koszt modernizacji wyniósł blisko 350 tys. zł, z czego 100 tys. wydano z budżetu powiatu poznańskiego.

23 lipca otwarto nową siedzibę Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu. Modernizacja budynku oraz zakup urządzeń technicznych były możliwe także dzięki wsparciu powiatu poznańskiego w kwocie 1 mln zł.

2011

18 lutego odbyło się zebranie założycielskie Stowarzyszenia Metropolia Poznań. Prezesem Stowarzyszenia, zgodnie ze statutem, został prezydent Poznania, a wiceprezesami – starosta poznański i burmistrz Śremu.

24–25 marca Jan Grabkowski, starosta poznański, został wiceprezesem zarządu Związku Powiatów Polskich.

17 czerwca po gruntownym remoncie uruchomiono oddział anesteziologii i intensywnej terapii szpitala w Puszczykowie. Ze środków powiatu poznańskiego zakupiono m.in.: respiratory, łóżka do intensywnej terapii, pompy infuzyjne, kardiomonitor, stoły operacyjne oraz podgrzewane materace.

25 sierpnia powiat poznański otrzymał nagrodę specjalną Związku Powiatów Polskich w konkursie „Modernizacja Roku 2010” za stworzenie kompleksu sportowego w Mosinie, boisk wielofunkcyjnych w Mosinie, Murowanej Goślinie, Kórniku i Kobylnicy oraz renowację elewacji budynku Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Owińskach.

4 października w Szpitalu w Puszczykowie została uruchomiona nowoczesna Pracownia Angiologii. Placówka wzbogaciła się o jeden z najnowocześniejszych w Polsce angiografów o wartości 2,5 mln zł.

14 grudnia przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Owińskach powstało pierwsze w Polsce Muzeum Tyfologiczne.

15 grudnia oddano do użytku nowy budynek komisariatu w Czerwonaku. W kosztach budowy partycypowały powiat poznański i Komenda Główna Policji (po 1 mln zł) oraz gmina Czerwonak (500 tys. zł plus działka pod budowę).

2012

3 września przy Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Owińskach otwarto pierwszy w Polsce i jedyny w Europie Park Orientacji Przestrzennej. W uroczystości uczestniczył m.in. prof. Jerzy Buzek, Przewodniczący Parlamentu Europejskiego.

20 września Starostwo Powiatowe w Poznaniu zostało nagrodzone statuetką Superlodołamacza 2012 w VII edycji „Konkursu Pracodawców Wrażliwych Społecznie”.

2013

18 marca podpisano umowę o współpracy między powiatem poznańskim a powiatem tatrzańskim.

18 kwietnia zespół parkowy przy dawnym klasztorze cysterek w Owińskach został wyróżniony w konkursie „Zabytek Zadbany”.

22 kwietnia prowadzony przez powiat poznański Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych w Owińskach otrzymał wyróżnienie w prestiżowym konkursie na „Najlepszy Obiekt Sportowy i Rekreacyjny 2012”.

23 maja Park Orientacji Przestrzennej w Owińskach otrzymał nagrodę w ogólnopolskim konkursie „Polska Pięknieje – 7 Cudów Funduszy Europejskich” w kategorii Miejsce przyjazne dzieciom.

29 lipca otwarto zmodernizowany komisariat w Komornikach. W kosztach partycypowała gmina Komorniki oraz powiat poznański, który przeznaczył na tę inwestycję 610 tys. zł.

14 listopada powiat poznański został nagrodzony w konkursie „Budowniczy Polskiego Sportu” za wyjątkowe zaangażowanie i efektywne działania na rzecz rozwoju nowoczesnej infrastruktury sportowej i rekreacyjnej w regionie.

18 listopada otwarto nowoczesny obiekt lekkoatletyczny przy Zespole Szkół im. M. Kopernika w Puszczykowie. Udział finansowy powiatu poznańskiego w jego powstaniu to 2,9 mln zł.

2014

24 stycznia w szpitalu w Puszczykowie otwarto nowy Oddział Opieki Paliatywno-Hospicyjnej, Pracownię Rezonansu Magnetycznego oraz Ginekologiczny Oddział Dzienny.

8 maja powiat poznański otrzymał tytuł „Super Powiatu” w rankingu Związku Powiatów Polskich.

17 czerwca kapituła konkursu „Budowa Roku 2013” przyznała powiatowi poznańskiemu nagrodę II stopnia za boisko lekkoatletyczne przy LO im. M. Kopernika w Puszczykowie.

9–27 lipca na kortach Centrum Tenisowego Sobota w gminie Rokietnica odbył się pierwszy Międzynarodowy Turniej Tenisowy Kobiet ITF Pro Circuit Powiat Poznański Open. W tamtym roku turniej w Sobocie był jedną z dwóch najważniejszych kobiecych imprez w naszym kraju.

27 lipca otwarto wiadukt w Swarzędzu wraz z nowymi drogami i kompleksową przebudową skrzyżowania z DK 92. To jedna z największych inwestycji w historii powiatu i województwa wielkopolskiego. Przeznaczono na nią kwotę ponad 30 mln zł z budżetu centralnego, środków unijnych oraz własnych – gminy Swarzędz i powiatu poznańskiego.

13 października powiat poznański został laureatem prowadzonego przez redakcję „Rzeczpospolita. Monitor Biznesu” programu EuroSymbol 2014 i zdobył tytuł „EuroSymbolu Polskiej Samorządności 2014”.

27 października powiat otrzymał nagrodę główną w konkursie „Innowacyjny Samorząd” w kategorii Sport i turystyka oraz tytuł honorowy – „Powiat Innowacyjny 2014”.

2015

25 lipca–2 sierpnia odbył się II Międzynarodowy Turniej Tenisowy Kobiet ITF Pro Circuit Powiat Poznański Open. W zawodach wystąpiły m.in. Jelena Ostapenko z Łotwy oraz Kiki Bertens z Holandii. Ta pierwsza w następnych latach wygrała m.in. wielkoszlemowy French Open, natomiast druga wystąpiła w turnieju Masters dla najlepszych tenisistek na świecie.

4 października otwarto Schronisko dla Zwierząt w Skałowie. To efekt współpracy powiatu oraz 11 podpoznańskich gmin. Jego budowa kosztowała ponad 9 mln zł.

21 października w szpitalu w Puszczykowie otwarto oddział kardiologiczny z pododdziałem chorób wewnętrznych, pododdziałem wszczepiania rozruszników serca i intensywnego nadzoru kardiologicznego oraz pracownią EKG. Powiat poznański wsparł tę inwestycję kwotą ponad 1 mln zł.

24 listopada w Luboniu został oddany do użytku nowoczesny komisariat policji. Ze środków powiatu poznańskiego w latach 2014–2015 na budowę wygospodarowano 1 mln zł, a cała inwestycja kosztowała ponad 5 mln zł z budżetów policji, powiatu oraz gminy Luboń.

2016

5 lutego powiat poznański został laureatem V edycji konkursu Towarzystwa Urbanistów Polski Oddział w Poznaniu na „Najlepiej zagospodarowaną przestrzeń publiczną w Wielkopolsce”. Otrzymał nagrodę za rewaloryzację kompleksu parku pocysterskiego, w tym stworzenie Parku Orientacji Przestrzennej.

15 marca Stowarzyszenie Metropolia Poznań podpisało apel skierowany do prezydenta Poznania w sprawie modernizacji ul. Gdyńskiej w Czerwonaku zgodnie z pierwotnymi założeniami.

3 czerwca szpital w Puszczykowie, który w 2004 roku został przejęty przez powiat poznański, obchodził 40-lecie. Po spłaceniu wielomilionowych zobowiązań lecznica stała się nowoczesną, wieloprofilową placówką medyczną.

27 września w Tarnowie Podgórny i Pobiedziskach otwarto filie Wydziału Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego w Poznaniu.

2017

30 maja w swarzędzkiej „Jedynce” otwarto Laboratorium Energetyki Odnawialnej, jedną z najbardziej innowacyjnych pracowni w regionie. Sfinansował ją powiat poznański. Uczniowie mają do dyspozycji mobilne stanowiska, m.in. kolektor słoneczny, pompę ciepła, montaż instalacji wodno-kanalizacyjnej, tzw. fotowoltaikę badającą wytwarzanie energii odnawialnej.

9 czerwca powiat poznański otrzymał wyróżnienie za działalność na rzecz pieczy zastępczej. Zostało ono wręczone podczas 5. Kongresu Rodzicielstwa Zastępczego.

14 lipca Jan Grabkowski podpisał umowę na budowę wartego 34 mln zł Centrum Kształcenia Praktycznego przy Zespole Szkół nr 1 w Swarzędzu. Znajdzie się w nim 18 specjalistycznych pracowni do nauki zawodu oraz część hotelowo-gastronomiczna.

11 października w Dopiewie otwarto najnowocześniejszy komisariat policji w Polsce, w którego budowę powiat poznański zainwestował 1 mln zł. W przestronnym, dwukondygnacyjnym budynku o powierzchni 400 m² z garażami docelowo służbę pełnić będzie 30 funkcjonariuszy.

30 listopada otwarto zmodernizowaną ul. Grunwaldzką w Plewiskach. Inwestycja kosztowała 12 mln zł. Dotacja z budżetu państwa wyniosła 4 mln zł. Pozostałą kwotę wyasygnowały ze swych budżetów powiat poznański i gmina Komorniki.

2018

15 lutego podpisano umowę na rozbudowę stuletniej szkoły w Murowanej Goślinie, należącej do Zespołu Szkół w Bolechowie. Inwestycja ma kosztować 15 mln zł. Powstaną 2 pracownie językowe i 2 komputerowe, pracownia gastronomiczna z zapleczem, sala bankietowa, sala sportowa oraz pomieszczenia administracyjno-techniczne i sanitarne.

15 maja wmurowano kamień węgielny pod budowę bloku operacyjnego w szpitalu w Puszczykowie. Inwestycja ma kosztować 18 mln zł.

10 czerwca ruszyła Poznańska Kolej Metropolitalna, współfinansowana przez województwo wielkopolskie, miasto Poznań, powiat poznański oraz gminy i powiaty położone wzdłuż 9 linii kolejowych Poznańskiego Węzła Kolejowego.

12 czerwca neurochirurdzy ze szpitala w Puszczykowie zoperowali glejaka w ciemności z wykorzystaniem promieniowania ultrafioletowego. To jedyna placówka w Wielkopolsce, w której takie zabiegi są wykonywane.

30 czerwca powiat poznański podpisał umowę partnerską z powiatem kartuskim.

3 lipca starosta poznański Jan Grabkowski otrzymał nagrodę specjalną Związku Powiatów Polskich oraz tytuł „Samorządowca 20-lecia”.

4 września podczas prac modernizacyjnych Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Owińskach natrafiono na zabytkowe klasztorne fundamenty.

2 października w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu podpisana została umowa na przebudowę i wyposażenie budynków szeregowych na terenie Domu Pomocy Społecznej w Lisówkach, w których powstaną mieszkania chronione dla niepełnosprawnych. Powiat przeznaczył na ten cel 2 mln zł ze środków europejskich.

16 października przy Zespole Szkół nr 1 w Swarzędzu otwarto jedno z najnowocześniejszych w Polsce Centrów Szkolenia Praktycznego.

9 listopada zakończyła się gruntowna przebudowa oddziału rehabilitacyjnego szpitala w Puszczykowie, która kosztowała 2,5 mln zł.

2019

23 stycznia oddano do użytku 7-kilometrowy odcinek łączący Zalasewo z węzłem S5 w Kleszczewie. Łączny koszt przebudowy wyniósł 35 mln zł, z czego 15 mln powiat poznański pozyskał z Unii Europejskiej. To największa inwestycja drogowa w historii powiatu poznańskiego.

3 kwietnia powiat poznański zajął II miejsce w Ogólnopolskim Rankingu Gmin i Powiatów za rok 2018. Po raz kolejny zdobył też tytuł „Super Powiatu”.

8–9 kwietnia podczas V Europejskiego Kongresu Samorządów starosta poznański, Jan Grabkowski, odebrał nagrodę w kategorii Najlepszy Powiat. Powiat poznański zajął także I miejsce w Rankingu Finansowym Samorządu Terytorialnego w Polsce.

METROPOLIA – SIŁA SAMORZĄDÓW

Hanna Kolanowska-Pogrzebna*

Każdy samorząd przystępujący do związku metropolitalnego wnosi do niego swój potencjał, specyfikę, szczególny charakter. Z dobrych rozwiązań indywidualnych gmin w różnych dziedzinach życia społecznego może skorzystać cała metropolia. Dzięki ich zasobom i możliwościom oraz w oparciu o wizję, plany i strategię jest w stanie zagwarantować harmonijny rozwój całości. Co więcej, może realizować zadania nieosiągalne finansowo i organizacyjnie dla pojedynczych samorządów. Zdaniem Jana Grabkowskiego, starosty poznańskiego, wiceprzewodniczącego Stowarzyszenia Metropolia Poznań, budowanie silnego ośrodka metropolitalnego jest długotrwałym procesem. „To przedsięwzięcie obejmujące wszystkie obszary życia społecznego, wymagające stworzenia mechanizmów administracyjnych, formalnych i prawnych, dzięki którym będzie można opracować długofalowe strategie i plany. Cel zawsze jest jeden: poprawa życia mieszkańców” – dodaje Grabkowski.

ZRÓWNOWAŻONY SYSTEM TRANSPORTOWY

„Tworząc strategię dla powiatu poznańskiego, zapytaliśmy mieszkańców, co jest dla nich najważniejsze. Zdecydowanie odpowiedzieli, że transport

* Inspektor w Referacie Współpracy Zagranicznej i Promocji Przedsiębiorczości, Gabinet Starosty



Podpisanie umowy na kolej metropolitalną
fot. z archiwum powiatu poznańskiego

publiczny. Staramy się zatem zaspokoić ich oczekiwania. Zdajemy sobie sprawę z tego, jak istotne są sprawne połączenia kolejowe. Bardzo dużo samochodów wjeżdża na teren powiatu i Poznania. Stworzony przez nas projekt pod nazwą Poznańska Kolej Metropolitalna zmienia tę sytuację” – mówi Tomasz Łubiński, wicestarosta poznański. Dlatego najważniejsze dla metropolii jest budowanie zrównoważonego systemu transportowego. Komunikacja publiczna powinna być tak zorganizowana, aby ze wszystkich gmin można było dotrzeć do centrów czy też kluczowych obszarów w jak najkrótszym czasie. PKM to oferta dla blisko 2 milionów mieszkańców na szybkie, tanie i komfortowe przemieszczanie się w granicach metropolii, wspomagające mobilność miejską. Przedsięwzięcie finansowane jest na zasadzie solidaryzmu z budżetów samorządów położonych wzdłuż 9 linii kolejowych. To jeden z największych tego typu projektów w Polsce. Od czerwca 2018 roku pierwsze cztery linie łączą Grodzisk Wielkopolski, Jarocin, Nowy Tomyśl i Wągrowiec z Poznaniem. Kursy w godzinach szczytu odbywają się co 30 minut, ułatwiając drogę do szkoły lub pracy.



Inauguracja PKM Swarzędz
fot. z archiwum powiatu poznańskiego

We wrześniu 2018 roku zostało uruchomione połączenie do Swarzędza. W kwietniu 2019 roku podpisano porozumienia o kolejnych połączeniach do Gniezna i do Kostrzyna, a do 2021 roku ruszą pociągi PKM z Kościana, Rogoźna, Wronek i Wrześni. Zdaniem Piotra Wiśniewskiego, dyrektora Biura Stowarzyszenia Metropolia Poznań, to najważniejsze obecnie działanie. „Zainteresowanie pasażerów przeszło najśmielsze oczekiwania organizatorów. Dzięki uruchomieniu Poznańskiej Kolei Metropolitalnej, Koleje Wielkopolskie – przewoźnik obsługujący – zanotowały wzrost liczby pasażerów o 2 mln. Mimo przejściowych kłopotów taborowych połączenia w systemie PKM-u będą rozwijane” – zapewnia Wiśniewski.

ZINTEGROWANE INWESTYCJE TERYTORIALNE

PKM to niejedyna korzyść ze wspólnych działań Poznania i okolicznych gmin. Zintegrowane Inwestycje Terytorialne (ZIT) są nową formą współ-



Inauguracja PKM Swarzędz ze środków z Funduszy Europejskich
fot. z archiwum powiatu poznańskiego

pracy samorządów współfinansowaną ze środków Funduszy Europejskich. „Już 109 metropolitalnych projektów o wartości ponad 1 mld zł otrzymało dofinansowanie w ramach ZIT. Wysokość dotacji to 679 mln zł. Środki pochodzą z budżetu Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014–2020. W tym roku przyznano dofinansowania na realizację kolejnych projektów” – podaje Wiśniewski. Środki dystrybuowane dzięki ZIT przeznaczone są na ściśle określone cele. Wśród nich wymienić można: zintegrowane węzły przesiadkowe (kolejowe i autobusowe), parkingi *park&ride* i parkingi *bike&ride*, wybudowane lub przebudowane ścieżki rowerowe oraz inteligentne systemy informacji pasażerskiej. Po metropolii jeździć będzie o 71 autobusów niskoemisyjnych więcej niż obecnie. Przebudowanych zostanie 2,6 km dróg wojewódzkich. Nowoczesny, sprzyjający środowisku tabor wspiera propagowanie postaw ekologicznych na terenie metropolii. Korzyści z integracji dotyczą jednak nie tylko transportu i dróg.



Kolej na kolej – podsumowanie inwestycji –
 otwarcie węzła przesiadkowego w Dopiewie i Palędziu
fot. z archiwum powiatu poznańskiego

POPRAWA JAKOŚCI POWIETRZA

W poznańskiej metropolii wsparcie otrzymują działania, których zadaniem jest podniesienie komfortu życia jej mieszkańców. Średnie roczne stężenie pyłów w powietrzu, popularnie zwanych smogiem, w większości polskich miast wielokrotnie przekracza normy dopuszczalne przez WHO. Stowarzyszenie Metropolia Poznań podjęło działania w kierunku zmniejszenia zanieczyszczenia powietrza. W tym celu koordynuje akcję rozmieszczania na terenie zrzeszonych gmin mierników jakości powietrza. Motywacją były, wywołujące duży niepokój, wyniki monitoringu prowadzonego w okresie zimowym na terenie metropolii. Na budynkach 160 szkół zainstalowano systemy pomiaru zanieczyszczenia powietrza. W ramach projektu odbywają się również warsztaty i szkolenia edukacyjne. Projekt potrwa przez trzy lata. Koszty realizacji w wysokości 1 mln zł poniesie Stowarzyszenie Metropolia Poznań. „Środki na realizację tego przedsięwzięcia są znaczne,



Podpisanie umowy gazowej
fot. z archiwum powiatu poznańskiego

ale skala problemu też jest ogromna. Zanieczyszczone powietrze wywołuje alergie, choroby układu oddechowego, układu krążenia, przyczynia się do rozwoju nowotworów. Konieczne jest uświadomienie mieszkańcom metropolii, że odpowiedzialność za stan czystości powietrza w dużej mierze ponosimy sami” – zauważa Jan Grabkowski. Starosta podkreśla, że jest to pierwszy tego rodzaju projekt metropolitalny w kraju.

OCHRONA ZDROWIA PRZEDE WSZYSTKIM

Z kolei profilaktyka prozdrowotna pozwoli 45 tysiącom osób z obszaru Metropolii Poznań bezpłatnie zaszczepić się przeciwko grypie. Dzięki podpisanej na początku marca 2019 roku umowie na dofinansowanie „Profilaktycznego programu szczepień przeciwko grypie w Metropolii Poznań” działania prowadzone będą przez kolejne cztery lata. Z tej oferty skorzystać mogą osoby w wieku od 50 do 64 lat, a także młodsze, które w trakcie wykonywanej pracy kontaktują się z dużą liczbą ludzi.

Do tej grupy zaliczają się między innymi: zatrudnieni w służbie zdrowia, edukacji, szkolnictwie wyższym, handlu, bankach, urzędach, transporcie publicznym, opiece społecznej. Na terenie metropolii zostanie zorganizowanych około 40 równomiernie rozmieszczonych punktów, aby wszystkim chętnym zapewnić w miarę łatwy dostęp do tego świadczenia. Szczepienia będą także wykonywane w zakładach pracy, które podejmą współpracę i zapewnią pomieszczenie spełniające wymogi sanitarne. Dodatkowo wsparciem w postaci szkoleń z zakresu profilaktyki zdrowotnej zostanie objętych 400 osób, zarówno pracowników służby zdrowia, jak i pracowników zakładów pracy, należących do grup zwiększonego ryzyka zarażenia grypą. Koszt całkowity przedsięwzięcia wyniesie prawie 4,7 mln zł. Na to działanie Stowarzyszenie wyda prawie 234 tys. zł, reszta zostanie sfinansowana m.in. w ramach ZIT ze środków WRPO oraz z budżetu państwa.

RAZEM MOŻNA WIĘCEJ

O tym, jakie korzyści można osiągnąć dzięki wspólnemu działaniu, przekonała się gmina Czerwonak, która choć najpóźniej przystąpiła do Stowarzyszenia, szybko zauważyła plusesy członkostwa i odczuła poprawę jakości życia mieszkańców. Samorząd ten realizuje cztery projekty dotyczące wspierania strategii niskoemisyjnych, w tym mobilności miejskiej. W gminie powstaną cztery punkty przesiadkowe przy przystankach kolejowych w Czerwonaku, Owińskach, Bolechowie i Czerwonaku Osiedlu, wyposażone w parkingi *park&ride*, *bike&ride*, wiaty oraz systemy informacji pasażerskiej. Oprócz nakładów na infrastrukturę gmina planuje zakup autobusów niskoemisyjnych, które będą dowozić pasażerów do węzłów przesiadkowych. Ich rozkład będzie dostosowany do rozkładu jazdy pociągów. Istotnym elementem tych projektów jest także budowa ponad 8 km ścieżek rowerowych w Czerwonaku, Kicinie i Bolechowie. Integracja różnych środków transportu, skrócenie czasu dojazdów do pracy i szkoły, a także zwiększenie udziału przejazdów transportem publicznym oraz podniesienie poziomu bezpieczeństwa podróży to jedne z wielu korzyści płynących z tych inwestycji. Gmina pozyskała na ten cel dofinansowanie w wysokości ponad 19 mln zł w ramach ZIT ze środków WRPO na lata 2014–2020. Według Marcina Wojtkowiaka, wójta gminy Czerwonak, dzięki Stowarzyszeniu samorządy mają możliwość zrealizowania wielu projektów, które w znacznym stopniu przyczyniają się do ich rozwoju.

„Jednym z największych, wspólnie prowadzonych przedsięwzięć jest Poznańska Kolej Metropolitalna. Ten i inne projekty, jak choćby budowa czterech węzłów przesiadkowych, mają za zadanie polepszyć jakość życia mieszkańców obszaru określanego jako Metropolia Poznań. Uważam, że ten cel jest w naszej gminie w pełni osiągalny. Liczę na dalszą intensywną współpracę” – mówi Wojtkowiak.

METROPOLIA POZNAŃ – WSPÓLNIE TWORZYMY ROZWIĄZANIA

To hasło Stowarzyszenia Metropolia Poznań. Realizowane w praktyce przyczynia się do podniesienia poziomu życia i zwiększenia wygody mieszkańców. Mądre zarządzanie wspólnymi zasobami, dzielenie się doświadczeniami, współpraca zamiast rywalizacji i wreszcie dodatkowe środki finansowe, pozwalające ubiegać się o dotacje wielokrotnie przekraczające możliwości pojedynczych gmin, wszystko to stwarza szansę na szybszy rozwój. Przekłada się to również na atrakcyjność poszczególnych samorządów.

„Jako współtwórca Aglomeracji Poznańskiej, a następnie Stowarzyszenia Metropolia Poznań, z perspektywy widzę, że warto było jedenaście lat temu zainicjować to przedsięwzięcie. Cieszę się, że nasze samorządy rozumieją, iż największe korzyści osiągnąć można dzięki współpracy. Zintegrowane Inwestycje Terytorialne czy też Poznańska Kolej Metropolitalna to tylko kilka z przykładów, które pokazują, że potrafimy wspólnie pracować dla rozwoju naszych małych ojczyzn” – mówi Jan Grabkowski.

4 CZERWCA TRZYDZIEŚCI LAT PÓŹNIEJ... – RELACJA Z OBCHODÓW JUBILEUSZU WYBORÓW Z 1989 ROKU

Andrzej Ogórkiewicz*

Trudno się oprzeć wrażeniu, że stolicą jubileuszu częściowo wolnych wyborów z 1989 roku, które otworzyły drogę do wolności Polski, ale i całej środkowo-wschodniej Europy, był Gdańsk. To tam właśnie spotkali się samorządowcy z różnych stron kraju, by świętować razem, zgodnie i nowocześnie.

Również w Wielkopolsce, w aglomeracji poznańskiej, świętowanie rocznicy miało charakter solidarny i zespołowy. Marszałek województwa wielkopolskiego – Marek Woźniak, starosta poznański – Jan Grabkowski, i prezydent Poznania – Jacek Jaśkowiak zaproponowali mieszkańcom Wielkopolski wiele wydarzeń, które przypominały o tym, co dla pokoleń Polaków kiedyś było niewyobrażalne. Wstępem do obchodów stała się wspólna konferencja prasowa, która odbyła się w siedzibie Fundacji Malta przy placu Wolności w Poznaniu. Uczestniczyli w niej starosta poznański, marszałek województwa wielkopolskiego oraz wiceprezydent Poznania – Mariusz Wiśniewski.

* Korzystałem z materiałów redaktora Tomasza Sikorskiego.



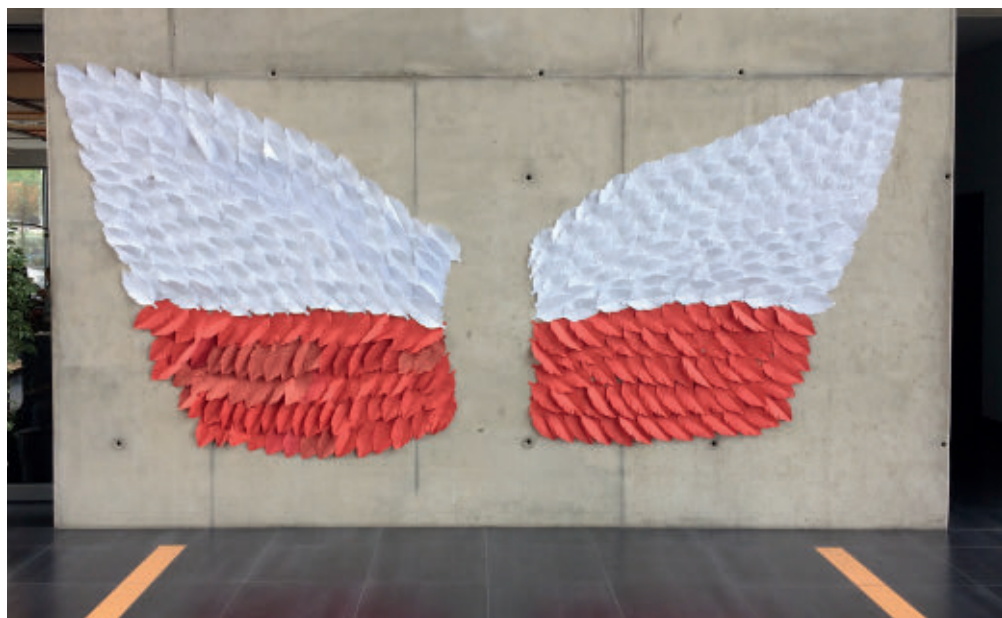
Wspólna konferencja samorządowców
fot. Tomasz Sikorski

„To wyjątkowa ważna rocznica w historii naszego kraju. Niestety, w ostatnich latach często była ona deprecjonowana, mówiono o niej źle. My chcemy przywrócić wartość tamtym wydarzeniom, które były następstwem Okrągłego Stołu. A ten, przypominę, zapobiegł w naszym kraju rozlewowi krwi. W Polsce, w przeciwieństwie choćby do Rumunii, proces przekształcenia kraju totalitarnego w demokratyczny, przebiegł bowiem w pokojowy sposób. I warto o tym pamiętać” – mówił na specjalnej konferencji prasowej Marek Woźniak. „Dokładnie pamiętam 4 czerwca 1989 roku i to, co się działo przed tym dniem. Moje pokolenie, a miałem wówczas 35 lat, bardzo przeżywało tamte wydarzenia” – wspominał Jan Grabkowski w siedzibie Fundacji Malta. „Ci, którzy teraz mówią, że ta rocznica źle się kojarzy, a Okrągły Stół był kompromisem z wrogiem, kompletnie nie czują tamtych czasów. Albo też zakłamują historię. Dlatego, trzeba głośno mówić o tym, jak było wówczas naprawdę” – dodał starosta poznański. O wydarzeniach sprzed lat wspominał także Mariusz Wiśniewski. „Ja jestem młodszy, w 1989 roku byłem uczniem IV klasy

szkoły podstawowej. I na osiedlu, na którym wówczas mieszkałem, wspólnie z kolegami roznosiliśmy ulotki Komitetu Obywatelskiego Solidarność. Dla nas ten czas także był bardzo ważny. Byliśmy pierwszym pokoleniem, które mogło wchodzić w dorosłość już w wolnej Polsce” – stwierdził wiceprezydent Poznania.

Obchody rocznicy pierwszych, częściowo wolnych wyborów ruszyły na dobre 1 czerwca. Przez miasto przeszła Poznańska Parada Pokoleń, której uczestnicy – razem z mieszkańcami obecnymi na placu Wolności – zostali poczęstowani Tortem Wolności. 89 kilogramów pysznego ciasta w kształcie mapy Poznania podzielono na ok. 1200 kawałków. W niedzielę, 2 czerwca w Centrum Kultury Zamek odbyła się zorganizowana przez Fundację Malta debata „O potrzebie utopii” z udziałem dr Anny Materskiej-Sosnowskiej, prof. Marcina Króla oraz rapera donGURALesko. W dyskusji wzięli też udział uczestnicy czerwcowych wydarzeń, działacze i samorządowcy.

O godzinie 20.30 na placu Wolności rozpoczął się koncert donGURALesko – „Ani słowa bez nas”. Raper przygotował specjalny utwór zatytu-



Skrzydła Wolności w CKiBP Suchy Las
fot. Jakub Kociński

lowany 20. Powstał on na podstawie eseju *O tyranii. Dwadzieścia lekcji z dwudziestego wieku*, którego autor – Timothy Snyder – scharakteryzował początki ustrojów totalitarnych, ich genezę i towarzyszące im nastroje społeczne. Do tego utworu powstał specjalny teledysk z udziałem autora eseju. Zwieńczeniem koncertu było rozświetlenie umieszczonego na budynku Arkadii neonu – napisu WOLNOŚĆ, symbolu idei społeczeństwa obywatelskiego w Poznaniu.

Kulminacja obchodów miała miejsce we wtorek, 4 czerwca. Na poznańskich autobusach, a także na placu Wolności oraz Alejach Solidarności i alei Niepodległości oraz na urzędach pojawiły się biało-czerwone flagi. Na placu Wolności można było oglądać transmisję obchodów rocznicy 4 czerwca z Gdańska, transmitowaną i wyświetlaną na telebimie.

Na 4 czerwca, czyli dzień rocznicy, swoje obchody przygotowało też Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las pod hasłem „Kultura to wolność”. Wszystkie wydarzenia były dowodem na to, jak wielką rolę odegrała kultura w odzyskaniu przez Polskę wolności. Poprzedzały je prowadzone od kilku tygodni lekcje biblioteczne. Przed południem w CKiBP oraz w Zespole Szkół w Chludowie młodzież wzięła udział w wykładach z elementami warsztatów „Jak powstała i jaką rolę odegrała w czasach PRL literatura drugiego obiegu” prowadzonych przez dr. Jana Olaszka, reprezentującego IPN oraz PAN.

Od 12.00 do 15.00 trwały warsztaty plastyczne „Skrzydła Wolności”. Wykonane przez dzieci wielkie biało-czerwone skrzydła stały się na wiele kolejnych dni tłem do zdjęć, które spontanicznie wykonywali goście odwiedzający Centrum. W jednej z sal CKiBP wyświetlano film *Barwy kampanii*. O godzinie 17.00 w Sali widowiskowej rozpoczął się wykład otwarty dr. hab. Krzysztofa Gajdy „Jacek Kaczmarski i czasy przejściowe”, świetnie ukazujący atmosferę niepewności i niedowierzania tuż po wyborach w 1989 roku. Finałem obchodów był koncert piosenek Jacka Kaczmarskiego w wykonaniu muzyków Kwartetu ProForma – Przemysław Lembicza i Marcina Żmudy.

„Zgoda i pamięć o wydarzeniach sprzed 30 lat daje nam szansę, że będziemy żyć w spokojnej i bezpiecznej Europie. To święto musi mieć taki wymiar, aby młode pokolenie wiedziało, jak było naprawdę” – skomentował na swoim profilu na Facebooku starosta poznański Jan Grabkowski.

PAMIĘĆ O HISTORII, SPOJRZENIE W PRZYSZŁOŚĆ

MAPA POWIATU POZNAŃSKIEGO NA 100-LECIE UNIwersYTETU W POZNANIU

Michał Boksa*

Poznań już od 1519 roku miał swoją akademię założoną przez biskupa poznańskiego Jana Lubrańskiego, która przetrwała aż do 1780 roku. Kolejne próby założenia poznańskiego uniwersytetu kończyły się niepowodzeniem, gdyż utworzenie wyższej uczelni wymagało specjalnego przywileju królewskiego, którego uzyskanie blokowały władze Akademii Krakowskiej – monopolisty w zakresie kształcenia uniwersyteckiego. W 1611 roku udało się nawet uzyskać przywilej fundacyjny od króla Zygmunta III Wazy, podnoszący Kolegium Jezuickie w Poznaniu do rangi uniwersytetu, lecz nie doszło do jego realizacji. Kolejne próby założenia w Poznaniu uniwersytetu podejmowali jezuici w 1650 i 1678 roku. W latach 1851–1855 o powołanie uniwersytetu w Poznaniu walczył w sejmie pruskim August Cieszkowski. Tego celu nie mógł osiągnąć. Zdołał jednak, w 1870 roku, doprowadzić do powstania jedynej, jak się okazało, uczelni polskiej w zaborze pruskim – Wyższej Szkoły Rolniczej im. Haliny w Żabikowie. Kształciła ona fachowców i wychowywała ich

* Pracownik Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie Oddział w Poznaniu

zarazem w patriotycznym duchu, co zauważyły pruskie władze i po kilku latach funkcjonowania zlikwidowały ją¹.

W ostatnich latach zaboru pruskiego, w kręgu poznańskich uczonych skupionych wokół Heliodora Święcickiego, zrodziła się myśl utworzenia w Poznaniu uniwersytetu. W listopadzie 1918 roku w składzie tzw. Komisji Organizacyjnej Uniwersytetu Polskiego w Poznaniu (pierwotna nazwa Uniwersytetu Poznańskiego) znaleźli się: Józef Kostrzewski (archeolog i muzeolog), ks. Stanisław Kozierowski (onomasta, genealog, heraldyk), Michał Sobeski (filozof, krytyk teatralny) oraz Heliodor Święcicki (lekarz, prezes Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk). Efektem prac tejże Komisji było utworzenie Wszechnicy Piastowskiej (nazwa Uniwersytetu w latach 1919–1920). Uroczysta inauguracja pierwszego semestru akademickiego miała miejsce 7 maja 1919 roku².

W 1919 roku, 43 lata po zamknięciu uczelni żabikowskiej, reaktywowano studia rolnicze i leśne na Uniwersytecie Poznańskim (UP), gdzie powstał Wydział Rolniczo-Leśny w budynkach na Sołaczu i Gołęczynie. Natychmiast po wyzwoleniu Poznania, w 1945 roku, przystąpiono do odbudowy i uruchomienia tegoż Wydziału. W 1948 roku Wydział Rolniczo-Leśny UP został podzielony na Wydział Rolniczy i Wydział Leśny. W 1951 roku połączono je w samodzielną uczelnię – Wyższą Szkołę Rolniczą (WSR) w Poznaniu, przemianowaną w 1972 roku na Akademię Rolniczą (AR) w Poznaniu, w 2008 roku – na Uniwersytet Przyrodniczy (UPP) w Poznaniu. W 1950 roku z Wydziału Lekarskiego UP wyodrębniła się Akademia Medyczna (AM) w Poznaniu, a ze Studium Wychowania Fizycznego – Akademia Wychowania Fizycznego (AWF) w Poznaniu. W grudniu 1955 roku zmieniono nazwę Uniwersytetu Poznańskiego na Uniwersytet im. Adama Mickiewicza (UAM) w Poznaniu³.

W 1945 roku po reaktywacji Wydziału Rolniczo-Leśnego UP zaistniała konieczność stworzenia bazy badawczo-doświadczałnej i dydaktycznej

¹ *Uniwersytet Poznański w pierwszych latach swego istnienia (1919, 1919–20, 1920–21, 1921–22, 1922–23) za rektoratu Heliodora Święcickiego*, pod red. A. Wrzoska, Poznań 1924, s. 5–17, 34, 37–38; Z. Boras, *Tradycje uniwersyteckie Poznania*, Poznań 2003, s. 31, 69–70.

² *Uniwersytet Poznański w pierwszych...*, dz. cyt., s. 47–52, 73–84.

³ Tamże, s. 91–92; *Wydział Rolniczo-Leśny Uniwersytetu Poznańskiego. Sprawozdanie za pierwsze 15 lat istnienia*, Poznań 1934, s. 7–9; *Dzieje akademickich studiów rolniczych i leśnych w Wielkopolsce 1919–1969*, pod red. S. Barbackiego, Z. Borny i E. Matusiewicza, Poznań 1970, s. 98–111; *Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu. Historia i luminarze nauki*, pod red. M. Kozłowskiej, Poznań 2019, s. 13–28, 87, 163–165.

dla katedr rolniczych. Bazę taką stanowiły gospodarstwa rolne zorganizowane jako zakłady doświadczalne. W związku z tym władze UP wystąpiły do Ministerstwa Oświaty z wnioskiem o przydzielenie gospodarstw (majątków) do prowadzenia prac naukowo-badawczych oraz zajęć dydaktycznych ze studentami kierunków rolniczych. We wrześniu 1945 roku Wojewódzki Urząd Ziemski w Poznaniu przekazał na rzecz Wydziału Rolniczo-Leśnego UP następujące gospodarstwa w obecnym powiecie poznańskim: Baranowo, Lusowo, Napachanie, Pawłowice, Przybroda, Sady, Swadzim, Złotniki. Przejmowanie ich trwało wiele miesięcy ze względu na stacjonujące tam oddziały Armii Czerwonej. W latach 70. XX wieku w posiadaniu AR w Poznaniu znajdowały się następujące Rolnicze Zakłady Doświadczalne (RZD) w powiecie poznańskim: Ogrody-Baranowo (145 ha), Przybroda (349 ha), Swadzim (321 ha) i Złotniki (645 ha). RZD były wykorzystywane przez jednostki naukowe WSR/AR w Poznaniu do prac badawczych. Prace naukowo-badawcze prowadzone na bazie RZD doprowadziły do wielu rozwiązań o charakterze poznawczym i praktyczno-wdrożeniowym. Wyniki tych prac były publikowane w czasopiśmie naukowych oraz wydawnictwach popularno-naukowych. Na podstawie badań w RZD uzyskano efekty w postaci nowych: odmian roślin, ras hodowlanych zwierząt, technologii uprawy, nawożenia, ochrony roślin, produkcji nasiennej, żywienia i chowu zwierząt. Wielokrotnie uczelnia otrzymywała za nie nagrody i wyróżnienia, w tym nagrody państwowe. RZD odgrywały zasadniczą rolę w zakresie programowych ćwiczeń i praktyk studenckich. W oparciu o działalność badawczą prowadzoną w RZD powstały liczne prace magisterskie, doktorskie i habilitacyjne⁴.

Katedry leśne UP w 1925 roku uzyskały możliwość prowadzenia badań w Nadleśnictwie Zielonka, gdzie miały prawo użytkowania ponad 5000 ha gruntów, w tym ponad 4000 ha lasów na cele doświadczalne i dydaktyczne. W okresie Polski Ludowej na terenie powiatu poznańskiego działały Leśne Zakłady Doświadczalne (LZD). Ich powstanie i rozwój wiążą się z powojenną działalnością i rozwojem Wydziału Rolniczo-Leśnego (od 1948 roku Wydziału Leśnego) UP. W 1946 roku rozpoczęto starania w Ministerstwie Leśnictwa o przydzielenie dla UP Nadleśnictwa Państwowego Zielonka w powiecie poznańskim. Największe zasługi w jego pozyskaniu miał prof. dr Kazimierz Suchecki (1880–1965) – kie-

⁴ *Dzieje akademickich studiów...* dz. cyt., s. 108–109; *Akademia Rolnicza w Poznaniu. Informator*, Poznań 1976, s. 83–87; *Akademia Rolnicza w Poznaniu w XXX-leciu Polski Ludowej*, pod red. J. Jaranowskiego i E. Matusiewicz, Poznań 1974, s. 132–138.

rownik Katedry Szczegółowej Hodowli Lasu UP. Wspierali go profesowie leśnictwa – Julian Rafalski i Aleksander Kozikowski. Za aprobatą Ministerstwa Oświaty prof. dr. hab. Stefan Błachowski – rektor UP – podpisał 19 V 1947 roku porozumienie pomiędzy UP i Ministerstwem Leśnictwa w sprawie nieodpłatnego użytkowania Nadleśnictwa Zielonka przez uczelnię dla celów naukowo-badawczych i dydaktycznych. Akt porozumienia stanowił o powstaniu Lasów Doświadczalnych, które były stopniowo powiększane i reorganizowane. Kolejnym obiektem przejętym przez UP był tartak w Murowanej Goślinie, należący do osoby prywatnej, przewidziany przez organy państwowe do likwidacji. Został on w 1949 roku przejęty przez UP, a po utworzeniu WSR w Poznaniu przekazany (wraz ze wspomnianymi lasami) tejże uczelni. LZD Murowana Goślina, a zwłaszcza miejscowy Tartak Doświadczalny, odegrały ważną rolę zarówno w produkcji, jak i w badaniach naukowych oraz dydaktyce Wydziału Leśnego i Wydziału Technologii Drewna WSR/AR w Poznaniu⁵.

Uczeni z poznańskich uczelni odegrali też wiodącą rolę w powstaniu i działalności Wielkopolskiego Parku Narodowego (WPN) oraz Muzeum Rolnictwa w Szreniawie.

BARANOWO (GMINA TARNOWO PODGÓRNE)

Akademia Rolnicza (AR) w Poznaniu posiadała w Baranowie Rolniczy Zakład Doświadczalny. Znajdowały się tam winnica doświadczalna i kolekcja ampelograficzna, których założycielem był prof. dr hab. **Bolesław Sękowski** (1922–1995) – botanik, pomolog, dendrolog, szkółkarz. Był on absolwentem Wydziałów Rolniczego i Leśnego UP (1951), gdzie studiował równolegle leśnictwo oraz rolnictwo ze specjalnością ogrodnictwo. Pracował m.in. w Przybrodzie (od 1948 roku). Doktoryzował się w 1962 roku, habilitował zaś w 1967 roku. Tytuł profesora nadzwyczajnego uzyskał w 1982 roku. Był kierownikiem Pracowni Dendrologii Katedry Roślin Ozdobnych WSR w Poznaniu (od 1968 roku) oraz Zakładu Szkółkarstwa w Instytucie Produkcji Ogrodniczej AR w Poznaniu (od 1978 roku). Uważa się go za inicjatora akademickiego nauczania winogrodnictwa na AR w Poznaniu.

⁵ *Akademia Rolnicza w Poznaniu...*, dz. cyt., s. 97; *Akademia Rolnicza w Poznaniu w XXX-leciu...*, dz. cyt., s. 139–148.

BISKUPICE (GMINA POBIEDZISKA)

Znajduje się tam założenie ogrodowe – Park Botaniczny „Siedem Drzew”. Jego początki sięgają lat 50. ubiegłego stulecia. Patronami parku są bracia Władysław i Bolesław Sękowscy. Władysław Sękowski był założycielem parku, natomiast Bolesław Sękowski – jako dendrolog – wzbogacał tenże park różnymi roślinami.

CHYBY (GMINA TARNOWO PODGÓRNE)

W 1921 roku miejscową resztówkę z dworem, kaplicą i parkiem zakupił **Bernard Wilfrid Arbuthnot Massey** (1884–1960) – anglista, tłumacz, pedagog. W latach 1921–1939 pracował jako profesor kontraktowy na UP, gdzie był zastępcą profesora filologii angielskiej, a następnie kierownikiem seminarium anglistyki. W 1946 roku został ponownie wykładowcą języka angielskiego, lecz w 1950 roku otrzymał z Ministerstwa Oświaty odmowę dalszej współpracy z UP, po czym wyjechał wraz z rodziną do Wielkiej Brytanii. Po II wojnie światowej dwór z parkiem przejął UP, który na przełomie lat 40. i 50. urządził w nim ośrodek wypoczynkowy (dom wczasowy) dla swych pracowników. Było to pierwsze powojenne miejsce wypoczynku pracowników UP z rodzinami. Korzystano z niego tylko w okresie letnim. W 1958 roku dwór został zwrócony rodzinie Massey, która w 1962 roku sprzedała go Zachodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych.



Bernard Massey
fot. ze zbiorów Polskiej Akademii
Nauk Archiwum w Warszawie
Oddział w Poznaniu

GUŁTOWY (GMINA KOSTRZYN)

Do UAM należy zespół pałacowo-parkowy w Gułtowach. Pozyskany został we wrześniu 1993 roku. Od strony prawnej stał się on własnością uczelni 6 VI 1995 roku, kiedy to w gabinecie rektora UAM – prof. dr. hab. Jerzego Fedorowskiego – podpisano dwa akty notarialne. W pierwszym z nich Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa przekazała nieodpłatnie cały zespół parkowo-pałacowy Uniwersytetowi im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W drugim akcie – podpisanym przez Wacława Bnińskiego (w imieniu córki ostatniego właściciela – Marii Bnińskiej) oraz rektora UAM – ustalono, że przejęcie zespołu parkowo-pałacowego w Gułtowach przez UAM nastąpiło zgodnie z intencją i życzeniem darczyńcy – Marii Bnińskiej. Pierwotnie pałac miał pełnić funkcje hotelowe. W 2007 roku pojawił się projekt urządzenia w pałacu Centrum Integracji Europejskiej. Jesienią 2009 roku pałac został zniszczony przez pożar. W odrestaurowanym budynku urządzono Dom Pracy Twórczej UAM.

JEZIORY (CZĘŚĆ MIASTA MOSINA)

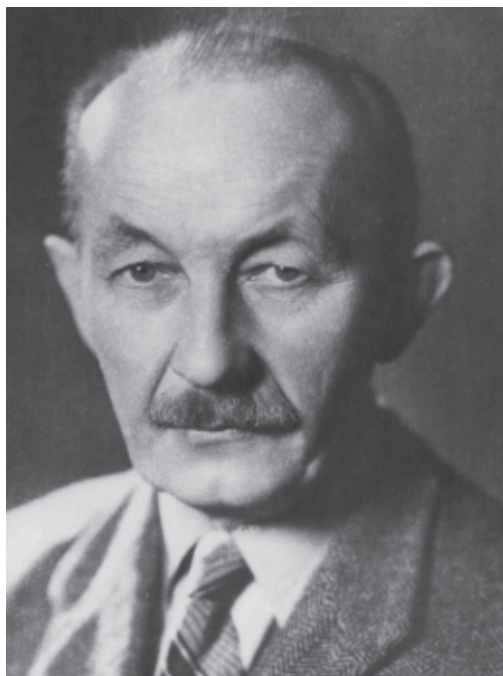
W marcu 1945 roku Senat UP zamierzał przejąć (bez skutku) rezydencję Arthura Greisera nad Jeziorem Góreckim, celem zorganizowania w niej stacji badawczej Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego. W budynkach dawnego schroniska turystycznego i restauracji „Górecka” nad Jeziorem Góreckim znajduje się **Stacja Ekologiczna Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu**. Działa ona od 1989 roku jako terenowa placówka badawcza i dydaktyczna UAM oraz jest bazą do prowadzenia badań naukowych i dydaktyki przyrodniczej. Choć Stacja ma afiliację Wydziału Biologii UAM, to jednak jest wykorzystywana przez całą społeczność uniwersytecką, gdyż była inicjatywą międzywydziałową. W Stacji prowadzone są prace badawcze z zakresu nauk biologicznych, chemicznych, geograficznych i geologicznych przez pracowników naukowo-badawczych UAM oraz innych uczelni. Polegają one głównie na obserwacjach monitoringowych środowiska przyrodniczego. Działalność Stacji podlega wsparciu i nadzorowi Rady Programowej powoływanej przez rektora UAM. Rada Programowa ustala kierunki działania Stacji, decyduje o wykorzystaniu bazy, stymuluje podejmowanie tematów badawczych oraz planuje remonty. W kadencji 2016–2020 w skład Rady Programowej Stacji Ekologicznej UAM wchodził: dr hab. Zbigniew Celka, prof. UAM (Wydział Biologii)

jako Przewodniczący Rady oraz prof. dr hab. Jerzy Błoszyk (Wydział Biologii), dr Renata Dondajewska (Wydział Biologii), dr Lech Kaczmarek (Stacja Ekologiczna w Jeziorach), prof. dr hab. Andrzej Kostrzewski (Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych), dr hab. Maciej Major, prof. UAM (Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych), dr hab. Andrzej Michałowski, prof. UAM (Wydział Historyczny), dr hab. Marcin Molski, prof. UAM (Wydział Chemii), dr hab. Mariusz Pełechaty, prof. UAM (Wydział Biologii, Kierownik Stacji), dr hab. Waldemar Segiet, prof. UAM (Wydział Studiów Edukacyjnych), prof. dr hab. Przemysław Wojtaszek (Wydział Biologii) – jako członkowie Rady.

Przed bramą wjazdową do Stacji Ekologicznej w 1985 roku postawiono głaz ku czci prof. dr hab.

Izabeli Dąbskiej (1927–1984),

ufundowany przez jej przyjaciół i uczniów. Studiowała ona biologię na UP (do 1949 roku). Następnie pracowała w Zakładzie Systematyki i Geografii Roślin UP/UAM. Od 1978 roku kierowała zorganizowanym przez siebie Zakładem Hydrobiologii UAM, który zajmował się m.in. badaniami hydrobotanicznymi jezior WPN. Działała na rzecz powiększenia obszaru WPN, egzekwowania praw ochrony przyrody i likwidacji zagrożeń. Miała ogromny udział w przygotowaniu projektu rozszerzenia WPN oraz w zbiorowej ekspertyzie dotyczącej skutków ewentualnej eksploatacji węgla brunatnego w pobliżu WPN. Zajmowała się głównie hydrobotaniką jezior wielkopolskich. Była znaną działaczką ochrony przyrody.



Józef Kostrzewski
fot. ze zbiorów Polskiej Akademii
Nauk Archiwum w Warszawie
Oddział w Poznaniu

KICIN (GMINA CZERWONAK)

W maju 1986 roku UAM zakupił w Kicinie dawny hotel Orlinek. Znajdowało się w nim kilkanaście miejsc noclegowych oraz sala konferencyjna na ok. 100 osób. Obiekt przeobrażono w ośrodek konferencyjny – Dom Gościnno-Konferencyjny UAM w Kicinie. W połowie lat 90. ośrodek był już w bardzo złym stanie technicznym, więc władze UAM podjęły decyzję o jego sprzedaży. Służył on uczelni do pierwszych lat XXI wieku.

KÓRNIK

W czasie okupacji hitlerowskiej w Bibliotece Kórnickiej znajdowała się składnica książek z Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu. W Kórniku urodził się prof. dr hab. **Jerzy Fogel** (1942–2013) – kierownik Zakładu Prahistorii Powszechnej Epoki Kamienia i Brązu w Instytucie Prahistorii UAM w Poznaniu (jako doktor habilitowany od 1989 roku, profesor nadzwyczajny od 1991 roku, profesor zwyczajny od 2000 roku) oraz redaktor naczelny organu tegoż Instytutu „Folia Praehistorica Posnaniensia”. Był też inicjatorem i redaktorem dwutomowej monografii pt. *Z dziejów Kórnika i Bnina* (2008–2009), a także redaktorem serii broszur poświęconych znanym kórniczanom. Prowadził liczne badania archeologiczne na terenie powiatu poznańskiego, m.in. w Kórniku, Bninie i okolicy.

MUROWANA GOŚLINA

Leśny Zakład Doświadczalny (LZD) Murowana Goślina to jednostka UPP, stanowiąca bazę terenową do prowadzenia prac badawczych i dydaktyki w zakresie leśnictwa, drzewnictwa i dziedzin pokrewnych. Jego obszar wynosi obecnie 4655 ha (w tym 4106 ha lasów będących centralną częścią Puszczy Zielonka). Do najważniejszych zadań statutowych LZD w Murowanej Goślinie należą: zapewnienie warunków do prowadzenia terenowych zajęć dydaktycznych ze studentami oraz szkoleń, kursów, konferencji naukowych; prowadzenie gospodarki leśnej, której sposobem finansowania jest własna działalność gospodarcza, a głównym źródłem przychodów sprzedaż drewna; wdrażanie do gospodarki leśnej wyników badań naukowych; wykonywanie obowiązków wynikających z lokalizacji lasów LZD w Parku Krajobrazowym Puszcza Zielonka; prowadzenie

działalności Zakładu w ramach samofinansowania. W skład Zakładu wchodzi: Nadleśnictwo Doświadczalne Zielonka, Ośrodek Naukowo-Dydaktyczny w Zielonce, Arboretum Leśne w Zielonce, Ośrodek Hodowli Zwierzyny „Zielonka” oraz Terenowe Stacje Doświadczalne.

W skład **Nadleśnictwa Doświadczalnego Zielonka** wchodzi 3 leśnictwa: Kamińsko, Potasze i Stęszewko. Całkowita powierzchnia Nadleśnictwa to 4567 ha, w tym 4032 ha to lasy. Zadaniem **Ośrodka Naukowo-Dydaktycznego w Zielonce** (zwanego potocznie Bursą w Zielonce) jest kompleksowa obsługa ćwiczeń terenowych, praktyk studenckich i badań naukowych prowadzonych na terenie lasów doświadczalnych przez pracowników naukowych UPP. Ośrodek obsługuje też konferencje naukowe, zjazdy, szkolenia, imprezy integracyjne oraz warsztaty edukacyjne. Położenie Ośrodka w samym centrum rozległego kompleksu leśnego (Puszczy Zielonka) daje możliwość aktywnego wypoczynku i zwiedzania Arboretum Leśnego oraz ścieżki dydaktycznej wokół jeziora Zielonka. Ośrodek dysponuje zapleczem hotelowym na 85 miejsc, dwiema salami konferencyjnymi (na 50 i 60 osób) wyposażonymi w sprzęt szkoleniowo-multimedialny oraz zapleczem gastronomicznym, mogącym obsłużyć 120 gości. Inicjatorem powstania **Arboretum Leśnego w Zielonce** oraz wieloletnim przewodniczącym jego rady naukowej był prof. dr hab. **Jan Meixner** (1926–1997). Ukończył on leśnictwo na UP (1951). Doktoryzował się w 1963 roku, habilitował w 1967 roku. Profesorem zwyczajnym został w 1989 roku. Był wicedyrektorem Instytutu Organizacji Gospodarstwa Leśnego (1970–1978), kierownikiem Katedry Dendrometrii (1987–1996), prodziekanem (1972–1978) i dziekanem (1978–1987) Wydziału Leśnego WSR/AR w Poznaniu. Upamiętnia go głaz z tablicą pamiątkową ustawiony w Arboretum w 1998 roku. **Ośrodek Hodowli Zwierzyny „Zielonka”** powstał w 1965 roku, głównie z inicjatywy prof. dr. hab. Bogusława Fruzińskiego (1939–2005). Obejmuje on obwody łowieckie w Nadleśnictwie Doświadczalnym Zielonka i Nadleśnictwie Państwowym Łopuchówko. Łączna powierzchnia Ośrodka to ponad 13 tys. ha, w tym ok. 9 tys. ha lasu. Jest on wykorzystywany do zajęć dydaktycznych oraz jako baza dla badań nad ekologią ważnych pod względem gospodarczym gatunków zwierzyny.

NOWA WIEŚ (CZĘŚĆ MIASTA SWARZĘDZ)

W rodzinie ziemiańskiej urodził się tu prof. **Józef Rivoli** (1838–1926). Był absolwentem Akademii Leśnej w Tharandt pod Dreznem. W latach 70.

XIX wieku był zarządcą dóbr kórnickich. Następnie zajmował się urządzaniem lasów m.in. w Wielkopolsce, w latach 1887–1918 gospodarował na roli w podpoznańskiej Głuszynie. Był wykładowcą Wyższej Szkoły Rolniczej im. Haliny w Żabikowie. W 1919 roku uczestniczył w organizacji Wydziału Rolniczo-Leśnego UP i był pierwszym prodziekanem tegoż Wydziału (1919/1920). W 1923 r. otrzymał tytuł doktora honoris causa UP. Był też założycielem „Przeglądu Leśniczego”. Józef Rivoli jest patronem ulic w Luboniu, Swarzędzu i Zalasewie (jest to ta sama ulica, przechodząca przez obie miejscowości).

OSOWA GÓRA (CZĘŚĆ MIASTA MOSINA)

Niedaleko stacji kolejowej **Osowa Góra** (pomiędzy Jeziorem Kociołek a Jeziorem Budzyńskim) w 1958 roku ustawiono głaz pochodzący z wykopu przy ul. Podwale w Poznaniu.



Adam Wodniczko
*fot. ze zbiorów Polskiej Akademii
Nauk Archiwum w Warszawie
Oddział w Poznaniu*

Poświęcony on został pamięci prof. dr. hab. **Adama Marcina Jakuba Wodziczki** (1887–1948), botanika i twórcy podstaw ochrony przyrody. Studiował on nauki przyrodnicze (głównie botanikę) na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie (1906–1910). Tamże doktoryzował się (1916) i habilitował (1921). Na UP był profesorem nadzwyczajnym (od 1922 roku) i zwyczajnym (od 1936 roku) w Katedrze Anatomii i Fiziologii Roślin UP, dyrektorem Zakładu Botaniki Ogólnej UP (od 1922 roku), kierownikiem naukowym Ogrodu Botanicznego UP (1924–1948), profesorem nadzwyczajnym na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym UP (od 1925 roku) i dziekanem tegoż Wydziału (1930–1931). Był także inicjatorem i współtwórcą

parków narodowych (Wielkopolskiego, Tatrzańskiego, Pienińskiego, Babiogórskiego, Wolińskiego i Słowińskiego) oraz Komisji do spraw Zalesiania i Zadrzewiania Kraju, współzałożycielem i redaktorem (1930–1938) pierwszego w Polsce regionalnego periodyku poświęconego ochronie przyrody pt. „Wydawnictwo Okręgowego Komitetu Ochrony Przyrody na Wielkopolskę i Pomorze”, członkiem Państwowej Rady Ochrony Przyrody (od 1919 roku) i jej Prezydium (1925–1948), członkiem Ligi Ochrony Przyrody i prezesem jej Oddziału Poznańsko-Pomorskiego (od 1925 roku). Wiele szkół podstawowych i średnich na terenie powiatu poznańskiego nosi imię Adama Wodziczki, m.in. w Luboniu, Mosinie, Rogalinie, Swarzędzu. Ulice Adama Wodziczki znajdują się np. w Krosinku i Puszczykowie.

PARK KRAJOBRAZOWY PROMNO (GMINA POBIEZISKA I KOSTRZYN)

W rezerwacie przyrody Jezioro Dążynek, będącym częścią Parku Krajobrazowego Promno, ustawiono kamień poświęcony pamięci prof. dr. hab. **Zygmunta Czubińskiego** (1912–1967) – botanika i działacza ochrony przyrody, który badał florę mszaków w tym rejonie. W latach 1930–1935 odbył studia przyrodnicze na UP, uzyskując tytuł magistra filozofii w zakresie botaniki na podstawie pracy *Flora briofityczna okolic Promna*, za którą został nagrodzony srebrnym medalem Uniwersytetu Poznańskiego. Następnie był asystentem w Zakładzie Botaniki Ogólnej UP. Doktoryzował się w 1945 roku, a habilitował sześć lat później. Był wieloletnim kierownikiem Katedry Systematyki i Geografii Roślin, prodziekanem (1952–1953) oraz dziekanem (1953–1954) Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UP. W 1954 roku otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego. Piastował także funkcję dyrektora Ogrodu Botanicznego w Poznaniu (1949–1967). Zajmował się geografią, systematyką i ekologią roślin, fitosocjologią, ochroną przyrody. Prowadził badania na terenie powiatu poznańskiego, m.in. w WPN oraz w okolicach Promna. Był członkiem Państwowej Rady Ochrony Przyrody.

PRZYBRODA (GMINA ROKIETNICA)

Znajduje się tu Rolniczo-Sadownicze Gospodarstwo Doświadczalne UPP, o łącznej powierzchni 490 ha. W Gospodarstwie prowadzi się produk-

cję rolniczą, zwierzęcą i sadowniczą. Organizowane są też tam szkolenia i praktyczne pokazy.

PUSZCZYKOWO

W okresie międzywojennym w Puszczykowie zamieszkało wielu przedstawicieli świata nauki. W lesie przy ul. Poznańskiej znajduje się cmentarz, na którym pochowano pracowników poznańskich uczelni. Spoczywają tu m.in. prof. dr hab. fizjologii Stefan Tytus Dąbrowski (1877–1947), dr romanistyki Jadwiga Dąbrowska (1931–2015), prof. geodezji Zdzisław Mann (1886–1975), prof. dr chemii Wieńczysław Kuczyński (1901–1980), prof. prawa Kazimierz Nencki (1876–1948), prof. dr hab. językoznawstwa Jan Szczepan Otrębski (1889–1971), fizjograf i etnograf Jerzy Wojciech Szulczewski (1879–1969).



Stefan Dąbrowski
*fot. ze zbiorów Polskiej Akademii
Nauk Archiwum w Warszawie
Oddział w Poznaniu*

Prof. dr hab. **Stefan Tytus Dąbrowski** od 1921 roku kierował Zakładem Chemii Lekarskiej Wydziału Lekarskiego UP, a od 1927 roku Zakładem Chemii Ogólnej UP. W latach 1937–1939 był dziekanem Wydziału Lekarskiego UP, a w latach 1945–1946 rektorem UP. Pracownicą Zakładu Językoznawstwa Stosowanego i Instytutu Filologii Romańskiej UAM była jego córka – dr **Jadwiga Dąbrowska**. Prof. dr **Wieńczysław Kuczyński** zajmował się adsorpcją i katalizą gazów oraz chemią i technologią paliw naturalnych. Prof. dr hab. **Jan Szczepan Otrębski** od 1945 roku kierował Katedrą Sławistyki UP, a następnie Katedrą Filologii Bałtyckiej UP (1947–1960). Był też współzałożycielem czasopisma „Lingua Posnaniensis”. **Jerzy Wojciech Szulczewski** był fizjografem, bota-

nikiem i zoologiem, badaczem wielkopolskiej przyrody i kultury ludowej, pracownikiem naukowym Ogrodu Botanicznego UP/UAM w Poznaniu (1947–1958). Od 1930 roku mieszkał w Puszczykowie. Badał okoliczną florę i faunę. Postulował utworzenie WPN. Zaprojektował pierwsze szlaki turystyczne oraz mapy zabytków i pomników przyrody na terenie przyszłego WPN.

SIEROSŁAW (GMINA TARNOWO PODGÓRNE)

Od 1932 roku w Sierosławiu mieszkał i prowadził sadownicze gospodarstwo doświadczalne prof. dr **Józef Konrad Paczoski** (1864–1942) – biolog, fitosocjolog, kierownik Katedry Systematyki i Socjologii Roślin UP (1925–1931), doktor honoris causa UP (1926). Był badaczem środowisk roślinnych i jednym z twórców podstaw fitosocjologii. Zmarł w Sierosławiu, a pochowany został na cmentarzu w Lusowie. W 1959 roku jego szczątki zostały przeniesione na Cmentarz Zasłużonych Wielkopolan w Poznaniu.



SKÓRZEWO (GMINA DOPIEWO)

W Skórzewie mieszkał ks. prof. **Stanisław Kozierowski** (1874–1949) jeden ze współtwórców UP, historyk, onomasta, genealog, heraldyk. W latach 1910–1929 był proboszczem parafii pw. św. Marcina i św. Wincentego w Skórzewie. Jego staraniem w latach 1927–1929 zbudowano w Skórzewie nowy kościół według projektu Mariana Andrzejewskiego. W 1929 roku przeniósł się

Józef Paczoski
*fot. ze zbiorów Polskiej Akademii
Nauk Archiwum w Warszawie
Oddział w Poznaniu*



Ks. Stanisław Kozierowski – pośrodku w dolnym rzędzie (okres II RP)
fot. ze zbiorów Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie Oddział w Poznaniu

do Winnej Góry, gdzie przebywał do swej śmierci w 1949 roku. Miał ukończone tylko seminarium duchowne, czyli nie posiadał wykształcenia uniwersyteckiego. Po utworzeniu Wszechnicy Piastowskiej wysunięto jego kandydaturę na kierownika Katedry Historii Średniowiecznej. Brak stopni naukowych uniemożliwił mu jednak jej objęcie. Ze względu na dotychczasowe osiągnięcia i publikacje naukowe zwolniono go z ubiegania się o stopień naukowy doktora i pozwolono mu na otwarcie przewodu habilitacyjnego. Habilitację uzyskał w 1920 r. na podstawie dwutomowego dzieła pt. *Badania nazw geograficznych archidiecezji poznańskiej*. Po habilitacji został docentem na Wydziale Filozoficznym UP. Prowadził tamże wykłady z nauk pomocniczych historii (genealogii, heraldyki i onomastyki historycznej). W 1938 roku został profesorem tytularnym na Wydziale Humanistycznym UP. Dorobek naukowy Stanisława Kozierowskiego obejmuje głównie prace onomastyczne i genealogiczno-heraldyczne. Wiele z nich dotyczyło terenów obecnego powiatu poznańskiego. W Skórzewie znajduje się ulica Stanisława Kozierowskiego, a na ścianie kościoła pamiątkowa tablica ku jego czci.

SWADZIM (GMINA TARNOWO PODGÓRNE)

Znajduje się tu Rolnicze Gospodarstwo Doświadczalne UPP. Prowadzi ono produkcję roślinną i zwierzęcą.

SWARZĘDZ

W Swarzędzu urodził się prof. dr **Jerzy Czosnowski** (1922–1976) – botanik. Ukończył studia botaniczne na UP. Doktoryzował się w 1949 roku. Był asystentem w Katedrze Botaniki Ogólnej UP, a następnie kierownikiem tejże Katedry (od 1952 r.), profesorem nadzwyczajnym i kierownikiem Katedry i Zakładu Fizjologii Roślin UAM w Poznaniu (od 1955 roku). W 1973 roku otrzymał tytuł profesora zwyczajnego. W Swarzędzu urodził się też prof. dr hab. **Ludwik Kazimierz Malendowicz** (ur. 1942) – endokrynolog. W 1966 roku ukończył studia na Wydziale Lekarskim AM w Poznaniu. Doktoryzował się w 1969 roku, a habilitował w 1975 roku. W 1987 roku otrzymał tytuł naukowy profesora, a w 2013 roku – doktora honoris causa UPP. Pracował w Katedrze i Zakładzie Histologii i Embriologii AM w Poznaniu. W latach 1984–1990 był dziekanem Wydziału Lekarskiego AM w Poznaniu. W Swarzędzu mieszka prof. dr hab. **Maciej Franz** (ur. 1969) – historyk wojskowości, kierownik Zakładu Historii Wojskowości w Instytucie Historii UAM w Poznaniu (od 2017 roku).

SZRENIAWA (GMINA KOMORNIKI)

W 1964 roku zostało tu otwarte Muzeum Rolnictwa. Od 1986 roku nosi nazwę Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego. Dokumentuje ono historię i współczesność gospodarki rolnej oraz kulturę społeczną wsi. Na jednej z reprezentacyjnych ścian budynku muzealnego znajdują się tablice wybitnych profesorów Wydziału Rolniczo-Leśnego UP, WSR i AR w Poznaniu oraz UPP: Stefana Aleksandrowicza (1904–1995), Czesława Andrzeja Janickiego (1926–2012), Mariana Jerzaka (1918–2001), Mieczysława Rutkowskiego (1921–2008), Tadeusza Vetulaniego (1897–1952), Władysława Węgorka (1918–2001). Spośród nich przewodniczącymi Rady Naukowej tegoż Muzeum byli: Marian Jerzak i Mieczysław Rutkowski. Przewodniczącym tejże Rady był też prof. dr **Zbyszko Tuchołka** (1909–1980) – specjalista w zakresie produkcji roślin-

nej i chemii rolnej, docent (1955), profesor nadzwyczajny (1965), profesor zwyczajny (1970), kierownik Katedry Chemii Rolnej (1954–1970), dziekan Wydziału Rolniczego (1962–1965) i rektor (1965–1972) WSR/AR w Poznaniu.

TARNOWO PODGÓRNE

W czasie okupacji hitlerowskiej znajdowała się tam składnica książek z Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu.

UZARZEWO (GMINA SWARZĘDZ)

Dla Muzeum Wielkopolskiego Łowiectwa (obecnie Muzeum Przyrodniczo-Łowieckiego) w Uzarzewie obrazy malował prof. dr hab. **Jan Bogumił Sokołowski** (1899–1982) – ornitolog i malarz. Namalował m.in. takie obrazy jak: *Bażanty*, *Jeleń byk*, *Lisy*, *Łoś na bagnach*, *Psy aportujące ptactwo*, *Sarny*, *Wilki czy Zające*. Studiował biologię na UP (1921–1925). Do 1927 roku był asystentem w Katedrze Biologii i Anatomii Porównawczej UP. Następnie w latach 30. ubiegłego stulecia wykładał ochronę ptaków na UP. W 1948 roku został profesorem nadzwyczajnym UP. W 1955 roku uzyskał tytuł profesora zwyczajnego. Kierował Zakładem Anatomii Porównawczej i Biologii (do 1948 roku) oraz Katedrą Zoologii i Entomologii UP (1948–1951). Od 1951 roku do przejścia na emeryturę w 1969 roku pracował w WSR w Poznaniu, gdzie był organizatorem i dziekanem Wydziału Zootechnicznego (1951–1952) oraz kierownikiem Katedry Zoologii (1951–1969). Wchodził w skład Rady Naukowej WPN. Autor monografii *W Wielkopolskim Parku Narodowym*.

WĘGLEWO (GMINA POBIEDZISKA)

W miejscowości tej urodził się prof. dr **Józef Kostrzewski** (1885–1969) – jeden ze współtwórców UP, archeolog, muzeolog. Od listopada 1918 r. był sekretarzem Komisji Organizacyjnej Uniwersytetu Polskiego w Poznaniu. W trakcie jej prac w styczniu 1919 roku powołano do życia pierwsze katedry, w tym Katedrę Prehistorii z Józefem Kostrzewskim jako jej kierownikiem. Piastował to stanowisko do 1960 roku, z przerwami na

okres II wojny światowej i przymusową emeryturę w okresie stalinowskim (1950–1956). W 1960 roku otrzymał tytuł doktora honoris causa UP. Równolegle pracował w poznańskim Muzeum Wielkopolskim, które po II wojnie przekształcił w Muzeum Prehistoryczne (od 1950 roku Muzeum Archeologiczne), a sam objął funkcję dyrektora. Prowadził archeologiczne badania terenowe w następujących miejscowościach na terenie powiatu poznańskiego: Luboń-Lasek (miasto Luboń); Napachanie (gm. Rokietnica); Rogierówko (gm. Rokietnica); Wierzenica (gm. Swarzędz). W Węglewie przed nieistniejącym już domem rodzinnym ustawiono kamień z tablicą upamiętniającą Józefa Kostrzewskiego. Znajduje się tam również Szkoła Podstawowa im. prof. Józefa Kostrzewskiego. Ulice Józefa Kostrzewskiego znajdują się m.in. w Pobiedziskach (pow. poznański) i Zalasewie (pow. poznański).

WIELKOPOLSKI PARK NARODOWY (WPN)

Obszar WPN jest obiektem badań naukowych od ponad 100 lat. Możliwość prowadzenia działalności naukowej była jednym z głównych powodów jego utworzenia (w 1957 roku). Na terenie Parku realizowano tematy badawcze z zakresu botaniki, zoologii, nauk o ziemi, ochrony zasobów przyrody i środowiska, socjologii. Prowadzili je pracownicy poznańskich wyższych uczelni i instytutów naukowych. WPN jest miejscem ćwiczeń terenowych dla studentów poznańskich wyższych uczelni – z różnych kierunków studiów, specjalności i przedmiotów. Prace naukowe dotyczące terenów WPN były publikowane między innymi w „Wydawnictwie Okręgowego Komitetu Ochrony Przyrody na Wielkopolskę i Pomorze” (w latach 30. XX w.), „Pracach Komisji Biologicznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” oraz czasopiśmie „Morena. Prace i Materiały Wielkopolskiego Parku Narodowego”. To ostatnie, oprócz oryginalnych prac naukowych, zamieszcza też artykuły popularno-naukowe oraz informacje o działalności WPN.

W 1949 roku na terenie przyszłego WPN założono Stację Biologii Leśnej Instytutu Badawczego Leśnictwa, która miała siedzibę w Jeziorach i prowadziła badania biocenozy lasu. Następnie rozpoczęła tamże działalność Pracownia Mikrobiologii Leśnej, badająca współzycie grzybów z korzeniami drzew leśnych.

Ponadto od 1964 roku funkcjonują tu: Stacja Limnologii Fizycznej UAM w Poznaniu oraz Stacja Hydrobotaniczna Katedry Systematyki

i Geografii Roślin UAM w Poznaniu. Od 1989 roku w Jeziorach działa Stacja Ekologiczna UAM.

Radzie Naukowej WPN przewodniczyli najczęściej uczeni z poznańskich uczelni wyższych, m.in.: prof. dr hab. Jarosław Urbański (1957–1960 i 1970–1971), dr hab. Helena Szafran (1960–1967), prof. dr Leon J. Mroczkiewicz (1968–1971), prof. dr hab. Bohdan Kielczewski (1972–1974), prof. dr hab. Izabela Dąmbaska (1975–1984), prof. dr hab. Waldemar Żukowski (1984–1988). Prof. dr hab. **Jarosław Urbański** (1909–1981) był zoologiem. Studiował na Wydziale Rolniczo-Leśnym UP (1928–1933). Doktorował się w 1945 roku, a habilitował rok później. Następnie został profesorem nadzwyczajnym (1950) oraz profesorem zwyczajnym (1959). Był asystentem w Zakładzie Zoologii i Entomologii UP, adiunktem w Zakładzie Ochrony Przyrody i Uprawy Krajobrazu UP (od 1946 roku), kierownikiem Zakładu Zoologii Ogólnej UP (od 1949 roku). Zajmował się mięczakami, zoogeografią, botaniką i ochroną przyrody. Był autorem wielu publikacji o WPN i jego przyrodzie. Dr hab. **Helena Szafran** (1888–1969) – botanik, działaczka ochrony przyrody, najbliższa współpracowniczka prof. dr. hab. Adama Wodiczki. Studiowała botanikę na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym UP (1922–1926). Była adiunktem w Zakładzie Systematyki i Geografii Roślin oraz w Zakładzie Ochrony Przyrody i Uprawy Krajobrazu UP. Na uczelni tej prowadziła Seminarium Biocenotyki i Ochrony Przyrody (1947–1952) oraz wykłady z botaniki ogólnej i ochrony przyrody. W 1961 roku habilitowała się na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi UAM w Poznaniu na podstawie rozprawy pt. *Miasto Poznań i okolica*. Otrzymała m.in. Medal Brązowy Senatu Akademickiego im. Heliodora Świącickiego (1932) za pracę *W obronie lasów Puszczykowa*. Była współautorem rozporządzenia o utworzeniu WPN. Zabiegała też o utworzenie rezerwatu przyrody Puszczykowskie Góry. Prof. dr **Leon Juliusz Mroczkiewicz** (1900–1971) – leśnik, specjalista z zakresu hodowli lasu. Studiował na Wydziale Rolniczo-Leśnym UP (1921–1925). Od 1925 roku pracował w Katedrze Hodowli Lasu UP na stanowisku starszego asystenta (1930–1936), od 1936 roku jako wykładowca zarządzania lasu. Został doktorem nauk leśnych (1933), profesorem nadzwyczajnym (1954) i profesorem zwyczajnym (1965). Był kierownikiem Katedry Botaniki Leśnej (1951–1952) i Katedry Szczegółowej Hodowli Lasu (1960–1970), dziekanem Wydziału Leśnego (1952–1956), prorektorem ds. nauczania (1959–1962) oraz kuratorem Leśnych Zakładów Doświadczalnych (1954–1956) WSR w Poznaniu. Kierował pracami nad przebudową drzewostanów WPN. Prof. dr hab. **Bohdan Kielczewski** (1912–1998) – leśnik i ekolog, specjalista w zakresie ochrony lasu,

entomologii i akarologii. Studiował na Wydziale Rolniczo-Leśnym UP (1930–1934). W 1945 roku został adiunktem w Zakładzie Zoologii Ogólnej i Entomologii Stosowanej UP (przekształconym następnie w Katedrę Zoologii i Entomologii UP). Doktoryzował się w 1945 roku, a habilitował w 1951 roku. Następnie został profesorem nadzwyczajnym (1961) oraz profesorem zwyczajnym (1968). Był kierownikiem Pracowni Izotopowej (1956–1960), Katedry Ochrony Lasu (1957–1970), Zespołu Naukowo-Dydaktycznego Ochrony Lasu i Gospodarstwa Łowieckiego w Instytucie Ochrony Lasu (1970–1975), dyrektorem Instytutu Biologii Stosowanej (1970–1978) oraz prodziekanem Wydziału Leśnego (1953–1956) WSR/AR w Poznaniu. W 1992 roku Senat AR w Poznaniu przyznał mu tytuł doktora honoris causa. Prof. dr hab. **Waldemar Żukowski** (ur. 1935) studiował biologię na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi UAM (1954–1959). Doktoryzował się w 1961 roku, a habilitował w 1968 roku. Następnie został profesorem nadzwyczajnym (1976) i zwyczajnym (1983). Był zastępcą dyrektora Instytutu Biologii (1971–1981), prodziekanem Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi (1972–1975), kierownikiem Zakładu Taksonomii Roślin (1974–2003) i prorektorem UAM (1985–1990). Zajmował się taksonomią i geografią roślin oraz ochroną przyrody.

Dla WPN zasłużył się też dr **Feliks Józef Krawiec** (1906–1939) – botanik, florysta, działacz ochrony przyrody. Studiował botanikę na UP (1926–1930). Doktoryzował się w 1933 roku. Od 1929 roku pracował jako asystent w Katedrze Systematyki i Socjologii Roślin UP, a następnie jako adiunkt w Katedrze Botaniki Ogólnej UP.

Formą upamiętnienia inicjatora WPN jest **Grabina im. prof. Adama Wodziczki**. To obszar leśny (krajobrazowo-faunistyczny) o powierzchni 8,5 ha położony przy południowym brzegu Jeziora Góreckiego. Znajduje się w nim las dębowo-grabowy, będący najbardziej naturalnym zespołem leśnym na terenie WPN.

WIERZENICA (GMINA SWARZĘDZ)

Miejscowość ta należała do rodu Cieszkowskich. Hrabia **August Cieszkowski** (1814–1894) zabiegał o utworzenie uniwersytetu w Poznaniu oraz był inicjatorem i protektorem Wyższej Szkoły Rolniczej w Żabikowie. Jego syn – **August Cieszkowski** (1861–1932) – przekazał Wydziałowi Rolniczo-Leśnemu UP w darze folwark Żabikowo, będąc przekonany, że wypełnia w ten sposób wolę swego ojca. Z Wierzenicą związany był

też prof. dr **Felicjan Cieszkowski-Dembiński** (1901–1981) – agrotechnik, botanik, specjalista w zakresie uprawy roślin oleistych i nasiennictwa rolniczego, kierownik Katedry Szczegółowej Uprawy Roli i Roślin (1954–1971), doktor honoris causa (1970) WSR w Poznaniu.

ZŁOTNIKI (GMINA SUCHY LAS)

Przy ul. Słonecznej 1 mieści się siedziba Katedry Hodowli Zwierząt i Oceny Surowców UPP usytuowana w sąsiedztwie gospodarstwa doświadczalnego, w którym utrzymywane są zwierzęta hodowlane.

ŻABIKOWO (CZĘŚĆ MIASTA LUBOŃ)

21 listopada 1870 roku w Żabikowie została otwarta Szkoła Rolnicza im. Haliny (Cieszkowskiej). Miała ona charakter prywatny i była utrzymywana ze składek i darowizn. Była wyposażona w maszyny (z fabryki Hipolita Cegielskiego) oraz w stację badawczo-chemiczną. W trzecim roku działalności przekształciła się w Wyższą Szkołę Rolniczą z trzyletnim programem studiów. Dyrektorem szkoły żabikowskiej przez cały okres jej funkcjonowania był Juliusz Au (1842–1888). Wykładowcami tejże uczelni byli m.in.: Józef Demby (1842–1903), Szczęsny Kudelka (1844–1917), Józef Rivoli (1838–1926), Antoni Sempołowski (1847–1936), Jakub Stanowski (1818–1889), Antoni Śniegocki (1838–?), Napoleon Urbanowski (1838–1896). Przez okres działalności do szkoły żabikowskiej uczęszczało około 200 osób. Została ona zamknięta w 1876 roku zarządzeniem ministerialnym z roku poprzedniego, w wyniku antypolskiej polityki pruskiego rządu. Budynek szkoły (przerobiony z dawnego sześciornika folwarcznego) zachował się do dzisiaj.

Z darowizny hr. Augusta Cieszkowskiego (1861–1932) UP otrzymał w 1919 roku folwark Żabikowo z zabudowaniami o powierzchni 96 ha. Część majątku rozparcelowano i sprzedano. Biuro parcelacji majątku żabikowskiego zostało zlikwidowane z końcem marca 1951 roku, a to, co pozostało z majątku, UP przekazał miejscowej Gminnej Radzie Narodowej.

BIBLIOGRAFIA

- Polska Akademia Nauk Archiwum w Warszawie Oddział w Poznaniu: Materiały Zygmunta Czubińskiego (sygn. P. III – 103), Materiały Stefana Dąbrowskiego (sygn. P. III – 116), Materiały Józefa Kostrzewskiego (sygn. P. III – 51), Materiały Stanisława Kozierowskiego (sygn. P. III – 15), Materiały Feliksa Krawca (sygn. P. III – 105), Materiały Bernarda Massey (sygn. P. III – 158); Materiały Józefa Paczoskiego (sygn. P. III – 106), Materiały Heleny Szafran (sygn. P. III – 38), Materiały Jerzego Wojciecha Szulczewskiego (sygn. P. III – 81), Materiały Adama Wodziczki (sygn. P. III – 7).
- Akademia Rolnicza w Poznaniu. Informator*, Poznań 1976.
- Akademia Rolnicza w Poznaniu w XXX-leciu Polski Ludowej*, pod red. Juliana Jaranowskiego i Eugeniusza Matusiewicza, Poznań 1974.
- Anders Paweł, *Puszcza Zielonka*, Poznań 2004.
- Anders Paweł, Kasprzak Krzysztof, Raszka Beata, *Wielkopolski Park Narodowy*, Poznań 1999.
- Boras Zygmunt, *Tradycje uniwersyteckie Poznania*, Poznań 2003.
- Dzieje akademickich studiów rolniczych i leśnych w Wielkopolsce 1919–1969*, pod red. Stefana Barbackiego, Zbigniewa Borny i Eugeniusza Matusiewicza, Poznań 1970.
- In memoriam. Pamięci profesorów Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu pochowanych na miejscowym cmentarzu parafii św. Jana Marii Vianneya*, oprac. Ewy Stryckiej, Poznań 2017.
- Konieczka-Śliwińska Danuta, Ks. Stanisław Kozierowski – proboszcz parafii skórzewskiej (1910–1929), Skórzewo 2010.
- Luminarze nauki Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1919–2019*, pod red. Zbigniewa Pilarczyka, Poznań 2019.
- Michalski Maciej, *Miejsce Uniwersytetu. Infrastruktura uniwersytecka w przestrzeni miejskiej Poznania i okolic (1919–2019)*, Poznań 2019.
- Patroni wielkopolskich ulic*, zebrał i opracował Paweł Anders, Poznań 2006.
- Uniwersytet Poznański w pierwszych latach swego istnienia (1919, 1919–20, 1920–21, 1921–22, 1922–23) za rektoratu Heliodora Święcickiego*. Księga pamiątkowa, pod red. Adama Wrzoska, Poznań 1924.
- Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu. Historia i luminarze nauki*, pod red. Moniki Kozłowskiej, Poznań 2019.
- Wydział Rolniczo-Leśny Uniwersytetu Poznańskiego. Sprawozdanie za pierwsze 15 lat istnienia*, Poznań 1934.

100-LECIE PRAW WYBORCZYCH Kobiet. WIELKOPOLANKI NA DRODZE DO EMANCYPACJI

Katarzyna Wala*

28 listopada 1918 roku Józef Piłsudski podpisał Dekret o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego, który stanowił, że „wyborcą do Sejmu jest każdy obywatel Państwa bez różnicy płci”¹. W ten sposób kobiety zostały uznane za pełnoprawne obywatelki rodzącego się państwa polskiego. Uzyskały prawa wyborcze, mogły kandydować i głosować. Czekwały na to ponad sto lat.

Początek myśli feministycznej, która doprowadziła do przyznania kobietom praw wyborczych, związany jest z ideami Oświecenia i rewolucją francuską. Wówczas to pojawia się pojęcie „obywatela”, w rozumieniu nowożytnym jako jednostki społecznej posiadającej prawa i obowiązki w ramach zawartej umowy społecznej. W wyniku rewolucji francuskiej dochodzi do głębokich przemian społeczno-politycznych. Monarchia zostaje obalona, a naród uznany za suwerena władzy państwowej. Oświeceniowe hasła *wolności* i *równości* wprowadzono w życie, gwarantując obywatelom udział w sferze publicznej niezależnie od stanu posiadania. Pomimo doniosłości tego zdarzenia, ogłoszona w 1971 roku Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela nadaje równouprawnienie jedynie mężczy-

* Antropolożka kultury, dziennikarka, tropicielka zapomnianych tradycji, popularyzatorka historii; inicjatorka powstania ruchu Bloomerek – grupy rekonstrukcji historycznej

¹ Dziennik Praw Państwa Polskiego, nr 18 z 1918, poz. 46, rozdz. I, art. 1, s. 109.

znom. Prawa Człowieka i Obywatela kobiet nie dotyczą. Ta nierówność rodzi pierwszą falę feminizmu, która doprowadzi w 1791 roku do nadania kobietom praw politycznych. Motorem napędowym tej fali jest walka o równe prawa dla wszystkich bez względu na płeć. Pierwszy raz postulat ten zostaje wyrażony w roku 1791 przez intelektualistkę i rewolucjonistkę Olympe de Gouges, która publikuje Deklarację Praw Kobiety i Obywatelki. Domaga się takich samych praw dla kobiet, jakie uzyskali mężczyźni. Twierdzi, że skoro kobieta może być wysłana na szafot za swoje przekonania polityczne, to powinna również mieć prawo wpływania na rzeczywistość polityczną². Autorka zadedykowała swą deklarację królowej Francji – Marii Antoninie – 15 dni po jej straceniu na mocy „ustawy o podejrzeniach”³. Tymczasem w Anglii w toku dyskusji o prawach człowieka Mary Wollstonecraft publikuje *Wołanie o prawa kobiety*. Autorka krytykuje nierówny status kobiety wobec mężczyzny oraz brak odpowiedniej edukacji dziewcząt, upomina się o prawo do pracy i prawa polityczne kobiet⁴. Jej *Wołanie* okaże się prorocze, bo to właśnie edukacja i praca zawodowa utworzą kobietom drogę do uzyskania praw obywatelskich.

Obecność kobiet w polskiej polityce od czasów końca XVIII wieku, czyli schyłku polskiej państwowości, uwidacznia proces przemian, jaki zaszedł w ciągu XIX stulecia. Aktywność kobiet w sferze publicznej początkowo miała elitarny charakter i wiązała się z arystokratycznym pochodzeniem oraz koligacjami z męskim przedstawicielem grupy rządzącej. Dopiero na fali przemian na przełomie XIX i XX wieku uaktywnią się inteligentki ze środowisk szlachecko-mieszczańskich z hasłami o równych prawach bez różnicy płci. W 1794 roku Tadeusz Kościuszko w odezwie do kobiet nazywał je współobywatelami. Wówczas po raz pierwszy na gruncie polskim poruszono zagadnienie obywatelstwa kobiet. Kobieta zostaje wezwana do włączenia się w wysiłek wyzwolenczy⁵.

Głównym motorem napędowym zmian w XIX-wiecznym społeczeństwie była edukacja. Na fali idei oświeceniowych przedstawicielki polskiej arystokracji zostały zaangażowane w nadzór oraz współtworzenie aktu prawnego w Księstwie Warszawskim (w latach 1808–1812), na mocy którego wprowadzono nowy program nauczania i zasady powoływania szkół oraz pensji żeńskich. Udział kobiet w pełnieniu czynności publicznych sta-

² N. Krzyżanowska, *Kobiety w polskiej sferze publicznej*, Toruń 2012, s. 60.

³ G. Wyder, *Wielkopolskie emancypantki w świetle aktualnych badań historyczno-socjologicznych*, „Studia Zachodnie” 2005, nr 8, s. 180.

⁴ N. Krzyżanowska, dz. cyt., s. 60.

⁵ Tamże, s. 152.

nowił wówczas fenomen na skalę europejską, ale należy pamiętać o tym, że zgodę na tę aktywność musieli wyrazić mężczyźni⁶.

Grono pierwszych polskich emancypantek zainteresowanych kwestią kobiecą, które żyły wbrew przyjętemu porządkowi społecznemu i konwenansom, otwiera Klementyna Hoffmanowa z domu Tańska (1798–1845), pisarka i działaczka społeczna utrzymująca się z własnej pracy twórczej i pedagogicznej. Pisała utwory dla dzieci i młodzieży. Aktywnie działała na rzecz stworzenia systemu kształcenia dla dziewcząt. Równocześnie podzielała tradycyjne poglądy na rolę kobiet zgodnie z ideą patriotyzmu i religii katolickiej. Swoje poglądy wyraziła w traktacie moralizatorskim *Pamiętka po dobrej matce, czyli ostatnie jej rady dla córki*. Jej wychowanki rozwinęły ideę edukacji kobiet w nowoczesnej formule⁷.

Kolejną propagatorką edukacji dziewcząt, ale również emancypacji kobiet, była Wielkopolanka Julia Molińska-Woykowska (1816–1851), związana z Poznaniem. Początkowo pracowała jako guwernantka w majątkach ziemskich, następnie otworzyła w Poznaniu pensję dla dziewcząt z nowatorskim programem nauczania, który przewidywał oprócz zajęć z języka polskiego i historii Polski także naukę przedmiotów przyrodniczych, ówczesnie uznanych za zbędne w edukacji kobiet. Woykowska wraz z mężem prowadziła „Tygodnik Literacki”. Była bezkompromisowa, jak mówi



Klementyna Hoffmanowa z domu Tańska
 fot. pl.wikipedia.org

⁶ T. Kulak, *Sprawa udziału kobiet w latach 1808–1812 w pracach Naczelnej Rady Dozorczej Izby Edukacyjnej Księstwa Warszawskiego (na tle oświeceniowych przemian w społeczeństwie polskim u progu XIX wieku)*, w: *Drogi kobiet do polityki (na przestrzeni XVIII–XXI wieku)*, pod red. T. Kulak i M. Dajnowicz, Wrocław 2016, s. 12.

⁷ N. Krzyżanowska, dz. cyt., s. 150.

o niej znawczyni jej biografii dr Lucyna Marzec. Woykowska nie poddała się cenzurze i przemyciała treści patriotyczne na łamach wydawanego tygodnika. Wypowiadając się na temat kwestii kobiecej, traktowała kobiety jako grupę społeczną (porównując je do starożytnych niewolników czy nowoczesnego ludu). Jej teksty dotyczą należytego wychowania kobiet, ich narodowej i społecznej misji. Nadrzędnymi wartościami były dla niej: sprawa ojczyzny, egalitaryzm oraz użyteczność poszczególnych warstw i grup społecznych. Zawsze pisała o kobiecie, będącej w relacji, jako współtworzącej rodzinę i społeczeństwo⁸.

Poznań i zabór pruski były terenem działania Entuzjastek – pierwszej grupy feministycznej działającej w latach 1830–1850 w Królestwie Polskim. Była to grupa kobiet złożona z publicystek, pisarek, pedagożek. Ich postulatami były edukacja i niezależność ekonomiczna. Prowadziły działalność konspiracyjną, zakładając, że emancypacja zależy od wolności narodu. Żądały dla kobiet pełni ludzkich praw społecznych, politycznych, obyczajowych. Wypracowały standardy kobiecej edukacji służące samodzielności myślenia, radykalnie zrywając z ideą kształcenia panien, przyszłych żon i pań domu.

Inicjatorką powstania Entuzjastek była Narcyza Żmichowska (1819–1876), urodzona w Warszawie, wychowanka pensji Klementyny Hoffmancewskiej, a jednocześnie jej krytyczka. Żmichowska pracowała jako guwernantka. Podczas pobytu w Paryżu jako jedna z pierwszych słuchaczek uczęszczała na wykłady naukowe Akademii Francuskiej. Interesowała się nowoczesnymi systemami wychowawczymi. Wraz z poznańskimi działaczami: Karolem Libeltem, rodzeństwem Moraczewskich i Ewarystem Estkowskim, stworzyła projekt edukacyjny – „zakład naukowy dla kobiet”, który miał poszerzyć edukację dziewcząt o takie przedmioty jak wychowanie fizyczne, nauczanie anatomii i fizjologii. Niestety projekt nie został zrealizowany. Narcyza była zaangażowana również w działalność polityczną, zajmowała się kolportażem zakazanych tekstów i broszur pomiędzy trzema zaborami⁹.

Na uwagę zasługuje fakt, że do grona Entuzjastek należała również Wielkopółanka Bibiana Moraczewska (1811–1877), urodzona w Zielątkowie (gmina Suchy Las), pisarka i działaczka niepodległościowa. Na początku lat 40. XIX wieku mieszkała w majątku w Naramowicach, a następnie

⁸ L. Marzec, *Julia Woykowska*, w: *Wielkopolski Słownik Pisarek*, https://pisarki.fandom.com/wiki/Julia_Woykowska [dostęp: 20.05.2019].

⁹ E. Kraskowska, *Narcyza Żmichowska*, w: *Wielkopolski Alfabet Pisarek*, pod red. E. Kraskowskiej, L. Marzec, Poznań 2012, s. 375.



Narcyza Żmichowska
 fot. pl.wikipedia.org



Bibianna Moraczewska
 fot. pl.wikipedia.org

w centrum Poznania. Z bratem Jędrzejem Moraczewskim prowadziła salon literacko-intelektualny. Była zaangażowana w działalność Towarzystwa Demokratycznego Polskiego i w kultywowanie polskości w Wielkim Księstwie Poznańskim. Była autorką dwóch podręczników historii Polski, kolportowała nielegalne pisma do Królestwa Polskiego. Działała również w innych organizacjach społecznych: Kole Pań Wielkopolskich, Komitecie Pomnikowym, Banku Ziemijskim¹⁰. W latach 1871–1887 w powstałym z jej inicjatywy Towarzystwie Pomocy Naukowej dla Dziewcząt pełniła funkcję przewodniczącej. Towarzystwo fundowało stypendia. W pierwszych latach istnienia towarzystwa stypendium otrzymywało około 20 dziewcząt¹¹.

¹⁰ E. Kraskowska, *Bibianna Moraczewska*, w: *Wielkopolski Alfabet Pisarek*, https://pisarki.fandom.com/wiki/Bibianna_Moraczewska [dostęp: 20.05.2019].

¹¹ G. Wyder, *Towarzystwo Pomocy Naukowej dla Dziewcząt polskich w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1871–1918*, w: *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki*, pod red. A. Janiak-Jasińskiej, K. Sierakowskiej, A. Szwarz, Warszawa 2008, s. 319.

Najstarszym stowarzyszeniem kobiecym i chlubą naszą jest Towarzystwo Pomocy Naukowej dla dziewcząt, które powstało w r. 1871-ym, początkowo jako filia towarzystwa tegoż imienia, istniejącego w Toruniu. Po roku już towarzystwo, widząc, jak rozszerza się jego działalność, odłączyło się od pnia swego i stanęło samoistnie pod przewodnictwem ś. p. Bibianny Moraczewskiej. Celem towarzystwa jest dopomaganie dziewczętom niezamężnym w kształceniu się w zawodach rękodzielniczych, przemysłowych, naukowych i artystycznych. Fundusze na to pochodzą z datków dobrowolnych¹².

Cecylia Walewska, komentatorka ruchu emancypacyjnego przełomu XIX/XX wieku, w wydanej w 1909 roku publikacji tak wspomina pierwsze wielkopolskie emancypantki:

W Poznaniu do wielkich budzicielek ruchu umysłowego wśród kobiet ubiegłego stulecia należały: Julia Molińska-Wojkowska (z grona entuzjastek), przełożona pensji, autorka książek dla ludu i znakomitych artykułów programowych, współredaktorka „Tygodnika Literackiego” w Poznaniu; Emilja Szczaniecka i Bibianna Moraczewska, kierowniczkę wszystkich obywatelskich działań w tej części Polski, gorące i wytrwałe orędowniczki nauki i zawodowej pracy kobiet¹³.

Ruch emancypacyjny rozwinął się w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej na większą skalę w drugiej połowie XIX wieku, kiedy to kobiety w Ameryce zaangażowane w walkę o prawa abolicjonistyczne zaczęły dostrzegać własne upośledzenie wobec systemu prawnego. Pierwszy Zjazd Kobiet w Stanach Zjednoczonych odbył się w Seneca Falls w 1848 roku¹⁴. Międzynarodowy Kongres Kobiet w Europie zwołano w 1878 roku w Paryżu¹⁵.

W Polsce ruch emancypacyjny miał nieco odmienne oblicze niż na świecie. Ziemię polską znajdowały się przez cały wiek XIX i początek

¹² J.O., *Kobieta Współczesna w W. Ks. Poznańskim*, w: *Kobieta Współczesna* (książka zbiorowa), Warszawa 1904, s. 108, <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=101090> [dostęp: 24.06.2019].

¹³ C. Walewska, *Kobieta w życiu społecznym. Ruch kobiecy w Polsce*, Warszawa 1909, s. 3–5.

¹⁴ N. Krzyżanowska, dz. cyt., s. 76.

¹⁵ *Kobiece ruchy*, w: *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/kobiece-ruchy;3923389.html> [dostęp: 24.05.2019].

XX wieku pod zaborami i podstawowym celem Polaków, bez względu na płeć, była walka o odzyskanie niepodległości. Prawo w państwach zaborczych było opresyjne wobec Polaków. Stąd kobiety polskie prowadziły podwójną walkę o wyzwolenie narodu i o emancypację.

Grażyna Wyder – historyczka, znawczyni historii wielkopolskich emancypantek – podkreśla, że we wszystkich trzech zaborach kobiety miały dużo mniejsze prawa polityczne i cywilne niż mężczyźni. Obowiązujący w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim od 1809 roku Kodeks Napoleona oddawał kobietę pod władzę ojca, opiekuna, męża, rady rodziny. Mężczyzna zarządzał majątkiem, sprawował opiekę nad dziećmi i decydował o ich przyszłości. W zaborze austriackim obowiązywał kodeks cywilny z 1811 roku; mąż był tylko zarządcą prywatnego majątku żony, toteż mogła ona pozbawić go tego prawa. Pruskie prawo krajowe Landrecht (feudalno-burżuazyjne, wprowadzone w zaborze pruskim w 1794 roku) stanowiło o „przewadze mężczyzny w rodzinie”, którą podtrzymywał następnie, aż do wyzwolenia, niemiecki kodeks cywilny (wprowadzony w roku 1896). Kobiecym losem rządzi zasada: *Kinder, Küche, Kirche* (dzieci, kuchnia, kościół). Prawo do sprawowania opieki nad dzieckiem przez ojca najbardziej rygorystyczne było w zaborze pruskim, ponieważ od decyzji ojca zależało między innymi to, czy dziecko będzie karmione piersią matki¹⁶. W nowym Kodeksie Cywilnym prawo niemieckie ustanowiło świecką formę zawarcia małżeństwa. Małżonkowie, którzy zawierali związek według prawa cywilnego, pozostawali także właścicielami swojego majątku. Według nowego prawa żona nie potrzebowała zezwolenia męża na prowadzenie przedsiębiorstwa w dziedzinie handlu i przemysłu. Mogła być śpiewaczką, artystką, malarką, literatką, nauczycielką muzyki¹⁷.

W XIX-wiecznym społeczeństwie we wszystkich zaborach kobieta była traktowana jak osoba niepełnoletnia. Mężczyzna wychodził spod kurateli ojca w wieku lat 20, kobietę za dorosłą uważano dopiero, gdy ukończyła 24 rok życia. Mogła być traktowana w miarę poważnie jedynie pod opieką mężczyzny: ojca, krewnego-opiekuna lub męża¹⁸.

W literaturze przedmiotu autorzy podkreślają, że na mężczyznę spadała odpowiedzialność cywilna. Kobieta nie miała podmiotowości honoro-

¹⁶ G. Wyder, *Wielkopolskie emancypantki w świetle*, dz. cyt., s. 181.

¹⁷ Taż, *Sytuacja Prawna kobiet w Wielkim Księstwie Poznańskim*, w: *Człowiek, społeczeństwo, źródło*, Rzeszów 2014, s. 344.

¹⁸ A. Miłoszewska-Kiełbiewska, *Obraz kobiety XX i XXI wieku w wybranych polskich czasopiśmie i poradnikach dobrego wychowania*, Warszawa 2015, s. 8.

wej, co oznaczało, że za każdą popełnioną przez nią zniewagę odpowiadał osobiście jej męski „opiekun”. Ta kuratela miała zapewnić kobiecie ochronę, a tymczasem infantylizowała jej pozycję w sprawach społecznych¹⁹.

Za męską władzą nad żoną szło prawo do stosowania przemocy, powszechne jeszcze w XIX wieku i zatwierdzone przez Landrecht, który zalecał jedynie – zgodnie z nowym oświeceniowym humanitaryzmem – aby nie bić kobiet w ciąży. Zakazano też bicia żony kijem i zalecono stosowanie z umiarem skórzanego pejsza przez koszulę. [...] Często była bezkarna przemoc seksualna wobec służących i dziewcząt w rodzinie²⁰.

Najbardziej dotkliwe dla kobiet w Prusach były akty prawne dotyczące stowarzyszeń. Na mocy ustawy z 11 marca 1850 roku²¹ zakazano kobietom, studentom i uczniom działalności w jakichkolwiek organizacjach o charakterze politycznym²². W ten sposób wykluczono kobiety z polityki na kilkadziesiąt lat. Zakaz zniesiono dopiero w 1908 roku.

W związku z tymi ograniczeniami organizacje kobiece w Prusach i Prowincji Poznańskiej, skoncentrowały się w swojej działalności na walce o zreformowanie edukacji dziewcząt z warstw średnich i wyższych, poprawę ich sytuacji na rynku pracy oraz na promowaniu profesjonalnego angażowania się kobiet w nowoczesną pracę socjalną²³.

Poza aspektami prawnymi, które determinowały kwestię kobiecą, istotna była zmiana stosunków produkcji. W połowie XIX wieku nasiliły się przemiany społeczno-gospodarcze, które naruszyły istniejący porządek społeczny. W wyniku rewolucji przemysłowej doszło do industrializacji przemysłu. Manufaktury rodzinne straciły na znaczeniu, pojawiała się zmechanizowana produkcja. Nastąpiła era wynalazków naukowych. Pojawiały się parowozy, elektryczność, nowe formy komunikacji, rozwinęła się produkcja czasopism. Nastąpiły procesy urbanizacyjne i masowe

¹⁹ Tamże, s. 9.

²⁰ D. Łukasiewicz, *Przemiany przestępczości w Prusach w XVIII/XIX wieku (do 1871 r.)*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych” 2014, nr 3(15), s. 68.

²¹ Zakaz został wprowadzony w ramach pacyfikowania wewnętrznej sytuacji państwa, po wydarzeniach rewolucyjnych 1848–49 roku zwanych Wiosną Ludów.

²² A. Szudarek, *Mieszczańskie stowarzyszenia kobiece w Niemczech wobec zniesienia zakazu przynależności kobiet do partii politycznych na przykładzie Szczecina (1908–1914)*, w: *Drogi kobiet do polityki...*, dz. cyt., s. 200.

²³ Tamże, s. 201.

migracje do miast. Zmieniła się struktura społeczna. Poza tendencjami ogólnoswiatowymi na zmianę warunków społecznych na ziemiach polskich wpływ miała również polityka państw zaborczych. Sytuacja rodów szlacheckich pogorszyła się diametralnie wraz z klęską kolejnych powstań i zrywów niepodległościowych, jak powstanie listopadowe z 1830, Wiosna Ludów z 1848 czy powstanie styczniowe z 1863 roku. W ramach represji państwa zaborcze zaostrzyły politykę, uderzając w polskie ziemiaństwo. Ze zubożałej szlachty zrodziła się warstwa inteligencji. Szczególnie konsekwencje powstania styczniowego doprowadziły do zmiany struktury społecznej. Uwłaszczenie chłopów w 1864 roku przyczyniło się do ruiny majątków ziemskich. Rozparcelowanie ziemi na duże rodziny chłopskie w efekcie doprowadziło do zubożenia tej warstwy i wymusiło masową migrację do miast. Z perspektywy emancypacji kobiet inną ważną konsekwencją upadku powstania styczniowego była nieobecność mężczyzn. Obarczeni całym arsenałem prawnym mężczyźni odpowiedzialni za swoje rodziny, w tym kobiety i dzieci, w wyniku powstania zginęli, zostali uwięzieni, zesłani lub zmuszeni do emigracji. Kobiety musiały zająć ich miejsce, w niekorzystnej dla nich sytuacji prawnej²⁴.

Po powstaniu zaczęły się rozwijać ruchy kobiece, które oprócz głównych celów – niepodległościowych, włączyły do swojego programu także kwestie społecznoekonomiczne i polityczne. [...] Znajdowało to odbicie w prasie kobiecej tego okresu; powstało wtedy wiele pism tzw. rodzinnych lub familistycznych, które, nawiązując do okresu romantyzmu, otaczały matkę-Polkę kultem «kapłanki domowego ogniska»²⁵.

Z drugiej strony wiele kobiet z podupadłych majątków ziemiańskich migrowało do miast i powiększyło szeregi kształtującej się już w zubożałym społeczeństwie klasy robotniczej. Podjęcie pracy przez kobietę wysoko urodzoną było wówczas rewolucją obyczajową. Stąd dążeniem polskich kobiet stała się walka o praktyczną edukację zawodową. Od lat 70. XIX wieku działały tzw. szkoły wydziałowe żeńskie, które pozwalały zdobyć namiastkę średniego wykształcenia. Umożliwiała ono podjęcie pracy szkolnej nauczycielki. Niemniej do egzaminu dojrzałości pierwsze kobiety mogły przystąpić dopiero na przełomie XIX i XX wieku. Uniwersytet Jagielloński przyjął pierwsze studentki w 1896 roku i stanowił wówczas

²⁴ A. Miłoszewska-Kiełbiewska, *Obraz kobiety...*, dz. cyt., s. 20.

²⁵ Tamże.

wyjątek na ziemiach polskich. Na Uniwersytecie Warszawskim kobiety mogły studiować dopiero od 1915 roku²⁶.

Prusy były krajem, który w Europie najbardziej stawiał opór wobec dążeń kobiet, szczególnie w kwestii wykształcenia. Wzmoczona germanizacja i atak na szkolnictwo, zwalnianie polskich nauczycieli oraz zamykanie żeńskich szkół zaowocowało wzmożeniem oddolnych działań oświatowych w Wielkopolsce. Restrykcyjna polityka skierowana wobec kobiet nie była przypadkowa, władze pruskie były świadome roli wychowawczej, jaką odgrywały kobiety jako matki i guwernantki. Otto von Bismark (1815–1898), premier Prus, kanclerz Rzeszy, nazywany Żelaznym Kanclerzem, zwykł mawiać: „Dawno już dałbym sobie radę z eksterminacją Polaków, gdyby nie te ich kobiety”²⁷.

Należy pamiętać, że ruch kobiecy w Poznańskim do lat 90. XIX wieku był sumą indywidualnych kobiecych działań i inicjatyw. Prowadzono działalność w celach charytatywnym i samopomocowym. Wraz z nasileniem się germanizacji w latach 80. kobiety zajęły się kwestiami głównie oświatowymi²⁸. Taka postawa naraziła Wielkopolanki na krytykę radykalizującego się ruchu emancypacyjnego. Cecylia Walewska, obserwatorka życia społecznego przełomu XIX/XX wieku, w 1909 roku krytykowała zachowawczą postawę Wielkopolanek wobec kwestii emancypacji:

W Poznańskim i u nas w Królestwie ruch w kierunku równouprawnienia obu płci może mieć tylko charakter przygotowawczy. Wielkopolanki jednak, zajęte obroną tych nielicznych placówek życia narodowego, jakie im jeszcze zostały, mało myślą o własnem wyzwoleniu²⁹.

Ostra krytyka postawy Wielkopolanek wobec emancypacji wydaje się nie do końca uzasadniona. Jej żywym zaprzeczeniem są siostry Aniela i Zofia Tułodzieckie, związane z Poznaniem Wielkopolanki. Panny Tułodzieckie, poprzez swoją działalność na niwie oświatowej i kobiecych związków pracowniczych oraz zaangażowanie w ponadzaborową działalność kobiet, były pierwszymi aktywnymi emancypantkami świadomymi kwestii kobiecej. Reprezentowały wielkopolskie środowisko kobiece na pierwszych tajnych i jawnych zjazdach kobiet z trzech zaborów. Szczegól-

²⁶ Tamże, s. 23.

²⁷ G. Wyder, *Wielkopolskie emancypantki w świetle*, dz. cyt., s. 183.

²⁸ Tamże.

²⁹ C. Walewska, *Kobieta w życiu społecznym*, Warszawa 1909, s. 48.

nie Zofia chętnie manifestowała swoje poglądy na łamach polskich czasopism. Zresztą życiorys Zofii Tułodzieckiej (1850–1924) odzwierciedla wcześniej opisane przemiany społeczno-gospodarcze i zjawiska historyczne. Bracia sióstr Tułodzieckich zginęli w powstaniu styczniowym. Młoda Zofia po śmierci ojca wyjechała do Warszawy i wyuczyła się zawodu krawieckiego. Zdobyte przygotowanie pozwoliło jej na otwarcie po powrocie do Poznania niedużego salonu mód. Wkrótce otworzyła także duży warsztat krawiecki, cieszący się opinią najlepszej pracowni krawiectwa damskiego w Poznaniu. Jej największym dokonaniem jest założenie pierwszego polskiego związku zawodowego kobiet – Stowarzyszenia Personelu Zeńskiego w Handlu i Przemysle; stowarzyszenie prowadziło bezpłatne pośrednictwo pracy i poradnictwo prawne dla kobiet, organizowało kursy zawodowe, wspierało także samokształcenie i edukację. Przy stowarzyszeniu działała biblioteka, kasa zapomogowa oraz schronisko dla niedołączonych kobiet³⁰. Nowatorskim posunięciem Zofii było zainicjowanie w 1907 roku pierwszej kobiecej spółdzielni pracy (Pracownia Sukien w Poznaniu).

Zofia Tułodziecka prowadziła poruszające polemiki na łamach poznańskich czasopism. Pisywała do „Bluszczu” i „Steru”. Szczególnie bliska była jej redaktorka Paulina Kuczalska-Reinschmidt³¹.

Od chwili kiedy zmieniające się warunki społeczne wyprowadziły dotąd nieświadomą kobietę z zacisza domowego na rynek pracy, od chwili kiedy kobieta samodzielnie zdobywać zaczęła kawałek chleba, zrównały się jej prawa z mężczyzną – wolno jej wybierać zajęcie jakie jej się podoba i do jakiego jest uzdolnioną bez względu na to czy się to komu podoba czy nie³².

Aniela Tułodziecka (1853–1932) – młodsza siostra Zofii – była znana głównie ze swojej działalności oświatowej. Prowadziła tajne komplety języka polskiego. Zainicjowała powstanie 29 maja 1894 roku w Poznaniu Towarzystwa Przyjaciół Wzajemnego Pouczania się i Opieki nad Dziećmi „Warta” i przez kilkadziesiąt lat koordynowała jego działalność, zarówno jawną, jak i tajną.

³⁰ L. Gomolec, *Zofia Tułodziecka*, w: *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa–Poznań 1981, s. 777.

³¹ A. Koehlerówna, *Zofia Tułodziecka – pionierka Ruchu zawodowego w Wielkopolsce*, Kraków 1933, s. 13.

³² Tamże, s. 14.



Aniela Tułodziecka
fot. ze zbiorów rodzinnych
Michała Michalkiewicza

Kształciła polską kadrę pedagogiczną, opracowywała programy nauczania i wydawała polskie podręczniki³³. Tułodziecka zorganizowała także bibliotekę pedagogiczną oraz prowadziła kursy dla rodziców. To właśnie jej wychowankowie – dzieci i rodzice – byli organizatorami strajków szkolnych, które przetoczyły się przez Wielkopolskę w latach 1905–1907. Byli też uczestnikami i aktywnymi działaczami powstania wielkopolskiego 1918 roku, które doprowadziło do oswobodzenia ziem zaboru pruskiego i przyłączenia ich do niepodległej Rzeczypospolitej. W artykule z 1904 roku, zatytułowanym *Kobieta Współczesna w Wielkim Księstwie Poznańskim*, autor z dużym entuzjazmem opisuje kulisy działalności Towarzystwa:

[...] „Warta” liczy dziś kilkuset członków, którzy płacą 3 marki rocznej składki, cieszy się też wielką sympatią u ogółu, więc i dużo dobrowolnych składek wpływa do jej kasy. Za te pieniądze zakupuje „Warta” elementarze i zeszyty dla biednych dzieci, a przede wszystkim utrzymuje szereg biblioteczek, w których wypożycza się bezpłatnie dzieciom książki do czytania. W ostatnim roku korzystało z tych bibliotek w Poznaniu 1500 dzieci. Łaską rządu nie cieszy się za to „Warta” wcale. Zarządzone przed trzema laty prześladowanie poszczególnych członków za uczenie dzieci, omal że i towarzystwu nóg nie podcięło. Jednakże niezmordowana praca i wytrwałość przewodniczącej p. Anieli Tułodzieckiej sprawiła, że „Warta” przetrwała szczęśliwie wszelkie burze, rozwija się i działalność swą coraz więcej rozszerza³⁴.

³³ L. Gomolec, *Aniela Tułodziecka*, w: *Wielkopolski słownik biograficzny...*, dz. cyt., s. 776.

³⁴ J.O., dz. cyt., s. 109.

Aniela Tułodziecka wielokrotnie była celem represji władz niemieckich. W 1913 roku trafiła do więzienia za prowadzenie kursów dla rodziców. Zaborcy uznali je za publiczne zebrania w języku polskim.

Ruch kobiecy w Wielkopolsce rozwijał się dwutorowo. Z jednej strony poprzez organizacje oświatowo-wychowawcze i kulturalne, jak na przykład „Warta” czy Czytelnia dla Kobiet. I choć członkinie „Warty” nie podnosiły kwestii równouprawnienia kobiet, to ich działalność zapoczątkowała istotne przemiany w ruchu kobiecym w Poznańskim. Ich organizacja nie posiadała męskiego patrona. Tym samym panie wyłamały się spod obowiązujących norm. Z kolei Czytelnia dla Kobiet miała charakter samokształceniowy. W ramach jej działalności stworzono bibliotekę, organizowano pogadanki i dyskusje, kursy dokształcające, wycieczki³⁵. Drugi nurt działalności prokobiecej stanowiły organizacje zawodowo-samopomocowe. Większość tego typu organizacji pozostawało pod kuratelą duchowieństwa. Wyjątek stanowiło Stowarzyszenie Personelu Żeńskiego w Handlu i Przemysle Zofii Tułodzieckiej.

Poza pracą oświatową poznańskie działaczki wypracowały sobie specyficzne metody walki z zaborcą, organizując wiece. Podczas pierwszego z nich w 1899 roku pojawiło się 600 uczestniczek, na drugim, zorganizowanym rok później, było już kilka tysięcy kobiet. Kiedy władze zabroniły organizowania wieców w Poznaniu, kobiety zaczęły organizować je pod miastem³⁶. Na wiec, który zorganizowano 10 maja 1908 roku jako wyraz sprzeciwu wobec zaostrenia ustaw dotyczących języka polskiego i wywłaszczania Polaków, przybyło około 2000 kobiet z różnych regionów; na wiecu w 1912 roku pojawiło się już około 5000 kobiet. Wsparcie dla wieców przesyłali Anieli Tułodzieckiej listownie m.in. Henryk Sienkiewicz i Eliza Orzeszkowa. W poznańskiej prasie Zofia Tułodziecka pisała:

Urządzają wiece, wołają na nas «rozczochrane feministki», sypią się publiczne napomnienia, wstrętne podejrzenia, głosy zacofanych matek wyszydzających stare panny, wdowy i rozwódki, nie widzą w zaślepieniu swoim, iż depczą najszlachetniejsze serca przejęte miłością Ojczyzny i miłością bliźnich. Czyż nie wiedzą o tem, że inteligentna kobieta, czy ta z ludu, czy ze sfer wyższych, na każdym stanowisku znaleźć się potrafi – pozwólcie

³⁵ A. Baszko, *Organizacje kobiece w Poznańskim*, w: *Działaczki społeczne...*, dz. cyt., s. 293.

³⁶ J.O., dz. cyt., s. 183.

jej tylko być sobą – nie pielęgnujcie sztucznie w niej jakichś przestarzałych form i zasad niezgodnych z duchem czasu³⁷.

Pomimo różnych poglądów kobiety na przełomie XIX i XX wieku potrafiły się doskonale organizować. Regularnie spotykały się, omawiając kwestie praw kobiet i niepodległości Polski. W 1905 roku Maria Turzyna – redaktorka feministycznego „Nowego Słowa” – uroczyście otworzyła I Zjazd Kobiet Polskich. Współorganizatorką tego zjazdu była również Zofia Tułodziecka. W rzeczywistości był to czwarty zjazd, poprzedziły go trzy tajne trójjaborowe spotkania kobiet, które odbyły się kolejno w 1891, 1894 i 1899 roku. Ich aktywną uczestniczką była Aniela Tułodziecka, reprezentująca zabór pruski. Do odzyskania przez Polskę niepodległości kobiety polskie spotkały się jeszcze czterokrotnie: w 1907 roku w Warszawie, w 1913 i 1914 w Krakowie oraz w 1917 w Warszawie. Tematem pierwszych tajnych zjazdów pod koniec XIX wieku były zagadnienia społeczno-oświatowe, a także kobieca aktywność na rzecz pracy dla ludu i narodu. Na początku XX wieku dominującym tematem zjazdów stała się kwestia równouprawnienia kobiet i walki o prawa polityczne. Zjazdy nie przyczyniły się do wyłonienia jednego ponadzaborowego ruchu politycznego koncentrującego się na prawach kobiet, ale same w sobie stanowiły forum wymiany poglądów i doświadczeń. Wypracowały jeden wspólny pogląd kobiet dotyczący praw politycznych. Stworzenie jednego ruchu politycznego było niemożliwe, bowiem różnice światopoglądowe pomiędzy uczestniczkami zjazdu były zbyt duże³⁸. Szczególnie kwestie religijne stanowiły drażliwy temat. Właśnie krytyka Kościoła i nauczania religii w szkołach stały się źródłem ataków poznańskiej prasy na Zofię Tułodziecką. W efekcie czego Zofia zrezygnowała na pewien czas z przewodniczenia Stowarzyszeniu Personалу Żeńskiego w Handlu i Przemysle. Wpływy Narodowej Demokracji i Romana Dmowskiego były silne w Wielkopolsce. Mimo to kobiety zawdzięczają prawa obywatelskie swojej walce i socjalistom. 7 listopada 1918 roku socjalista Ignacy Daszyński ogłosił Manifest Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej: „Sejm Ustawodawczy zwołany będzie przez nas jeszcze w roku bieżącym na podstawie powszechnego, bez różnicy płci, równego i proporcjonalnego głosowania. Czynne i bierne prawo wyborcze będzie przysługiwało

³⁷ A. Koehlerówna, dz. cyt., s. 19.

³⁸ J. Sikorska-Kulesza, *Trójjaborowe zjazdy kobiet na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX wieku*, w: *Działaczki społeczne...*, dz. cyt., s. 81.

każdemu obywatelowi i obywatelce mającym 21 lat ukończonych”³⁹. Zapis o ordynacji wyborczej, przyznający prawa wyborcze kobietom, został zatwierdzony dekretem Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego 28 listopada 1918 roku⁴⁰.

Za pewien paradoks uchodzi fakt, że to właśnie w Wielkopolsce po raz pierwszy w historii Polski kobiety skorzystały z praw wyborczych, kandydując w listopadzie 1918 roku w wyborach do Sejmu Dzielnicowego. W ciągu pół miesiąca wybrano 1399 delegatów ze wszystkich ziem polskich zaboru pruskiego i z głębi Rzeszy, w tym po raz pierwszy w Polsce w roli posłanek wystąpiło 129 kobiet⁴¹.

Wybory do Sejmu Ustawodawczego odbyły się w II Rzeczypospolitej 26 stycznia 1919 roku. Pierwszymi Polkami zasiadającymi w polskim parlamencie zostało osiem kobiet. Wśród nich znalazły się dwie Wielkopolanki: Zofia Sokolnicka i Franciszka Wilczkowiakowa, obie startowały z endeckiej listy Zjednoczonego Stronnictwa Narodowego.

³⁹ K. Kacperski, *Stulecie praw wyborczych kobiet*, „Infos. Biuro Analiz Sejmowych” 2018, nr 12 (15.11.2018), [http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/D86EDEF539C0D753C125834400412D3A/\\$file/Infos_250.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/D86EDEF539C0D753C125834400412D3A/$file/Infos_250.pdf) [dostęp: 24.06.2019].

⁴⁰ T. Nałęcz, *Piłsudski przestraszył się parasolek? Prawo wyborcze dla kobiet było zasługą nie feministek, ale socjalistów*, „Gazeta Wyborcza” 17.12.2018, <http://wyborcza.pl/ale-historia/7,162654,24272828,pilsudski-przestraszyl-sie-parasolek-prawo-wyborcze-dla.html> [dostęp: 24.06.2019].

⁴¹ *Polski Sejm Dzielnicowy*, <http://muzhp.pl/pl/e/1985/polski-sejm-dzielnicowy> [dostęp: 24.06.2019].

OŚRODEK DLA DZIECI NIEWIDOMYCH W OWIŃSKACH Z NOWYM BLASKIEM

Marek Jakubowski*

Jest 25 kwietnia 2019 roku. Czwartek. Upalne, jak na tę porę roku, przedpołudnie. W Owińskach, pod starymi kasztanami, u bramy Ośrodka dla Dzieci Niewidomych, z nowoczesnego autobusu wysiadła, kolejna dzisiaj, rozgadana grupa turystów zainteresowanych tym, co kryją budynki dawnego opactwa cysterskiego. Tym razem to przeszło 40 emerytowanych nauczycielek z południa Polski. Stoją przy potężnych drzwiach naszego Ośrodka, a ja słyszę już rozmowy, śmiechy, radosne pokrzykiwania. Zwyczajny harmider zrelaksowanej wycieczki. Rozgadana grupa karnie zatrzymuje się przed wejściem do kościoła, usiłując schronić się w cieniu budynków przed niespodziewanym upałem. Za chwilę wejdziemy razem na kilka godzin do miejsc o historii tak bogatej, że można by nią obdzielić wiele obiektów. Kiedy wchodzimy do wnętrza, grupa cichnie. Cichnie jakby onieśmielona ciszą i dostojnością starych korytarzy. Zastyga u ścian w poczuciu zmiany czasu. Kilka sekund, kilka metrów i jesteśmy w siedemnastym stuleciu... Gdy zamykam drzwi prowadzące na dziedziniec Ośrodka, widzę – przez ułamek chwili – to, co najlepiej można zobaczyć tutaj wczesnym, zamglonym od nadwarciańskich mgieł rankiem albo cichym czerwcowym wieczorem, pełnym ptasich awantur.

* Tyflopedałóg w Ośrodku dla Dzieci Niewidomych w Owińskach



Korytarz przy stołówce w Ośrodku dla
Dzieci Niewidomych w Owińskach
fot. Marek Jakubowski

Jest rok 1249. Warta płynie przez Owińska nieomal tak samo jak dzisiaj – powoli i leniwie. Puszczą na obu jej brzegach dostojnie szumi jak zawsze, nie zwracając uwagi na to, co się właśnie wydarzyło. Jest początek jesieni – dobry czas do dalekiej podróży. Niedaleko brzegu rzeki, po jego wysokiej, wschodniej stronie, zatrzymują się przy skromnych budynkach ciągle jeszcze budowanego klasztoru konne wozy wyładowane dobytkiem. Jest i grupka zmęczonych kobiet odzianych podróżnie, ale w habitach. Z Dolnego Śląska, ze znamienitego klasztoru w Trzebnicy dotarły właśnie na ziemię polskiego księcia Przemysła I. Trudy podróży trwały siedem dni. Jest 21 października. Czwartek. Przez kilkaset lat to miejsce będzie domem dla nich i ich następczyń. Tutaj będą żyć – zgodnie z regułą cystersów – modlić się, pracować,

nauczać, gospodarzyć. Tutaj będą cieszyć się małymi i wielkimi radościami zwykłych i świątecznych dni. I tutaj będą także umierać... Kopiać groby dla swych księń, opatek i zwykłych sióstr, często będą trafiać w żyznej ziemi na stare, spróchniałe kości innych pochówków sprzed setek lat. A budując swoje ogrody, nie będą miały pojęcia, iż wytyczają grabową aleję, uprawne rabaty i ścieżki spacerowe na prasłowiańskim żalniku...

Zamykam na chwilę drzwi naszego Ośrodka i wracam do skupionej pod ścianą grupy pań nauczycielek. Milczą, błędząc oczyma po przywróconych do świetności korytarzach, po unoszących się lekko nad marmurowymi posadzkami sklepieniach. Zza okien, z przestrzeni dawnego klasztornego wirydarza snopy światła tworzą na posadzkach swoisty obraz – własną ścieżkę – drugą obok reliefowej trasy pomagającej niewidomym zrozumieć przestrzeń. Okna na wirydarz otwarte – delikatne podmuchy wiatru wnoszą stamtąd zapach świeżo przyciętych bukszpa-

nowych ligustrów i zaczynających kwitnienie róż.

Panie zatrzymały się przy wejściu do wirydarza. Dokładnie w miejscu, gdzie 13 listopada 1806 roku (czwartek) stał Napoleon Bonaparte wraz ze swym adiutantem Dezyderym Chłapowskim. Dwaj mężczyźni w mundurach patrzyli przez to samo okno, przez które teraz turystki przyglądają się urokliwemu miejscu. Podczas wizyty imperatora klasztor pustoszał. 9 lat wcześniej rząd pruski dokonał kasaty zakonu cystersów, pozwalając tutejszym cysterkom mieszkać „do wymarcia”. Czasy wspaniałości tego miejsca właśnie mijały.

Chcę opowiedzieć zaczynającym notować paniom o wykopaliskach na terenie wirydarza podczas kończących się właśnie gigantycznych remontów. O znalezionych tam licznych porcelanowych cybuchach fajek, o krzewie różanym, o podrabianych piętnastowiecznych monetach, o trumnach cynkowych pod ścianami wirydarza, o zbieraniu ludzkich kości i o tym, co znaleziono pod budowaną w narożniku windą... kiedy ciszę panującą na korytarzach przerywa dźwięk szkolnego dzwonka – zwykłego szkolnego dzwonka. Przenikliwie niosący się z górnych pięter przez piętra internatu aż tutaj, do dolnych korytarzy. Jeszcze chwila i wiem, że teraz niczego nie opowiem. Akustyka korytarzy zwielokrotnia tupot, szuranie dziecięcych nóg i hałas. Zwykły szkolny hałas wylewający się z trzech wielkich klatek schodowych i narastający coraz bardziej i bardziej. Duża przerwa. Czas na śniadanie. Nie muszę się przyglądać twarzom grupy pań, bo wiem, że – jak zawsze w takich sytuacjach – dojrzę wielkie zdziwienie!

„Te dzieci biegają?”, „Te dzieciaki śmieją się?”, „Oj, proszę pana, tam dziewczynki popychają jakiegoś chłopaka”, „Oni nie mają białych la-



Korytarz przy Muzeum Tyflologicznym
i bibliotece w Owińskach
for. Marek Jakubowski

sek!?”... Przywykłem do takich pytań. Odpowiem na nie później, na lekcji muzealnej w Muzeum Tyflologicznym znajdującym się w naszym Ośrodku. Teraz grupka zwiedzających pań karnie tłoczy się pod ścianą, żeby nie być „radośnie stratowanym” przez... dzieci. Takie same jak wszystkie inne dzieci na świecie, tylko niewidome albo bardzo słabo widzące. Takie same jak ich rówieśnicy. Tak samo krzyczą, śmieją się, żartują, zaczepiają, rozmawiają. Gdyby nagle, na którymś z korytarzy, pojawiła się siostra zakonna sprzed wieków (tak, one tutaj zajmowały się także m.in. edukacją – prowadziły szkołę dla panien świeckich, dla dziewczyn z dobrych domów, dla swoich sióstr kandydatek do zakonu), zapewne szybko dołączyłaby do grupki moich pań nauczycielek z łacińskim *silentium* na ustach.

Dzieciaki cichną. To pora drugiego śniadania. Mamy w Ośrodku dwie stołówki. Obie piękne. Jedna z nich to dawny refektarz. Przywrócono jego wygląd sprzed setek lat, zachowując pozostałości fresków. Lekki w swej architekturze sufit, kamienne posadzki i okna, przez które zawsze wpada tak wiele światła. Obejrzymy go z grupą zwiedzających, kiedy dzieci wrócą na lekcje. Teraz obejdziemy wirydarz, kierując się do wschodniego, najstarszego skrzydła dawnego klasztoru. Pójdziemy do naszej szkolnej biblioteki. Kiedyś była tutaj... inna biblioteka – klasztorna. Zamiast opasłych brajlowskich tomów, książek z powiększonym drukiem, w miejsce najnowocześniejszych komputerów, powiększalników, linijek brajlowskich, skanerów i drukarek na dębowych półkach stały klasztorne księgi. Może to właśnie tutaj znajdowało się zgromadzone klasztorne archiwum, które zaginęło wraz z przejściem w 1797 roku dóbr opactwa przez niemieckiego bankiera Zygmunta Ottona von Treskow?

Idąc do tego miejsca, nie uświadamiamy sobie, iż pod marmurowymi płytami współczesnych są posadzki innych korytarzy – tych z XIV i XV wieku – ułożonych z wypalanej w klasztornej cegielni cegły. Te posadzki możemy zobaczyć już tylko na fotografiach. A jeszcze poniżej tych posadzek istnieją miejsca, gdzie dawno temu dokonywano pochówków znaczących mieszkanek tego opactwa...

A jeszcze niżej? Prace archeologiczne w tych miejscach nie sięgają tak głęboko. Pod aktualną i dawną biblioteką odkryto elementy fundamentów pierwszego, zapewne gotyckiego kościoła – dużo mniejszego niż ten, który obecnie oglądamy. A z kolei pod tymi fundamentami... ludzkie szkielety – bardzo, bardzo stare... Niewidome dzieci, mieszkające w tych budynkach od 1952 roku, nie miały pojęcia, jakie tajemnice kryły się pod podłogą miejsca, skąd wypożyczały książki. Najpewniej i szacowne siostry cysterki nie zdawały sobie z tego sprawy, chociaż gospodarzyły tutaj pra-

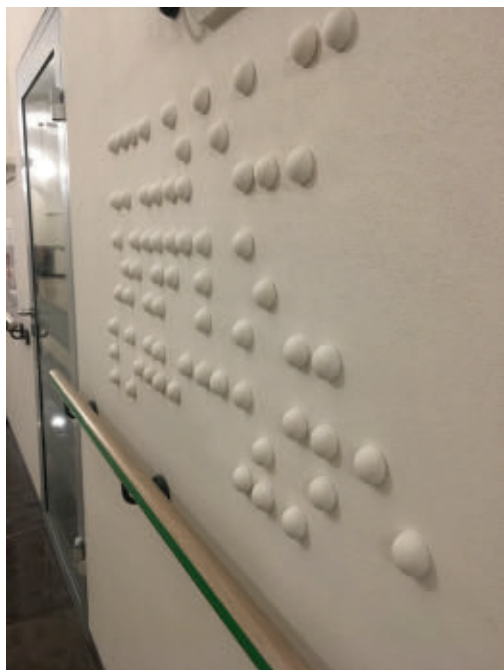
wie 800 lat... Przez szklaną podłogę w bibliotece, głęboko poniżej poziomu podłogi, zobaczymy kawałek starej, ceglanej posadzki sprzed stuleci. Oczyszczonej i zakonserwowanej przez archeologów. Czy coś jeszcze jest pod nią? Musimy to pozostawić naszej wyobraźni. Ale pewne jest, że i bose i obute stopy mniszek chodziły po tych ceglach...

Idąc następnym korytarzem, mijamy Muzeum Tyflologiczne. Jedyne w kraju miejsce poświęcone kulturze i edukacji niewidomych. Małeńkie, raptem dwa pomieszczenia, ale bardzo bogate w zbiory – wielu eksponatów nie spotkamy nigdzie na świecie! To ze starych piwnic i strychów, z przepastnych szkolnych szaf i zapomnianych zakamarków w prywatnych domach, z depozytoriów przeróżnych archiwów, ale także z szacownych światowych

instytucji dla niewidomych trafiły do naszego Muzeum Tyflologicznego między innymi arkusze z pierwszej książki drukowanej pismem Wilhelma Kleina (zwanym pismem cierniowym albo szpilkowym), jego drukarenka z kompletem czcionek, pierwsze druki pismem liniowym Anny Adler czy pierwsze paryskie kubarytmy... To z tamtych miejsc pochodzą stareńkie mapy tyflologiczne Europy oraz świata. Z Berlina, Brna i Budapesztu przyjechały jednostkowe, niespotykane już nigdzie na świecie, tyflografiki Martina Kunza z okresu próbnych jeszcze wydań. Mamy wiekowe, oryginalne magnetyczne kostki kubarytmowe oraz dziesiątki rodzajów tabliczek do pisania pismem brajla. Tylko u nas można zobaczyć sławny przyrząd Mikołaja Anatoljewicza Siemiewskiego do rysowania oraz przeróżne pomoce dydaktyczne do nauczania matematyki i fizyki. Skromne 80 metrów kwadratowych w dwóch pomieszczeniach stało się miejscem, gdzie studenci uczelni wyższych odbywają specjalistyczne zajęcia,



Refektarz w Ośrodku dla Dzieci
Niewidomych w Owińskach
fol. Marek Jakubowski



Wnętrze Muzeum Tyflologicznego
w Owińskach
fot. Marek Jakubowski

uczniowie szkół podstawowych zapoznają się z tematyką związaną z nauczaniem osób z dysfunkcjami wzroku, a naukowcy ze świata i Europy studiują tematykę starych pomocy dydaktycznych czy map tyflologicznych. Jeszcze kilka lat temu nikt nie myślał, że nasze Muzeum Tyflologiczne stanie się ważnym punktem na wielkopolskich trasach turystycznych. To tutaj, w muzeum, mamy czas, aby przysiąść i posłuchać lekcji muzealnych poświęconych nie tylko niewidomym – ich nauce, pracy i życiu. Tutaj też możemy posłuchać dziesiątek niesamowitych historii związanych z tym miejscem. Z klasztorem, jego historią, otoczeniem i Ośrodkiem dla Niewidomych – na specjalnych lekcjach muzealnych.

Eufrozyna, Tyberiadis, Febro-
na, Femka, Sułka, Saula, Racła-
wa, Gertruda, Klara, Dobraszka,

Ozanna – kim były siostry cysterki i co wiemy o ich życiu? – to jeden z wielu tematów lekcji prowadzonych w naszym Muzeum. Zainteresowani mogą dowiedzieć się na przykład o obowiązkach opactwa wobec państwa i ówczesnej organizacji państwowej względem klasztoru. Podczas lekcji muzealnych dowiemy się o pożarach, które nawiedzały budynki klasztoru i opactwa oraz o ich przyczynach. Usłyszymy niesłychanie ciekawe historie o opatce klasztoru biorącej udział na czele sił zbrojnych w awanturze o klasztorne dobra. Szczególnie interesujące mogą być, zwłaszcza dla młodszych gości muzeum, tematy związane z hodowlą czerwców polskich i wyrobem specjalnego czerwonego barwnika na potrzeby farbiarstwa oraz... ówczesnej kosmetyki. Na zajęciach usłyszymy także, co na terenie włości cysterskich robili Olędrzy, dlaczego byli niezbędni oraz czym jest potaż i po co pracownicy klasztoru go wytwarzali. To właśnie na lekcjach muzealnych możemy posłuchać strasznej historii tego miejsca – o czasach,



Komunikator głosowy w Parku Orientacji
Przestrzennej w Owińskach
fot. Marek Jakubowski

kiedy po kasacie zakonu i pobieżnym remoncie pomieszczenia opactwa stały się schronieniem dla chorych psychicznie i umysłowo upośledzonych dzieci i dorosłych. Dowiemy się o ich życiu i okrutnej śmierci z rąk Niemców w 1941 roku. W jednym z wychodzących na korytarz okien zobaczymy znaleziony podczas remontu skarb schowany najpewniej przez któregoś z zamordowanych mieszkańców tego budynku. Dowiemy się także o mieszkających w pałacu, po II wojnie światowej, sierotach – potomkach uczestników powstania warszawskiego.

Inne tematy zajęć muzealnych wiążą się z otoczeniem klasztoru, a później zakładu psychiatrycznego. Możemy się na przykład dowiedzieć o ogromnych posiadłościach cysterek oraz właścicielach pocysterskich dóbr – niemieckiej rodzinie von Treskow – i ich dwustuletnim gospodarzeniu na tych terenach, a także niesławnym udziale w Wiośnie Ludów. Zainteresowanie wzbudza zawsze wyjątkowa historia miejsca, dotyczą-



Ośrodek dla Dzieci Niewidomych w Owieskich i Park Orientacji Przestrzennej
fot. z archiwum powiatu poznańskiego

ca znajdującej się tutaj podczas II wojny światowej szkoły SS oraz filii administracyjnej obozu Gross-Rosen. Osobnym tematem poruszonym w trakcie zajęć muzealnych są cmentarze w Owieskich, ze szczególnym uwzględnieniem cmentarza zakładu psychiatrycznego.

Kiedy już bardzo, bardzo zmęczona grupa moich słuchaczek zaczyna przysiądać na korytarzowych parapetach okien – wychodzimy na zewnątrz. Udajemy się do jedynego w Europie Parku Orientacji Przestrzennej mieszczącego się w dawnych cysterskich ogrodach. Kolory, zapachy i wielki spokój spacerowych, ale i edukacyjnych alejek, dają czas na przemyślenie tego, o czym przez trzy godziny rozmawialiśmy w starych murach.

Serdecznie zapraszamy po wiedzę, przeżycia i niesamowite wrażenia do Ośrodka dla Dzieci Niewidomych w Owieskich, zrewitalizowanego z inicjatywy i z ogromnym udziałem powiatu poznańskiego.

Kontakt

tel.: 518 541 055

e-mail: jakubowski@post.pl, muzeum@niewidomi.edu.pl

FB: <https://www.facebook.com/muzeum.tyflologiczne/>

JACEK KACZMARSKI I „CZASY PRZEJŚCIOWE”

Krzysztof Gajda*

4 czerwca 1989 roku odbyły się w Polsce pierwsze od czasów wojny częściowo wolne wybory do Sejmu i Senatu. W wyniku wyborów czerwcowych Polska stała się pierwszym państwem bloku wschodniego, w którym przedstawiciele opozycji demokratycznej uzyskali realny wpływ na sprawowanie władzy. Wybory te stanowiły moment przełomowy w procesie przemian politycznych w Polsce i Europie, zapoczątkowując transformację ustrojową. W 30. rocznicę tego wydarzenia Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las zorganizowała cykl wydarzeń pod hasłem „Kultura to wolność”, których zwieńczeniem był koncert pieśni Jacka Kaczmarskiego w wykonaniu Przemysława Lembicza i Marcina Żmudy, a także wykład mojego autorstwa na temat roli wybitnego barda w procesie odzyskiwania wolności oraz jego stosunku do dokonujących się wówczas przemian. Stąd niniejszy tekst, który pozwoli zebrać i uporządkować wygłoszone tezy.

W czerwcu 1989 roku Jacek Kaczmarski miał ukończone 32 lata, napisał około 300 piosenek oraz status żywej legendy, „barda Solidarności”. *Mury; Obława; Zbroja; Nasza klasa; Krzyk* należały do ścisłego kanonu pieśni słuchanych i śpiewanych w akademikach przez kontestatorów ustroju, który za moment miał zostać obalony na rzecz demokracji prawdziwej, a nie tej zakłamej, ludowej tylko z nazwy.

* Literaturoznawca (UAM), od 2015 roku dyrektor artystyczny Festiwalu słowa w piosence Frazy

Dla pieśniarza czerwcowe wybory były momentem tyleż wyczekiwanym, co nie pozostawiającym złudzeń, że w Polsce wszystkie problemy społeczne zostaną tym aktem natychmiast rozwiązane. Przypomnijmy, artysta od października 1981 roku przebywał na emigracji. Stan wojenny zastał go w Paryżu, tam włączył się w działania Komitetu Solidarności, odcinając sobie drogę powrotu do kraju. Koncertował dla Polonii na całym świecie, a od 1984 roku mieszkał w Monachium, gdzie został zatrudniony na etacie dziennikarza Radia Wolna Europa. Mimo fizycznego odcięcia przez żelazną kurtynę, pozostawał więc w ciągłym kontakcie z Polską, żył jej sprawami, jako pracownik zachodniej rozgłośni był doskonale poinformowany o tym, co dzieje się nad Wisłą. Jego utwory pojawiały się w cyklicznej audycji *Kwadrans Jacka Kaczmarskiego*, docierając w ten sposób do kraju jako śpiewane komentarze na temat bieżących wydarzeń. Monachijska rozgłośnia przez lata nie emitowała audycji muzycznych ze względu na jakość dźwięku, który dochodził do odbiorców zniekształcony przez zagłuszaczkę. Dla barda uczyniono wyjątek, uznając wagę tekstów w jego utworach.

W pierwszej połowie 1989 roku Kaczmarski napisał wiele piosenek o charakterze publicystycznym. Nie znajdziemy tam śladów euforii, są chłodne diagnozy rzeczywistości, ubrane najczęściej w satyryczny kostium. O konwencji tych utworów co nieco mogą już powiedzieć same tytuły: *Zbiornica odpowiedź na listy z kraju, czyli piosenka bez metafor i aluzji* (19–20.01.1989); *Pięć sonetów o umieraniu komunizmu* (21.01.1989); *Rycerze Okrągłego Stołu* (1.02.1989); *Rymowanka z za grobu, czyli piosenka nie bez racji, z racji ekshumacji* (3.02.1989); *Patriotyzm* (16.03.1989); *Upadek Imperium* (20.05.1989); *Ulotka wyborcza* (22.05.1989); *Spotkanie z Wallenrodem* (25.05.1989); *Polityczne epitafium dla kandydata* (7.06.1989); *Obym się mylił* (8.06.1989). Ważną piosenką z tego czasu, choć niezaopatrzoną w tak znaczący tytuł, jest dedykowana Jackowi Kuroniowi *Kiedy*, napisana w lutym 1989 roku. Jest to dziesięć strof (Kaczmarski nigdy nie był oszczędny w słowach, dlatego dość trudno streszczać pokrótce jego utwory), zaczynających się od tytułowego spójnika, opisujących wyobrażoną przyszłość w kraju wyzwolonym spod jarzma komunizmu. Ciąg wyidealizowanych opisów (np. „Kiedy dawny przeciwnik będzie sojusznikiem / Przy filiżance kawy w rozmowach «dla dobra» / Kiedy szept podziemne zmienia się w okrzyki / A wolnościowe hasła stygnąć będą w dogmat”¹) zwieńczony jest przesłaniem adresowanym do wrażliwego na sprawy społeczne dysydenta: „[...] stare cele staną przed

¹ J. Kaczmarski, *Kiedy*, w: *Między nami. Wiersze zebrane*, Warszawa 2017, s. 397.

Romantykami / By być po stronie słabszych, którzy będą – zawsze”².

Kaczmarek opublikował też w 1989 roku kasety pt. *Dzieci Hioba*. Cykl ten otwiera *Pięć głosów z kraju*. Piosenki *Modlitwa*; *Pochwała*; *Lament*; *Protest*; *Bieszczady* (wszystkie datowane 20.10.1989) to świadectwa czasu przełomu. Postacie, których nie można identyfikować z poetą, w krótkich, acz wyrazistych monologach ukazują daleki od ideału obraz codzienności czasu transformacji. Szczególnie przejmujący zdaje się utwór *Lament*, którego pierwsza strofa brzmi:

Tak dalej już nie może być!
Czymże ja biedna zawiniłam,
Że mi się nie chce żyć
W kraju, o który walczyłam³.

Bohaterka utworu żali się, że ma wszystkiego dość, nie radzi sobie z rzeczywistością, przerasta ją codzienna „walka o bułkę na śniadanie”, powątpiewa w sens życia, widząc niespełnione nadzieje na polepszenie bytu. Dramatyzmu świadectwa dopełnia ujęta w tekście wiedza, że jest to osoba, która przeżyła powstanie warszawskie i w czasach komunistycznych była więziona przez UB.

Inna piosenka – *Modlitwa* – to surowa diagnoza Polski i Polaków, ubrana w formę prośb kierowanych do Matki Boskiej „by ocaliła nas – przed nami”:

Nami, co toną, tonąc innych topią,
Co marzą – innym odmawiając marzeń,
Co z głową w pętli – jeszcze nogą kopią,
By ślad zostawić na kopniętej twarzy⁴.

Przyznajmy, nieprzyjemny to obraz narodu, który chciałby uchodzić za wybrany, a przecież odzyskiwał właśnie niepodległość po latach – może nie okupacji, ale na pewno – niecałkowitej suwerenności. Przywołane przykłady i wypowiedzi (oraz całe życie) świadczą dobitnie, że Jacek Kaczmarek nie był artystą politycznym w rozumieniu przynależności partyjnej. Jego zainteresowania społeczne koncentrowały się wokół wpływu polityki na jednostkę. Ukształtowany przez związki z opozycją demokra-

² Tamże.

³ Tenże, *Lament*, w: *Dzieci Hioba* [kaseta magnetofonowa], Pomaton 1991.

⁴ Tenże, *Modlitwa*, w: *Dzieci Hioba...*, dz. cyt.

tyczną lat siedemdziesiątych wrażliwy był na cierpienie słabszych, odrąconych przez rozpędzoną maszynę bieżących wydarzeń.

Choć rząd Tadeusza Mazowieckiego powstał latem 1989 roku, Kaczmarek przyjechał do Polski dopiero wiosną 1990 roku. Powodem wizyty w kraju był cykl koncertów. Powodzenie trasy przeszło wszelkie oczekiwania organizatorów i samego artysty. W czasie kilkunastodniowego tournée zapępniały się największe sale koncertowe we wszystkich dużych miastach. Ba, w niektórych (jak na przykład w poznańskiej Arenie w dniu 5 czerwca) trzeba było zorganizować aż dwa występy, jeden po drugim, gdyż tylu było chętnych, by ujrzeć na własne oczy i posłuchać legendarnego autora *Murów*. Artysta miał jednak poważny dylemat: które utwory ze swego bogatego dorobku wybrać do zaśpiewania przed publicznością, z którą nie miał bezpośredniego kontaktu przez tyle lat, tym bardziej, że sytuacja polityczna była tak wyjątkowa po odzyskaniu niepodległości. O rozterkach pieśniarza opowiadał po latach Tomasz Kopec – przyjaciel artysty:

Jego problem był następujący: on nie wierzy w to, co tu się dzieje, na takim poziomie jak żyjący tutaj ludzie. Obserwuje historię i wie, że tego typu zrywy i zmiany w różnych krajach, w różnych czasach się już zdarzały. Jedna władza zastępuje drugą, potem się demoralizuje i nic dobrego z tego wyjść nie może. Z tą wiarą, z tym entuzjazmem, mimo że są fajne, on się nie identyfikuje. Czy w związku z tym powinien zaśpiewać to, co chciałby ludziom przekazać teraz od siebie, choć to nie będą piosenki, których publiczność oczekuje? Nie stare przeboje, nie piosenki o nadziei, ale sporo refleksyjnych, wręcz ciemnych pieśni, które pokazują dwulicowość, hipokryzję i różne cechy ludzi władzy⁵.

Kaczmarek ostatecznie wybrał zestaw kompromisowy, gdzie znalazło się miejsce i na pieśni z wcześniejszego okresu, których oczekiwała publiczność, i na utwory bardziej współczesne, choć nie tak gorzkie, jak cytowane wyżej. Owocem tej trasy koncertowej była płyta *Live* (1990), opublikowana jako jedna z pierwszych płyt kompaktowych w Polsce.

Jako najważniejszą artystyczną wypowiedź na temat przemian, które dokonały się w Polsce i całej Europie po 1989 roku, potraktować należy program *Wojna postu z karnawalem*. Napisany w większości w grudniu 1991 roku, opracowywany muzycznie wspólnie z Przemysławem Gintrowskim i Zbigniewem Łapińskim, swoją premierę miał jesienią 1992 roku.

⁵ K. Gajda, *To moja droga. Biografia Jacka Kaczmarek*, Wrocław 2009, s. 223.

Widzowie, którzy zdobyli bilety na koncert w poznańskim Eskulapie, usłyszeli zapowiedź cyklu, składającego się „z piosenek, w których próbujemy zastanowić się nad drogami, jakie można wybrać w sytuacji czasów przejściowych, w sytuacji wolności, jak by nie rozumieć tego pojęcia, szukając analogicznych sytuacji w historii, w sztuce, w historii kultury europejskiej, uznając że droga do Europy to nie tylko droga do autostrad, ubezpieczeń społecznych i sklepów, ale powrót do historii Europy, z jej dramatami, tragicznymi wyborami, wojnami i losami jednostek ludzkich”⁶.

Kaczmarek spojrzał na sytuację w Polsce i w Europie oczami artysty-erudyty, odnajdując liczne analogie do aktualnych wydarzeń w historii oraz sztuce czasów przełomu średniowiecza i renesansu, okresu przepełnionego wojnami religijnymi i wyzwolenческими. Tytułowa piosenka – *Wojna postu z karnawalem* – była żywiołowym opisem obrazu Piotra Bruegla Starszego z XVI wieku, a jednocześnie poetyckim komentarzem do wyborów prezydenckich w Polsce (pamiętny pojedynek ascetycznego „apostola postu” Tadeusza Mazowieckiego z rubasznym „kapralem kawalarzy” Lechem Wałęsą, zakończony zresztą sromotną klęską inteligenckiego kandydata na rzecz przybysza znikąd, Stanisława Tymińskiego). Poeta nawiązał także do malarstwa Hieronima Boscha, Michelangela Caravaggia, Fransa Halsa, Albrechta Dürera, Albrechta Altdorfera, Rembrandta van Rijna; śpiewał o okrucieństwach wojny trzydziestoletniej, przywołał postaci Marcina Lutra, Oliviera Cromwella, Jana Kochanowskiego, Dyla Sowizdrzała z powieści Charlesa de Costera, biblijnego syna marnotrawnego; osobne piosenki poświęcił bankierom, szulerom, kuglarzom, barwnie przedstawiając świat sprzed wieków. Celem nadrzędnym, jak zawsze u Kaczmarek, było ukazanie losów ludzi i społeczeństw, zdeterminowanych przez dziejowe zawieruchy. Poeta, używając historycznego kostiumu, opisywał problemy uniwersalne, ponadczasowe, analizując mechanizmy władzy, walki o dominację, nierozzerwalnego spłotu polityki i religii. Niezwykle, patrząc z dzisiejszej perspektywy, jaką przenikliwością i dalekowzrocznością wykazał się bard, ujmując temat przemian w taki właśnie sposób, koncentrując się nie tylko na polskiej perspektywie, ale prezentując naszą sytuację w szerszym ujęciu, przemian w skali europejskiej. Warto pamiętać, że choć w Polsce w 1991 roku byliśmy świadkami wielu burzliwych wydarzeń (trwał konflikt prezydenta Wałęsy z Sejmem, po rozwiązaniu Sejmu kontraktowego w październiku przeprowadzono pierwsze po wojnie w pełni demokratyczne wybory do parlamentu, na czele rządu

⁶ J. Kaczmarek, zapowiedź koncertu, <https://gloria.tv/video/1wYuEGmXC4is1doRN-Zm33HhoZ> [dostęp: 10.06.2019].

stał Jan Olszewski, a marszałkiem Sejmu został Wiesław Chrzanowski ze Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego), to Europa aż gotowała się od konfliktów o charakterze narodowym i wyznaniowym (rosnące napięcia na Bałkanach doprowadziły do najbardziej krwawej wojny od czasu II wojny światowej, na Wschodzie doszło zaś do rozpadu ZSRR, co także mogło prowadzić do nieprzewidywalnych konsekwencji).

Program *Wojna postu z karnawalem* otwierała *Antylitania na czasy przejściowe*, a wymowa tego utworu wiele mówi o niepokojach i obawach poety. Pieśń zaczyna się od słów:

Z tej mąki nie będzie chleba,
Z tych prac nie będzie korzyści,
Z tych świątyń nie widać nieba,
Z tych snów już się nic nie ziści⁷

i wcale nie rozwija się w kierunku bardziej optymistycznych diagnoz. Kasandryczny wydźwięk zostaje podkreślony w ostatniej, dwukrotnie zaśpiewanej strofie:

To antylitania chwili
Przejściowej, lecz nie – bezkarnej:
Byli już tacy, co śnili
Chleb, Księgę i Krzyż – na marne⁸.

Wykorzystanie konwencji litanii, po to, by odwrócić jej błagalny charakter, korespondowało z treściami przewijającymi się przez cały, złożony z 24 utworów, program. Pytany o kondycję natury ludzkiej, w świetle słów o daremności marzeń z finału pieśni, Jacek Kaczmarski odpowiadał:

Prawie każdy śni chleb, księgę i krzyż na marne. Max Planck powiedział, że to nie prawda zwycięża, tylko wymierają jej przeciwnicy. To, co nazywamy prawdą, i wartości, do których przywiązujemy wagę od pokoleń, to są wartości ludzi, generalnie rzecz biorąc, przegranych, ludzi odrzuconych

⁷ Tenże, *Antylitania na czasy przejściowe*, w: *Scena To Dziwna... 1980–2001* [5 DVD]; DVD 3: *Wojna postu z karnawalem*, Metal Mind Productions 2008. Pozostałe cytaty piosenek użyte w artykule również pochodzą z tej płyty DVD.

⁸ Tamże.



Gdańsk-Osowa, 24 października 2003 roku. Jacek Kaczmarek,
chory na raka gardła, po zabiegu tracheotomii
fot. Monika Popławska-Gajda

w życiu społecznym albo nawet zabijanych za wierność tym prawdom. Większość społeczeństwa występuje zwykle przeciwko indywidualistom⁹.

W dalszej części wypowiedzi, jak na intelektualistę przystało, racjonalizuje swój sąd, dostrzegając złożoność sytuacji i faktyczną konieczność dostosowywania się jednostek do reguł narzucanych przez społeczeństwo. To właśnie napięcie między bezwarunkową wolnością, która prowadzi do anarchii, a konformizmem i uległością Kaczmarek postrzegał jako kluczowy dylemat życia społecznego. Niewykluczone zresztą, że poeta myślał jednocześnie o innej piosence z tego samego programu, zatytułowanej *Astrolog*. Inspirowany grafiką *Faust (Uczony w swojej pracowni)* Rembrandta van Rijna utwór pomyślany został jako monolog średniowiecznego uczonego, który widzi świat w znacznie głębszym wymiarze niż tylko

⁹ G. Preder, *Pożegnanie barda*, Koszalin 1995; wywiad-rzeka z Jackiem Kaczmarem.



Gdańsk-Osowa, 24 października 2003 roku.
Od lewej: Krzysztof Nowak, Krzysztof Gajda, Jacek Kaczmarek
fot. Monika Popławska-Gajda

doczesne spory. Pełna poetyckiego mistycyzmu postać („Sowie żrenice, jak czarne księżycy / W ognistych pierścieniach wysyłam w mgławice”) postrzega życie jako „bezkresny przestwór”. Dzięki swej tajemnej wiedzy, którą posiadał, odczuwając kontakt ze Stwórcą, kosmiczny Chaos rozumie jako Ład. Tytułowy Astrolog opisuje dwie sprzeczne postawy ludzi wobec przemian dokonujących się w „czasach przejściowych”: człowiek mądry w obawie o bezpieczeństwo preferuje roztropny dystans, porywczy chłystek domaga się uczestnictwa w doniosłych, choć niebezpiecznych wydarzeniach. Perspektywa głównego bohatera wykracza jednak dalece poza doraźne spojrzenie, puenta pokazuje zaś, że głęboka mądrość spotyka się z karą, która w trybach społecznej maszyny jest nieunikniona:

Idę więc do nich i mówię, że czas
Jest zawsze przejściowy, a chaos jest w was!
I za to sądzili – i za to spalili.
Stos zgasł...

Dokładnie w od zawsze pisanej mi chwili.

Czasy są zawsze przejściowe, a prawdziwy chaos tkwi w człowieku – to uniwersalna diagnoza, która swą wymowę objawia także dziś, po trzech dekadach od wydarzeń, które zmieniały Polskę, Europę i świat. Ludzie, gotowi uwierzyć w konstatację Francisa Fukuyamy o „końcu historii”, który miał nastąpić wraz z upadkiem komunizmu i zwycięstwem liberalnej demokracji, musieli od tego momentu wielokrotnie przewartościowywać ten pogląd. Żadna sytuacja społeczna, żadna wolność (ani niewola) nie są dane na zawsze i bezwarunkowo, a człowiek jest bytem nieodgadnionym. Społeczeństwa zdolne są do czynów wielkich i równie wielkich okrucieństw. Obserwując współczesną walkę kulturową, która toczy się w naszym obejściu, warto pamiętać, jakie rozmiary potrafią przybierać wojny o podłożu ideologicznym, kiedy sytuacja wymyka się spod kontroli. Jacek Kaczmarski – poeta, pieśniarz, bard – potrafił o tym pisać i śpiewać jak nikt inny, dlatego w rocznicę wyborów 4 czerwca słuchamy jego pieśni. Dziś, trzydzieści lat od pamiętnych wyborów, które tak znacząco zmieniły życie w Polsce, przychodzi na myśl jeszcze jeden jego utwór z programu *Wojna postu z karnawalem*. *Koniec wojny trzydziestoletniej* to pieśń przywołująca krwawy konflikt o podłożu religijnym, który objął całą Europę w pierwszej połowie XVII wieku. Poeta, konstruując wypowiedź w chóralnym dialogu dwóch stron, mówiących o wyrządzanych okrucieństwach, zmierza do finału, w którym uśmiercany mnich apeluje o pokój. Przesłanie, płynące z tej pieśni, może posłużyć i nam, ku rozwadze:

[...]

– Zaprzestańcie wzajemnych podbojów.
Korzystajcie z dobrodziejstw pokoju.
Pochowajcie urazy i zwłoki
I dojrzyjcie do nowej epoki...

– Wydzieraliśmy oczy palcami – Tak jest!
– Przegryzaliśmy gardła zębami – Tak jest!
– Przez trzydzieści lat bez wytchnienia
Zabijaliśmy w sobie sumienia! – Tak jest!

– Teraz, gdy stygną stosy ofiarne
Chcesz, by to wszystko poszło na marne?

– Tak jest.

DLA DUCHA, DLA CIAŁA, DLA PRZYSZŁOŚCI ZIEMI

CERTYFIKACJA ATRAKCJI TURYSTYCZNYCH POWIATU POZNAŃSKIEGO

Piotr Basiński*

IDEA PROJEKTU

Certyfikacja Atrakcji Turystycznych Powiatu Poznańskiego to wspólne przedsięwzięcie Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej oraz Powiatu Poznańskiego. Projekt został zainaugurowany w trakcie XXIX Targów Regionów i Produktów Turystycznych Tour Salon, które odbyły się w dniach 9–11 lutego 2018 roku w Poznaniu. Celem certyfikacji jest systematyczne podnoszenie standardu oferty turystycznej i promocja najlepszych obiektów turystycznych powiatu poznańskiego. Uzyskanie certyfikatu stanowi gwarancję wysokiej jakości świadczonych usług i element zwiększający zainteresowanie daną atrakcją. Akcja ma charakter ciągły. Certyfikaty przyznawane są corocznie na okres jednego roku. W każdej

* Pracownik Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej

kolejnej edycji obiekt musi przejść procedurę „odnowienia” certyfikacji. Projekt ma charakter nieodpłatny.

W certyfikacji mogą brać udział atrakcje turystyczne z terenu powiatu poznańskiego dostępne dla turystów indywidualnych. Nie przewidziano udziału obiektów noclegowych i gastronomicznych oraz obiektów rozproszonych (w przypadku obiektu, który ma swoje oddziały w różnych lokalizacjach, każdy z nich może poddać się certyfikacji samodzielnie). W 2018 roku w certyfikacji mogły uczestniczyć obiekty należące do jednej z trzech kategorii: Muzea (izby i zbiory regionalne, muzea, obiekty zabytkowe udostępnione do zwiedzania), Parki rozrywki/ośrodki edukacji (makiety, ośrodki edukacji, parki edukacyjne, parki rozrywki, wioski tematyczne) oraz Rekreacja (arboreta, baseny, dreżyny, lodowiska, ośrodki rekreacji konnej, parki linowe, pola golfowe, wakeparki). W kolejnym roku, m.in. na podstawie sugestii ze strony branży turystycznej, kategorię Rekreacja rozszerzono o ośrodki archery tag (gra łucznicza), laser tag (laserowy paintball) i paintballa oraz przystanie (z wypożyczalnią sprzętu wodnego).

Zgłoszenia podmiotów chcących poddać się certyfikacji przyjmowano przy wykorzystaniu elektronicznego kwestionariusza. Pytania w nim zawarte stanowiły jednocześnie kryteria oceny, podzielone na kryteria podstawowe i uzupełniające. W 2018 roku obowiązywały 44 kryteria, w tym 10 podstawowych i 34 uzupełniające. Rok później lista kryteriów została rozszerzona do 53 pozycji (10 podstawowych i 43 uzupełniające). Kryteria zostały pogrupowane tematycznie. Pytania z działu I: Parking dotyczyły miejsc parkingowych dla samochodów, autokarów turystycznych oraz rowerów. W dziale II: Wyposażenie i dostępność obiektu znalazły się m.in. pytania dotyczące toalet, dostępności obiektu dla osób z niepełnosprawnościami, czasu otwarcia obiektu (dni tygodnia, liczba godzin) oraz zaplecza gastronomicznego. Dział III: Oferta zawierał m.in. pytania dotyczące propozycji dla rodzin z dziećmi, elementów interaktywnych (turystyka doświadczeń) oraz wydarzeń okolicznościowych, organizowanych przez obiekty. Najbardziej obszerny dział IV: Promocja obejmował m.in. pytania o stronę internetową, media społecznościowe, ulotki i publikacje oraz pamiątki. Dział V został dodany w 2019 roku i zawierał tylko jedno pytanie – o przekazywanie danych na temat frekwencji do Poznańskiego Barometru Turystycznego. Na pytania z działów I–V odpowiadali zarządcy wszystkich atrakcji. Dział VI: Płatności dotyczył wyłącznie obiektów z płatnym wstępem lub usługami i zawierał m.in. pytania dotyczące zakupu biletów przez Internet, płatności kartą, rabatów i ulg oraz – niezwykle

istotnej kwestii – współpracy pomiędzy atrakcjami (sieciowanie atrakcji turystycznych) poprzez udzielanie wzajemnych udogodnień (zniżek) osobom, które odwiedziły współpracujący obiekt. Kolejny – VII dział wypełniały wyłącznie obiekty z kategorii Muzea. Znalazły się w nim m.in. pytania o usługi przewodnickie, podpisy na ekspozycji, multimedia, a także pytania dotyczące oferty dla turystów obcojęzycznych, które pojawiły się również w kilku omawianych wcześniej działach. Pytania w ostatnim – VIII dziale: Rekomendowane Atrakcje Turystyczne Powiatu Poznańskiego służyły sprawdzeniu, czy obiekty, które pomyślnie przeszły proces certyfikacji w ubiegłym roku, informują o tym na swoich stronach internetowych. Aby zdobyć tytuł „Rekomendowanej Atrakcji Turystycznej” Powiatu Poznańskiego, obiekt musiał równocześnie uzyskać co najmniej 60% punktów możliwych do zdobycia przez dany typ obiektu w ocenie łącznej (kryteria podstawowe oraz kryteria uzupełniające) oraz co najmniej 60% punktów możliwych do zdobycia przez dany typ obiektu (kryteria podstawowe).

CERTYFIKACJA W LATACH 2018–2019

Do I edycji certyfikacji zgłosiło się 41 obiektów, spośród których 32 otrzymały tytuł „Rekomendowanej Atrakcji Turystycznej” Powiatu Poznańskiego. Uroczysty finał projektu, połączony z obchodami III Dnia Organizacji Pozarządowych w Powiecie Poznańskim, odbył się 3 czerwca 2018 roku na terenie Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie, które triumfowało w kategorii Muzea. Wśród Parków rozrywki/ośrodków edukacji najlepszy okazał się Gród Pobiedziska, a w kategorii Rekreacja zwyciężyły Tarnowskie Termy. Wszyscy wyróżnieni otrzymali stosowne certyfikaty, a zwycięzcy kategorii – pamiątkowe statuetki starosty poznańskiego.

Zdobywcy certyfikatów uzyskali wsparcie organizatorów. Na potrzeby projektu opracowano specjalny logotyp, który przekazano wyróżnionym obiektom do wykorzystania na ich stronach internetowych, w mediach społecznościowych czy publikacjach drukowanych. Po finale certyfikacji pojawiły się liczne materiały medialne. Ekipa telewizyjnej „Powiatowej 17.” wizytowała kolejne Rekomendowane Atrakcje Turystyczne, przygotowując filmowe materiały promocyjne, m.in. relacje z wydarzeń organizowanych na terenie poszczególnych obiektów. Przygotowano również szereg publikacji prasowych, w tym „Aktywny weekend” – wakacyjny



Zwycięzcy II edycji Certyfikacji w 2019 roku
fol. Anna Skalska

dodatek do „Głosu Wielkopolskiego”, prezentujący certyfikowane obiekty jako idealne pomysły na letnie wycieczki. Rekomendowane Atrakcje Turystyczne otrzymały też wsparcie merytoryczne – polegające m.in. na regularnym informowaniu o grantach, konkursach i szkoleniach czy udzielaniu porad merytorycznych. Projekt zakładający wizyty turystów w certyfikowanych obiektach został również uwzględniony w Otwartym Konkursie Ofert dla organizacji pozarządowych, ogłoszonym przez powiat poznański pod koniec 2018 roku. Wszystkie Rekomendowane Atrakcje Turystyczne Powiatu Poznańskiego przedstawiono w nowo zaprojektowanym zestawie trzech ulotek (w języku polskim, angielskim i niemieckim): „8 niezwykłych muzeów”, „11 niezapomnianych wycieczek w rodzinnym gronie” oraz „13 sposobów na aktywny wypoczynek”. Broszury dystrybuowane są podczas imprez targowych i wydarzeń plenerowych oraz w punktach informacji turystycznej w Poznaniu, a także na terenie całej aglomeracji poznańskiej.

W II edycji certyfikacji wzięło udział 46 obiektów, w tym wszystkie, które uzyskały certyfikat w roku ubiegłym, a także 9 debutantów. Ostatecznie

38 obiektów uzyskało tytuł „Rekomendowanej Atrakcji Turystycznej” Powiatu Poznańskiego (w tym 30 obiektów „odnowiło” tytuł, a 8 otrzymało go po raz pierwszy). Finał odbył się 15 czerwca 2019 roku na terenie Parku Dzieje w Murowanej Goślinie w trakcie IV Dnia Organizacji Pozarządowych w Powiecie Poznańskim. W kategorii Muzea najlepszym obiektem okazało się Muzeum Pałac w Rogalinie, w kategorii Parki rozrywki/ośrodki edukacji pierwsze miejsce zajął Skansen Miniatur Szlaku Piastowskiego w Pobiedziskach, a w kategorii Rekreacja zwyciężyło Kórnickie Centrum Rekreacji i Sportu OAZA. Podobnie jak w przypadku pierwszej edycji zwycięzcy kategorii otrzymali pamiątkowe statuetki starosty poznańskiego. Wszyscy wyróżnieni oprócz certyfikatów dostali także naklejki z logotypem Rekomendowanej Atrakcji Turystycznej Powiatu Poznańskiego 2019, służące do oznakowania obiektów (np. na drzwiach, na szybie, na ogrodzeniu).

Lista podmiotów, które otrzymały tytuł „Rekomendowanej Atrakcji Turystycznej” Powiatu Poznańskiego 2019 (w kolejności alfabetycznej), przedstawia się następująco:

1. Arboretum Instytutu Dendrologii Polskiej Akademii Nauk w Kórniku
2. Cascader Park w Kobylnicy
3. Centrum Sportów Wodnych Kuwaka w Pobiedziskach
4. DELI Park – Park edukacji i rozrywki w Trzebawiu
5. Galeria Sztuki w Mosinie
6. Gród Pobiedziska
7. KAWKA Centrum Turystyki i Edukacji w Konarskim
8. Kórnickie Centrum Rekreacji i Sportu OAZA
9. Lodowisko Swarzędz
10. Mosińska Kolej Drezynowa
11. Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie
12. Muzeum Pałac w Rogalinie
13. Muzeum Powstańców Wielkopolskich im. Generała Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie
14. Muzeum-Pracownia Literacka Arkadego Fiedlera w Puszczykowie
15. Muzeum Przyrodnicze Wielkopolskiego Parku Narodowego w Jeziorach
16. Muzeum Przyrodniczo-Łowieckie w Uzarzewie
17. Oskoma Trzaskowo Golf
18. Ośrodek Edukacji Leśnej „Łysy Młyn” w Biedrusku
19. Ośrodek Edukacji Przyrodniczo-Leśnej „Dziewicza Góra” w Czerwonaku

20. Pałac Jankowice
21. Papugarnia Ara w Trzebawiu
22. Park Dzieje w Murowanej Goślinie
23. Park Orientacji Przestrzennej w Owińskach
24. Park Rozrywki Rodzinka w Skórzewie
25. Park Wodny Octopus w Suchym Lesie
26. Pływalnia AKWEN w Koziegłowach
27. Pływalnia Wodny Raj w Swarzędzu
28. Przystań Rzeczna AKWEN Marina w Czerwonaku
29. Skansen i Muzeum Pszczelarstwa im. prof. Ryszarda Kosteckiego w Swarzędzu
30. Skansen Miniatur Szlaku Piastowskiego w Pobiedziskach
31. Swarzędzkie Centrum Historii i Sztuki
32. Tarnowskie Termy w Tarnowie Podgórny
33. Traperska Osada w Bolechówku
34. Wake Park Kórnik
35. WakeCity w Stęszewie
36. WakeSpot w Owińskach
37. Zamek w Kórniku
38. Zespół Pałacowo-Parkowy Pałac Biedrusko

Wśród obiektów, które otrzymały tytuł „Rekomendowanej Atrakcji Turystycznej” Powiatu Poznańskiego w latach 2018–2019, znalazło się łącznie:

- 11 obiektów z kategorii Muzea, 12 obiektów z kategorii Parki rozrywki/ośrodki edukacji, 17 obiektów z kategorii Rekreacja,
- 33 obiekty płatne i 7 bezpłatnych,
- 22 obiekty zarządzane przez instytucje publiczne (państwowe, samorządowe, Lasy Państwowe, Polska Akademia Nauk itp.) i 18 obiektów zarządzanych przez podmioty prywatne lub społeczne (prywatni przedsiębiorcy, organizacje pozarządowe).

PRZEGLĄD REKOMENDOWANYCH ATRAKCJI
TURYSTYCZNYCH POWIATU POZNAŃSKIEGO 2018–2019

Niezwykłe muzea

Czy w muzeum można szukać... ducha? Oczywiście! W tym celu trzeba wybrać się do **zamku w Kórniku**, który upodobała sobie Biała Dama. Jedną z najbardziej znanych polskich zjaw bywa kapryśna i nie wszystkim będzie dane ją spotkać. Każdy natomiast ma szansę zobaczyć portret Damy, czyli Teofili z Działyńskich Szoldrskiej Potulickiej, zdobiący jedno z wielu efektownych pomieszczeń. Ciekawostką jest, że urządzone z przepychem zamkowe wnętrza można podziwiać wyłącznie w specjalnych kapciach, co dla wielu będzie atrakcją samą w sobie. Po zgłębieniu przynajmniej niektórych tajemnic arystokratycznej rodziny Działyńskich warto odwiedzić nieodległy **Rogalin** – gniazdo nie mniej zasłużonego rodu Raczyńskich. Tamtejszy **zespół pałacowo-parkowy** mógłby z powodzeniem stanowić ozdobę francuskiej doliny Loary, słynącej z zamków i pałaców. Nie bez powodu Rogalin znalazł się niedawno na prestiżowej liście pomników historii, zresztą obok wcześniej umieszczonego tam zamku w Kórniku. Rogalińska rezydencja to miejsce, do którego warto (i trzeba!) wracać, bo ktoś jest w stanie jednego dnia obejrzeć pałacowe wnętrza, galerię obrazów, mauzoleum Raczyńskich, ogród i park ze słynnymi dębami: Lechem, Czechem i Rusem? Już na samo zwiedzanie galerii malarstwa, z obrazami takich malarskich tuzów jak Jan Matejko, Jacek Malczewski, Leon Wyczółkowski czy Józef Mehoffer, warto zarezerwować osobną wizytę. Taką wycieczkę można wtedy połączyć z kontemplowaniem sztuki współczesnej prezentowanej w nieodległej **Mosinie**, w budynku dawnej synagogi, obecnie mieszczącym **Galerię Sztuki**.

Miłośnicy dawnych siedzib arystokratycznych i szlacheckich z pewnością nie ominą też pałaców w Szreniawie, Uzarzewie i Biedrusku. W tym ostatnim efektowne meble sąsiadują z... eksponatami militarnymi, co dobrze oddaje nazwa **Muzeum Wojskowe i Architektury Wnętrz w Biedrusku**. Lekki sprzęt wojskowy prezentowany jest na ścianach w restauracji oraz wewnątrz pałacowej wieży, natomiast ciężkie uzbrojenie (między innymi bojowy wóz piechoty, transporter opancerzony i samolot) znalazło swoje miejsce na zewnątrz. Nieco inne eksponaty militarne gromadzi **Muzeum Powstańców Wielkopolskich im. Generała Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie**, gdzie można zobaczyć, jak ubierali się i czym walczyli powstańcy. Jest nawet makieta pociągu pancernego! Zbiory obejmują też

liczne pamiątki po powstańcach wielkopolskich (odznaczenia, fotografie, dokumenty), w tym wiele eksponatów związanych z osobą patrona muzeum. Dzieje powstania wielkopolskiego to również jeden z tematów obecnych w **Swarzędzkim Centrum Historii i Sztuki**. Znaczna część ekspozycji tego nowoczesnego obiektu ma charakter interaktywny – można ugasić wirtualny pożar, podświetlić ważne obiekty na makiecie miasta i zbudować wirtualny mebel. Stolarska ekspozycja nawiązuje do wieloletnich tradycji miasta i stanowi część Swarzędzkiego Szlaku Meblowego.

Kolejne muzea udowadniają, jak fascynującym miejscem może być polska wieś. Imponująca kolekcja uli w **Skansenie i Muzeum Pszczelarstwa im. prof. Ryszarda Kosteckiego w Swarzędzu** nie ma sobie wielu równych w Europie. Szczególnie efektownie prezentują się ule figuralne, na przykład wiejski grajek, pocciwy miś czy... groźna baba z wałkiem w ręku. Ule są też częścią ekspozycji **Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie**, ale stanowią tam tylko niewielki fragment ogromnej kolekcji prezentującej praktycznie wszystkie dziedziny życia na wsi: od ogrodnictwa przez piwowarstwo aż po meliorację czy agrolotnictwo. Dzieciom na pewno spodoba się kolekcja żywych zwierząt tradycyjnych ras polskich. Specjalnością muzeum są imprezy tematyczne, organizowane zgodnie z rytmem pór roku.

Muzeum-Pracownia Literacka Arkadego Fiedlera w Puszczykowie stanowi miejsce jedyne w swoim rodzaju. Obiekt mieści się w jednej z wielu okazałych willi podpoznańskiego letniska, która w środku kryje prawdziwe skarby. Z pewnością niejednemu małemu chłopcu (i dużemu też!) zaświecą się oczy na widok egzotycznych pamiątek, które przywiózł ze swych licznych wypraw Arkady Fiedler. A są wśród nich takie rarytasy jak choćby... spreparowana ludzka (*sic!*) głowa z dalekiej Amazonii. Nie mniej ciekawie jest na zewnątrz. W przestrzeni nazwanej Ogrodem Kultur i Tolerancji znalazło się miejsce dla kopii Buddy z Afganistanu, kamiennego ołtarza Azteków czy posągu z Wyspy Wielkanocnej. Ogród stał się też lotniskiem dla repliki myśliwca Hurricane, używanego w czasie bitwy o Anglię, oraz portem dla kopii statku Santa Maria Krzysztofa Kolumba.

Natura w zasięgu ręki

Niewiele dużych miast może się pochwalić parkiem narodowym tuż przy swych granicach. Zwiedzanie **Wielkopolskiego Parku Narodowego** warto rozpocząć od wizyty w **Muzeum Przyrodniczym** w okazałym pałacu w **Jeziorach**. Po obejrzeniu wystawy, obejmującej plastyczną makietę ze scenami

z życia lasu, kolekcje owadów, ptaków i ryb (w akwariach!), można wybrać się na spacer nad Jezioro Góreckie, by zobaczyć romantyczne ruiny na Wyspie Zamkowej. Przy północnej granicy parku w **Trzebawiu** powstała niedawno **Papugarnia Ara**, w której można stanąć oko w oko (nie ma tam klatek!) z bajecznie kolorowymi, hałaśliwymi ptasimi pięknosciami z egzotycznych części globu. Zwierzęta są również podstawą zbiorów **Muzeum Przyrodniczo-Łowieckiego w Uzarzewie**, gdzie można zobaczyć trofea, broń i akcesoria myśliwskie oraz dowiedzieć się, jak dawniej polowano. Na maluchy czeka bajkowa ekspozycja „Zwierzęta w czterech porach roku”.

Wśród miejsc, w których główną rolę odgrywa flora, wyróżnia się **Arboretum Kórnickie**. Jego bogata kolekcja botaniczna pozwala poznać drzewa i krzewy – zarówno nasze, rodzime, jak i egzotyczne gatunki z dalekich Chin, Japonii, Kaukazu czy Ameryki Północnej. Obiekt można zwiedzać, korzystając z gry terenowej – questu, a ścieżka dydaktyczna „Drzewa świata” wśród blisko 3500 gatunków umożliwi odszukanie drzewa, którego liście pachną... piernikami. Kompozycje roślinne w formie ogrodu barokowego to również zasadniczy element **Parku Orientacji Przestrzennej w Owińskach**, uzupełniony o mnóstwo urządzeń, które docenią (i przetestują!) dzieci. Sporą dawkę przyrodniczej wiedzy, nie tylko o lasach, serwują **Ośrodki Edukacji Leśnej: Dziewicza Góra koło Czerwonaka i Łysy Młyn** niedaleko Biedruska. Pierwszy z nich słynie z wieży widokowej i salonu fotografii przyrodniczej, w drugim – warto przejść malowniczą ścieżką po kładkach nad stawem i zajrzeć do gniazda bieliaka. Oba są też doskonałym miejscem na piknik, podobnie jak **KAWKA Centrum Turystyki i Edukacji w Konarskim koło Kórnika**, mieszczące się w dawnym gospodarstwie wiejskiego nauczyciela. Częścią zagrody jest budynek dawnej szkoły, w którym zaprezentowano realia edukacji sprzed lat, a w zabudowaniach gospodarczych dzieci poznają dawne narzędzia rolnicze i spotykają się z wiejskimi zwierzętami hodowanymi.

Nie tylko miniatury

Kto wie, co to jest trebusz? Zapewne niewielu, warto więc odwiedzić **Gród Pobiedziska**, gdzie wśród innych efektownych machin oblężniczych prezentowanych w scenerii drewnianej warowni znajdziemy właśnie i ten imponujący obiekt. Średniowieczne katapulty można samemu budować w **Parku Dzieje w Murowanej Goślinie**, który oferuje też pokazy sokolnicze, plac zabaw z piaskownicą archeologiczną, a przede wszystkim efektowne widowiska i spektakle historyczne oraz baśniowe. Nie sposób

krótko opisać atrakcji **DELI Parku w Trzebawiu**. Znalazły się tu modele prehistorycznych zwierząt, gigantyczne owady, podniebna Eko-wioska, plac zabaw w formie... krokodyla i park miniatur. Wiele wrażeń dostarczyć mogą również liczne atrakcje **Parku Rodzinka w Skórczowie**, takie jak mały gaj, labirynt, plaża i wielkie gry planszowe. Wielkimi z kolei na pewno nie można nazwać najważniejszych elementów **Skansenu Miniatur Szlaku Piastowskiego w Pobiedziskach**, czyli kolekcji makiet obiektów historycznych i interesujących fragmentów zabudowy miast Wielkopolski. Obiekty w mniejszej skali (1:87) prezentuje **Makieta Borówiec** – wykonana z pietyzmem makieta z pociągami poruszającymi się wśród krajobrazów współczesnej Europy.

Rekreacja niejedno ma imię

Jak przenieść się choć na chwilę w czasy Dzikiego Zachodu? To nic trudnego! Wystarczy odwiedzić **Traperską Osadę w Bolechowie**, gdzie można wcielić się w kowboja i wyruszyć na konną przejażdżkę przez Puszcę Zielonkę. Specjalnością miejsca są też wyprawy psimi zaprzęgami. W **Majątku Rogalin** trasy wycieczek w siodle prowadzą z kolei przez nie mniej malownicze rogalińskie błonia wśród sędziwych dębów. Solidne drzewa stanowią też oparcie dla tras parku linowego **Cascader Park w Kobylnicy**. Na odważnych czekają emocjonujące zjazdy tyrolskie o długości 450 oraz 300 metrów. Kto nie mierzy aż tak wysoko, może wybrać się do **Pałacu Jankowice**, gdzie w rozległym parku zamontowano niski park linowy. Ta atrakcja niewątpliwie przypadnie do gustu zwłaszcza młodszym odbiorcom, a wszyscy – młodszy i starszy – z pewnością chętnie wyruszą na poszukiwanie skarbu z grą turystyczną – questem – w rękę. Kto zamiast gry woli trzymać w ręce kij golfowy, może odwiedzić **Oskoma Trzaskowo Golf**. Warto pamiętać, że jest to pole przyjazne dla początkujących graczy, którzy mogą skorzystać z oferty Akademii Golfa. Wyjątkowym miejscem wśród atrakcji w sąsiedztwie Poznania jest **Mosińska Kolej Drezynowa**. Dzięki mosińskim drezynom ponad 30 osób jednocześnie, korzystając wyłącznie z siły własnych mięśni, może wyruszyć na ekologiczną wycieczkę do Wielkopolskiego Parku Narodowego.

Łączy je woda

Wspólnym mianownikiem wielu najciekawszych atrakcji turystycznych powiatu poznańskiego jest woda. Baseny sportowe, baseny rekreacyjne

z licznymi atrakcjami (zjeżdżalnie, gejzery, bicze wodne, dzika rzeka), strefa saun – to tylko niektóre elementy szerokiej oferty obiektów takich jak: **Kórnickie Centrum Rekreacji i Sportu OAZA**, **Park Wodny Octopus w Suchym Lesie**, **Pływalnia AKWEN w Koziegłowach**, **Pływalnia Wodny Raj w Swarzędzu** czy **Tarnowskie Termy w Tarnowie Podgórnym**. Trening pływacki, relaks w saunie, nauka pływania, bezpieczna zabawa w wodzie dla maluchów, zajęcia fitness, masaż, bowling i solarium – w parkach wodnych i pływalniach w pobliżu Poznania każdy znajdzie coś dla siebie. Stałą ofertę uzupełniają wydarzenia okazjonalne – od nocy saunowej przez wodne party i kurs nurkowania po... zawody w szachach pod wodą!

Baseny to opcja na cały rok, natomiast w okresie zimowym dodatkowo można wybrać się na łyżwy. **Lodowisko Swarzędz** umożliwia rekreację na sporej (20 × 40 metrów) tafli, ale również oferuje udział w mikołajkach czy balu przebierańców na lodzie. Sezon letni z kolei to dogodny czas, by skorzystać z innej propozycji – wakeboardu. W odpowiedzi na rosnącą popularność pływania na desce ciągniętej na linie za pomocą wyciągu powstało wiele miejsc wokół Poznania, które mają *wake* w nazwie. Miłośnicy wodnych akrobacji mogą zatem popływać w **WakeCity w Stęszewie**, **Wake Parku w Kórniku**, **WakeSpocie w Owińskach** oraz w **Centrum Sportów Wodnych Kuwaka w Pobiedziskach**, które organizuje również spływy Szlakiem Kajakowym Puszczy Zielonki. Często oprócz pływania na desce wakeparki oferują gastronomię, a od czasu do czasu można tam obejrzeć efektowne ewolucje podczas zawodów albo trafić na imprezę muzyczną.

Woda to nie tylko baseny i jeziora, ale również rzeki. Nad największą rzeką regionu, Wartą, która jest częścią turystycznego szlaku wodnego, zwanego Wielką Pętlą Wielkopolski, powstała **Przystań Rzeczna AKWEN Marina w Czerwonaku**. Na miejscu można zacumować albo wodować łódź i wypożyczyć kajaki, ale również skorzystać z domku grillowego oraz pola biwakowego. Od pewnego czasu AKWEN Marina słynie jako port macierzysty tramwaju wodnego, pływającego na trasie z Czerwonaka do Poznania.

CO NOWEGO W DROGACH ROWEROWYCH

Stawomir Bajew*

Czy przeciętny użytkownik ścieżki rowerowej świadomy jest, że w świetle prawa nie ma żadnego zapisu o jej istnieniu? W Polsce – wertując główny dokument regulujący zasady poruszania się w przestrzeni publicznej, czyli ustawy Prawo o Ruchu Drogowym – nie znajdziesz ani jednej wzmianki o jakiegokolwiek ścieżce. Jeśli skupisz uwagę na udogodnieniach dla rowerzystów, to natkniesz się tylko na takie określenia jak „droga rowerowa” czy „pas rowerowy”. A jednak skądś te ścieżki się wzięły...

Nazewnictwo nie jest, w moim przekonaniu, obojętne. Ścieżka – to coś, co kojarzy się z lasem, rekreacją, wypoczynkiem. To coś zapewne mniej ważnego niż jezdnia, którą co prawda jednoślady mogą się poruszać, ale wciąż – w mentalności wielu kierowców – nie są tam pożądanym, a co za tym idzie, równoprawnym elementem ruchu. Wzmianka o ścieżkach pojawiła się po raz pierwszy w Rozporządzeniu Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie, konkretnie zaś w części III zawierającej rozdział zatytułowany właśnie *Ścieżki rowerowe*. Rower, oprócz tego, że jest narzędziem rekreacji, stał się przede wszystkim środkiem transportu. Miejski czy gminny cyklista – podobnie jak kierowcy samochodów – chce w jak najkrótszym czasie do-

* Dziennikarz Polskiego Radia, związany z poznańską rozgłośnią od 1988 roku; mistrz i dwa razy wicemistrz Polski dziennikarzy w kolarstwie górskim

jechać do pracy, domu czy szkoły. Dlatego infrastruktura rowerowa ma skracać czas dojazdu i ułatwiać poruszanie, a nie być niebezpieczną prowizorką gwarantującą czas przejazdu dłuższy od tego, jaki oferuje jezdnia przeznaczona do użytku głównie posiadaczy czterech kółek.

Całe szczęście od dobrych kilku lat proces ten zmierza ku dobremu. Nie chcę się zajmować ustalaniem momentu, który mógłby stać się punktem zwrotnym w myśleniu o infrastrukturze rowerowej w Polsce, a więc i w powiecie poznańskim. Z całą pewnością należy go szukać na osi czasu gdzieś po wstąpieniu Polski w strukturę Unii Europejskiej. Uzyskanie dostępu do unijnych pieniędzy stało się dla projektów rowerowych motorem napędowym. Przyjrzyjmy się zatem poszczególnym inwestycjom w powiecie poznańskim od 2016 do 2019 roku. Skupimy się jedynie na drogach rowerowych, które w tym czasie powstały (powstają) w ciągu dróg powiatowych i gminnych. Na początek zwróćmy uwagę na inwestycje, nad którymi sprawuje pieczę Zarząd Dróg Powiatowych. Obecnie przy drogach powiatowych znajduje się ok. 80 kilometrów dróg rowerowych, z czego ok. 34 kilometrów powstało w ostatnich trzech latach. To blisko połowa stanu! Oto zestawienie:

INWESTYCJE ROWEROWE PRZY DROGACH POWIATOWYCH

2016

- ciąg pieszo-rowerowy na ulicy Kierskiej w Kiekrzu – 3,3 km.

2017

- droga rowerowa od ulicy Zakręt w Skórzewie do węzła Dąbrówka – 1,8 km,
- ciąg pieszo-rowerowy na ulicy Swarzędzkiej w Gruszczynie – 450 m,
- I etap drogi Radojewo – Biedrusko – 1,7 km (inwestycja powierzona gminie).

2018

- droga rowerowa przy szosie Zalasewo – Kleszczewo – 5,9 km,
- droga rowerowa na ulicach Dworcowej i Szkolnej w Biskupicach – 0,9 km,
- II etap ciągu Radojewo – Biedrusko – 2,7 km (inwestycja powierzona gminie),
- droga rowerowa na ulicy Gnieźnieńskiej w Murowanej Goślinie – 0,8 km,

- ciąg pieszo-rowerowy na drodze Tarnowo Podgórne – Lusowo – 1,2 km,
- droga rowerowa na ulicy Kiszewskiej w Pobiedziskach – 0,9 km,
- droga rowerowa przy drodze Gądko – Szczodrzykowo (etap I) – 2,4 km,
- droga rowerowa na ulicy Poznańskiej w Jankowicach – 1,3 km (inwestycja powierzona gminie).

2019

Inwestycje, które zakończyły się lub powinny zakończyć się w 2019 roku:

- droga rowerowa na drodze Iwno – Pobiedziska – 5 km,
- droga rowerowa w Runowie – 700 m,
- droga rowerowa na ulicy Szamotulskiej w Rokietnicy – 500 m,
- droga rowerowa na ulicy Poznańskiej w Puszczykowie – 500 m,
- odcinek drogi rowerowej Buk – Szewce – 3,3 km,
- droga rowerowa w Więckowicach – 800 m,
- droga rowerowa przy drodze Gądko – Szczodrzykowo (II etap) – 500 m.

Tak wygląda zestawienie inwestycji rowerowych przy drogach powiatowych w ostatnich 3 latach. W tym miejscu trzeba wspomnieć o realizowanym już programie Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, w którym jednym z ważniejszych założeń są inwestycje w infrastrukturę rowerową. Ta powstaje przy węzłach przesiadkowych, tak aby pasażer PKP czy Kolei Wielkopolskich mógł wygodnie dojechać na rowerze ze swojej miejscowości do wybranej stacji, następnie wsiąść w pociąg, by punktualnie i bezpiecznie dotrzeć do celu. Nie ulega zatem wątpliwości, że członkostwo powiatu poznańskiego w Stowarzyszeniu Metropolia Poznań stworzyło możliwości finansowania unijnego. Dzięki współpracy powiatu i gmin powstaje (powstanie) 11 takich węzłów. Jak to wygląda w praktyce?

Oto przykład z gminy Kórnik – projekt zakłada rozbudowę parkingów ZAPRKUJ i JEDŹ (ang. P&R – *park and ride*) oraz ROWER i JAZDA (ang. B&R – *bike and ride*) w bezpośrednim sąsiedztwie stacji kolejowej Kórnik przy torach kolejowych w Szczodrzykowie. Powiat wybudował drogę rowerową w ciągu drogi powiatowej nr 2476P (od skrzyżowania z DW 34 do Runowa) o długości blisko jednego kilometra, połączoną ze zintegrowanym węzłem przesiadkowym Kórnik. Na ulicy Dworcowej w Szczodrzykowie zmodernizowano fragment chodnika z dopuszczonym ruchem rowerowym. Z drugiej strony torów – od miejscowości Dzieńmierowo – gmina Kórnik sfinansowała budowę drogi rowerowej (1 km), która połączyła ulicę Dworcową w Dzieńmierowie ze stacją Kórnik. Według tego schematu (udogodnienia dojazdu do węzła przesiadkowego z pobl-

skich miejscowości – nie tylko samochodem czy komunikacją gminną, ale też rowerem) inwestycja wzbogaca powiatową infrastrukturę rowerową o ciekawe i wygodne dla mieszkańców rozwiązania. Ten przykład jest dowodem, że o rowerze można (nawet trzeba) myśleć nie tyle przez pryzmat jego funkcji rekreacyjnych, ale przede wszystkim jako o środku transportu, i to transportu najbardziej chyba ze wszystkich ekologicznego.

GMINY POWIATU POZNAŃSKIEGO I INWESTYCJE ROWEROWE

Gmina Buk

- Sztandarowym projektem rowerowym jest realizowany wspólnie z powiatem poznańskim program Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Zostanie oddana do użytku droga rowerowa o długości 4,6 km, łącząca Buk z Szewcami.

Gmina Czerwonak

- Łącznik między ulicami Nowe Osiedle w Kicinie a Źródlaną w Czerwonaku – droga rowerowa o nawierzchni z kostki o długości 500 m.
- Droga rowerowa w Mielnie wybudowana w ramach budowy ulicy Leśnej o nawierzchni asfaltowej i długości ok. 1,2 km.
- Dzięki projektowi „Węzeł przesiadkowy Czerwonak” w 2018 roku wybudowano drogę rowerową o nawierzchni asfaltowej wzdłuż ulicy Szkolnej w Kicinie i Czerwonaku o łącznej długości 1,33 km. Trwa też przetarg na budowę drogi rowerowej w Miękowiu od ulicy Na Skarpie do ulicy Kolejowej o długości 1,36 km, która ma zostać ukończona w 2019 roku.
- W związku z projektem „Węzeł przesiadkowy Bolechowo” w 2018 roku wybudowano drogę rowerową od ulicy Kasztanowej w Bolechowie-Osiedlu do granicy z Murowaną Gośliną o długości 1,92 km i nawierzchni asfaltobetonowej; ścieżka o szerokości 3,5 m.
- W ramach Metropolitalnego Systemu Tras Rowerowych w gminie Czerwonak oraz gminie Murowana Goślina otrzymano dofinansowanie z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014–2020; w przygotowaniu do realizacji procedury „Zaprojektuj i wybuduj” jest zadanie: „Budowa drogi rowerowej w miejscowościach Bolechowo i Owińska”. Budowa ta pozwoli spiąć w całość istniejące ścieżki wzdłuż drogi wojewódzkiej pomiędzy miejscowościami Miękowo – Owińska – Bolechowo, a w dalszej perspektywie połączyć z Murowaną Gośliną.



Otwarcie drogi rowerowej do Biedruska
fot. suchylas.pl

Gmina Dopiewo

- Rowerowa droga wzdłuż torów łącząca ulicę Leśną z ulicą Malwową w Pałędziu o długości 900 m, z kostki brukowej.
- Zintegrowany węzeł przesiadkowy Pałędzie wzdłuż ulicy Kolejowej z kostki brukowej o długości 396 m, jako kontynuacja Drogi Wzdłuż Torów, oraz 387 m przy stacji kolejowej, jako połączenie Dopiewca z Dopiewem, również z kostki brukowej przy ulicy Laserowej o długości 1,23 km.

Gmina Kleszczewo

- Inwestycja o kluczowym znaczeniu dla gminy, łącząca Zalasewo, Górzewo i Kleszczewo. Droga rowerowa o długości 5,9 km. W ramach inwestycji został przebudowany odcinek od ulicy Olszynowej w Zalasewie przez Górzewo do węzła S5 w Kleszczewie.

Gmina Komorniki

- To się nazywa promocja! Mieszkańcy i przyjezdni chcą się fotografować przy najkrótszej drodze rowerowej świata! Została zbudowana w okolicach ronda przy ulicy Opłotki (przed wjazdem na wiadukt nad ulicą Głogowską w okolicach centrum handlowego Auchan w Komor-

nikach). Ma ona – w zależności od sposobu pomiaru – od 4 do 5 metrów długości. Przy spokojnej jeździe można ją przejechać mniej więcej w sekundę. Powstała w 2016 roku.

Gmina Kostrzyn

- Ciąg pieszo-rowerowy od Rynku w Kostrzynie Wlkp. wzdłuż ulicy Wrzesińskiej do ulicy Krajowej o długości 1,2 km.
- W ramach przebudowy ulicy Gnieźnieńskiej w Iwnie powstała droga pieszo-rowerowa od wiaduktu nad trasą S5 do Iwna o długości ok. 1,3 km.
- Zakończyła się inwestycja zintegrowanego węzła przesiadkowego w Kostrzynie w ciągu ulic Warszawskiej i Ogrodowej wraz z układem drogowym i drogą rowerową.
- Trwa budowa I etapu ciągu pieszo-rowerowego wraz z oświetleniem wzdłuż Cieku Strumień. Zostaną połączone ulice Wrzesińska z Estkowskiego.

Gmina Kórnik

- Ciąg pieszo-rowerowy (promenada im. Wisławy Szymborskiej) łączący Bnin i Kórnik wzdłuż brzegu Jeziora Kórnickiego o długości ok. 1,8 km.
- Drogi rowerowe w ramach programu Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych ze Szczodrzykowa do Runowa (1,1 km) i od ul. Dworcowej w Dzieńmierowie do stacji Kórnik (1 km).
- Ciąg pieszo-rowerowy wzdłuż ulicy Śremskiej w Bninie do osiedla Rodzinny Zakątek o długości ok. 1 km.
- Chodnik z dopuszczonym ruchem rowerowym o długości ok. 3 km wzdłuż ulicy Głównej w Borówcu i ulicy Poznańskiej w Kamionkach.
- Droga rowerowa od węzła Gądky do Szczodrzykowa, ok. 3 km długości.

Gmina Luboń

- W 2016 roku powstała droga pieszo-rowerowa wzdłuż stawu Edy o długości 260 m, znajdująca się na terenie Poznania – Parku Świerczewo – Glinianek.
- W 2018 roku zbudowano odcinek pieszo-rowerowej drogi o długości 183 m wzdłuż jeziora Kocie Doły od istniejącej części przy ulicy Wodnej do ulicy Podgórznej i połączono z przyległymi ulicami. Powstał też chodnik z dopuszczonym ruchem rowerowym o długości 335 m wzdłuż ulicy Żabikowskiej (od skrzyżowania ulic Buczka/Targowej do ulicy Jana III Sobieskiego).

Gmina Mosina

- Najnowsza inwestycja rowerowa to wybudowanie ścieżki (oficjalna nazwa) dydaktycznej pieszo-rowerowej na terenie wokół tzw. Glinianek w Mosinie, o długości ok. 1,8 km i szerokości 2,5 m.

Gmina Murowana Goślina

- Gmina Murowana Goślina w 2016 roku została pierwszym w Polsce laureatem Grand Prix w konkursie Gmina Przyjazna Rowerzystom. Według stanu na maj 2019 roku gmina czeka na podpisanie umowy na dofinansowanie unijne na budowę dróg wzdłuż ulicy Raduszyńskiej, która połączy gminę Czerwonak (droga od zakładów Solaris w Bolechowie) z centrum historycznej części Murowanej Gośliny. Powstanie też droga rowerowa wzdłuż DW 187 od Przebędowa do granicy gminy w Uchorowie w kierunku Obornik Wlkp. Przetargi i prace ruszą po podpisaniu umowy dotacyjnej.
- Wspólna inwestycja powiatu i gminy to wybudowanie drogi rowerowej od dworca PKP w Murowanej Goślinie (na tę chwilę gotowy jest odcinek do granicy miasta o długości ok. 1 km) wzdłuż ulicy Gnieźnieńskiej przez Rakownię w kierunku Kamińska.
- Budowa drogi rowerowej do obwodnicy w kierunku Rogoźna (do Długiej Gośliny), a możliwe, że sięgnie ona granicy gminy, która jest też granicą powiatu.

Gmina Pobiedziska

- Droga rowerowa z Pobiedzisk do Kapalicy i Kocialkowej Górki. Będzie miała długość ok. 5,5 km. Ta droga rowerowa to wstęp do poważniejszego remontu biegnącej tamtędy drogi powiatowej. Poprowadzi do Zintegrowanego Węzła Przesiadkowego.

Gmina Puszczykowo

- Najnowsze inwestycje rowerowe są związane z budową Zintegrowanego Węzła Przesiadkowego w Puszczykowie.

Gmina Rokietnica

- W tej gminie powstają odcinki dróg pieszo-rowerowych przy nowo powstających osiedlach, mają charakter lokalny, nie łączą się w sieć, i w związku z tym – jak brzmi urzędnicze stanowisko – gmina Rokietnica na obecnym etapie nie prowadzi rejestru istniejących ścieżek rowerowych.



Rowerzyści na trasie
fot. suchylas.pl

Gmina Stęszew

- W 2016 roku powstała droga pieszo-rowerowa wzdłuż DK 5 w Dębienku o długości niespełna 300 m, ale o kluczowym znaczeniu. Połączyła Stęszew i Dębienko ze szlakami turystycznymi Wiekopolski Park Narodowy, miejscem pamięci na terenie WPN – cmentarzem zamordowanych w czasie II wojny światowej w Dębienku oraz trasą turystyczno-krajoznawczą „Wokół Stęsiewa”.
- W 2017 roku powstał chodnik z dopuszczeniem ruchu rowerowego na ulicy Poznańskiej w Strykowie (w ciągu DK 32), wybudowany za pieniądze gminy Stęszew i GDDKiA w Poznaniu. Połączył on zbudowaną wcześniej drogę rowerową o długości 2,6 km z kostki brukowej na odcinku Zamysłowo – Strykowo.
- Od tego samego 2017 roku (w ramach budowy drogi ekspresowej S5) w trakcie budowy znajduje się dalszy ciąg drogi rowerowej wzdłuż DK 32 na odcinku od Strykowa do Stęsiewa, która połączy Stęszew z miejscowością Strykowo (długość ok. 2,8 km). Jako przedłużenie tego ciągu realizowany jest projekt budowy ścieżki rowerowej wzdłuż DK 32 (od Strykowa w gminie Stęszew do Kąkolewa w gminie Granowo o długości 3,2 km z masy bitumicznej). Inwestycje te połączą istnie-

jące ścieżki rowerowe wzdłuż DK 32 i umożliwią przejazd rowerem na odcinku Stęszew – Wolsztyn.

- W 2018 powstała droga rowerowa na ulicy Mosińskiej w Stęszewie na długości 0,562 km, zbudowana z kostki brukowej, która łączy zintegrowany węzeł przesiadkowy z miejscowością Witobel.
- Powstaje droga rowerowa wzdłuż DW 306 na odcinku Stęszew – Dymaczewo Nowe, budowana jest z kostki brukowej i masy bitumicznej. Ma połączyć Stęszew, Witobel, Łódź i Dymaczewo Nowe. Docelowo umożliwi przejazd na trasie Buk – Stęszew – Mosina.
- W 2019 roku zostanie zakończony na ulicy Głównej we Wrónczynie (wzdłuż DW 431) ciąg chodnika z dopuszczeniem ruchu rowerowego na odcinku o długości 0,925 km z kostki brukowej, który połączy już istniejącymi ciągami komunikacyjnymi miejscowości Wrónczyn i Modrze. W przyszłości ciąg ten ma również połączyć drogę rowerową długości 3,205 km wzdłuż DP 2451P i miejscowość Strykowo z powstającym zintegrowanym węzłem przesiadkowym przy przystanku kolejowym w Strykowie (realizacja do końca 2020 roku). Ponadto poprzez istniejące ciągi komunikacyjne w Strykowie i planowaną drogę rowerową na długości 10,545 km wzdłuż DP 2450P (2019–2020) umożliwi dojazd do Sapowic i Rybojedzka, łącząc się z planowaną drogą rowerową wzdłuż DW 306 do Buku.

Gmina Suchy Las

- „Wspieranie strategii niskoemisyjnych w tym mobilność miejska w ramach ZIT dla MOF Poznania” – w ramach tego projektu powstanie droga rowerowa od ulicy Obornickiej w Suchym Lesie do zatoki autobusowej w Złotnikach Wsi.
- W 2018 r. otwarto trasę rowerową Radojewo – Biedrusko. Ma długość 4,5 km. Trasa znacznie poprawiła bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu. Przebiega w atrakcyjnym krajobrazowo terenie. To fragment drogi z Radojewa przez Biedrusko do Bolechowa. Za Biedruskiem, przy okazji modernizowania dróg dla samochodów, drogi rowerowe powstały już wcześniej.

Gmina Swarzędz

- Z centrum Swarzędza drogą rowerową można bezpiecznie dotrzeć do Gruszczyzna, a dalej do Kobylnicy – drogą rowerową o długości ok. 3,5 km.
- Powstała droga rowerowa od ulicy Granicznej w ciągu ulicy Planetarnej do osiedla Leśnego w Zalasewie o długości ok. 1,9 km.

- Zbudowano drogę rowerową od ulicy Olszynowej w Zalasewie do Kleszczewa przez Gowarzewo o długości 5,9 km.
- Od ulicy Poznańskiej w ciągu ulic Kirkora i Granicznej (z niewielką przerwą) do ulicy Kórnickiej w Zalasewie powstała droga rowerowa o długości ok. 2,1 km.
- Zmodernizowano ciąg pieszo-rowerowy wzdłuż brzegu Jeziora Swarzędzkiego na długości nieco ponad 1 km.

Gmina Tarnowo Podgórne

- Połączenie drogą rowerową, na długości 2,5 km wzdłuż DP 2420P, Tarnowa Podgórne z Lusowem.
- Ciąg pieszo-rowerowy w Sierosławiu przy ulicy Prostej i w Lusówku przy ul. Sierosławskiej.
- Droga rowerowa przy ulicy Poznańskiej w Górze.
- Droga rowerowa z Wysogotowa i Przeźmierowa do ulicy Bukowskiej w Poznaniu, stwarzająca możliwość dojazdu rowerem do centrum miasta.
- Ciąg pieszo-rowerowy wzdłuż ulicy Wypoczynkowej w Baranowie.

Powyższe zestawienie powiatowych i gminnych inwestycji w drogi rowerowe na terenie powiatu poznańskiego pozwala zauważyć, że rzeczywistość dotycząca infrastruktury rowerowej na tym terenie nie jest zła. Widać dążenie do porozumienia, chęć łączenia istniejących już dróg z nowymi odcinkami, dążenie do połączenia dróg przez granice gmin. Na razie jeszcze udaje się to sporadycznie, ale przynajmniej istnieją ludzie, którzy „wypatrują końca” i działają na rzecz tego, by rowerowe udogodnienia nie były tylko odhaczeniem kolejnej inwestycji, ale by stanowiły one rzeczywiste ułatwienia dla tych, którzy (coraz częściej przez cały rok) stawiają na najbardziej ekologiczną formę transportu – rower!

NAJWAŻNIEJSZE W SPORCIE I TURYSTYCE

Tomasz Sikorski*

Powiat poznański promuje sport i wspiera sportowców. Zarówno tych zawodowych, jak i stawiających pierwsze kroki. Nic też dziwnego, że sukcesów nie brakuje.

W 2018 roku sportowy świat zachwyciła Angelique Kerber, która w imponującym stylu wygrała wielkoszlemowy turniej na trawiastych kortach Wimbledonu. Tenistka, mieszkająca na co dzień w Puszczykowie, w finale tego najbardziej prestiżowego turnieju na świecie, pokonała 6:3, 6:3 Amerykankę – Serenę Williams. Gdy zapytano ją: „Jakie to uczucie podnieść paterę dla mistrzyni Wimbledonu?”, stwierdziła: „Nie do opisania. To było coś wspaniałego. Właśnie dla takich chwil warto było trenować przez tyle lat. Od kiedy zaczęłam trenować marzyłam o tym, aby wygrać turniej wielkoszlemowy. Ten cel zrealizowałam już przed dwoma laty, zwyciężając Australian Open w Melbourne, a później US Open w Nowym Jorku. Wimbledon to jednak coś innego. To właśnie ten turniej był moim największym marzeniem” – dodała Kerber podczas konferencji prasowej, która miała miejsce w Centrum Tenisowym Angie w Puszczykowie. To właśnie tam ta znakomita zawodniczka przygotowuje się do najważniejszych imprez.

* Redaktor strony internetowej powiat.poznan.pl oraz „Prasowej17.”



Angelique Kerber z paterą za wygranie wielkoszlemowego
turnieju na trawiastych kortach Wimbledonu
fot. z archiwum powiatu poznańskiego

SUKCESY NA WODZIE

W 2018 roku spektakularne sukcesy odniósł również Szymon Wierzbicki – żeglarz. Mieszkający w Rokietnicy zawodnik AZS Poznań wraz ze swoim kolegą Dominikiem Buksakiem z AZS AWFIS Gdańsk sięgnął w Gdyni po wicemistrzostwo Europy w olimpijskiej klasie 49er, a także wygrał regaty o Puchar Świata we francuskim Hyères. „To najlepsze wyniki polskich żeglarzy w klasie 49er” – zapewnił Wierzbicki, który do sportowej kariery startował w Kiekrzu. „I chętnie tam wracam. Lubię też tam czasami popływać, choć już na innych łódkach, bo 49er jest za szybki na to jezioro. Z tego też powodu formę szlifuję na morzu i w domu bywam gościem” – dodał zawodnik.

Na wodzie świetnie sobie radził Mateusz Świętek – wioślarz pochodzący z Suchego Lasu. Zawodnik KW 04 Poznań wraz z Fabianem Barańskim z WTW Włocławek podczas młodzieżowych mistrzostw świata w Poznaniu zdobył brązowy medal. Ten sam duet wywalczył także srebrny krążek na mistrzostwach Europy do lat 23 w Brześciu. „Moja forma stale rośnie,

chcę się rozwijać. W ubiegłym roku zdobyłem duże doświadczenie przed wejściem w wiek seniora” – stwierdził zawodnik, który w środowisku ma opinię tytana pracy. „W wielu momentach trzeba go hamować podczas treningów” – przyznał Mirosław Rewers, jego klubowy trener.

Skoro mowa o tej dyscyplinie sportu, to warto wspomnieć o wspólnej akcji Wielkopolskiego Związku Towarzystw Wioślarskich oraz powiatu poznańskiego, czyli Pierwszym Kroku Wioślarskim na ergometrze w powiecie poznańskim. Finał ubiegłorocznej, piątej edycji tej imprezy tradycyjnie już odbył się w poznańskim hotelu Sheraton. Zwyczajowo finałową rozgrywkę poprzedziły eliminacje w czterech miejscowościach powiatu. Tym razem były to: Pobiedziska, Luboń, Tulce oraz Puszczykowo. „Wzięło w nich udział blisko 600 uczniów z klas siódmych i ósmych. W sumie, przez te pięć lat, swoich sił na ergometrze spróbowało prawie 3600 dziewczyn oraz chłopców. Te liczby pokazują, że jest dla kogo tę imprezę organizować, że młodzież chce uprawiać sport” – mówił Aleksander Daniel, prezes Wielkopolskiego Związku Towarzystw Wioślarskich. Tym razem w finałowej rozgrywce w rolach głównych wystąpili Klaudia Sady oraz Kacper Koniecznyński – uczniowie Szkoły Podstawowej im. Kazimierza Odnowiciela w Pobiedziskach.

KOLARZE, CZYLI SPORTOWA WIZYTÓWKA POWIATU

Od kilku już lat sportową wizytówką powiatu poznańskiego są kolarze z UKS Jedyńki Kórnik oraz KK Tarnovii Tarnowo Podgórne. Reprezentanci obu tych klubów w ubiegłym roku nie spuścili z tonu i po raz kolejny zdobyli cały worek medali. Najbardziej znaczący sukces odniosła Julita Jagodzińska, która otrzymała złoty medal w sprincie drużynowym podczas mistrzostw Europy juniorów i młodzieżowców w kolarstwie torowym, rozgrywanych w szwajcarskim Aigle. „To jak na razie moje największe osiągnięcie w karierze” – podkreśliła zawodniczka. Bardzo dobrze w ubiegłym roku radzili sobie również kolarze z Kórnika. „W sumie zdobyliśmy aż 51 medali mistrzostw Polski. Prawie połowa, bo aż 23 krążki, były ze złota. Aż 17 naszych zawodników stało też na podium mistrzostw kraju. Jest więc czym się pochwalić. Zwłaszcza jeśli do tego dodamy 16 medali wywalczonych na mistrzostwach Polski LZS oraz kolejnych 16 krążków z międzywojewódzkich mistrzostw młodzików. To wszystko sprawiło, że ponownie zostaliśmy najlepszym klubem kolarskim w Wielkopolsce i drugim w kraju” – mówił trener Robert Taciak na podsumowaniu sezonu, które tradycyjnie już odbyło się w hotelu Rodan w Skrzynkach.

TENIS STOŁOWY W LUBONIU ORAZ OWIŃSKACH

Wizytówką powiatu poznańskiego stają się także tenisistki stołowe LKTS Luveny Luboń. Dziewczyny z Lubonia w czerwcu ubiegłego roku awansowały do I ligi. „I tym samym staliśmy się jedynym zespołem z Wielkopolski grającym na szczeblu centralnym. Bronimy zatem honoru całego regionu” – mówi trener Mariusz Pyśk. Warto podkreślić, że klub z powiatu poznańskiego wywalczył ten awans, mając w składzie dwie 15-latki, Zuzannę Sułek oraz Weronikę Dombkę. Skład uzupełniały Maja Zielińska (17 l.) oraz Anita Chudy (18 l.). „Wszystkie dziewczyny są naszymi wychowankami, co sprawia, że ten sukces smakuje jeszcze bardziej. Radość jest wtedy większa” – podkreślił szkoleniowiec. Co istotne, tenisistki stołowe z Lubonia już po tym awansie spisywały się równie znakomicie. Okazały się rewelacją rozgrywek I ligi, ogrywając wyżej notowane zespoły, i ostatecznie zakończyły sezon na szóstym miejscu. Duży udział w tych zwycięstwach miały Paulina Nowacka – pozyskana z Gniezna oraz Joanna Spychała, która powróciła do gry po krótkiej przerwie. Na największe słowa uznania zasłużyła Zuzanna Sułek, która wypracowała sobie pozycję jednej z najlepszych zawodniczek w swojej kategorii wiekowej. W Luboniu utalentowanej młodzieży zresztą nie brakuje, klub staje się coraz poważniejszym ośrodkiem tej dyscypliny sportu w Polsce. „Stawiamy na konsekwentną pracę z młodzieżą i to przynosi efekty” – podkreśla na każdym kroku trener Pyśk. Tenis stołowy, obok lekkiej atletyki, to również ważna dyscyplina sportu w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Owińskach. To właśnie tam, przed kilkoma laty, powstał tenis stołowy dźwiękowy. „Gra w skrócie polega na podawaniu piłeczki za pomocą rąk, ale w taki sposób, aby ta odbiła się minimum dwukrotnie na polu podającego i nie została złapana przez przeciwnika. Uczestnictwo w grze daje możliwość rywalizacji bez względu na wiek i płeć oraz niepełnosprawność. Grać może praktycznie każdy, bo obciążenia fizyczne nie są duże. W tym przypadku najważniejsze jest jednak to, że każdy ma równe szanse. Osoby niewidome i słabowidzące nie stoją na straconej pozycji w konfrontacji z osobami widzącymi” – mówi Leszek Szmaj, twórca tej dyscypliny sportu. Tenis stołowy dźwiękowy szybko się rozwija. W ubiegłym roku odbyły się kolejne mistrzostwa Polski w tej interesującej dziedzinie. Tym razem w Parku Rekreacyjno-Sportowym fairPlayce w Poznaniu. Reprezentanci Ośrodka z Owińsk najlepiej spisali się w deblu i grze drużynowej, zdobywając w nich srebrne medale. „To jest naprawdę dobry wynik. Tym bardziej, że poziom mistrzostw z roku na



Zuzanna Sulek z LKTS Luveny Luboń to jedna z najzdolniejszych zawodniczek młodego pokolenia w Polsce
fot. z archiwum powiatu poznańskiego



Tenis stołowy dźwiękowy to dyscyplina sportu, która powstała w Owińskach
fot. z archiwum powiatu poznańskiego

rok jest wyższy i o medale coraz trudniej. W coraz większej liczbie ośrodków trenuje się tenis stołowy dźwiękowy i rywalizacja jest coraz większa. Ten sport jest też coraz popularniejszy w innych krajach. Przepisy zostały już przetłumaczone na kilka języków” – podsumował Szmaj.

GRY ZESPOŁOWE, CZYLI MAMY SIĘ CZYM POCHWALIĆ

Powiat poznański jest coraz mocniejszy także w grach zespołowych. Dbają o to m.in. koszykarki UKS Lidera Swarzędz. Podopieczne trenerki Anny Talarczyk w sezonie 2018/19 kroczyły od sukcesu do sukcesu. Z tych najważniejszych należy wymienić awans zespołu do I ligi oraz brązowy medal kadetek do lat 16. „Jestem dumna z dziewczyn. Pracowały na to sześć lat” – mówiła zaraz po spotkaniu o trzecie miejsce trenerka Lidera. Dodajmy, że dla kadetek ze Swarzędza to drugi finał mistrzostw Polski z rzędu. Przed rokiem koszykarki z powiatu poznańskiego zajęły w tym turnieju 8. miejsce. Warto też pamiętać, że aż osiem zawodniczek, które sięgnęły w Sierakowicach po brąz, kilka dni wcześniej wystąpiło w turnieju finałowym mistrzostw Polski juniorek do lat 18. „Byliśmy tam zdecydowanie najmłodszym zespołem i zajęliśmy ósmą lokatę” – przypomina Marcin Madanowski, dyrektor sekcji koszykówki w swarzędzkim klubie.

Koszykówką stoi także Suchy Las. Tamtejszy Basket Team już w czerwcu 2019 roku został mistrzem Polski do lat 14. W finale, podopieczni trenera Jacka Łukomskiego pokonali UKS Akademię Koszykówki Komorów 85:60, a 33 punkty dla zwycięskiej drużyny rzucił Jan Nowicki, którego wybrano MVP turnieju. O ile w Swarzędzu, a także w Suchym Lesie, postawiono na koszykówkę, to w Dopiewie wielką popularnością wśród młodzieży cieszy się piłka ręczna. Tamtejsze Pantery mają nawet na koncie tytuł wicemistrzyń kraju juniorek młodszych. „Doczekaliśmy się wybitnie zdolnego rocznika. Cztery nasze dziewczyny grają na co dzień w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Płocku. To Julia Głowacka, Julia Korytowska, Patrycja Pawlak i Dominika Hoffmann. Dwie kolejne występują w reprezentacji Polski. A jestem przekonany, że to dopiero początek naszych sukcesów, bo w klubie mamy kolejne młode i utalentowane dziewczyny” – ocenił trener Paweł Wolny. „Czy nie boję się, że lepsze i bogatsze kluby rzucą się teraz na nasze zawodniczki? Liczymy się z tym i nie robimy z tego powodu tragedii. Wszyscy będziemy dumni, kiedy nasze wychowanki zagrają w ekstraklasie lub reprezentacji Polski” – dodał. Klub



Pantery Dopiewo zostały wicemistrzyniami Polski juniorek młodszych w piłce ręcznej
fot. z archiwum powiatu poznańskiego

z Dopiewa ściśle współpracuje z Bukowią Buk, gdzie także znakomicie szkoli się młodzież. W tej miejscowości powiatu poznańskiego tradycje szczypiorniaka są zresztą bardzo bogate.

Piłkarki ręczne z Buku obecnie największe sukcesy odnoszą jednak w plażowej odmianie tej dyscypliny sportu. W ubiegłym roku Red Hot Czili Buk, bo tak brzmi nazwa zespołu, zdobył srebrny medal mistrzostw Polski. Turniej finałowy PGNiG Summer Superligi odbył się w Starych Jabłonkach i poprzedziło go dziesięć tygodni zmagania, w tym osiem turniejów, w których zagrały aż 32 drużyny. Warto nadmienić, że był to już siódmy medal mistrzostw kraju Red Hotek. „Tym razem do złota zabrakło naprawdę niewiele” – oceniła Anna Błaszczuk, która reprezentowała Polskę podczas mistrzostw świata w Kazaniu, gdzie Białe-Czerwone zajęły 6. miejsce. Warto także dodać, że Red Hot Czili Buk regularnie gra w Klubowych Mistrzostwach Europy, w których występują tylko najlepsze zespoły ze Starego Kontynentu.

Swego czasu bardzo mocnym ośrodkiem, tyle że siatkarskim, była Murowana Goślina. Niestety z zespołu, który bił się o awans do żeńskiej ekstraklasy, nic już nie zostało. Jednak nadal szkoli się tam młodzież. Rozgrywane są tam tradycyjne turnieje wielkanocne, w których uczestni-



W pięknej hali w Zalasewie odbył się Memoriał Arkadiusza Gołasia
fot. z archiwum powiatu poznańskiego

czą czołowe kluby z regionu. Na szczęście w ubiegłym roku w powiecie poznańskim można było zobaczyć solidną seniorską siatkówkę. I to na najwyższym poziomie. A wszystko to za sprawą XIV edycji Memoriału Arkadiusza Gołasia, który tym razem odbył się w Zalasewie.

Impreza miała miejsce tydzień po tym, jak reprezentacja Polski zdobyła złoty medal mistrzostw świata i nic dziwnego, że zmagania czołowych polskich klubów oglądały tłumy kibiców, a pod halą ustawiały się kolejki chętnych po bilety. W finale turnieju Stocznia Szczecin, z Bartoszem Kurkiem w składzie, wygrała 3:1 z ONICO Warszawa. Najlepszy siatkarz świata przez dwa dni turniejowych zmagani rozdał tysiące autografów i pozował do zdjęć z kibicami. Oblegane były także inne gwiazdy siatkówki, których nie zabrakło w Zalasewie. Tradycją Memoriału jest, że zmaganiom czołowych drużyn towarzyszą warsztaty dla uczniów. W tym roku poprowadzili je m.in. Stéphane Antiga, który cztery lata wcześniej poprowadził reprezentację Polskę do tytułu mistrza świata, oraz Giba – legendarny siatkarz z Brazylii, przez wielu uważany za jednego z najlepszych w historii tej dyscypliny sportu.

KRÓLOWIE NORDIC WALKING I WŁADCY PIERŚCIENIA

Bardzo ciekawa impreza odbyła się na malowniczych i pięknie położonych terenach leśnych w Krajkowie, w gminie Mosina. To właśnie tam zorganizowano bowiem Mistrzostwa Świata w Nordic Walking. „Przyjechało do nas blisko 600 zawodników z czternastu krajów, od Hiszpanii po Kazachstan” – opowiada Waldemar Demuth, kierownik Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mosinie, jeden z organizatorów imprezy. „Dlaczego mistrzostwa świata odbywają się właśnie w Polsce? Bo w waszym kraju zawody są organizowane na niezwykle wysokim poziomie, i to w skali światowej. Do tego odbywa się ich bardzo dużo. Poziom rywalizacji rośnie przy tym w niespotykanym nigdzie indziej tempie” – dodał Marko Kataneva, gość honorowy mistrzostw. Fin jest twórcą tego sportu i do maszerowania z kijkami zachęcił już ponad 14 milionów osób. Nordic walking do tej pory był zresztą kojarzony z rekreacją i aktywnością ruchową osób w średnim i starszym wieku. „To jednak już także sport. I to taki, który łączy pokolenia. Na mistrzostwach było sporo młodzieży, a nawet dzieci” – mówi Marcin Szulc, instruktor, sędzia i współorganizator imprezy. Co ciekawe, nordic walking nie wywodzi się z rekreacji, ale ze sportu wyczynowego.



W Krajkowie, w gminie Mosina, odbyły się Mistrzostwa Świata w Nordic Walking
fot. z archiwum powiatu poznańskiego



Triumfatorzy biegu Władcy Pierścienia
fot. z archiwum powiatu poznańskiego

„Kiedyś to był trening uzupełniający dla narciarzy biegowych. Dopiero z czasem okazało się, że to także świetna forma spędzania wolnego czasu” – dodaje.

O żadnej rekreacji nie mogło być natomiast mowy podczas pierwszej edycji Władcy Pierścienia dla biegaczy. Uczestnicy tej szalonej imprezy mieli do pokonania... 168 kilometrów, tak zwanym Pierścieniem Rowowym Dookoła Poznania. Start i meta były usytuowane w Murowanej Goślinie. Ten morderczy dystans najszybciej pokonali Krzysztof Brzączyk z Więcborka oraz Jolanta Witczak z Lusowa. Triumfator biegu mężczyzn przebiegł trasę w 18 godzin i 37 minut. „Liczyłem, że przy odpowiednich warunkach mogę przebiec tę trasę w ok. 18 godzin. I to się udało” – przyznał na mecie zawodnik z Więcborka. Dla niego to był najdłuższy bieg w życiu. „Wcześniej maksymalnie pokonywałem dystans stu kilometrów. Do Władcy Pierścienia musiałem się więc odpowiednio przygotować. Do takich zawodów nie można przecież podejść z marszu. Tym bardziej, że zależało mi na bardzo dobrym wyniku” – dodał Brzączyk. Triumfatorka biegu kobiet na pokonanie trasy potrzebowała 23 godzin i 44 minut. „Przed tym biegiem przebiegłam dziesięć maratonów. W sumie mam ich

ponad sto na koncie” – mówiła zwyciężczyni, która w ubiegłym roku jako pierwsza kobieta w Wielkopolsce pokonała słynny Spartathlon. „Kocham bieganie. A skoro zorganizowano bieg u mnie w powiecie, a nawet gminie, to musiałam w nim wystąpić” – dodała Jolanta Witczak, której na trasie towarzyszyli siostra oraz syn. W sumie w pierwszej edycji Władcy Pierścienia wystartowało 27 zawodniczek i zawodników oraz osiem sztafet. I większość dobiegła do mety. Imprez biegowych w powiecie poznańskim jest zdecydowanie więcej. W okresie letnim nie ma praktycznie weekendu, by w gminach nie odbywały się imprezy dla amatorów i zawodowców, takich jak choćby Bieg Dąbrówki w Dopiewie, Kurdeszowa (Za)Dyszka w Kostrzynie czy też Półmaraton Szpot w Swarzędzu.

POWIATOWA RYWALIZACJA DZIECI I MŁODZIEŻY

Tak jak w biegach startują tysiące zawodników, podobnie jest w przypadku Mistrzostw Szkół Powiatu Poznańskiego w różnych dyscyplinach sportowych. Podsumowanie współzawodnictwa w roku szkolnym 2018/19 tradycyjnie nastąpiło na stadionie lekkoatletycznym przy Liceum Ogólnokształcącym w Puszczykowie. „W zakończonej właśnie edycji wystartowało 3,5 tysiąca zawodniczek i zawodników w ponad 140 imprezach. W różnych dyscyplinach sportu rywalizowało ponad 130 szkół. Te liczby mówią chyba same za siebie. To nie jest przypadek, że osiągamy coraz lepsze wyniki w sporcie” – powiedział podczas uroczystości wicestarosta poznański, Tomasz Łubiński, który wręczał nagrody najlepszym młodym sportowcom.

Nadto podczas podsumowania sezonu w Puszczykowie, wręczono nagrody zwycięzcom w Igrzyskach Dzieci, Igrzyskach Młodzieży Szkolnej oraz Licealiadzie. W tej ostatniej kategorii triumfowali uczniowie z Liceum Ogólnokształcącego w Puszczykowie, którzy pokonali swoich kolegów z Zespołu Szkół nr 1 w Swarzędzu oraz Zespołu Szkół w Kórniku. W Igrzyskach Młodzieży Szkolnej najlepsi okazali się młodzi sportowcy ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Luboniu. „To już nasz trzeci triumf z rzędu! A wcale nie jest łatwo stanąć na najwyższym stopniu podium, bo konkurencja jest naprawdę mocna. Naszymi atutami są jednak chęci, zapał i upór w dążeniu do celu. W czym się specjalizujemy? Stawiamy na lekkoatletykę, tenis stołowy oraz pływanie. I to nie mając basenu. Jego brak nie przeszkodził nam w wygraniu pływackich mistrzostw powiatu” – mówił Michał Garstkiewicz. „Jaki jest nasz przepis na sportowy sukces? Odpowiednia

infrastruktura, przyjazna dyrekcja, chętni do pracy nauczyciele oraz przede wszystkim fantastyczne dzieciaki” – dodał nauczyciel wychowania fizycznego z SP nr 5 w Luboniu. Na podium w tej kategorii wiekowej stanęli także uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 z Mosiny oraz Szkoły Podstawowej nr 1 z Kórnik. Wśród najmłodszych najlepsi okazali się reprezentanci Szkoły Podstawowej nr 1 z Mosiny. Drugie miejsce zajęli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 z Kórnik, a trzecie – Szkoły Podstawowej z Przeźmierowa. Najbardziej usportowioną gminą powiatu poznańskiego został Swarzędz, który w pokonanym polu zostawił Tarnowo Podgórne oraz Kórnik. „Chciałbym podziękować uczniom oraz ich nauczycielom, którzy zaangażowali się w nasze rozgrywki. W tym roku obchodzimy 65-lecie istnienia i cieszymy się, że tylu młodych sportowców wzięło udział w zawodach sportowych” – mówił podczas podsumowania Zdzisław Urbańczyk, prezes Szkolnego Związku Sportowego Wielkopolska, który organizuje powiatową rywalizację, a środki na nią pochodzą z budżetu powiatu poznańskiego. Z okazji jubileuszu związek przyznał okolicznościowe medale najbardziej aktywnym nauczycielom z powiatu poznańskiego.

KAŻDA GMINA MOŻE SIĘ CZYMŚ POCHWALIĆ

Unihokej to domena przede wszystkich uczniów ze szkoły w Gultowach. Znakomite sukcesy osiągają także hokeiści na trawie Swarka Swarzędz, którzy regularnie sięgają po medale mistrzostw Polski w kategoriach młodzieżowych. „Nasze juniorki młodsze zdobyły srebro w hali, a juniorzy młodszy brąz” – mówi z dumą Robert Rymer, prezes klubu. Lista sukcesów młodych laskarzy ze Swarzędza jest jednak zdecydowanie dłuższa. Wystarczy dodać, że młodziczki i młodzicy Swarka są aktualnymi mistrzami Wielkopolski, a przecież nasz region całkowicie zdominował tę dyscyplinę sportu w Polsce. „Naszym największym sukcesem jest to, że we wszystkich kategoriach wiekowych osiągamy znaczące wyniki. I to zarówno w rozgrywkach dziewcząt, jak i chłopców. To tylko potwierdza, że stosowany przez nas system szkolenia jest skuteczny” – dodaje prezes. Rokietnica z kolei może pochwalić się doskonałymi bilardzistami z tamtejszej Akademii, której patronuje najlepszy polski zawodnik w tej dyscyplinie sportu, Radosław Babica. Na ostatnich mistrzostwach Polski juniorów reprezentanci Akademii wywalczyli aż osiem medali, w tym dwa złote. „Takich sukcesów na imprezie tej rangi jeszcze nie osiągnęliśmy. To historyczny wynik. Zawody trwały pięć dni i codziennie nasi zawodnicy stawali na

podium. To niesamowite!” – cieszył się Babica, szef Akademii. Wymieniając sukcesy klubu z Rokietnicy, należy też przypomnieć awans drużyny do I ligi. „Z roku na rok ten awans był coraz bliżej aż wreszcie go osiągnęliśmy” – przyznał Babica. Dopiewo, o którym wspominaliśmy, w kontekście piłki ręcznej, zaczyna być także poważnym ośrodkiem w ultimate frisbee. Najbardziej spektakularnym sukcesem zawodników Brave Beavers było wywalczenie tytułu młodzieżowych mistrzów Polski w hali. Dodajmy jednak jeszcze, że zespół seniorów awansował do I ligi w hali, a zawodnik tego klubu, Mateusz Gibki, otrzymał nagrodę Polskiego Stowarzyszenia Graczy Ultimate dla najlepszego zawodnika 2018 roku w Polsce! Waleczne Bobry są także aktualnym młodzieżowym mistrzem Polski na trawie.

Tarnowo Podgórne to prawdziwa potęga w kręglarstwie klasycznym. W sezonie 2018/19 tamtejsza drużyna Alfa Vector po raz trzeci z rzędu, oraz dziewiąty w historii klubu, została mistrzem Polski. Mówiąc o tej miejscowości, nie sposób nie wspomnieć też o niedawnych osiągnięciach badmintonistów, choćby na 55. mistrzostwach Polski, które odbyły się w Gnieźnie. Jedną z bohaterek tego turnieju była Magdalena Świerczyńska. Reprezentantka UKS Baranowo w pierwszej stolicy Polski zdobyła dwa medale, srebrny w mikście oraz brązowy w deblu. Dodajmy, że bardzo mocnymi ośrodkami w tej dyscyplinie sportu są również Puszczykowo i Przeźmierowo. W tym sportowym raporcie warto też wspomnieć o klubie UKS Zapasy Plewiska, który działa przy Szkole Podstawowej nr 1 i skupia sporą grupę młodzieży. „Trenują u nas zarówno dziewczyny, jak i chłopcy w stylu wolnym. Mamy zawodników w różnych kategoriach wiekowych. Największą grupę stanowią maluchy w mini zapasach, gdzie reguły walk są nieco uproszczone” – mówi Roman Króliński, który jest jednocześnie trenerem i prezesem klubu. W tym momencie najbardziej utytułowaną zawodniczką z Plewisk jest dwudziestoletnia Kinga Kurkowiak, która wywalczyła srebrny medal na mistrzostwach Polski seniorek. W jej ślady idzie już Oliwia Paczkowska, która na ostatniej Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w zapasach, będącej jednocześnie mistrzostwami Polski juniorek młodszych, zdobyła złoty medal.

MÓWIŁ O NIM I PODZIWIĄŁ CAŁY ŚWIAT

Wymieniając ubiegłoroczne sportowe osiągnięcia klubów, drużyn i sportowców z powiatu poznańskiego, warto również przypomnieć o tym, co na początku 2018 roku wydarzyło się... w Himalajach. Głośno wówczas było o wyczynie Denisa Urubki oraz Adama Bieleckiego. Ten drugi po-

chodzi wprawdzie z Tych, ale obecnie mieszka w Łopuchowie w powiecie poznańskim. I to właśnie oni, będąc w trakcie wspinaczki na K2, po śmiałej i jednej z najbardziej spektakularnych w historii himalaizmu akcji ratunkowej, uratowali Élisabeth Revol. Francuzka po wejściu na Nanga Parbat wraz z Tomaszem Mackiewiczem miała ogromne problemy z zejściem do bazy. „Udało się niemożliwe. Jestem zmęczony, ale bardzo szczęśliwy. Przykro mi, nie mieliśmy żadnych szans pomóc Tomkowi” – napisał wtedy Adam Bielecki na swoim profilu na Facebooku. Wyczyn mieszkańca powiatu poznańskiego oraz Denisa Urubki był szeroko komentowany nie tylko przez polskie, ale i zagraniczne media. „Obaj w błyskawicznym tempie pokonali 1000 metrów” – napisano w „The Guardian”. Hiszpańska „Marca” poinformowała, że była to imponująca i szybka wspinaczka, w nocy, przy silnym wietrze i 40-stopniowym mrozie. Z kolei „Asia Times” nazwała przedsięwzięcie heroicznym i wyjątkowo trudnym, bo obaj himalaiści musieli zrezygnować z próby dotarcia do Tomasza Mackiewicza. Zwrócono też uwagę, że obaj bez wahania ruszyli na pomoc swoim kolegom. „Wykazali się wielkim aktem solidarności” – stwierdzono na łamach francuskiego „Le Mond”. Warto przy tym przypomnieć, że zarówno Denis Urubko, jak i Adam Bielecki znajdują się w czołówce himalaizmu na świecie. Ten pierwszy jako piętnasty człowiek na świecie zdobył Koronę Himalajów i Karakorum, czyli czternaście ośmiotysięczników. I dokonał tego bez użycia butli tlenowych. Mieszkaniec Łopuchowa pierwszy na świecie wszedł zimą na Gaszerbrum I oraz Broad Peak. Zdobył też K2 i Makalu. W 2000 roku, w wieku 17 lat, jako najmłodszy na świecie, dokonał również samotnego wejścia w stylu alpejskim na Chan Tengri, za co otrzymał nominację do bardzo prestiżowej nagrody – Kolosy.

5R, CZYLI Z RĘKĄ NA PULSIE EKOLOGII

Kalina Olejniczak*

Wdobie kryzysu klimatycznego, informacji o dewastacji środowiska, wreszcie – wyczerpywaniu się formuły kapitalizmu jako idei nastawionej na nieustający zysk, coraz więcej osób zwraca się ku idei samoograniczenia. Przykłady konkretnych działań w tym zakresie można znaleźć w Poznaniu i powiecie poznańskim.

Co oznacza samoograniczenie? To postawa wynikająca z przekonania, że bez wyrzeczenia się dóbr, którymi otaczaliśmy się przez ostatnie dziesięciolecia, bez redukcji potrzeb, które wydawały nam się zupełnie naturalne, nie uratujemy planety. Pierwszym krokiem może być eliminacja plastikowych sztućców czy patyczków do uszu, kolejnym zmiana sposobu spędzania wakacji (rezygnacja z podróży samolotem) czy zamieszkania (małe mieszkanie w centrum zamiast domu pod miastem) albo transportu w miastach (rower lub komunikacja zbiorowa w miejsce samochodu). Na drodze do dużej życiowej zmiany konieczne są etapy. Nieczęsto jesteśmy w stanie dokonać przewrotu w naszym życiu z dnia na dzień. Zazwyczaj dopiero musimy „zarazić się” ideą i pomału wdrażać jej kolejne stadia w życie.

* Dziennikarka zajmująca się ochroną środowiska i aktywistka Givebox Poznań; jedna z założycielek Po-Dzielni, Centrum Ekonomii Współdzielenia w Poznaniu

ZERO WASTE

Sprzyja temu coraz bardziej zauważalny ruch zero waste (zero marnowania). Ruch ten kilka lat temu zrodził się z obserwacji, jak wiele przedmiotów posiadamy, jak wiele kupujemy, jak szybko wymieniamy starsze na nowe i jak ogromną ilość śmieci każdy z nas w związku z tym produkuje. Popularność w mediach zyskały działania pierwszych minimalistów, opierające się na redukcji posiadania do kilkudziesięciu rzeczy, eksperymenty polegające na niekupowaniu przez rok niczego (lub prawie niczego), wreszcie książka *Zero Waste Home* autorstwa Amerykanki – Bei Johnson, która postanowiła sprawdzić, jak można żyć, nie produkując śmieci. Dobrą jakość przeciwstawiono masowej, taniej produkcji, która odbywa się bardzo często ze szkodą dla środowiska i pogwałceniem praw pracowniczych. Przywrócono do łask wielorazowość, odżegnując się od przedmiotów, które natychmiast po użyciu lądują w pojemniku. W końcu to nic trudnego, tak żyło się przez stulecia, korzystając z chustek do nosa i innych artykułów higienicznych z materiału. Wreszcie, zwrócono honor wtórnemu obiegowi. Główną zasadą ruchu jest 5R – od angielskich słów: *refuse, reduce, reuse, repair, recycle*. Niektórzy uzupełniają je jeszcze dodatkowym słowem: *rot*. Ich kolejność jest nieprzypadkowa. Najpierw odmów – pomyśl, czy dany przedmiot naprawdę jest ci potrzebny, potem redukuj potrzeby i stan posiadania, używaj ponownie i naprawiaj. Dopiero potem myśl nad oddaniem do recyklingu lub wrzuc do kompostowania. To odwrócenie myślenia, które powszechne było już przez lata – przekonania, że recykling jest podstawą ekologicznego myślenia. W myśl zero waste ma on być ostatecznością (istnieją badania, które wskazują, że wiedza o tym, iż produkt jest recyklingowany, zachęca nas do większej produkcji śmieci).

SHARING IS CARING

Odmawianie i redukcja posiadania wiążą się z filozofią współdzielenia. To ona może zastąpić powszechny pęd do kupowania, a zatem generowania odpadów w jak najszybszym czasie (tego chce od nas machina reklamowa, nieustannie zachęcająca do wymiany rzeczy na nowe). Idea *sharing-economy* ma liczne i znane wdrożenia biznesowe – jej flagowe przykłady to platforma BlaBlaCar czy miejskie rowery. Nie jest oczywiście niczym nowym – najlepszym przykładem są publiczne biblioteki. Nie muszę mieć

książki, mogę ją pożyczyć. Bowiem (*sharing is caring*) dzielenie się jest troską, jak mówią świadomi konsumenci. Troską o drugiego człowieka i stan środowiska.

POZNAŃSKIE GIVEBOKSY

Wtórny obieg przedmiotów oraz współdzielenie ich to zadania, jakie postawili sobie za cel przed trzema laty inicjatorzy pierwszego poznańskiego giveboksa. Inspiracją były podobne obiekty stojące na ulicach Berlina. W maju 2016 roku skrzyknięta na Facebooku grupa mieszkańców Jeżyc postanowiła postawić swoją szafę do wymiany przedmiotów. Stojący przed Domem Tramwajarza mebel szybko zyskał popularność i mieszkańcy innych dzielnic również go zapragnęli. Kolejno powstawały: Givebox Łazarz w Parku Kasprowicza, Givebox Suchy Las przy Centrum Kultury i Bibliotece Publicznej w Suchym Lesie, Givebox Wilda (na Różanej), Givebox Śródka (przy Bramie Poznania ICHOT), Givebox Kopernik (os. Kopernika) i Givebox UEP (na Uniwersytecie Ekonomicznym). Co w nich można zostawiać? Wszystko, co mieści się w szafie (poza jedzeniem – miejsce na nie jest w Jadalni na Rynku Wildeckim w Poznaniu) i jest w dobrym stanie. Najwięcej zazwyczaj jest odzieży. Pojawiają się książki, artykuły gospodarstwa domowego, sprzęt sportowy. Każdy, kto korzysta z giveboksa powinien przestrzegać dwóch istotnych zasad: zostawić po sobie porządek i nie umieszczać kolejnych rzeczy, jeśli szafa jest pełna. W praktyce jednak różnie z tym bywało i bywa.

KROK DALEJ? PO-DZIELNIA

Z tego doświadczenia wynikły dwa pytania: co zrobić z nadmiarem rzeczy, które nie mieszczą się w szafach, oraz jak edukować ludzi? Niejeden raz okazywało się bowiem, że szafa służyła głównie do opróżnienia półek we własnych domach. Zadowolony z faktu, że pozbył się rzeczy z poprzedniego sezonu, użytkownik giveboksa pędził na kolejne zakupy do sieciówek. Aktywiści Givebox Poznań (Anna Kaczmarek, Agata Markisz, Daria Mielcarzewicz, Kasia Wągrowa, Wojtek Jurkowlanec i autorka niniejszego artykułu) postanowili pójść o krok dalej. W miejskim konkursie „Otwarta Strefa Kultury Łazarz” zdobyli lokal, który dzięki sponsorom i zbiorce społecznościowej wyremontowali i wyposażyli. 13 października



Po-Dzielnia, Centrum Ekonomii Współdzielenia w Poznaniu
fol. Wojciech Owczarski



Pomysłodawczynie i opiekunki projektu – od lewej Katarzyna Wągrowa, Kalina Olejniczak, Anna Kaczmarek, Agata Markisz-Kmita, Daria Mielcarzewicz
fol. Wojciech Owczarski



Regał, z którego można za darmo
zabierać rzeczy, które nam posłużą
fot. Wojciech Owczarski

2018 roku przy Głogowskiej 27 w Poznaniu ruszyła Po-Dzielnia, Centrum Ekonomii Współdzielenia. To pierwsza tego typu inicjatywa w Polsce, gdzie w przestrzeni publicznej przez 5 dni w tygodniu otwarty jest sklep, w którym wszystko jest za darmo. To tutaj można przynieść przedmioty już niepotrzebne, a także zabrać to, co nam się podoba. W Po-Dzielni odbywają się wykłady, warsztaty i wystawy. Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się m.in. spotkania poświęcone picie wody z kranu, recyklingowi plastiku, sztuce powstającej w oparciu o odpady, przemysłowi mięsnemu jako źródłu zanieczyszczeń, świadomej modzie czy wychowywaniu dzieci według zasad zero waste. Uczestnicy zajęć reperują sprzęt AGD podczas kawiarenek naprawczych, robią też woskowijki do pakowania żywności, ekośrodki czystości, upcyklingowe lalki-szmacianki. Działalność Po-Dzielni opiera się na wolontariacie. Grupa około 20 wolontariuszy w różnym

wieku, o przeróżnych doświadczeniach życiowych, pełni dyżury, sprząta, pomaga Po-Dzielni w zdobywaniu grantów na funkcjonowanie, a nawet reprezentuje ją podczas wydarzeń plenerowych. W lokalu mieści się też biuro Fundacji Pro Terra, która wspiera Po-Dzielnię od początku. Projekt zyskał spory rozgłos i popularność. Nie ma dnia, by ktoś nie pytał o opcję stworzenia podobnych miejsc w innych miastach. Jako że tu wszystko jest za darmo – także idea została udostępniona. Na stronie www.podzielnia.pl można znaleźć poradnik, jak założyć własną po-dzielnię lub givebox (ta sama idea na mniejszą skalę).

CZY TO URATUJE ŚWIAT?

Nie ma jednak złudzeń – bez zmiany światowej gospodarki oddolne inicjatywy nie uratują świata. Jest to niemożliwe bez odejścia od eksploatacji paliw kopalnych, zmiany typu transportu, wyrównania różnic między krajami bogatej Północy i biednego Południa, redukcji spożycia mięsa, którego produkcja dewastuje ziemię na gigantyczną skalę, zatrzymania lokomotywy nieustającego wzrostu gospodarczego. Pytanie, czy popularność ruchów obywatelskich, takich jak ruch klimatyczny czy zero waste, ma wpływ na włodarzy tego świata. Politycy, jak się wydaje, słuchają wyborców, dowodzi tego chociażby ogłoszony ostatnio przez Wielką Brytanię klimatyczny stan wyjątkowy. Ale czy robi to wielki biznes? Przecież wiadomo, że to pieniądze rządzą światem...

DAMSKIM I MĘSKIM OKIEM. SPACER PO POWIECIE

Andrzej Ogórkiewicz, Rozalia Wojkiewicz*

Z zamięłowania do wędrówek realnych i wirtualnych, ale także z okazji jubileuszu, zapraszamy Państwa na spacer po ulubionych zakątkach powiatu poznańskiego. Nie będzie to przechadzka typowa, bo trudno byłoby odbyć ją jednym ciągiem. To raczej propozycja kilkunastu wypraw, sprawiedliwie rozdzielona między 17 gmin otaczających Poznań. Dodatkowym jej walorem jest to, że polecane miejsca zostały wybrane i opisane z kobiecego i męskiego punktu widzenia.

DAMSKIM OKIEM

1. Ławeczka Wisławy Szymborskiej – gmina Kórnik

Okolo 300 metrów na południe od zamku w Kórniku, na Prowencie, znajduje się zespół zabudowań folwarcznych. To właśnie tu, w jednej z oficyn, 2 lipca 1923 roku, przyszła na świat Wisława Szymborska. „Urodziłam się na Ziemi Wielkopolskiej, co oczywiście nie jest żadną moją zasługą – wspominała poetka – ale tutaj pracował mój ojciec i jeszcze do niedawna żyli ludzie, którzy go pamiętali. Na tej ziemi odnajduję za każdym razem swoje pierwsze ujrzenie w życiu krajobrazy. Tutaj było (i jesz-

* Doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa; pracuje ze słowami i obrazami



Ławeczka Wisławy Szymborskiej w Kórniku
fol. Grupa Maciaszczyk Sp. z o.o. Sp. k.

cze jest, choć mniejsze) moje pierwsze jezioro, pierwszy las, pierwsza łąka i chmury. A to zalega w pamięci najgłębiej i chronione jest w niej jak wielka, uszczęśliwiająca tajemnica”¹. Podążamy więc śladem krajobrazowych wzruszeń Szymborskiej, tropem uszczęśliwiającej tajemnicy. Mijamy dom na Prowencie, ozdobiony tablicą upamiętniającą poetkę, by odpocząć na ławeczce, w nietypowym, jakże lirycznym towarzystwie. Pomnik odsłonięto w 2013 roku, kilka dni przed 90. rocznicą urodzin noblistki. Wykonana z brązu postać Szymborskiej, w charakterystycznym płaszczu i kapeluszu, stoi z prawej strony ławki. A na niej znalazło się miejsce dla bohatera tak dobrze znanych wierszy. Przyglądamy się rzeźbie kota, wiemy doskonale, że

Coś się tu nie zaczyna
w swojej zwykłej porze.
Coś się tu nie odbywa

¹ Fragment przemówienia Wisławy Szymborskiej z okazji przyznania tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (15 maja 1995).

jak powinno.
 Ktoś tutaj był i był,
 a potem nagle zniknął
 i uporczywie go nie ma.

(W. Szymborska, *Kot w pustym mieszkaniu*)

2. Ławeczka Edmunda Bojanowskiego – gmina Luboń

Na szlaku zabytkowych ławek przychodzi na myśl tekst piosenki Stanisława Soyki *Ławeczka-Bajeczka*. Żegnamy liryczny zaułek Szymborskiej i przesiadamy się na ławeczkę poświęconą pamięci Edmunda Bojanowskiego, działacza społecznego, twórcy wiejskich ochronek i założyciela między innymi Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Marii Panny. Ławeczka znajduje się w Luboniu, na placu imienia tego społecznika, i ma niezwykle ciekawą formę. Bojanowski, wielbiciel i tłumacz literatury pięknej, między innymi George’a Byrona, inicjator powstania licznych czytelni oraz wypożyczalni książek, został przedstawiony w trakcie lektury, w towarzystwie dzieci. Samo siedzisko ma formę półokrągłej zjeżdżalni, która ma wprawiać przechodniów w dobry nastrój, gdyż – jak wyjaśniał Piotr Garstka, autor ławeczki – to właśnie „[...] W okręgu ławiej nam się rozmawia, nawiązuje i podtrzymuje znajomości, czujemy się też bezpieczni²”. Projekt i budowę pomnika sfinansowano ze zbiórki publicznej, a odsłonięto go w 2014 roku z okazji 200. rocznicy śmierci Bojanowskiego.

3. Elegant z Mosiny – gmina Mosina

W Wielkopolsce znane jest powiedzenie „elegant z Mosiny”. Tylko właściwie kto zacz? W *Pamiętnikach* Jana Chryzostoma Paska Mosina została ukazana jako, nie przymierzając, ojczyzna warsztatów krawieckich, z których w XVII wieku z lubością korzystali żołnierze wojsk hetmana Stefana Czarnieckiego. I stąd pierwsze skojarzenie. Inne wiąże się z wyobrażeniem człowieka, który chociaż stara się wyglądać modnie i szarmancko, to jednak w swej błogiej nieświadomości wzbudza politowanie. Pomnik Eleganta z Mosiny, znajdujący się tuż obok synagogi, doczekał się więc wielu rozmaitych interpretacji. Sam bohater, z pogranicza epok, przyglą-

² *Ławeczka bł. Edmunda*, <http://www.laweczkabojanowskiego.lubon.pl/o-laweczce/> [dostęp: 16.05.2019].

da się światu zza monokla i w swej urokliwej staroświeckości wyprzedza modę. W myśl łacińskiej sentencji: „o gustach się nie dyskutuje”.

4. Synagoga w Buku – gmina Buk

Spacerując po Buku, trafiamy do zabytkowej synagogi znajdującej się przy ulicy Mury, na północny wschód od rynku. Bóżnicę, powstałą w 1847 roku, spalono w trakcie Wiosny Ludów i odbudowano w 1893 roku. Podczas II wojny światowej synagoga pełniła funkcję stolarni oraz fabryki mebli, a następnie stała się siedzibą klubu sportowego. W 1994 roku, w wyniku starań Fundacji Rodziny Nissenbaumów, przeprowadzono gruntowny remont. Neoromański budynek ma skromną formę. Na uwagę zasługuje przede wszystkim fasada z oryginalnymi trzema wejściami (środkowe dla mężczyzn i boczne dla kobiet), nad głównym wejściem zachowało się miej-

sce na tablice Dekalogu. Obecnie w budynku dawnej synagogi znajduje się tak zwana sala miejska, otwarta 21 września 2018 roku, powstała w ramach projektu promocji i rozwoju dziedzictwa kulturowego, realizowanego przez gminę Buk. Dawna bóżnica przeobraziła się więc w przestrzeń kultury, wystaw, koncertów, prelekcji czy sesji rady miejskiej.



Wiatrak w Rogierówku
fot. Grupa Maciaszczyk Sp. z o.o. Sp. k.

5. Wiatrak w Rogierówku – gmina Rokietnica

W XVIII wieku na ziemiach polskich istniało około 20 tysięcy młynów wietrznych! Drewniany wiatrak w Rogierówku ma już 114 lat. Ten niezwykle obiekt typu holender, na planie ośmiokąta, wyposażony w ruchomą część dachową ze śmigłami, jest jedynym tego rodzaju w Wielkopolsce. Obecnie mieści się w nim

Muzeum Młynarstwa – oddział Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. W klimatycznym wnętrzu, pachnącym mokrym drewnem (pięknie!), można zobaczyć nie tylko dawne maszyny służące do produkcji mąki, ale także, co ciekawe, dotknąć na przykład linę wykonaną z sierści wielbłąda oraz podziwiać prace rzeźbiarskie Tadeusza Marszewskiego, niegdyśszego kustosa muzeum.

6. Drewniany kościół pw. Wszystkich Świętych w Kleszczewie – gmina Kleszczewo

Ujmująca jest uroda drewnianego kościółka Wszystkich Świętych w Kleszczewie przy ulicy Lipowej. Można odnieść wrażenie, że idzie się doń szlakiem zakopiańskim. Budowę świątyni rozpoczęto ok. 1760 roku, w latach 1843, 1861 oraz 1986–1987 przeprowadzono prace restauracyjne. Kościół jest jednonawowy, z trójbocznie zamkniętym prezbiterium oraz dachem przykrytym gontami. Wewnątrz uwagę zwraca rokokowy



Drewniany kościół pw. Wszystkich Świętych w Kleszczewie
fot. Grupa Maciaszczyk Sp. z o.o. Sp. k.

ołtarz z obrazem Wszystkich Świętych oraz ambona z lat 60. XVIII wieku. Obok świątyni, w jakże urokliwym otoczeniu, znajduje się drewniana dzwonnica.

7. Muzeum Arkadego Fiedlera – gmina Puszczykowo

Arkadego Fiedlera, pisarza, podróżnika, reportażysty przedstawiać nie trzeba. „[...] polskie serce – pisał – to dziwna rzecz: może włóczyć się po całym świecie, może upadać na rozdrożach, uzbrajać się w pancerz zapomnienia, może upajać się blaskiem obcego nieba – aż oto znienacka i chytrze zgotuje sobie samemu podstęp i wpadnie we własną sieć³”. W Muzeum-Pracowni Literackiej Fiedlera, które działa od 1974 roku w Puszczykowie, czekają więc „inne światy” i etnograficzne spełnienie.

8. Ogród Pamięci – gmina Komorniki

Przechadzkę po powiecie poznańskim, a właściwie kilka przechadzek rozmaitymi szlakami, z damskiej perspektywy, wieńczy pobyt w Ogrodzie Pamięci w Komornikach przy ulicy Kościelnej. Inicjatorem powstania tego ciekawego miejsca było Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Komornickiej, a znajdują się tu między innymi pomniki Pamięci Ofiar Powstania Styczniowego w 150. rocznicę (1863–2013) czy Powstańców Wielkopolskich, a także stele oraz drzewa pamiątkowe. Można tu nie tylko odpocząć, ale zastanowić się, czy wracać tą samą trasą, czy może szukać innych, równie urzekających miejsc...

MĘSKIM OKIEM

9. Uroczysko Maruszka – gmina Czerwonak

Niewielka polana na skraju lasu, położona ok. 1 km na północny wschód od Mielna, na przecięciu kilku ważnych szlaków turystycznych, głównie dróg rowerowych. Tędy przebiegają: Duży Pierścień Rowerowy wokół Puszczy Zielonki, Trakt Poznański, Szlak Cysterski, Szlak R1 i Szlak Annowski, czyli drogi o różnym zasięgu, z których korzystają rowerzyści nadjeżdżający od strony Czerwonaka i Dziewiczej Góry, Owińsk, Kamińska, jadący w stronę Jerzykowa albo wracający do Poznania. Maruszka

³ A. Fiedler, *Kobiety mej młodości: rzeczy wybrane*, Poznań 1989, s. 52.

to miejsce wytchnienia, bo zwykle przypada gdzieś w środku wyprawy rowerowej. To także miejsce posiłku przy jednym ze stołów ustawionych wśród drzew. Tu, na dużej mapie, możemy sprawdzić, gdzie jesteśmy i zaplanować dalszą drogę. Często też właśnie na tej polanie można spotkać innych rowerzystów, znanych i nieznanych, i porozmawiać przyjaźnie o życiu w pędzie. Uroczysko Maruszka jest jak port, do którego zawija się z przyjemnością. Ma swoją aurę, wynikającą być może z wydarzeń sprzed lat. Jak głosi legenda, w XIX wieku uroczysko położone w wielkopolskiej Puszczy Zielonce miało być miejscem schadzek ubogiej polskiej dziewczyny i pruskiego żołnierza. Ich związek był mezaliansem, więc pewnego dnia zdecydowali się odebrać sobie życie. Oficer pożyczył strzelbę myśliwską od pijącego wówczas w karczmie gajowego i postanowił najpierw zabić ukochaną Maruszkę, a później samemu odebrać sobie życie. Inna opowieść nawiązuje do historii wspomnianej karczmy, cieszącej się złą sławą. Według niej, groby, w których rzekomo leżą Maruszka i jej ukochany, w rzeczywistości kryją szczątki wędrownych kupców, złupionych w niej przez miejscowych zbirów. Obecnie na miejscu karczmy znajduje się figura Maryi z Dzieciątkiem, nazywana Matką Bożą Leśną. A co do dwóch mogił, wybieram wersję o kochankach i wielkopolskiej Weronie.

10. Przystanek autobusowy Suchy Las Kościół – gmina Suchy Las

To oczywiście ani największa, ani najdroższa inwestycja w gminie położonej tuż za północną granicą Poznania, która przyciąga świetnym położeniem i imponującą pozycją w kolejnych ogólnopolskich rankingach zamożności. Sztandarowym przykładem nowoczesnego myślenia o gminie, skądinąd wiejskiej, jest ciąg budynków zwanych przez mieszkańców Sucholeskim Manhattanem, zaczynający się od Galerii Sucholeskiej i kontynuowany przez Centrum Kultury i Bibliotekę Publiczną oraz aquapark Octopus. Dopełnieniem jest hala sportowa Gminnego Ośrodka Sportu. To założenie architektoniczne tworzy nowe centrum miejscowości, przeciętej drogą krajową nr 11. Właśnie przy tej drodze, na wysokości kościoła, postawiono wiatę przystankową według projektu studentów Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu, zwycięzców specjalnie zorganizowanego konkursu. Przystanek jest nowoczesny i oszczędny w formie, składa się z części zadaszanej, chroniącej przed opadami, i otwartej części z siedziskami, na których można czekać na autobus przy ładnej pogodzie. Artystyczny przystanek jest zatem niejako zaproszeniem do gminy Suchy Las.

11. Owocowa plaża w Zborowie – gmina Dopiewo

Jedno z kąpielisk zachodniej części powiatu poznańskiego. Plaża zorganizowana nad brzegiem Jeziora Niepruszewskiego, które dzieli między sobą gminy Buk i Dopiewo. Do plaży można dojechać samochodem od strony Dopiewa oraz od drogi nr 307, a także jedną ze ścieżek rowerowych, np. od strony Dąbrówki, Lusowa czy Sierosławia. Plaża o powierzchni ok. 1000 metrów kwadratowych jest częścią dużego terenu rekreacyjnego z polem campingowym, ścieżką edukacyjną i otwartą strefą aktywności. Teren położony bezpośrednio przy brzegu urządzono w stylu tropikalnej plaży, ze strzechami, pod którymi można rozłożyć koce, i siedziskami w kształcie wielkich cytrusów, tworzącymi sympatyczny klimat tego miejsca.

12. Rynek na Zielonych Wzgórzach – gmina Murowana Goślina

To miejsce z historią niedługą, ale imponującą. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zielone Wzgórza” zbudowała od 1983 roku od podstaw, na obrzeżach Murowanej Gośliny, osiedle Zielone Wzgórza. Osiedle w formie małe-



Rynek na Zielonych Wzgórzach
fot. Grupa Maciaszczyk Sp. z o.o. Sp. k.

go miasteczka z rynkiem, ratuszem i zaułkami powstało według projektu urbanistycznego i architektonicznego prof. arch. Jerzego Buszkiewicza. I choć większość budynków została zbudowana, jak ówczesne osiedla, z płyty, rynek ma swój urok. Warto zwrócić uwagę szczególnie na ratusz, okraciem postawiony nad drogą, tworzący w tym miejscu wrażenie gościnnej bramy.

13. Kościół pw. św. Kazimierza w Gułtowach – gmina Kostrzyn

Zbudowany w latach 1737–1738 na wzgórzu pośrodku wsi, z przepięknie zdobioną i malowaną elewacją. Wewnątrz obejrzymy barokowy i rokokowy wystrój, pod amboną zaś klasycystyczny nagrobek Franciszki Bnińskiej, starościny średzkiej. Polichromie na sklepieniu i ścianach pochodzą z XVIII wieku. To jedna z perełek architektury sakralnej. W powiecie poznańskim poszczególne elementy tej architektury formują się w Szlak Kościołów Drewnianych. W większości maleńkie, tyleż zachwycające, co wzruszające, niczym bombonierki. Ten kościół robi na mnie wrażenie o każdej porze roku i w każdych warunkach, być może przez moją miłość do budowli szachulcowych, być może przez sympatię do księdza Edy Jaworskiego, motocyklisty o zacięciu ekumenicznym, proboszcza do 2018 roku.

14. Źródło Żarnowiec – gmina Stęszew

Jedyne w Wielkopolsce źródło typu wywierzyskowego, położone tuż przy miejscowości Żarnowiec, na skraju Wielkopolskiego Parku Narodowego, kilka kilometrów na północ od Stęsiewa. Woda naturalnie i samoczynnie wypływa na powierzchnię ze zbocza wzniesienia. W Polsce tego typu źródła występują tylko w Tatrach i na wyżynach, takich jak Jura Krakowsko-Częstochowska. Strumień ujęto w kamienne koryto, stworzono także kaskady. Warto tu sobie zrobić przerwę w wyprawie.

15. Rezerwat Jezioro Dębiniec – gmina Pobiedziska

Położony między stacją kolejową Promno, miejscowościami Promienko i Pobiedziskami Letniskiem, jest częścią Parku Krajobrazowego Promno i podlega ochronie czynnej. Dziś, w związku z powstawaniem na obrzeżach coraz większej liczby domów, przypomina bardziej leśny park niż dziką puszcę, sporo jednak zachował z pierwotnego charakteru i jest

przepięknym zakątkiem, wartym odwiedzenia i latem, i zimą. Kiedy jest gorąco, daje wytchnienie oraz możliwość wykąpania się w leśnym jeziorze, z brzegiem opadającym umocnioną palami skarpą od strony zabudowań Pobiedzisk Letniska. Jezioro szybko się nagrzewa i jest czyste. Specyficzne wrażenia podczas kąpieli dają wodorosty zarastające dno, które można wyczuć pod nogami. Zimą polecam spacer dookoła jeziora, jazdę na łyżwach na jego tafli, jeśli jest odpowiednio gruba, albo leśną rundę na biegówkach.

16. Termy Tarnowskie – gmina Tarnowo Podgórne

Pewnie w rankingu atrakcyjności drugie po Maltańskich, szczególnie jeśli chodzi o ofertę saun i solariów, ale dają możliwość wypłynięcia na zewnątrz, co jest największą atrakcją w okresie zimowym, kiedy całe ciało zanurza się w przyjemnie ciepłej wodzie, a na głowie może zebrać się szron. Nie tylko zimą możemy połączyć wizytę w aquaparku z jazdą na łyżwach na pobliskim lodowisku Musiałek. Polecam kolejność: łyżwy, a potem basen.

17. Leśny cmentarz rodziny von Treskow – gmina Swarzędz

Leśne groby z wyboru rodziny to niezwykła rzadkość. W tym przypadku pewnie kaprys albo sentyment bardzo bogatej rodziny, posiadającej w XIX wieku ogromne dobra na terenie dzisiejszego powiatu poznańskiego, między innymi w Strykowie, Biedrusku, Radojewie i Wierzonce. To właśnie tu, na skraju miejscowości, można obejrzyć maleńką ewangelicką nekropolię, a na niej, wśród nagrobków niemieckich arystokratów, tablicę z napisem w języku polskim i niemieckim: „Cmentarz rodziny von Treskow właścicieli Wierzonki 1797–1945. Rodzina von Götz z polskimi przyjaciółmi 2006”. Groby niełatwo znaleźć, trzeba uważnie obserwować tablicę informacyjną, pokazującą skręt do lasu, tuż przed Wierzonką, na drodze od Kobylnicy. A kiedy już się wśród nich znajdziemy, możemy w ciszy podumać nad historią okolic, losami kilku pokoleń rodziny oraz przemijaniem potęgi i bogactwa.

CHRONOLOGIA

ZDARZYŁO SIĘ. KRONIKA WYDARZEŃ W POWIECIE POZNAŃSKIM

(1 LIPCA 2018–30 CZERWCA 2019)

Aneta Głębocka*

WYDARZENIA W SKALI POWIATOWEJ

2018

- W lipcu podpisano umowę o współpracy pomiędzy powiatami poznańskim i kartuskim w zakresie wymiany doświadczeń na polu kultury, oświaty i gospodarki.
- W lipcu starosta poznański – Jan Grabkowski otrzymał tytuł „Samorządowca 20-lecia”. Łącznie wyróżnienie otrzymało dwudziestu starostów i prezydentów z całej Polski.
- W lipcu powiat poznański wraz z Urzędem Marszałkowskim dofinansował zakup 5 ambulansów sanitarnych. Ambulanse przekazano do stacji pogotowia w Stęszewie, Buku, Ludwikowie. Zakupiono Mercedesy Sprinter C o pojemności silnika ok. 3 litrów i mocy 190 KM, wyposażone w dodatkowe oświetlenie alarmowe i w supernowoczesne nosze główne. Powiat poznański przeznaczył na ten cel 200 tys. zł.

* Kierowniczka Działu Informacji Bibliograficznej i Regionalnej WBPiCAK w Poznaniu

- 30 lipca w ramach Programu na Rzecz Rozwoju i Konkurencyjności Regionów poprzez Wsparcie Lokalnej Infrastruktury Drogowej podpisano umowy na rozbudowę: ul. Piłsudskiego w Koziegłowach i ul. Ułańskiej w Iwnie oraz budowę drogi gminnej w Mościenicy i ul. Szpitalnej w Puszczykowie.
- W dniach 15–19 sierpnia odbył się XII Ogólnopolski Festiwal Dobrego Smaku w Poznaniu.
- 30 sierpnia rozstrzygnięto konkurs „Dzielnicowy Roku Powiatu Poznańskiego”. 1. miejsce zajął aspirant Tomasz Kasprzak z Komisariatu Policji w Kostrzynie; drugie – sierżant Michał Orczykowski z Komisariatu Policji w Suchym Lesie, a trzecie – starszy sierżant Jakub Ból z Komisariatu Policji w Pobiedziskach.
- We wrześniu zorganizowano integracyjny turniej tenisowy na wózkach „Powiat Poznański 2018”. W imprezie udział wzięło czternastu zawodników z ośmiu klubów. Turniej miał miejsce na kortach Centrum Tenisowego Sobota.
- We wrześniu z okazji 15-lecia współpracy zorganizowano spotkanie władz powiatu poznańskiego z przedstawicielami samorządu São José dos Pinhais w Brazylii.
- 15 września w Bolechowie na pikniku „Bezpieczni w powiecie poznańskim” Jan Grabkowski – starosta poznański – przekazał 36 jednostkom Ochotniczych Straży Pożarnych z powiatu poznańskiego specjalistyczny sprzęt: prądownice oraz węże strażackie.
- 26 września podczas gali „Sportowa Polska” wyróżnienie otrzymały gminy Czerwonak, Komorniki i Swarzędz. Gminy te zostały docenione za zaangażowanie w budowę sportowego oblicza miast i gmin poprzez między innymi łączenie inwestycji z programem rozwoju sportu i rekreacji w regionie. Tytułem „Pasjonat Sportowej Polski” uhonorowano Grzegorza Mazurka – wielokrotnego medalistę mistrzostw Polski, trenera zapaśników SKS Unii Swarzędz, oraz Wojciecha Kielbasiewicza – dyrektora Kórnickiego Centrum Rekreacji i Sportu OAZA w Kórniku. Organizatorem konkursu był Klub Sportowa Polska.
- 29 września rozegrano Zawody Strzeleckie Strażaków powiatu poznańskiego o Puchar Starosty Poznańskiego. W zawodach wzięło udział 11 drużyn z terenu powiatu. Konkurs zorganizowano na strzelnicy Kórnicko-Bnińskiego Bractwa Kurkowego w Skrzynkach.
- W październiku delegacja z Ukrainy przebywała w powiecie poznańskim. Samorządowcy z Ukrainy zapoznali się ze strukturą Starostwa Powiatowego w Poznaniu.

- W październiku powiat poznański otrzymał nagrodę w konkursie „Kochajmy nasze małe ojczyzny” w kategorii „dotyczącej lokalnych oddziaływań w zakresie działalności proekologicznej”. Organizatorem konkursu pod nazwą „Działania proekologiczne i prokulturowe w ramach strategii rozwoju województwa wielkopolskiego” był Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu.
- 13 października miała miejsce uroczystość nadania certyfikatów „Samorządowy Lider Edukacji”. W VIII edycji konkursu przyznano wyróżnienia: w kategorii do 20 tys. mieszkańców – gminie Kleszczewo; w kategorii do 50 tys. mieszkańców – gminie Swarzędz. Ponadto wyróżnienia specjalne przyznano gminie Kleszczewo – „Primus”, oraz Marianowi Szkudlarkowi – burmistrzowi Swarzędza, „Mecenas Wiedzy”. Organizatorem konkursu była Fundacja Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego.
- 15 października przyznano wyróżnienia w skali kraju w rankingu „Zrównoważony rozwój jednostek samorządu terytorialnego”. W kategorii gmin wiejskich gmina Tarnowo Podgórne zajęła 3. miejsce, gmina Suchy Las – 7., a gmina Komorniki – 8. W kategorii gmin miejsko-wiejskich gmina Swarzędz uzyskała 5. miejsce, a gmina Kórnik – 8. Ranking uwzględnia wszystkie gminy w Polsce i „monitoruje zrównoważony rozwój społeczno-ekonomiczny gmin i regionów jako jednostek samorządu terytorialnego oraz promuje rozwój na bazie opracowanych wzorców”. Organizatorami rankingu były: sejmowa Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, Wydział Administracji i Nauk Społecznych Politechniki Warszawskiej oraz Fundacja Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska”.
- 16 października nagrodzono zwycięzców plebiscytu „Mediom przyjaźny” 2018. Nagrody otrzymali: Dorota Nowacka – burmistrz Pobiedzisk, Szymon Matysek – burmistrz Kostrzyna, i Marian Szkudlarek – burmistrz Swarzędza. Nagrody przyznała kapituła Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej.
- 21 października w Polsce odbyły się wybory samorządowe. W powiecie poznańskim najwyższą frekwencję odnotowano w gminach: Puszczykowo (66,84%), Tarnowo Podgórne (66,65%) i Suchy Las (65,76%). Powiat poznański był na 2. miejscu pod względem frekwencji wśród powiatów w województwie wielkopolskim (60,38%). Druga tura wyborów miała miejsce w gminie Mosina i gminie Kórnik.
- 29 listopada wręczono certyfikaty w XXX edycji Konsumenckiego Konkursu Jakości Produktów i Usług „Najlepsze w Polsce” – „The Best in Poland”. Certyfikaty przyznano firmom: Paso Polska Sp. z o.o. sp. k.

z Sierosławia (za plecaki i tornistry szkolne); Ekor Walkowiak Sp. j. ze Skórzewa (za nawozy). Srebrny medal Labor Omnia Vincit otrzymał Leszek Gólczyński – proboszcz parafii św. Jana Chrzciciela w Owińskach, a medal „Młodego Pozytywisty” przyznano Pawłowi Adamowi, burmistrzowi Miasta i Gminy Buk. Organizatorem konkursu jest Towarzystwo im. Hipolita Cegielskiego w Poznaniu.

- W grudniu w każdej gminie powiatu odbywały się uroczystości związane z obchodami 100. rocznicy powstania wielkopolskiego. Powiat poznański objął patronatem publikacje wydane z tej okazji i zorganizował debatę w Hotelu Bazar zatytułowaną „O Powstaniu Wielkopolskim z perspektywy Krakowa, Warszawy i Poznania” oraz przygotował interaktywny konkurs dla młodzieży, w którym zwyciężyli uczniowie Zespołu Szkół nr 1 w Swarzędzu im. Powstańców Wielkopolskich.
- W grudniu Szkoła Podstawowa nr 1 w Skórzewie zajęła 1. miejsce w konkursie „Szkoła Małego Inżyniera”. W głosowaniu wzięły udział 132 szkoły z Wielkopolski. Każda z wyróżnionych szkół otrzymała zestaw nagród wykorzystywany do promocji nauk ścisłych.

2019

- W styczniu po remoncie oddano do użytku 7-kilometrową drogę powiatową łączącą Zalasewo z węzłem Kleszczewo na drodze S5. Przebudowana droga przebiega w granicach trzech gmin: Swarzędza, Kleszczewa i Kostrzyna. W ramach remontu ulicę poszerzono do siedmiu metrów oraz wybudowano chodniki, ścieżkę rowerową, dwa ronda w Gowarzewie, przebudowano skrzyżowania i wykonano odwodnienie drogi. Powstały także przejścia dla pieszych, przystanki, skrzyżowania i przejazdy dla rowerzystów. Przebudowano również przystanki autobusowe oraz zjazdy na posesje znajdujące się przy drodze. Koszt inwestycji wyniósł ok. 35 mln zł.
- W styczniu powiat poznański – w kategorii powiatów powyżej 120 tys. mieszkańców – zajął 2. miejsce w Ogólnopolskim Rankingu Związku Powiatów Polskich za rok 2018 i został uhonorowany tytułem „Dobry Polski Samorząd” oraz otrzymał wyróżnienie „Super Powiat”. W rankingu oceniano wyniki osiągnięte przez samorząd oraz zrealizowane projekty. Maksymalną liczbę punktów przyznano w kategoriach: rozwój społeczeństwa obywatelskiego, wspieranie działań na rzecz spo-

łącznej gospodarki rynkowej, promocja rozwiązań z zakresu edukacji, kultury i sportu oraz działania promocyjne.

- W lutym w konkursie na „Najlepszy komisariat powiatu poznańskiego” 2018 1. nagrodę przyznano Komisariatowi Policji w Pobiedziskach, 2. – Komisariatowi Policji w Buku, a 3. – Komisariatowi Policji w Kostrzynie. Organizatorem konkursu jest Starostwo Powiatowe w Poznaniu i Komenda Miejska Policji w Poznaniu.
- Także w lutym ogłoszono wyniki konkursu „Gospodarczo-Samorządowy HIT Wielkopolski” 2018. W kategorii Hit produkt roku 2018 nagrodzono firmę Wito Labels z Kicina „za wysoką jakość w zakresie produkcji komponentów do znakowania towarów we wszystkich gałęziach przemysłu”; w kategorii Hit kryształowy: Sushi Factory Sp. z o.o. w Robakowie „za walory smakowe i jakościowe – zestawu Bento oraz krewetek w tempurze”; w kategorii Hit dysprozowy – Zakład Robót Elektroinstalacyjnych i Usług Budowlano-Wykończeniowych Tadeusz Wudarczak w Puszczykowie „za budowanie silnej pozycji w zakresie usług budowlano-wykończeniowych i robót elektroinstalacyjnych w oparciu o 40-letnią tradycję”.
- W marcu powiat poznański przyznał wyróżnienia za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej. Nagrody otrzymali: chór Bard, który powstał w 1935 roku w Luboniu; Marek Jakubowski, twórca i opiekun Muzeum Tyflologicznego przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Owińskach, Bogdan Żyłkowski – współtwórca Poznańskiej Fundacji Artystycznej. Wyróżniony został również Robert Krajewski – tancerz, uczeń Szkoły Podstawowej nr 2 w Suchym Lesie.
- 29 marca powiat poznański dofinansował zakup czterech samochodów marki Opel Mokka, trzech marki Opel Astra oraz trzech marki Hyundai. Samochody zostały przekazane do komisariatów w Czerwonaku, Murowanej Goślinie, Luboniu, Swarzędzu, Pobiedziskach i Kórniku oraz do Wydziału Prewencji i Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu. Łącznie zakupiono 30 nowych aut. Zakup dofinansowano m.in. ze środków Urzędu Miasta Poznania, gmin powiatu poznańskiego oraz budżetu państwa.
- W kwietniu podczas V Europejskiego Kongresu Samorządów ogłoszono wyniki Rankingu Finansowego Samorządu Terytorialnego w Polsce. Wśród 314 samorządów najlepszy był powiat poznański. W kategorii gmin miejskich gmina Puszczykowo zajęła 2. miejsce. Ranking przygo-

towała Fundacja Instytut Studiów Wschodnich oraz eksperci z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

- W kwietniu projekt „Spotkajmy się w Powiatowej 17.”, dofinansowany przez powiat poznański, którego organizatorem jest Fundacja Barak Kultury i poznańska redakcja „Gazety Wyborczej”, został wyróżniony w raporcie „Odpowiedzialny biznes w Polsce 2018. Dobre praktyki”. Raport przygotowało Forum Odpowiedzialnego Biznesu.
- 24 kwietnia w 44. edycji konkursu „Zabytek zadbany” organizowanej przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w kategorii rewaloryzacja przestrzeni kulturowej i krajobrazu nagrodzono pałac w Jankowicach. W pałacu działa prowadzona przez gminę Tarnowo Podgórne Samorządowa Szkoła Muzyczna I stopnia, Tarnowskie Centrum Senioralne i Uniwersytet Trzeciego Wieku. W kategorii zabytki techniki w tym budownictwo przemysłowe i inżynierskie nagrodzono wieżę ciśnień w Biedrusku.
- W maju podczas obchodów Gminnego Dnia Strażaka wręczono następujące nagrody: w kategorii Państwowej Straży Pożarnej tytuł „Strażaka Roku” otrzymał starszy aspirant Krzysztof Piechowiak z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 8 w Bolechowie; W kategorii Ochotniczej Straży Pożarnej 2. miejsce zajęli druh Tomasz Stefaniak z OSP Kleszczewo oraz druh Jakub Przybylski z OSP Tarnowo Podgórne. Nie przyznano 1. miejsca.
- W maju przedstawiciele powiatu poznańskiego w ramach współpracy z regionem Hanower uczestniczyli w festynie europejskim „Europa Fest” w Hanowerze.
- 8 maja miała miejsce gala konkursu o tytuł „Poznańskiego Lidera Przedsiębiorczości”. Wyróżnienia w kategorii średni przedsiębiorca otrzymała Fabryka Mebli Biurowych MARO Sp. z o.o. z Komornik; w kategorii mały przedsiębiorca – drukarnia WITO Labels Tomasz Zglinicki z Kicina; Technika Spawalnicza Sp. z o.o. z Komornik oraz Biuro Rachunkowe Exactus Sp. z o.o. z Mosiny; w kategorii mikroprzedsiębiorca – Smart Pharma Sp. z o.o. z Suchego Lasu oraz MISERWIS Michał Sergot (profesjonalny sprzęt rentgenowski) ze Skórzewa.
- 14 czerwca podczas uroczystej gali „30 lat wolności RP” starosta poznański Jan Grabkowski został uhonorowany statuetką „Osobowość 30-lecia Wolności RP”. Organizatorem gali była Ogólnopolska Federacja Przedsiębiorców i Pracodawców.
- 15 czerwca w Murowanej Goślinie zorganizowano IV Dzień Organizacji Pozarządowych w powiecie poznańskim. Podczas uroczystości przyznano certyfikaty Rekomendowanej Atrakcji Turystycznej Powiatu Poznań-

skiego 2019. Zwycięzcami konkursu zostali: w kategorii Muzea – Muzeum Pałacu w Rogalinie; w kategorii Parki rozrywki/ośrodki edukacji” – Skansen Miniatur Szlaku Piastowskiego w Pobiedziskach; w kategorii Rekreacja – Kórnickie Centrum Rekreacji i Sportu OAZA w Kórniku. Łącznie certyfikaty otrzymało 38 obiektów z powiatu poznańskiego.

BUK

- W sierpniu miasto i gmina Buk otrzymało dofinansowanie na realizację projektu „Nowe miejsca dla przedszkolaków z miasta i gminy Buk”. Założeniem projektu było zwiększenie dostępności do edukacji przedszkolnej 50 dzieci w wieku 3–4 lat oraz podniesienie umiejętności zawodowych nauczycieli. Wartość projektu oszacowano na 640 tys. zł, a dofinansowanie ze środków unijnych wyniosło 544 tys. zł.
- We wrześniu wyłoniono wykonawcę realizacji projektu „Budowa zintegrowanego węzła przesiadkowego w Buku”. Zaplanowano budowę parkingu *park&ride*, *bike&ride*, ścieżek rowerowych, ciągów pieszych i energooszczędnego oświetlenia. Wartość inwestycji oszacowano na 11 632 376,88 zł, kwota dofinansowania wyniosła: 9 594 226,35 zł.
- W lutym w Sanktuarium Matki Bożej Bukowskiej Literackiej w Buku odbyło się XIX Powiatowe Kolędowanie. Honorowy patronat nad imprezą objął książdz arcybiskup Stanisław Gądecki, metropolita poznański. Gwiazdą koncertu był raper Mezo.
- 2 czerwca odbył się V Bukowski Bieg Księcia Mieszka na dystansie 10 km.

CZERWONAK

- W lipcu w Czerwonaku podpisano umowę dotyczącą budowy parkingów *park&ride* i *bike&ride*. Powstaną one przy węźle przesiadkowym Czerwonak-Osiedle. Koszt inwestycji oszacowano na 1 949 827,50 zł.
- W lipcu przy ulicy Gdyńskiej 32 w Czerwonaku oddano do użytku nową siedzibę Urzędu Poczтового, gdzie oprócz punktu przyjmowania klientów znajduje się również centrum dystrybucji.
- W lipcu przy Szkole Podstawowej w Bolechowie-Osiedlu oddano do użytku trzytorową bieżnię do biegów na 60 metrów i skocznię do skoku w dal.

- 12 lipca w Czerwonaku podpisano akt erekcyjny na budowę mieszkań socjalnych i komunalnych. Powstanie 9 mieszkań o metrażu od 28 do 77 m²: kawalerki, mieszkania 2-pokojowe, 3-pokojowe oraz jedno mieszkanie 4-pokojowe. Dwie kawalerki będą przystosowane dla osób niepełnosprawnych. Właścicielem mieszkań przy ul. Gdyńskiej będzie Czerwonackie Towarzystwo Budownictwa Społecznego.
- W sierpniu na osiedlu Leśnym w Koziegłowach na bloku nr 7D odsłonięto mural poświęcony 100. rocznicy odzyskania niepodległości oraz wybuchu powstania wielkopolskiego.
- W sierpniu podpisano umowę na przebudowę odcinka ul. Gdyńskiej od granic Poznania do zjazdu do Centralnej Oczyszczalni Ścieków w Koziegłowach. Zaplanowano budowę na odcinku 1,2 km między innymi dwóch dwupasmowych jezdni, ronda na skrzyżowaniach z ul. Poznańską i Piaskową, zatok autobusowych, chodników, dróg rowerowych oraz ciągów pieszo-rowerowych. Zainstalowane zostaną również urządzenia bezpieczeństwa ruchu. Powstanie kanalizacja deszczowa, oświetlenie drogowe. Planowane oddanie drogi to wrzesień 2020 roku.
- We wrześniu w Czerwonaku w budynku dworca kolejowego otwarto filię Wydziału Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego w Poznaniu. Oprócz filii w budynku mieści się poczekalnia z automatem biletowym oraz toalety. Przy dworcu zmodernizowano parking i zainstalowano monitoring. Wdrożono system informacji pasażerskiej.
- We wrześniu Firma Solaris Bus & Coach S.A. z Bolechowa podpisała umowę z miastem Kluż-Napoka w Rumunii na dostawę 18 autobusów elektrycznych Urbino 12 electric. W autobusach zamontowano m.in. klimatyzację przestrzeni pasażerskiej, a także monitoring na zewnątrz i w środku pojazdu. Pojazdy pomieszczą maksymalnie 78 pasażerów, w tym 27 na miejscach siedzących.
- We wrześniu gmina Czerwonak podpisała umowę na dofinansowanie prac związanych z modernizacją parku Jana Pawła II w Koziegłowach. W parku powstaną m.in. luminescencyjne ścieżki pieszo-rowerowe, solarne systemy monitoringu, ławki z systemem doładowania urządzeń mobilnych i turystycznych oraz atrakcje dla dzieci. Kwota dofinansowania wyniesie 0,5 mln zł.
- We wrześniu hiszpańskie przedsiębiorstwo Construcciones y Auxiliar de Ferrocarriles przejęło 100% udziałów w firmie Solaris Bus & Coach S.A. w Bolechowie.

- We wrześniu na osiedlu Karolin w Koziegłowach oddano do użytku boisko ze sztuczną nawierzchnią z kruszywa przepuszczającego wodę. Boisko o wymiarach 19 × 29 m wyposażono w piłkochwyty.
- 8 września zorganizowano XIV Festyn Integracyjny w Owińskach. Spotkanie odbyło się pod hasłem „Z wyobraźnią za pan brat – witamy w świecie Walta Disneya”.
- 29 września jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Czerwonaku zajęła pierwsze miejsce indywidualnie i drugie drużynowo w II Powiatowych Zawodach Strzeleckich z KBKS w Skrzynkach koło Kórniku. Zawody zorganizował Zarząd Powiatowy Ochotniczych Straży Pożarnych.
- W październiku Wolfgang Münch, zastępca dyrektora Wydziału ds. Polski w Dyrekcji Generalnej ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej w Komisji Europejskiej wizytował Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych im. Synów Pułku w Owińskach. Tematem rozmów było wykorzystanie środków unijnych, jakie dotychczas otrzymał Ośrodek. Dzięki tym środkom zgromadzono największą na świecie kolekcję map dla niewidomych, wybudowano Park Orientacji Przestrzennej, a obecnie trwa rewitalizacja wnętrza Ośrodka.
- W październiku Jacek Sommerfeld – ówczesny wójt gminy Czerwonak – otrzymał tytuł „Samorządowiec Wielkopolski” 2014–2018 w kategorii wójt w Wielkopolsce. Organizatorem plebiscytu była redakcja „Głosu Wielkopolskiego”.
- W październiku w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych im. Synów Pułku w Owińskach odbyły się VI Mistrzostwa Polski w tenisie dźwiękowym. Dyscyplina została stworzona z myślą o osobach niewidomych i spełnia szereg funkcji terapeutycznych.
- W październiku firma Solaris Bus & Coach S.A. z Bolechowa podpisała umowę z UAB Kauno Autobusai z Kowna na Litwie. Litewski przewoźnik zamówił 85 nowoczesnych trolejbusów Solaris Trollino 12. Kontrakt oszacowano na 30 mln euro.
- W listopadzie jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z Czerwonaka i Promnic otrzymały zestaw ratownictwa medycznego PSP R1 z szynami Kramera i deską ortopedyczną, defibrylator z kluczem pediatricznym, dwie butle tlenowe oraz specjalne nosze do wynoszenia poszkodowanych z trudno dostępnych miejsc. Ponadto jednostka z Promnic otrzymała detektor prądu przemiennego oraz dwie latarki, które mogą działać przy dużym stężeniu wybuchowym. Koszt zakupu sprzętu wy-

- niósł 20,5 tys. zł, z czego 99% refundował fundusz sprawiedliwości, a 1% Urząd Gminy Czerwonak.
- W grudniu Natalia Jakubowicz (16-letnia mieszkanka Czerwonaka) zdobyła brązowy medal na mistrzostwach świata w brazylijskim jiu-jitsu. Zawody odbyły się w Anaheim w Kalifornii.
 - W grudniu na osiedlu Karolin w Czerwonaku otwarto park linowy, w którym oddano do użytku linową piramidę, minipark linowy złożony z 12 modułów, wielokąt wspinaczkowy, 27-metrowy zjazd linowy i kwadratową trampolinę. Zmodernizowano również alejki spacerowe, utwardzając je ekologiczną nawierzchnią mineralną. Inwestycja kosztowała 205 tys. zł.
 - W styczniu firma Solaris Bus & Coach S.A. z Bolechowa podpisała umowę z przedsiębiorstwem Komunikacji Miejskiej w Katowicach na dostawę 25 niskopodłogowych autobusów miejskich Solaris Urbino 12 napędzanych ekologicznym silnikiem o mocy 220 kW. Pojazdy będą wyposażone w tzw. system zimnego startu, ułatwiający zapłon przy temperaturach sięgających -32 stopnie Celsjusza. Wartość kontraktu wynosi 22,85 mln zł netto.
 - W lutym Klub Kobiet Aktywnych Gminnego Ośrodka Kultury Sokół, Koło Gospodyń Wiejskich w Promnicach i gmina Czerwonak dołączyły do projektu „Serce od serca”. Uczestnicy projektu szyli poduszki w kształcie serca, wspierając tym samym rehabilitację pacjentek po mastektomii. Patronat honorowy nad akcją objął starosta poznański – Jan Grabkowski, i wójt gminy Czerwonak – Marcin Wojtkowiak.
 - W marcu w Zespole Szkół im. Gen. Dezyderego Chłapowskiego w Bolechowie zorganizowano Sympozjum Samorządów Uczniowskich Szkół Powiatu Poznańskiego. Tematem spotkania było: „e-społeczeństwo, jak wykorzystać możliwości i zadbać o swoje cyberbezpieczeństwo”.
 - W marcu w Zespole Szkół im. Gen. Dezyderego Chłapowskiego w Bolechowie odbyła się XVII edycja Międzygminnego Otwartego Konkursu Ortograficznego. Zwycięzcą został Marcin Wojtkowiak, wójt gminy Czerwonak. Patronat nad tegorocznym konkursem objął m.in. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
 - W marcu autobus Solaris Urbino 12 LE lite hybrid (firmy Solaris Bus & Coach S.A. z Bolechowa) został wyróżniony nagrodą Top Design Award 2019 podczas targów Arena Design w Poznaniu. Ponadto firmę nagrodzono w kategorii motoryzacja i transport publiczny za „nowość produktową”. Również w marcu firma Solaris została nagrodzona przez niemieckie czasopismo branżowe „Busplaner” w konkursie „Zrówno-

ważony Rozwój” 2019. Nagrodzono autobus wodorowy Urbino 12 hydrogen w kategorii pojazd koncepcyjny.

- 13 marca w Koziegłowach zorganizowano spotkanie z cyklu „Rodzinne czytanie bajek”. Organizatorem spotkania było Stowarzyszenie Społeczna Inicjatywa Lokalna Sąsiedzi, Gminna Biblioteka Publiczna w Czerwonaku – filia w Koziegłowach oraz Starostwo Powiatowe w Poznaniu.
- W kwietniu firma Solaris Bus & Coach S.A. z Bolechowa podpisała umowę ze spółką Arriva z Warszawy na dostawę 54 autobusów Urbino 18 CNG.
- 13 maja w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych im. Synów Pułku w Owińskach zorganizowano XXII zawody w czwórboju lekkoatletycznym dla młodzieży słabowidzącej i niewidomej. W zawodach wzięło udział 45 zawodników.
- 9 czerwca w Czerwonaku zorganizowano XXIV Wojewódzki Festiwal Piosenki Przedszkolaków – jedną z największych tego typu imprez adresowaną do przedszkolaków.

DOPIEWO

- We wrześniu w Pałędziu otwarto węzeł przesiadkowy. W ramach projektu powstała nowa droga o dł. 500 m, chodnik i ścieżka rowerowa od skrzyżowania z ul. Poznańską do skrzyżowania z ul. Kolejową. Zamontowano ekrany akustyczne. Parking przy węźle ma 127 miejsc postojowych, w tym 3 miejsca dla osób niepełnosprawnych i 2 dla autobusów.
- We wrześniu gmina Dopiewo otrzymała dofinansowanie z Ministerstwa Sprawiedliwości na zakup sprzętu ratowniczego dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych w Dopiewie, Pałędziu i Zakrzewie. Wartość zakupionego wyposażenia to 23 510 zł.
- 19 września w Domu Pomocy Społecznej w Lisówkach zorganizowano XVI Festyn Integracyjny „Barierom Stop”.
- 28 września w Centrum Rehabilitacyjno-Kulturalnym w Konarzewie świętowano 15-lecie Warsztatów Terapii Zajęciowej „Promyk”.
- W październiku w Dopiewie zorganizowano XVII Powiatowy Turniej Bocci. Wzięły w nim udział 34 drużyny składające się z uczestników warsztatów terapii zajęciowej, uczniów szkół specjalnych, działających na terenie Poznania i powiatu poznańskiego. Organizatorem zawodów było Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Promyk”.

- 2 października otrzymano dofinansowanie na przebudowę i wyposażenie budynków szeregowych znajdujących się w sąsiedztwie Domu Pomocy Społecznej w Lisówkach. W budynkach powstaną mieszkania chronione (na wynajem) dla osób w podeszłym wieku.
- 16 października w ramach wymiany międzyszkolnej młodzież z niemieckiej gminy partnerskiej z Schalkau wizytowała Urząd Gminy w Dopiewie.
- W grudniu dzięki realizacji zadań „Zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla jednostki OSP w Dopiewie w gminie Dopiewo” oraz „Zakup lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla jednostki OSP Zakrzewo w gminie Dopiewo” zakupiono samochody ratowniczo-gaśnicze dla tych dwóch jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. OSP w Zakrzewie otrzymało wóz Ford TRANSIT 2.0 TDCI o wartości 358 tys. zł, a OSP w Dopiewie – średni wóz STOLARCZYK/MAN o wartości 906 264 zł.
- W grudniu przy ul. Parkowej w Dąbrówce zainstalowano 3 nowe tablice z informacjami o miejscowości. Tablice sfinansowano ze środków sołeckich Dąbrówki.
- W lutym wójt gminy Dopiewo przyznał nagrody „Dopiewskie filary”. Laureatami zostali: w kategorii super filar – Wojciech Jankowiak, wieloletni wicemarszałek województwa wielkopolskiego, w kategorii ambasador – Jacek Jaroszewski, lekarz medycyny sportu, i w kategorii ambasador – Tomasz Napierała, twórca parkrunu w gminie Dopiewo.
- W lutym samorządowcy z gminy Dopiewo przebywali z wizytą partnerską w gminie Maen-Roch we Francji. W miejscowości Saint-Brice-en-Coglès jedna z sal w budynku merostwa (Hôtel de Ville) otrzymała nazwę Dopiewo.
- W lutym Klub Sportowy „Orkan” Konarzewo obchodził jubileusz 70-lecia powstania.
- W marcu podczas IV Powiatowego Dnia Sołtysa zorganizowanego przez powiat poznański Jan Grabkowski, starosta poznański, przyznał Annie Kwaśnik – sołtysowi sołectwa Więckowice, prestiżową nagrodę za całokształt działalności. Nagroda przedstawia rozpostarte skrzydła.
- W kwietniu chór gminy Dopiewo Bel Canto obchodził 15-lecie działalności.
- W kwietniu w Dopiewie zorganizowano debatę „Porozmawiajmy o bezpieczeństwie – możesz mieć na nie wpływ”, dotyczącą bezpieczeństwa na terenie gminy.

- 16 kwietnia w Dąbrówce podpisano umowę na zagospodarowanie działki 585/1 przy ul. Komornickiej. Na działce powstanie siłownia zewnętrzna i tereny zielone. Zamontowane zostaną również urządzenia do *street workoutu*.
- 24 maja wmurowano kamień węgielny pod budowę centrum logistycznego firmy InPost, które powstanie między Skórzewem a drogą S11. Budynek będzie miał ok. 8 tys. m².
- 29 maja gmina Dopiewo otrzymała dofinansowanie w wysokości 7 mln zł na realizację zadania „Rozbudowa i modernizacja oczyszczalni ścieków w Dopiewie”.
- W czerwcu zakończono budowę pumtracku na boisku w Więckowicach. Wybudowano tor o długości 45 m i zainstalowano elementy małej architektury. Zadanie zrealizowano w ramach Dopiewskiego Budżetu Obywatelskiego i jego koszt oszacowano na 59,9 tys. zł.
- 3 czerwca Franciszek Rzepecki – uczeń pierwszej klasy SP im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Dąbrówce zajął 1. miejsce w cyklu Grand Prix Gminy Czerwonak w pływaniu w sezonie 2018/2019.

KLESZCZEWO

- 28 września podpisano umowę, w ramach której jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych gminy Kleszczewo otrzymały dotację w wysokości 39 177,51 zł na zakup wyposażenia i urządzeń ratownictwa.
- W październiku na terenie gminy Kleszczewo w wylosowanych gospodarstwach domowych przeprowadzono badania ankietowe „Uczestnictwo mieszkańców Polski w podróżach”.
- 4 października podpisano umowę na dofinansowanie projektu „Rewaloryzacja zabytkowego parku dworskiego w Gowarzewie”. Park „odzyska dawny układ komunikacyjno-przestrzenny i walory przyrodnicze”. Ścieżki spacerowe zostaną odtworzone zgodnie z historycznym przebiegiem. Wartość projektu wyniesie 909 018,15 zł.
- 16 października podpisano umowę dotyczącą zagospodarowania działki o powierzchni 2 tys. m² na cele związane z rozwojem infrastruktury rekreacyjnej wokół strażnicy jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Śródce.
- W lutym gmina Kleszczewo rozpoczęła realizację projektu „Ja w Internecie – program szkoleniowy w zakresie rozwoju kompetencji cyfrowych”. Koordynatorem projektu jest Fundacja Legalna Kultura.

- 2 lutego w Tulcach miała miejsce premiera książki *Powstańcy Wielkopolscy Ziemi Kleszczewskiej* autorstwa Haliny Kowalewskiej. W publikacji zamieszczono m.in. 111 biogramów powstańców, których losy związane były z gminą Kleszczewo. Dochód ze sprzedaży książki przeznaczono na działalność statutową Koła Pamięci Powstania Wielkopolskiego w Kleszczewie z siedzibą w Tulcach.
- 26 lutego wójt gminy Kleszczewo przyznał jedenastu kleszczewskim sportowcom stypendia i nagrody sportowe.
- 14 marca w Gowarzewie zainstalowano oświetlenie na boisku sportowym ze sztuczną nawierzchnią.
- 19 marca jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Gowarzewie otrzymała nowy wóz bojowy – samochód ratowniczo-gaśniczy typu ciężkiego na podwoziu najnowszego modelu samochodu Scania P410XT z napędem 4x4 (pierwszy pojazd z tej serii w Wielkopolsce).
- W kwietniu rozpoczęto realizację projektu pt. „Budowa zintegrowanego węzła przesiadkowego wraz z infrastrukturą towarzyszącą oraz inwestycje w zakresie publicznego transportu zbiorowego na terenie gminy Kleszczewo”. Pierwszy etap prac przewiduje budowę zintegrowanego węzła przesiadkowego wraz z budynkiem poczekalni, zadaszeniem peronu, parkingiem. Wartość projektu wynosi 27 988 875,07 zł, gmina otrzymała na ten cel dofinansowanie w wysokości 20 207 320,85 zł.
- 23 maja podpisano umowę na dofinansowanie wozu ratowniczo-bojowego dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Komornikach.
- 23 maja w VII ogólnopolskim Kongresie „Perły Samorządu” „Dziennika Gazety Prawnej” gmina Kleszczewo zajęła 6. miejsce w konkursie głównym w kategorii gmin wiejskich oraz 3. miejsce w kategorii aktywizacja sportowa dzieci i młodzieży. „Nagrody przyznawane są gminom, które wyróżniają się w sposób szczególny, nie tylko doskonale realizując powierzone prawem zadania, ale które podejmują ciągle nowe wyzwania poprawiając w ten sposób jakość życia mieszkańców”.
- 31 maja podpisano umowę na dofinansowanie projektu „Wytwarzanie energii ze źródeł odnawialnych na terenie gminy Kleszczewo oraz Krzykosy”. Projekt realizowany jest w ramach partnerstwa z gminą Krzykosy. Powstanie 329 instalacji fotowoltaicznych, 121 kolektorów słonecznych i 50 gruntowych pomp ciepła.

KOMORNIKI

- W sierpniu w Chomęćicach zakończono prace związane z budową nowego budynku Szkoły Podstawowej. Budynek posiada 18 sal lekcyjnych (w tym pracownię chemiczną, komputerową i językową) oraz gabinety psychologa, pedagoga, logopedy, pielęgniarki, pokój nauczycielski oraz pomieszczenia sanitarne i techniczne. Obiekt przystosowano dla osób niepełnosprawnych – jest wyposażony w windę. Koszt budowy wyniósł 5 621 515,14 zł brutto.
- 21 sierpnia w Komornikach oddano do użytku ul. Mieszka i Dobrawy. Wybudowano także rondo na skrzyżowaniu ul. Komornickiej z Żabikowską (nazwane rondem Biskupa Jordana), zbudowano przepust na rzece Wirynce, zainstalowano oświetlenie oraz położono sieć kanalizacji deszczowej.
- We wrześniu w Plewiskach 3 niepubliczne przedszkola: Ekoludki, Stumilowy Las oraz Akademia Przedszkolaka, która funkcjonuje jako Publiczne Przedszkole Naszych Dzieci z oddziałami integracyjnymi, zmieniły status na placówki publiczne. Wszystkie przedszkola prowadzone są przez operatora prywatnego i otrzymują dotację z budżetu gminy.
- 5 września przyjęto uchwałę o bezpłatnych przejazdach autobusami dla dzieci uczących się w gminnych szkołach na terenie gminy Komorniki. Przepisy zaczęły obowiązywać od października 2018 roku.
- 11 października podpisano umowę na budowę budynku administracyjnego dla Ośrodka Pomocy Społecznej i Straży Gminnej w Komornikach. Powstanie wolnostojący dwukondygnacyjny budynek o powierzchni 985,58 m². W budynku znajdą się pomieszczenia biurowe, socjalne oraz higieniczno-sanitarne. Na parterze będzie Ośrodek Pomocy Społecznej, na piętrze Straż Gminna. Koszt inwestycji wyniesie 4 809 541,83 zł brutto.
- 11 października podpisano umowę na przebudowę ulicy Poznańskiej w Chomęćicach (droga powiatowa nr 2412P). Na drodze powstaną obustronne chodniki, kanalizacja deszczowa oraz nowa nawierzchnia bitumiczna na odcinku ok. 1,2 km.
- 16 października gmina Komorniki uzyskała 2. miejsce w ogólnopolskim rankingu „Dziennika Gazety Prawnej” pn. „Aktywizacja sportowa dzieci i młodzieży” w kategorii gmin wiejskich. Ranking nagradza samorządy wyróżniające się dużą aktywnością w zakresie wspierania kultury fizycznej dzieci i młodzieży.

- 16 października na ul. Fabianowskiej w Plewiskach otwarto nowe przedszkole Tęczowe Kredki. Budynek o powierzchni 750 m² posiada 7 sal dydaktycznych, ogród o powierzchni 1200 m² i plac zabaw. Do przedszkola może uczęszczać 175 dzieci. Jest to placówka publiczna prowadzona przez operatora prywatnego.
- 19 lutego w Chomęcicach zorganizowano spotkanie przedsiębiorców z gminy Komorniki z przedstawicielami Wielkopolskiej Izby Przemysłowo-Handlowej. Tematem spotkania było znaczenie samorządu gospodarczego dla rozwoju lokalnej przedsiębiorczości.
- W marcu w gminie Komorniki zakończył się pierwszy kurs „Moje finanse i transakcje w sieci” organizowany w ramach programu szkoleniowego „Ja w Internecie”. W kursie uczestniczyło 12 osób.
- W marcu na ul. Ognikowej w Komornikach oddano do użytku nowe wielofunkcyjne boisko sportowe o wymiarach 19 × 32 m z nawierzchnią ze sztucznej trawy wypełnionej piaskiem kwarcowym.
- W kwietniu przy ul. Dworcowej w Wirach otwarto dwa korty tenisowe (każdy o wymiarach 23,77 × 10,97 m) z nawierzchnią z trawy syntetycznej wypełnionej piaskiem kwarcowym. Cały obiekt został ogrodzony i zabezpieczony piłkoczwytami. Koszt inwestycji wyniósł 509 220 zł.
- W maju starosta poznański Jan Grabkowski i jego zastępca Tomasz Łubiński wzięli udział w posiedzeniu Rady Gminy Komorniki.
- 31 maja w Komornikach rozpoczął się XIV Ogólnopolski Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej. Festiwal zakończył się w czerwcu koncertem w kościele w Wirach.

KOSTRZYN

- 19 lipca gmina Kostrzyn otrzymała dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej na realizację zadania „Aktywizacja seniorów z terenu gminy Kostrzyn”. Wartość projektu wyniosła 1 025 500,80 zł, a dofinansowanie 968 875,80 zł.
- 27 sierpnia w Kostrzynie w ramach projektu „Kooperacja – efektywna i skuteczna” burmistrz miasta i gminy Kostrzyn Szymon Matysek podpisał porozumienie z przedstawicielami Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Poznaniu.
- We wrześniu ukazał się czwarty numer „Gułtowskich Zeszytów Historycznych” poświęcony zrzutowi zaopatrzenia dla Armii Krajowej w Janowie (*Janowo. 75 rocznica zrzutu broni dla AK*). Wydawcą publikacji

było Stowarzyszenie Historyczno-Kulturalne im. hr. Adolfa Bnińskiego w Gułtowach.

- We wrześniu podpisano porozumienie dotyczące budowy Zintegrowanego Węzła Przesiadkowego w Gułtowach. W ramach inwestycji przy stacji kolejowej PKP Gułtowy powstanie parking dla samochodów, zatoka autobusowa, parking dla rowerów oraz ścieżka pieszo-rowerowa Gułtowy – Gułtowy PKP – Siedlec. Zmodernizowane zostaną także chodniki w Gułtowach i Siedlcu. We wsi powstanie rondo, a w pobliżu Ośrodka Zdrowia miejsca parkingowe. Przy szkole zaplanowano budowę azylu bezpieczeństwa wraz z zatoką autobusową. Koszt inwestycji oszacowano na 5,2 mln zł.
- We wrześniu w Kostrzynie uruchomiono komunikację miejską. Dzięki dofinansowaniu z Unii Europejskiej zakupiono 4 autobusy z napędem gazowym. Utworzono 6 bezpłatnych linii autobusowych, które obsługują wszystkie sołectwa (21) w gminie.
- We wrześniu w ramach programu „Wielkopolska Odnowa Wsi na lata 2013–2020” sołectwo Trzek otrzymało dofinansowanie na realizację projektu „Spotkania wiejskie pod chmurką w Trzoku – bo pogoda nam nie strasza”. Projekt zajął 1. miejsce, zdobywając największą liczbę punktów. Dzięki dofinansowaniu zakupiono namiot, 4 stoły z 8 ławkami oraz banery promocyjne.
- 8 września w Siekierkach Wielkich przy Szkole Podstawowej otwarto świetlicę szkolną.
- 11 września w Kostrzynie oficjalnie otwarto salę sportową przy Szkole Podstawowej.
- 27 września w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Kostrzynie zorganizowano debatę „Kostrzyn – miasto sprawnej komunikacji”.
- W październiku z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości i 100-lecia wybuchu powstania wielkopolskiego na ścianie Szkoły Podstawowej nr 1 w Kostrzynie powstał mural o treści patriotycznej. Malowidło przedstawia powstańców maszerujących do boju na tle kamieniczek Kostrzyna. Autorką muralu jest Karolina Łagodzińska-Mańkowska.
- 11 października podpisano umowę na realizację zadania „Budowa sieci wodociągowej wraz z przyłączami i stacją podnoszenia ciśnienia w miejscowości Wiktorowo”. Koszt projektu to 612 tys. zł brutto.
- 16 października podpisano umowę na budowę zbiornika wodnego przy placu Kurdeszowym przy ulicy Estkowskiego w Kostrzynie. W ramach prac powstanie zbiornik wodny o powierzchni około 6 tys. m². Projekt

- przewiduje również budowę ścieżki pieszo-rowerowej z nowym oświetleniem i ławkami, nasadzenia drzew pomiędzy ulicami Wrzesińską i Estkowskiego. Koszt inwestycji oszacowano na ok. 450 tys. zł.
- 26–28 października Wojciech Niedziela, mieszkaniec Siekierk Wielkich, zdobył złoty medal w kategorii kata drużynowe chłopców 13–14 lat; złoty medal w kategorii kata drużynowe MIX 13–14 lat oraz indywidualnie zajął 4. miejsce w kata chłopców 13–14 lat i 4. miejsce w kata chłopców 15–17 lat w XX Światowych Mistrzostwach Karate FSKA w Almadie w Portugalii.
 - W listopadzie przy Szkole Podstawowej nr 2 w Kostrzynie powstała stacja meteorologiczna. Zainstalowano deszczomierz Hellmanna, klatkę meteorologiczną z termometrami cieczowymi szklanymi, stacyjnymi (zwanymi psychrometrami Augusta) i barometrem, a także automatyczną stację meteorologiczną on-line. Projekt dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu.
 - 9 listopada Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy w Brzeźnie obchodziła 100-lecie powstania.
 - 15 listopada w Kostrzynie podpisano umowę na realizację zadania „Budowa ciągu pieszo-rowerowego łączącego ulicę Wrzesińską z ulicą Stawną w Kostrzynie – etap I”. Koszt inwestycji oszacowano na 363 347,41 zł.
 - 16 listopada Uczniowski Klub Sportowy „Victoria” w Gułtowach obchodził jubileusz 20-lecia działalności.
 - 19 listopada w gminie Kostrzyn ogłoszono wyniki konkursu dla szkół pt. „Żywy obraz”. Polegał on na wykonaniu fotografii obrazu stworzonego z uczniów. Uczniowie wzorowali się na dowolnym obrazie o tematyce patriotycznej nawiązującej do takich wydarzeń historycznych jak odzyskanie niepodległości przez Polskę lub wybuch powstania wielkopolskiego. W konkursie wyróżniono 3 szkoły podstawowe z Czerlejna, Siekierk Wielkich i Brzeźna, a prace wystawiono w Urzędzie Miejskim.
 - 22 listopada przy Szkole Podstawowej w Czerlejni oficjalnie otwarto minipark linowy. Projekt powstał w ramach Budżetu Obywatelskiego. Koszt inwestycji wyniósł 125 tys. zł.
 - W grudniu Komisariat Policji w Kostrzynie otrzymał nowy radiowóz. Zakupiono samochód marki Opel, który posiada wyposażenie pozwalające na jazdę w trudnych warunkach drogowych.
 - 3 grudnia w parku miejskim w Kostrzynie zasadzono 2 Dęby Pamięci, by uczcić 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości oraz 100-lecie wybuchu powstania wielkopolskiego.

- 20 grudnia strażacy z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z Kostrzyna, Gułtów i Brzeźna otrzymali sprzęt medyczny i ratowniczy zakupiony ze środków programu wsparcia OSP.
- W lutym podpisano umowę na realizację zadania „Budowa układu drogowego na terenie miasta Kostrzyn w rejonie ulic Grunwaldzkiej, Średzkiej i Powstańców Wielkopolskich wraz z tunelem pod torowiskiem linii kolejowej E20 relacji Poznań – Warszawa”. Inwestycja zostanie zakończona do połowy 2021 roku. Wartość inwestycji oszacowano na ponad 50 mln zł, w tym ponad 14 mln zł pochodzi ze środków z PKP PLK S.A.
- W lutym na budynku Biblioteki Publicznej w Kostrzynie zainstalowano nowy czujnik jakości powietrza.
- 15 lutego w Siekierkach Wielkich miała miejsce uroczystość odsłonięcia obelisku upamiętniającego powstańców wielkopolskich oraz wszystkich walczących o wolną Polskę.
- 7 kwietnia uroczyście odsłonięto pamiątkowy obelisk ku czci mieszkańców Wiktorowa i okolic, którzy walczyli o niepodległość Polski.
- 12 kwietnia na placu przy świetlicy wiejskiej w Czerlejnku otwarto Wystawę Maszyn Rolniczych Ziemi Kostrzyńskiej. Zaprezentowano maszyny rolnicze sprzed kilkudziesięciu lat.
- 23 kwietnia podpisano umowę na realizację zadania „Budowa fragmentu sieci kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej wraz z przyłączami w ulicach: Jana III Sobieskiego, Jolanty i Batorego w Kostrzynie”.
- W maju na hipodromie stadniny koni w Iwnie zorganizowano zawody jeździeckie – 47. edycję Błękitnej Wstęgi Wielkopolski, 11. Memoriał Henryka Helaka oraz 10. Otwarte Mistrzostwa Powiatu Poznańskiego.
- 17 czerwca w Urzędzie Miejskim w Kostrzynie grupa mieszkańców gminy podpisała umowę na dotację dotyczącą wymiany pieców. Dofinansowanie obejmuje modernizację lub likwidację starych urządzeń.

KÓRNIK

- W sierpniu delegacja samorządowców z gminy Kórnik przebywała z wizytą partnerską w gminie Königstein w Niemczech. Samorządowcy z Kórniku wzięli udział w święcie miasta.
- W sierpniu delegacja samorządowców z gminy Kórnik przebywała z wizytą partnerską (na organizowanych Sabałowych Bajaniach) w Bukowinie Tatrzańskiej.

- 18 sierpnia w Kórniku odbyło się I Letnie Forum Inicjatyw Pozarządowych Gminy Kórnik.
- 19 sierpnia w Radzewie miały miejsce dożynki powiatowo-gminne.
- We wrześniu w Rogalinie odbył się przedpremierowy pokaz spektaklu *Ostatni Hrabia. Edward Bernard Raczyński* wyprodukowany przez Telewizję Polską przy współpracy TVP3 Poznań i Muzeum Narodowego w Poznaniu.
- We wrześniu jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Kórniku otrzymała od Dariusza Kapusty z firmy Kal-Klim 2 kombinezony i sprzęt do usuwania gniazd owadów błonkoskrzydłych.
- 27 września podczas konferencji „28 lat samorządnej Polski” burmistrz Kórnika Jerzy Lechnerowski otrzymał okolicznościowy złoty medal. Wyróżnienia przyznano „włodarzom gmin, miast, powiatów i województw, którzy przez wiele kadencji piastowali swoje stanowiska”.
- W styczniu zakończono realizację inwestycji „Rozbudowa drogi powiatowej nr 2477P Gądky – Szczodrzykowo. Etap I”. Przeprowadzono następujące prace: na odcinku od węzła Gądky do ronda w Robakowie wykonano nową konstrukcję jezdni; na odcinku od ronda w Robakowie do Dachowej położono nową nawierzchnię (o szerokości 6 m), powstały rowy odwadniające i kanalizacja deszczowa. W ramach inwestycji powstały ścieżki rowerowe, chodniki, przejścia dla pieszych z azyłami, nowe oznakowanie pionowe i poziome. Inwestycja była współfinansowana przez powiat poznański i gminę Kórnik, jej koszt oszacowano na około 15,8 mln zł.
- 25 stycznia uroczyście otwarto nowo wybudowaną część Szkoły Podstawowej nr 2 w Kórniku-Bninie. Do istniejącego budynku dobudowano nową część. Zakres prac obejmował rozbiórkę starego budynku mieszkalnego oraz gospodarczego. Nowy dwukondygnacyjny budynek mieści m.in. 7 sal lekcyjnych, szatnię, sanitariaty, zaplecze kuchenne z jadalnią, klatkę schodową oraz parterowy łącznik pomiędzy nowym budynkiem a istniejącym budynkiem szkoły. Budynek wyposażono również w windę.
- 31 stycznia w szkole w Borówcu miała miejsce promocja książki *Borówiec – przyczynek do monografii*. Jest to praca zbiorowa.
- W lutym w Prusinowie w ramach projektu „Budowa centrum kulturalno-rekreacyjnego – świetlicy wiejskiej w miejscowości Prusinowo” powstała nowa świetlica. Inwestycja kosztowała 558 420 zł.
- 14 lutego w czasie prac remontowych budynku Szkoły Podstawowej w Rogalinku (budynek powstał w 1893 roku) w jednym z pomiesz-

czeń robotnicy znaleźli cenne pamiątki, m.in. zeszyty do nauki kaligrafii z końca XIX w., dziewiętnastowieczne gazety i wycinki prasowe, publikacje z początków XX w. Najcenniejsze znalezisko to spis mieszkańców Rogalinka z uwzględnieniem zakładów rzemieślniczych i gospodarstw rolnych z 1895 roku.

- 15 lutego w Szkole Podstawowej w Szczodrzykowie zakończono grant „Spacer w chmurach. Historia miasta i gminy Kórnik”.
- W marcu zakończono prace modernizacyjne kompleksu sportowego OAZA w Kórniku. Wybudowano nową bieżnię lekkoatletyczną, skocznię, rzutnię oraz nowe trybuny, które pomieszczą 618 widzów.
- W marcu zawarto umowę patronacką pomiędzy firmą Raben Logistics Polska sp. z o.o. Oddział w Gądkach koło Poznania a Zespołem Szkół w Kórniku. Firma objęła swoim patronatem klasy Technikum kształcące uczniów w specjalności technik logistyk. Podpisanie umowy przyczyniło się do popularyzacji wśród uczniów wiadomości, umiejętności z zakresu logistyki, spedycji i transportu.
- 4 marca w całym kraju ruszył system wydawania e-dowodów, czyli dokumentów z tzw. warstwą elektroniczną. Urząd Miasta i Gminy Kórnik jako jeden z 50 w Polsce został wytypowany do testowania nowych dowodów osobistych.
- W kwietniu w Rogalinie odbyło się seminarium „Ochrona zasobów genowych najstarszych dębów pomnikowych rosnących w Polsce”, podczas którego miało miejsce uroczyste posadzenie sadzonki dębu szypułkowego, sklonowanej z najstarszego dębu rogalińskiego „Rus”. Organizatorem konferencji był Instytut Dendrologii Polskiej Akademii Nauk oraz Muzeum Narodowe w Poznaniu.
- 13 kwietnia Bank Spółdzielczy w Kórniku obchodził jubileusz 150-lecia działalności.
- W maju w 130. rocznicę nabycia przez hrabiego Władysława Zamoyckiego dóbr zakopiańskich Stowarzyszenie Teatralne „Legion” z Kórnika zorganizowało inscenizację licytacji dóbr „Licytacja stulecia! Zakopane za centa”.
- 2 czerwca w Kórnickim Centrum Rekreacji i Sportu OAZA uroczystie otwarto stadion lekkoatletyczno-piłkarski oraz plażę.
- 4 czerwca miała miejsce gala finałowa konkursu wiedzy i umiejętności „Praca organiczna 2.0” zorganizowanego przez Fundację Zakłady Kórnickie. Założeniem konkursu było przeprowadzenie akcji zwiększającej świadomość wśród uczniów szkół ponadpodstawowych w zakresie idei pracy organicznej.

- 28 czerwca w Kórniku rozpoczął się Ogólnopolski Plener Malarski, który zakończy w lipcu wystawa „Zamek i okolice”.

LUBOŃ

- W lipcu podpisano umowę na budowę przy ul. Jana III Sobieskiego w Luboniu przedszkola publicznego z 8 oddziałami. Budowa zostanie zakończona w sierpniu 2019 roku. Kwota inwestycji wyniosła 6,7 mln zł brutto.
- W lipcu podpisano umowę na dofinansowanie termomodernizacji Szkoły Podstawowej nr 2 w Luboniu. Koszt projektu to ok. 2,1 mln zł. Kwota dofinansowania wynosiła 1,8 mln zł.
- 25 września Szkoła Podstawowa nr 2 w Luboniu odebrała wyróżnienie w konkursie „Wielkopolska szkoła roku”. Konkurs nagradza szkoły, które „wyróżniają się innowacyjnością, wysoką jakością nauczania, współpracą ze środowiskiem lokalnym, jak również kształtowaniem wśród uczniów postaw patriotycznych i obywatelskich”.
- W październiku w Luboniu rozpoczęto realizację projektu „Inwestycje w obszarze transportu miejskiego”, na który otrzymano ok. 4,5 mln zł dofinansowania. Środki przeznaczono na zakup 4 nowych niskoemisyjnych autobusów; modernizację zatok autobusowych; montaż i uruchomienie stacji rowerów miejskich; wdrożenie rozwiązań z zakresu Inteligentnych Technologii Transportowych (ITS). Całkowita wartość projektu wynosi ponad 5 mln zł.
- 10 października w Luboniu otwarto Specjalistyczne Przedszkole Emedea – instytucję przeznaczoną dla dzieci z niepełnosprawnościami sprzężonymi oraz z autyzmem. Jest to nieodpłatna placówka edukacyjna uruchomiona przez Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy Emedea w Poznaniu.
- 18 października w Luboniu zorganizowano IV Konferencję „Rodzic i nauczyciel partnerem w procesie edukacji i wychowania”.
- W listopadzie w ramach realizacji projektu „Poprawa jakości środowiska miejskiego” na wzgórzu Jana Pawła II w Luboniu posadzono 100 drzew.
- W listopadzie na ścianie przy Ośrodku Kultury w Luboniu powstał mural o wymiarach 185 × 430 cm przedstawiający charakterystyczne dla Lubonia budowle: kościoły i obiekty przemysłowe. Projekt sfinansowano ze środków Samorządu Województwa Wielkopolskiego.

- W listopadzie firma Sportech z Lubonia przekazała na potrzeby klubów piłkarskich z powiatu poznańskiego 200 par nowych butów do gry w piłkę nożną. Akcja miała miejsce w Starostwie Powiatowym w Poznaniu.
- 9 listopada Szkoła Podstawowa nr 1 w Luboniu we współpracy ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Mosinie i grupą rekonstrukcyjną Semper Fidelis przygotowała z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości i 100. rocznicy wybuchu powstania wielkopolskiego wystawę „Niepodległa”.
- 28 listopada Zbigniew Czekala, wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, otrzymał tytuł „Nauczyciela kraju ojczystego” za „systematyczną pracę edukacyjno-wychowawczą w środowisku i na rzecz dzieci i młodzieży w zakresie upowszechniania turystyki i krajoznawstwa”. Tytuł przyznała Kapituła Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.
- W grudniu cukiernicy z Lubonia – Paweł Mieszala (właściciel cukierni Pawlova) i Mariusz Górecki – zdobyli dwa brązowe medale na Kulinarnych Mistrzostwach Świata w Luksemburgu.
- 8 grudnia na terenie skansenu przyrodniczego w Szachtach oddano do użytku wieżę widokową, którą wybudowano w ramach projektu „Z widokiem na Szachty, Luboń i Poznań – budowa drewnianej wieży widokowej na Szachtach, zagospodarowanie terenu”.
- 27 grudnia w Muzeum Martyrologicznym w Żabikowie otwarto wystawę „Powstańcy Wielkopolscy w obozie w Żabikowie”.
- W styczniu miała miejsce premiera książki pt. *Dzieje Ziemi Lubońskiej. Historia Lasku, Lubonia i Żabikowa od czasów najdawniejszych do utworzenia miasta* autorstwa dr Izabelli Szczepaniak. Wydawcą publikacji był Ośrodek Kultury w Luboniu.
- W styczniu ukazała się publikacja *Lubonianie w Powstaniu Wielkopolskim 1918–1919* pod. red. Piotra Ruszkowskiego i Janusza Karwata.
- 7 stycznia Luboń otrzymał dofinansowanie na realizację projektu „Odtworzenie i uzupełnienie ubytków oraz pielęgnacja istniejących drzew w alejach lipowych, które znajdują się w historycznym układzie urbanistycznym miasta Luboń”. Jesienią zostanie zasadzonych 21 lip srebrzystych.
- 1 lutego w Luboniu miała miejsce gala wręczenia nagród „Siewca” 2018. Nagrody wręczono w 4 kategoriach: biznes, kultura, sport i życie publiczne. Laureatem w kategorii biznes został Andrzej Szypura – właściciel firmy WODAN Instalacje Sanitarne; w kategorii kultura sta-

tuetkę otrzymała dr Izabella Szczepaniak – historyk i miłośniczka Lubonia. Zwycięzcą w kategorii sport zostały Zuzanna Janicka i prowadzona przez nią Akademia Tańca Bezuma. Statuetkę w kategorii życie publiczne otrzymał parafialny zespół Caritas parafii pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego. Podczas gali miała miejsce premiera filmu *Droga do Niepodległej. Luboń – historia nasza* w reżyserii Łukasza Budzyńskiego. W rolę aktorów wcielili się uczniowie, nauczyciele i mieszkańcy Lubonia.

- 14 lutego w Luboniu otwarto niepubliczny żłobek „U 7 Krasnoludków”. Placówka może przyjąć 48 dzieci.
- W marcu w Luboniu przy ul. Chudzieckiego otwarto nowe przedszkole o profilu artystyczno-sportowym „Fantazja”.
- W marcu Biblioteka Miejska w Luboniu wraz z Urzędem Miasta zorganizowała konkurs dla uczniów lubońskich szkół na przygotowanie plakatu promującego Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych.
- 6 marca Kazimierz Kuberski – wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej wizytował Dzienny Dom „Senior-Wigor” w Luboniu.
- 15 kwietnia został uruchomiony Luboński Rower Miejski. Otwarto 4 stacje i do użytku oddano 40 rowerów.
- W maju Zespół Szkół w Luboniu otrzymał tytuł „Szkoły rozwijającej talenty 2019”, a Agata Matyjasek – nauczyciel historii i WOS, dostała Certyfikat Kreatywnego Nauczyciela 2019. Wyróżnienia przyznała Fundacja Rozwoju Talentów.
- 29 maja w ramach budżetu obywatelskiego rozpoczęto w Luboniu realizację projektu „Aktywny Luboń”. Program przewiduje 400 godzin darmowych zajęć sportowych dla mieszkańców Lubonia. Organizatorami zajęć są Stowarzyszenie Sportowe Pogrom Luboń i Urząd Miasta Luboń.
- 14 czerwca podpisano umowę na dofinansowanie projektu „Poprawa jakości środowiska miejskiego w Luboniu poprzez rozwój terenów zieleni”. Kwota dofinansowania wynosi ponad 2,2 mln zł i zostanie przeznaczona na zielen miejską wraz z infrastrukturą towarzyszącą.

MOSINA

- 1 lipca w Krajkowie zorganizowano zawody w nordic walking, w których wzięło udział 600 zawodników z 14 krajów.
- W sierpniu gmina Mosina otrzymała dofinansowanie w wysokości 130 788 zł na realizację projektu „Działania szkoleniowe na rzecz

rozwoju kompetencji cyfrowych”. Dofinansowanie przyznane zostało przez Fundację Promocji Gmin Polskich.

- 15 sierpnia na ul. Wąskiej w Mosinie odbyła się XIV edycja imprezy „Szeroko na Wąskiej”. Tematem przewodnim imprezy był „Zielnik”. Wystawcy z kilku gmin powiatu poznańskiego zaprezentowali swoje prace. Organizatorami imprezy były Mosiński Ośrodek Kultury i Mosińskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe.
- We wrześniu gmina Mosina otrzymała pozwolenie na budowę krytego basenu, który powstanie przy Parku Strzelnica między ulicami Leszczyńską a Strzelecką w Mosinie. W pływalni znajdują się dwa baseny: pływacki o głębokości 1,3–1,8 metra i wymiarach 25×14 m z 6 torami oraz rekreacyjny – podzielony na dwie strefy, obydwie o wymiarach 12×6 m i głębokości 0,8–1,1 m.
- We wrześniu Szkoła Podstawowa nr 1 w Mosinie otrzymała wyróżnienie w konkursie „Wielkopolska Szkoła Roku”, a w październiku podczas Kongresu Edukacji Przyszłości w Kielcach – wyróżnienie w konkursie „Kreatywna i Innowacyjna Szkoła Roku”. Patronat nad konkursem objęło Ministerstwo Edukacji Narodowej.
- 1 października miała miejsce premiera publikacji *Powstańcy Wielkopolscy z Mosiny i okolic* autorstwa Włodzimierza Gabrielskiego, Przemysław Mielocha, Joanny Nowaczyk i Jacka Szeszuły. Książka zawiera ok. 300 biogramów powstańców z gminy Mosina. Wydawcą publikacji było Stowarzyszenie Przyjaciół Jedyńki.
- 13 października Galeria Sztuki w Mosinie obchodziła 25-lecie swojej działalności.
- 26 października w Mosińskim Ośrodku Kultury zorganizowano XIII Powiatowy Turniej Rzeźbiarski w Mosinie dla rzeźbiarzy amatorów ze szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych oraz uczestników kółek zainteresowań powiatu poznańskiego.
- W listopadzie Teatr Bez Kurtyny w Mosinie został zwycięzcą ogólnopolskiego konkursu teatrów amatorskich MELPOMENA 2018. Nagrodzono spektakl *Wszyscy jesteśmy podejrzani*.
- 26 listopada Muzeum Pałac w Rogalinie otrzymało certyfikat za „atrakcyjne, nowatorskie i przyjazne produkty turystyczne” przyznawany przez Polską Organizację Turystyczną.
- W grudniu w Mosinie podpisano umowę na budowę węzłów przesiadkowych w ramach projektu: „Niskoemisyjne przedsięwzięcia w zakresie transportu miejskiego na terenie gminy Mosina – etap I”. Węzły powstaną w Mosinie, Drużynie i Pecnej. Gmina otrzymała na

ten cel dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w wysokości 6 947 365,90 zł.

- 13 grudnia Bartosz Gorockiewicz z Poznania został zwycięzcą konkursu na najlepszą pracę dyplomową dotyczącą gminy Mosina. Tytuł pracy brzmi *Wizualizacja śladów architektonicznych krajobrazu kulturowego wsi Rogalin – idea i projekt*. Przyznano również 2 wyróżnienia: dla Małgorzaty Kubiak z Mosiny za pracę *Historia i pamięć tzw. Sprawy dzieci mosińskich z lat 1943–1945* oraz dla Tomasza Wróblewskiego z Mosiny za pracę *Proces suburbanizacji na przykładzie Gmin Mosina i Kórnik*.
- 27 grudnia prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda wziął udział w obchodach 100. rocznicy wybuchu powstania wielkopolskiego w Mosinie.
- W styczniu gmina Mosina otrzymała ponad 6 mln zł dofinansowania na budowę szczelnego zbiornika wód deszczowych dla odwodnienia dróg na Osiedlu nr 5 Nowe Krosno w Mosinie. Zaplanowano budowę zbiornika o powierzchni 3 tys. m² i pojemności ponad 7 tys. m³ dla odwodnienia osiedlowych dróg. Powstaną także urządzenia służące odprowadzaniu i retencjonowaniu ścieków deszczowych.
- W lutym uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Mosinie zdobyli wyróżnienie w konkursie „Razem w Europie. Jeden cel”. Do konkursu zgłoszono m.in. polsko-niemieckie projekty, w ramach których zorganizowano spotkania młodzieży. Uczniowie SP nr 2 współpracowali z młodzieżą z Mittelschule Würzburg-Heuchelhof i brali udział w warsztatach na temat różnorodności.
- 21 lutego w Mosinie oficjalnie otwarto dwukondygnacyjną halę widowiskowo-sportową o powierzchni użytkowej 3855,20 m². Na parterze znajdują się: sala gimnastyczna, 4 szatnie, pokój trenerski, magazyn, kotłownia, toalety (również dostosowane dla osób niepełnosprawnych). Na piętrze znajdują się 2 siłownie, 2 sale do gimnastyki z zapleczeniami, szatnie, sauna oraz sala konferencyjna. Widownia może pomieścić 364 osoby. Koszt inwestycji wyniósł 12 mln zł.
- 6 marca w Mosinie podpisano umowę na realizację zadania „Modernizacja świetlicy wiejskiej w Sowinkach (obejmująca rozbudowę, przebudowę oraz termomodernizację) – etap 1”. W ramach projektu istniejący budynek zostanie rozbudowany m.in. o kuchnię, zmywalnię, toalety oraz szatnię. Wykonana zostanie termomodernizacja ścian i dachu. Całkowity koszt projektu oszacowano na 866 020,39 zł.

- 15 marca w Mosinie zorganizowano rekonstrukcję historyczną proklamacji Rzeczypospolitej Mosińskiej z czasów Wiosny Ludów 3 maja 1848 roku.
- 30 marca w Galerii Sztuki w Mosinie odbył się wernisaż wystawy „Martyrologia mieszkańców Mosiny”.
- W kwietniu w Galerii Sztuki w Mosinie rozpoczęto realizację projektu „Rodzinny pamiętnik” – cyklu spotkań przybliżającego ideę tworzenia książki artystycznej.
- W maju podpisano umowę na realizację zadania pt. „Budowa spójnej sieci dróg rowerowych w gminie Mosina. Etap 1 – budowa dróg rowerowych w obrębie Parku Strzelnica”. Projekt obejmuje budowę ścieżek pieszo-rowerowych łączących ul. Leszczyńską z ul. Strzelecką, przebiegające przez park gminny Strzelnica.
- 17 maja w Mosinie miała miejsce uroczystość wręczenia Medali Rzeczypospolitej Mosińskiej. Nagrodzono Włodzimierza Gabrielskiego – współinicjatora oznaczania grobów powstańców wielkopolskich okolicznościowymi tabliczkami, oraz Alojzego Szabelskiego – założyciela przystani wodnej im. Jana Pawła II w Rogalinku, współzałożyciela UKS Kotwica.
- 1 czerwca na Zielonym Rynku w Mosinie otwarto jadalnię (by podzielić się nadmiarową żywnością, która mogłaby się zmarnować). Autorem projektu jest Marcin Niemczewski, mieszkaniec Mosiny.
- 15 czerwca w Mosinie miała miejsce impreza „Rzeczpospolita Mosińska 1848 – rekonstrukcja proklamacji niepodległości w Mosinie”.

MUROWANA GOŚLINA

- W sierpniu w gminie Murowana Goślina podczas wykopalisk archeologicznych odkryto ślady średniowiecznej wsi.
- 22 września w Murowanej Goślinie zorganizowano 10. Mistrzostwa Samorządów Powiatowych Województwa Wielkopolskiego w Strzelectwie Sportowym.
- We wrześniu podpisano umowę na dofinansowanie prac rewitalizacyjnych (polegających na wycince i pielęgnacji) w parku w Murowanej Goślinie. Park przylegający do pałacu jest wpisany do rejestru zabytków. Kwota dotacji wyniosła 70 875 zł.
- W październiku Stanisław Woźniak, radny oraz prezes Klubu Honorowych Dawców Krwi w Murowanej Goślinie, został laureatem konkur-

- su „SuperRadny” 2018. Organizatorem konkursu była redakcja „Naszego Głosu Poznańskiego”.
- W październiku Zespół Śpiewaczy „Goślinianka” obchodził jubileusz 40-lecia działalności.
 - 4 października podpisano umowę na dofinansowanie projektu „Remont budynku byłej szkoły w Uchorowie”.
 - 9 października w plebiscycie „Głosu Wielkopolskiego” Dariusz Urbański – burmistrz Miasta i Gminy Murowana Goślina, otrzymał tytuł „Samorządowiec Wielkopolski 2014–2018”. Dariusz Urbański zajął 3. miejsce w kategorii najlepiej oceniany burmistrz w Wielkopolsce.
 - 19 października Szkoła Podstawowa nr 2 im. Henryka Sienkiewicza w Murowanej Goślinie obchodziła jubileusz 30-lecia powstania.
 - W listopadzie Maja Łuczak (10-letnia mieszkanka Murowanej Gośliny) zajęła 1. miejsce w kategorii *showcases* (duże zespoły taneczne) i 3. miejsce indywidualnie w solowych występach freestyle’owych w mistrzostwach świata w tańcu nowoczesnym – World Dance Championship WADF (Liberec, Czechy).
 - 6 listopada w Zespole Szkół im. Gen. Dezyderego Chłapowskiego w Bolechowie zorganizowano akcję poboru krwi pod hasłem „Przelej Krew dla Niepodległej – 100 litrów krwi na 100-lecie Odzyskania Niepodległości i Powstania Wielkopolskiego”.
 - 14 listopada w Murowanej Goślinie odbył się I Gminny Konkurs Piosenki Patriotycznej i Żołnierskiej.
 - 21 listopada uroczyście odsłonięto historyczną tablicę wsi Przebędowo. Inicjatorem jej wykonania był Stanisław Bromberek – lokalny historyk.
 - W grudniu otwarto plac zabaw przy Szkole Podstawowej w Łopuchowie.
 - 18 grudnia burmistrz Murowanej Gośliny – Dariusz Urbański, przekazał przedstawicielom jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z Murowanej Gośliny, Białężyna, Boduszewa, Długiej Gośliny, Łopuchowa, Mściszewa, Nieszawy oraz Rakowni automatyczne defibrylatory zewnętrzne (AED).
 - 19 grudnia Stanisław Woźniak – radny Murowanej Gośliny, został wyróżniony srebrnym medalem Labor Omnia Vincit („Praca wszystko zwycięża”) przyznawanym przez Towarzystwo im. Hipolita Cegielskiego w Poznaniu.
 - W styczniu Biblioteka Publiczna w Murowanej Goślinie przystąpiła do udziału w projekcie „Z książką na start” realizowanego w ramach ogólnopolskiej kampanii „Mała książka – wielki człowiek”. Projekt skierowany był do trzylatków.

- W styczniu uczniowie klasy 5f ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Murowanej Goślinie zdobyli 1. miejsce w ogólnopolskim konkursie „Matematyka i logika w cyfrowym świecie”. Uczniowie w ramach konkursu przygotowali biuletyn informacyjny, w którym poprzez rymowane audycje, kody QR, tabele z obliczeniami, kolorowe kubeczki, teksty oraz zdjęcia ukazali zamianę systemu binarnego na dziesiętkowy. Organizatorem konkursu była „Gazeta Wyborcza” oraz Fundacja mBanku.
- 4 stycznia w Uchorowie uroczystie odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą powstańcom wielkopolskim.
- 10 stycznia w Murowanej Goślinie wręczono nagrody dla najlepszych przedsiębiorców z gminy Murowana Goślina. Tytuły „Przedsiębiorca Roku” otrzymali: w kategorii mały przedsiębiorca – Jacek Łucki (usługi transportowe); w kategorii średni przedsiębiorca – Building Service Piotr Wtorkowski; w kategorii duży przedsiębiorca – Inline Poland (producent jednorazowych opakowań do żywności). Za całokształt działalności wyróżniono Spółdzielnię Mieszkaniową Zielone Wzgórza oraz Przedsiębiorstwo Usługowe Stefan Wysocki.
- 28 lutego przy ul. Kochanowskiego w Murowanej Goślinie oddano do użytku 6 mieszkań komunalnych.
- 11 marca Stanisław Woźniak, prezes zarządu Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK „Gośliniaczy” otrzymał wyróżnienie w konkursie Osobowość Roku w kategorii Tulipan Głosu Wielkopolskiego. Organizatorem konkursu był „Głos Wielkopolski”.
- 29 marca w Murowanej Goślinie zorganizowano XV Gminny Przegląd Zespołów Teatralnych „W krainie baśni i bajek”.
- 6 kwietnia miał miejsce uroczysty koncert z okazji 15-lecia działalności Zespołu Folklorystycznego „Goślinianie”.
- 27 maja podpisano umowę na realizację zadania „Budowa sieci wodociągowej w Rakowni”. Powstanie sieć wodociągowa wraz ze 162 przyłączami o łącznej długości 5,7 km.
- 8 czerwca przy pałacu w Boduszewie zorganizowano XIX edycję Targu Wiejskiego.

POBIEDZISKA

- W październiku trzy uczennice ze Szkoły Podstawowej im. Kazimierza Odnowiciela w Pobiedziskach w ramach projektu Erasmus+ KA219

Creating, Communicating, our Diversity we are Celebrating zakwalifikowały się do wyjazdu do Cervo w Hiszpanii.

- W październiku w pięciu szkołach gminy Pobiedziska (SP Pobiedziska, SP Jerzykowo, SP Węglewo, SP Wronczyn i ZS Pobiedziska Letnisko) rozpoczęto realizację projektu pt. „Badacze i odkrywcy – szkoła bez ograniczeń”. Projekt będzie trwał dwa lata i „przyczyni się do zwiększenia jakości bazy dydaktycznej szkół oraz zwiększenia jakości kształcenia i potencjału kompetencyjnego uczniów i nauczycieli”. Wartość projektu wyniesie 2 038 687,28 zł.
- W listopadzie w Pobiedziskach zainaugurowano projekt: „Elektroniczne usługi publiczne w gminie Pobiedziska”. Projekt polegał na wdrożeniu dodatkowych rozwiązań informatycznych w Urzędzie Miasta i Gminy Pobiedziska oraz placówkach oświatowych. Wartość projektu oszacowano na 751 530 zł, wartość dofinansowania wyniosła 638 800,49 zł.
- 5 listopada w Pobiedziskach oficjalnie otwarto Żłobek „Pastelowy Świat”, do którego może uczęszczać 133 dzieci. Żłobek posiada cztery place zabaw.
- 9 listopada na ścianie tunelu pod linią kolejową Poznań – Skandawa w Pobiedziskach odsłonięto mural inspirowany 100. rocznicą wybuchu powstania wielkopolskiego. Mural powstał z inicjatywy władz gminy Pobiedziska przy finansowym wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu. Autorem muralu był artysta malarz Ryszard Białek.
- W grudniu jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych w Pobiedziskach, Biskupicach, Węglewie i Kociałkowej Górcie otrzymały defibrylatory; jednostka OSP w Latalicach dostała detektor wielogazowy i bosak teleskopowy; ponadto latarki akumulatorowe otrzymały jednostki w Pobiedziskach i Biskupicach. Ta ostatnia otrzymała również wybijak do szyb i osłonę na kierownicę.
- 7 grudnia Szkole Podstawowej im. Kazimierza Odnowiciela w Pobiedziskach została otwarta wystawa „Mieszkańcy Ziemi Pobiedziskiej w Powstaniu Wielkopolskim 1918–1919”.
- 6 lutego uczniowie Szkoły Podstawowej w Biskupicach otrzymali nagrody za udział w II edycji wojewódzkiego konkursu ekologiczno-edukacyjnego EduPak Polska. Uczniowie klas I–IV przygotowali plakaty z hasłem zachęcającym do recyklingu szklanych butelek i słoików, a uczniowie klas V–VIII wykonali praktyczne przedmioty z opakowań szklanych.

- W marcu w Szkole Podstawowej im. Maksymiliana Jackowskiego we Wronczynie zakończono projekt „Polskie drogi do niepodległości. 100. rocznica zwycięskiego zrywu Wielkopolan”. W ramach projektu uczniowie szkoły uczestniczyli w licznych wycieczkach, pokazach i prelekcjach tematycznych. Zadaniem uczniów było zaprojektowanie i wykonanie elementu powstańczego pociągu pancernego.
- W kwietniu dzięki partnerstwu szkół w projekcie Erasmus uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Królowej Jadwigi w Jerzykowie przebywali w Szkole Podstawowej nr 2 na Rodos w Grecji.
- W maju Wojciech Czachor z Pobiedzisk otrzymał dyplom (w kategorii do lat 15) za udział w XI Ogólnopolskim Konkursie Rękodzieła Artystycznego „Iglą Malowane”.
- W maju Pobiedziska otrzymały tytuł „Gmina na 5!” w rankingu przygotowanym przez Studenckie Koło Naukowe Akceleracji, działające przy Instytucie Przedsiębiorstwa Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Oceniano „zachowania gmin w zakresie obsługi przedsiębiorców”.
- 25 maja burmistrz Pobiedzisk otrzymał medal Labor Omnia Vincit przyznany przez Towarzystwo im. Hipolita Cegielskiego.
- 15–16 czerwca zorganizowano „Jarmark piastowski” – Dni Pobiedzisk.

PUSZCZYKOWO

- W lipcu Angelique Kerber, niemiecka tenisistka polskiego pochodzenia mieszkająca w Puszczykowie, została mistrzynią Wimbledonu 2018.
- 1 sierpnia w Muzeum-Pracowni Literackiej Arkadego Fiedlera w Puszczykowie otwarto wystawę pt. „Dywizjon 303”, na której wystawiono pierwsze wydanie książki *Dywizjon 303* z podpisami lotników, modele samolotów, wojenne pamiątki oraz autentyczne mundury.
- W listopadzie na ścianie Szkoły Podstawowej nr 2 im. Powstańców Wielkopolskich w Puszczykowie z okazji 100. rocznicy wybuchu powstania wielkopolskiego powstał mural z inicjatywy Urzędu Miasta Puszczykowa przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu.
- 27 grudnia w Puszczykowie odsłonięto pomnik upamiętniający powstańców wielkopolskich z tego terenu.
- W styczniu w Puszczykowie, w pobliżu stacji kolejowej rozpoczęto budowę parkingu *park&ride*. Wykonawca zaprojektuje, a następnie

wybuduje parking, chodniki, ciągi pieszo-rowerowe, odwodnienie i oświetlenie.

- 3 lutego Katarzyna Kędzierska z Puszczykowa zajęła 2. miejsce w Mistrzostwach Wielkopolski Dzieci, Młodzików, Juniorów Młodszych i Juniorów w Judo.
- W maju w Puszczykowie zakończono renowację historycznego bunkra (znajdującego się w pobliżu dworca kolejowego). Obok bunkra zainstalowano tablicę informacyjną.
- W maju Biblioteka Miejska w Puszczykowie obchodziła 70-lecie działalności.
- 27 maja Szpital w Puszczykowie otrzymał od gminy Mosina 25 tys. zł na zakup sprzętu medycznego dla Oddziału Ratunkowego. Zakupiony zostanie skaner żył – iluminator naczyniowy.

ROKIETNICA

- 16–19 sierpnia w Rokietnicy zorganizowano turniej bilardowy Quay Rokietnica Open – jedyny w Polsce turniej zaliczany do światowego rankingu Mosconi Cup. Wzięło w nim udział 158 zawodników z 12 państw.
- W grudniu artyści z gminy Rokietnica nagrali *Płyte wolno(ść) grającą*. Płyta powstała z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Głównym wykonawcą była Rokietnicka Orkiestra Dęta pod kierownictwem puzonisty i dyrygenta Zbigniewa Starosty, z udziałem Michała Grudzińskiego – aktora, i Jacka Kortusa – pianisty.
- 11 stycznia otwarto świetlicę wiejską w Żydowie.
- 17 stycznia uczniowie (Maciej Wolańczyk, Adam Wesołowski i Maciej Piechaczyk) Zespołu Szkół im. Jadwigi i Władysława Zamoyskich w Rokietnicy wzięli udział w Ogólnopolskim Konkursie Informatycznym związanym z cyberbezpieczeństwem Knockout Ransomware with CISCO i zajęli 2. miejsce. Wyróżnienie otrzymał Maciej Wolańczyk, który „wykazał się ogromną wiedzą na temat nowych technologii i urządzeń firmy CISCO”.
- W marcu gmina Rokietnica i Stowarzyszenie „Instytut Przestrzeni Publicznej” rozpoczęły realizację warsztatów edukacyjnych „Savoir vivre – mój sposób życia”. Zajęcia realizowano w klasach I–III szkół podstawowych w Rokietnicy, Napachaniu i Mrowinie.
- 22 marca w Szkole Podstawowej w Napachaniu uroczystie oddano do użytku nową część budynku: salę sportową z zapleczem sanitarnym

oraz część dydaktyczną – 3 sale lekcyjne, bibliotekę oraz hol główny. Hala sportowa posiada boisko do koszykówki, siatkówki oraz dwa boiska do minisiatkówki; składane trybuny, które mogą pomieścić ok. 70 widzów. Sale dydaktyczne wyposażono w tablice multimedialne.

- W kwietniu w Rokietnicy miała miejsce 11. edycja Wielkopolskiego Konkursu Koszy Wielkanocnych.

STĘSZEW

- 21 lipca w Strykowie zorganizowano I Ogólnopolski Zlot Samochodów Pożarniczych.
- 15 sierpnia w Piekarach z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości odsłonięto tablicę upamiętniającą powstańców wielkopolskich pochodzących z tej miejscowości.
- 3 września oddano do użytku budynek Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Jeziorkach. Powierzchnia użytkowa przedszkola wynosi 814,03 m², a szkoły 2211,04 m². Budynek dostosowano do potrzeb osób niepełnosprawnych. Koszt budowy wyniósł 10 mln 893 tys. zł.
- 27 września podpisano umowę dotyczącą zakupu sprzętu dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych w gminie Stęszew. Kwota dofinansowania wyniosła 10 tys. zł.
- 27 września w Muzeum Regionalnym w Stęszewie została otwarta wystawa „Zatrzymać w kadrze – stare budynki gminy Stęszew”.
- 30 września uroczystie otwarto świetlicę wiejską w sołectwie Skrzynki. Koszt budowy wyniósł 61 807,44 zł.
- W październiku w Trzebawiu otwarto boisko wielofunkcyjne z trawy syntetycznej. Projekt został dofinansowany w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. Koszt inwestycji to 223 358,14 zł.
- 16 października gmina Stęszew w uznaniu zasług „Pro publico bono” otrzymała statuetkę Hipolita Cegielskiego – „za krzewienie idei pracy organicznej, budowanie trwałej jakości polskiej samorządności, promowanie walorów historycznych i współczesnych w oparciu o wartości patriotyzmu i postawy obywatelskie”. Nagrodę przyznali: Towarzystwo im. Hipolita Cegielskiego, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Politechnika Poznańska.
- W grudniu podpisano umowę na wykonanie węzłów przesiadkowych w Stęszewie i Strykowie. Powstaną ścieżki rowerowe, parkingi typu *park&ride* z miejscami postojowymi dla rowerów.

- 14 grudnia w Muzeum Regionalnym na rynku w Stęszewie miały miejsce dwa wernisaże: ekspozycja czarno-białych fotografii uczniów Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Modrzu pt. „Poznając przeszłość, łatwiej tworzyć przyszłość. Kobiety i mężczyźni Niepodległej” oraz wystawa „Łapaczy snów” autorstwa Anny Borowskiej ze Stęszewa.
- W marcu Gospodynie z Koła Wiejskiego w Mirosławkach obchodziły jubileusz 50-lecia działalności.
- W marcu Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Stęszewie otrzymał samochód ciśnieniowo-kanalizacyjny. Samochód kupiono ze środków finansowych gminy (1 657 671 zł).
- 27 marca w Urzędzie Miejskim Gminy Stęszew miało miejsce spotkanie hodowców bydła i producentów mleka, podczas którego wręczono puchary i nagrody dla najlepszych producentów mleka w gminie. 1. miejsce uzyskał Jerzy Kokociński, 2. – Roman Piątkowski, a 3. – Bogusław Krzyczyński. Organizatorem spotkania była Polska Federacja Bydła i Producentów Mleka – koło Rejonowe w Stęszewie.
- W maju burmistrz gminy Stęszew ogłosił konkurs plastyczny na temat transportu publicznego oraz transportu rowerowego. Konkurs był skierowany do uczniów klas I–VIII szkół gminy.
- 15 maja obchodzono 130-lecie Kółka Rolniczego w Słupi.
- 18 maja w Muzeum Regionalnym w Stęszewie otwarto wystawę „100 lat ZHP w Stęszewie”.

SUCHY LAS

- W lipcu oddano do użytku ponad 4,5-kilometrową ścieżkę rowerową przy drodze powiatowej z Radojewa do Biedruska. Powiat poznański wykupił grunty za ponad 0,5 mln zł. Koszt inwestycji oszacowano na ponad 4 mln zł.
- 6 lipca w Suchym Lesie otwarto pumptrack – miejsce dla rowerzystów, jeżdżących na rolkach i hulajnogach.
- 29 września Klub Honorowych Dawców Krwi PCK „Błękitna Kropelka” w Biedrusku obchodził 5-lecie działalności.
- W styczniu rozpoczęto prace związane z przebudową zabytkowego dworca kolejowego (1905–1906) w Gołęczewie. Podczas prac budowlanych znaleziono różnego rodzaju dokumenty związane z funkcjonowaniem stacji.

- W lutym podpisano umowę na rewitalizację budynku dworca kolejowego w Złotnikach i budowę ścieżki rowerowej na ulicy Łagiewnickiej w tej miejscowości. Po remoncie w budynku dworca znajdzie się poczekalnia dla podróżnych, biblioteka oraz Straż Gminna. Całkowity koszt rewitalizacji oszacowano na 3 117 368, zł. Natomiast prace związane z budową ścieżki rowerowej obejmą również budowę 2 parkingów typu *bike&ride* (system parkingów dla rowerów z 20 stanowiskami postojowymi). Zaplanowano instalację 4 lamp solarnych oraz montaż bezstacjonowego systemu wypożyczania rowerów nowej generacji (10 rowerów wraz z urządzeniem zabezpieczającym). Wartość projektu wynosi 762 572,61 zł.
- W marcu w ramach projektu „Przedszkole naszych marzeń w Biedrusku” placówka otrzymała nowe meble i pomoce dydaktyczne (basen z piłkami, ścianka manipulacyjno-sensoryczna). Projekt dofinansowano ze środków unijnych.
- 14 marca Zakład Komunikacji Publicznej w Chłudowie zakupił autobusy Solaris Urbino w ramach realizacji projektu dotyczącego „budowy węzłów przesiadkowych w Gołęczewie i Chłudowie wraz z infrastrukturą towarzyszącą oraz budowy ścieżki rowerowej”. Całkowita wartość projektu wyniosła 8 164 924,60 zł, natomiast kwota dofinansowania z Unii Europejskiej to 6 607 835,91 zł.
- W maju Zakład Komunikacji Publicznej gminy Suchy Las otrzymał tytuł „Wielkopolskiej Nagrody Jakości” w kategorii średnich przedsiębiorstw. Organizatorem konkursu była Unia Wielkopolan.
- 15–16 czerwca obchodzono Dni Gminy Suchy Las.

SWARZĘDZ

- W lipcu Ośrodek Pomocy Społecznej w Swarzędzu otrzymał dofinansowanie na realizację projektu „Nowoczesne usługi asystenckie i opiekuńcze w gminie Swarzędz”. Projekt będzie realizowany od 1 września 2018 roku do 31 sierpnia 2021 roku we współpracy ze Stowarzyszeniem na Rzecz Aktywizacji Społeczności Lokalnej w Swarzędzu. Kwota dofinansowania wyniosła 2 685 990,94 zł.
- Od 1 lipca w Swarzędzu przy dworcu PKP działa nowy węzeł przesiadkowy. W ramach inwestycji wybudowano przystanki początkowe i końcowe linii autobusowych komunikacji miejskiej gminy Swarzędz; parking dla 94 samochodów osobowych oraz wiaty rowerowe, które

- pomieszczą 30 rowerów. Również w tym samym dniu podpisano umowę dotyczącą przystąpienia Swarzędza do systemu Poznańskiej Kolei Metropolitalnej, która będzie tam dojeżdżać od 9 września.
- 31 lipca podpisano umowę na modernizację starego budynku Szkoły Podstawowej w Wierzoncie. Lokale mieszkalne na piętrze zostaną zaadaptowane na cele dydaktyczne. Inwestycja została sfinansowana z budżetu gminy Swarzędz i wyniosła 1,2 mln zł.
 - W sierpniu Biblioteka Publiczna w Swarzędzu wydała antologię *380 dni dookoła Swarzędza*. Antologia zawiera 29 utworów poetyckich i prozatorskich wybranych spośród 59 prac nadesłanych na ogłoszony przez bibliotekę konkurs z okazji 380-lecia Swarzędza. Zawarte w niej grafiki autorstwa Eryka Sieińskiego wystawiono w bibliotece pod nazwą „Piękno architektury dawnego Swarzędza”.
 - W sierpniu Biblioteka Publiczna w Swarzędzu wydała książkę dla dzieci *Jak powstało Jezioro Swarzędzkie... Legendy, podania ze Swarzędza i okolic* autorstwa Anny Małyszki.
 - 17–19 sierpnia w Swarzędzu zorganizowano XX Jubileuszowy Festiwal Orkiestr Dętych im. Rajmunda Gronowskiego. Organizatorem festiwalu było Stowarzyszenie Kulturalne Orkiestra Dęta w Swarzędzu oraz Ośrodek Kultury w Swarzędzu.
 - 21 sierpnia w ramach programu Samorządu Województwa Wielkopolskiego „Szatnia na medal” podpisano umowę na realizację zadania pt. „Remont zaplecza szatniowo-sanitarnego na terenie kompleksu Swarzędzkiego Centrum Sportu i Rekreacji”. Uroczyste otwarcie miało miejsce 22 listopada 2018 roku. Otrzymano 100 tys. zł dofinansowania.
 - 6 sierpnia gmina Swarzędz uzyskała dofinansowanie w wysokości 2,1 mln zł. na oddaną do użytku w maju zmodernizowaną aleję Henryka Błachnio – ścieżkę pieszo-rowerową nad Jeziorem Swarzędzkim od tzw. „parku botanicznego” w okolicy ul. św. Marcina aż do ul. Cieszkowskiego. Aleja o długości 1350 m posiada dwumetrowy chodnik i tej samej szerokości dwukierunkową asfaltową ścieżkę rowerową. Zamontowano również oświetlenie z nowoczesnymi oprawami typu LED. Inwestycja została zrealizowana ze środków pierwszego swarzędzkiego budżetu obywatelskiego. Koszt modernizacji ścieżki wyniósł prawie 2,5 mln zł.
 - We wrześniu w Szkole Podstawowej nr 1 im. Stanisława Staszica w Swarzędzu uroczystie odsłonięto tablicę pamiątkową „W stulecie niepodległości Polski”.

- We wrześniu uczniowie klas patronackich Zespołu Szkół nr 1 w Swarzędzu uczestniczyli w uroczystej inauguracji roku szkolnego w Centrum Szkoleniowo-Treningowym Volkswagen Poznań w Swarzędzu-Jasinie. 52 uczniów uczęszczających do pierwszych klas otrzymało umowy o pracę. Uczniowie zdobędą wykształcenie w zawodach: mechatronik, elektromechanik pojazdów samochodowych, mechanik automatyki przemysłowej i urządzeń precyzyjnych, operator maszyn i urządzeń odlewniczych, a także mechanik precyzyjny.
- 15–16 września w skateparku w Swarzędzu zorganizowano Deskorolkowe Mistrzostwa Polski.
- 20 września przy ul. Bramkowej w Swarzędzu otwarto Swarzędzkie Centrum Historii i Sztuki, które znajduje się w dawnym budynku remizy strażackiej.
- 16 października przy Zespole Szkół nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Swarzędzu otwarto najnowocześniejsze w kraju Centrum Kształcenia Praktycznego. W Centrum powstało 18 nowoczesnych, specjalistycznych pracowni do nauki zawodu, stacja obsługi diagnostycznej z garażem oraz część hotelowo-gastronomiczna, służąca do nauki zawodu. Na parterze urządzono recepcję hotelową z zapleczem gastronomicznym i pokojami hotelowymi. Na dachu budynku zamontowano najnowocześniejsze solary słoneczne i panele fotowoltaiczne. Budynek przystosowano dla osób niepełnosprawnych. Koszt inwestycji wyniósł 34 mln zł, z czego 18 mln pochodziło ze środków unijnych.
- W styczniu zakończono budowę węzła przesiadkowego w Kobylnicy. Przy dworcu kolejowym powstała pętla autobusowa z 2 peronami wraz z drogą dojazdową do drogi powiatowej nr 2407P (ul. Swarzędzka), parkingi dla 22 samochodów (w tym 3 miejsca dla osób niepełnosprawnych) oraz dla 20 rowerów. Zamontowano oświetlenie, a także przebudowano układ sieci elektroenergetycznej i wodociągowej.
- 29 stycznia podpisano umowę dot. budowy 21 mieszkań komunalnych i socjalnych, które powstaną przy ul. Wrzesińskiej 156 w Jasinie. Inwestorem jest Swarzędzkie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Koszt tej inwestycji to 3,73 mln zł.
- W lutym w Szkole Podstawowej nr 1 w Swarzędzu powstała klasa sportowa o profilu karate.
- 23 lutego drużyna juniorek młodszych „Swarka” ze Swarzędza zdobyła tytuł halowego wicemistrza Polski w hokeju.
- W marcu rozstrzygnięto przetarg na „Budowę zintegrowanego węzła przesiadkowego w Paczkowie oraz rozbudowę ul. Średzkiej od torów

kolejowych do DK 92 w Paczkowie w systemie zaprojektuj i wybuduj”. Inwestycja jest częścią projektu „Rozwój niskoemisyjnej mobilności miejskiej na terenie Gminy Swarzędz – Etap II”. Projekt zakłada: budowę zintegrowanego węzła przesiadkowego i rozbudowę ulicy Średzkiej w Paczkowie; przebudowę ul. Transportowej w Zalasewie i bazy transportowej w Garbach; zakup 7 niskoemisyjnych autobusów miejskich, spełniających normę czystości spalin EURO 6, oraz zakup 6 tablic informacyjnych w technologii LED związanych z budową systemu oznakowania i informacji pasażerskiej. Wartość projektu oszacowano na ponad 37 mln zł, z czego 13,9 mln zł pochodzi ze środków unijnych.

- 6 marca w Swarzędzu obchodzono 185-lecie Szkoły Podstawowej nr 1 im. Stanisława Staszica.
- 11–22 marca uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Swarzędzu w ramach projektu „Staże zagraniczne dla uczniów i absolwentów szkół zawodowych oraz mobilność kadry kształcenia zawodowego” przebywali w miejscowości Korbach w Niemczech.
- 26 marca Zespół Szkół nr 1 w Swarzędzu zawarł porozumienie o współpracy z firmą Volkswagen Poznań, które dotyczyło otwarcia nowych klas pod patronatem Volkswagena. Szkoła będzie kształcić w zawodach technik informatyk oraz technik automatyk.
- 26 marca podpisano umowy dotyczące przyłączenia do zbiorczej sieci kanalizacyjnej 1626 mieszkańców z gminy: Swarzędz, Czerwonak i Pobiedziska. W ramach projektu w gminie Swarzędz powstanie 13 km sieci kanalizacyjnej oraz 4 przepompownie. W rezultacie prawie 1000 mieszkańców gminy Swarzędz znajdzie się w zasięgu nowej kanalizacji.
- W kwietniu uczniowie ze szkoły średniej nr 96 z Sankt Petersburga w Rosji wizytowali Zespół Szkół nr 1 w Swarzędzu. Wizyta związana była z obchodami 20-lecia wzajemnej współpracy obu szkół.
- 4 kwietnia rozstrzygnięto przetarg na rozbudowę istniejącego budynku Szkoły Podstawowej nr 2 przy ul. Polnej w Swarzędzu. Powstanie dwupiętrowy budynek, w którym znajdzie się sala gimnastyczna wraz z zapleczami oraz część dydaktyczna zlokalizowana na piętrze. Koszt tej inwestycji to ok. 16,5 mln zł.
- 4 kwietnia podpisano umowę na „budowę boiska sportowego do hokeja na trawie wraz z infrastrukturą towarzyszącą na terenie Szkoły Podstawowej nr 5 w Swarzędzu”. Zaplanowano budowę boiska do gry w hokeja z nawierzchnią ze sztucznej trawy o wymiarach 42 × 56 m. Koszt inwestycji oszacowano na 1 mln 156 tys. zł.

- W maju Sebastian Nowicki, zawodnik Unii Swarzędz, zdobył srebrny medal w kategorii wagowej do 63 kg w LXXXIX Mistrzostwach Polski Seniorów w zapasach w stylu klasycznym w Kiełpinie.
- 9 czerwca w Swarzędzu miała miejsce pierwsza wycieczka nowo otwartym szlakiem turystycznym – „Swarzędzkim szlakiem meblowym”.

TARNOWO PODGÓRNE

- 28 i 29 lipca drużyna Tarnowskich Term, w składzie Alicja Szwarc, Agnieszka Kaczmarek, Radosław Hatka i Michał Lisiak uczestniczyli w Mistrzostwach Polski w Ratownictwie Morskim w Sopocie. Alicja Szwarc zajęła 3. miejsce w konkurencji bieg-pływanie-bieg oraz 1. miejsce w biegu długim po plaży na dystansie 1200 m; Agnieszka Kaczmarek zdobyła tytuł mistrza Polski w konkurencji wyścig pływania.
- W sierpniu Julita Jagodzińska z Klubu Kolarskiego Tarnovia Tarnowo Podgórne zdobyła złoty medal w kolarstwie torowym w Mistrzostwach Europy Juniorów i Młodzieżowców w Aigle w Szwajcarii.
- We wrześniu w Muzeum Powstańców Wielkopolskich im. Gen. Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie zorganizowano „żywe lekcje historii”. Muzeum odwiedziło ok. 3 tysiące uczniów ze szkół prowadzonych przez powiat poznański.
- 1 września rozpoczęto budowę Zespołu Szkół Technicznych w Tarnowie Podgórny. W ramach budowy Zespołu powstanie trzykondygnacyjny budynek dydaktyczny (m.in. 18 sal lekcyjnych i 14 pracowni zawodowych) oraz hala sportowa. Szkoła będzie kształciła magazynierów, logistyków i mechatroników. W marcu wmurowano kamień węgielny. Zakończenie prac zaplanowano na koniec kwietnia 2020 roku. Koszt inwestycji oszacowano na 40 mln zł.
- 11 września w Tarnowie Podgórny w ramach gminnego programu budowy mieszkań z Dojściem do Własności oddano do użytku 18 mieszkań o powierzchni 47–69 m². Wybudowano również drogę, parkingi i plac zabaw. Umowy pozwalają na wykupienie mieszkań po maksymalnie 25 latach.
- 18 listopada w Batorowie w pobliżu świetlicy wiejskiej otwarto boisko sportowe.
- W styczniu rozdano nagrody wójta gminy Tarnowo Podgórne Tarnowskie Lwy. Nagrody przyznawane są „firmom i osobom, które w szczególny sposób przyczyniają się do rozwoju gminy”. Laureatami zostali:

Firma MSR TRAFFIC – producent urządzeń do sterowania ruchem drogowym; Agata Ruszkiewicz-Zawidzka – dyrektor generalny Komplet Polska, producenta mieszanek piekarniczo-cukierniczych oraz głęboko mrożonego pieczywa; firma Ster, producent siedzeń do transportu publicznego.

- W lutym Urząd Gminy w Tarnowie Podgórnym został „Liderem Dostępności Danych Przestrzennych 2018” z rekordową liczbą wejść na portal – 14 656. Ranking powstał na „podstawie statystyk udostępniania danych planistycznych na ogólnopolskim portalu mapowym – www.mapa.inspire-hub.pl”.
- W marcu w Tarnowie Podgórnym zorganizowano IV Konferencję „Bóg, rodzina, firma, hojność” skierowaną do przedsiębiorców wszystkich branż. Organizatorem było Duszpasterstwo Pracodawców i Przedsiębiorców „Talent” w Archidiecezji Poznańskiej.
- W marcu gmina Tarnowo Podgórne uruchomiła system teleopieki, który objął 30 seniorów.
- W marcu miała miejsce premiera książki Rafała Plebańskiego *Pałac i park w Jankowicach*.
- 2–4 kwietnia w Tarnowie Podgórnym odbyło się seminarium dla urzędników Stanu Cywilnego z trzech województw: wielkopolskiego, lubuskiego i śląskiego. W spotkaniu udział wzięło 122 kierowników Urzędów Stanu Cywilnego.
- 16 kwietnia w Tarnowie Podgórnym odbyło się walne zebranie członków Ruchu Społeczno-Samorządowego Bezpartyjni – Wielkopolska.
- 8 maja podpisano umowę dotyczącą budowy wschodniej obwodnicy Tarnowa Podgórnego. Wartość inwestycji wynosi 6 617 027,43 zł brutto. Termin zakończenia budowy przewidziano na 30 września 2019 roku.
- 12 maja w Wysogotowie w V.A. Gallery Poland – znajdującej się na terenie firmy Metalmex – odbyła się pierwsza edycja projektu „Sztuka na/d/ sztuki”. Na wystawie zaprezentowano różne gatunki sztuki współczesnej: malarstwo, grafikę, fotografię, rzeźbę, ceramikę i szkło artystyczne.
- 15 maja w XXXI edycji Konsumenckiego Konkursu Jakości Producentów i Usług firma AMS ENERGA Sp. z o.o. z Przeźmierowa otrzymała godło „Najlepsze w Polsce” za innowacyjne naczepy do przewozu ładunków wielkogabarytowych. Nagrodę przyznało Towarzystwo im. Hipolita Cegielskiego.

- 26 maja na cmentarzu parafialnym w Ceradzu Kościelnym odsłonięto tablicę upamiętniającą udział Stanisława Bączyka, mieszkańca Ceradza Kościelnego, w bitwie o Monte Cassino.

Źródła

„Czas Dopiewa”, „Echo Puszczykowa. Informator Miejski”, „Echo Ziemi Kostrzyńskiej”, „Gazeta Mosińsko-Puszczykowska” „Gazeta Sucholeska”, „Gazeta Wyborcza”, „Głos Wielkopolski”, „Gośliński Biuletyn Mieszkańców”, „Informator Miasta Luboń”, „Informator Mosiński. Pismo Samorządowe Gminy Mosina”, „I wiesz więcej. Biuletyn Informacyjny Urzędu Gminy Czerwonak”, „Kosynier Bukowski”, „Kórniczanin”, „Kronika Wielkopolski”, „Nasz Głos Poznański”, „Nowiny Komornickie”, „Prosto z Ratusza”, „Rokickie Wiadomości”, „Sąsiadka – Czytaj”, „Tygodnik Swarzędzki”, „Wieści Lubońskie”, „Wieści Stęszewskie”, portale urzędów gmin powiatu poznańskiego.

POWIAT POZNAŃSKI W MEDIACH

(CZERWIEC 2018–KWIECIEŃ 2019)

Karolina Korcz

Jan Grabkowski samorządowcem 20-lecia

„To starosta z najdłuższym stażem samorządowym w kraju. Jan Grabkowski odebrał właśnie specjalną nagrodę od Związku Powiatów Polskich” – donosiło w lipcu 2018 roku **Radio ESKA**. Tytułem „Samorządowca 20-lecia” uhonorowano dwudziestu starostów i prezydentów z całej Polski z okazji dwóch dekad funkcjonowania powiatów. Jak podała **Telewizja STK** – nagroda przyznawana jest „za wkład w rozwój lokalny i działalność na płaszczyźnie ogólnopolskiej”. O wyróżnieniu informowały regionalne portale internetowe, m.in. poznan.wyborcza.pl, poznan.nowinylokalne.pl, epoznan.pl i źródła prasowe: „Głos Wielkopolski”, „Nasz Głos Poznański” czy „Sucholeski Magazyn Mieszkańców Gminy”.

Swarzędz dołączył do Poznańskiej Kolei Metropolitalnej

We wrześniu „oficjalnie otwarto nowy swarzędzki węzeł przesiadkowy i zainaugurowano nowe kursy. Zapowiedzi uruchomienia PKM-ki na tej linii spowodowały wzrost liczby chętnych, którzy chcą koleją docierać do szkoły i pracy. Rano pasażerowie wsiadający w Swarzędzu aż tłoczą się w pociągach” – podało **Radio Poznań**. „Swarzędz dołączył do systemu Poznańskiej Kolei Metropolitalnej” – można było przeczytać na portalach „Gazety Wyborczej” i „Głosu Wielkopolskiego” oraz na większości

stron internetowych podpoznańskich gmin. Wiadomość podały regionalne stacje telewizyjne (TVP3 Poznań, STK). Odbiła się ona echem również w mediach ogólnopolskich: na **Portalu Samorządowym** czy w **inforail.pl**. Także na portalu **transport-publiczny.pl** umieszczono informację, że „do użytku oddano węzeł przesiadkowy, znajdujący się przy dworcu PKP w Swarzędzu. Węzeł powstał w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych [...]. Jednocześnie może on obsługiwać cztery pojazdy na dwóch wyposażonych w wiaty przystankowe peronach autobusowych. Węzeł składa się również z parkingów na 94 samochody osobowe oraz wiat rowerowych, które mogą pomieścić 30 jednośladów. Umożliwi to sprawną przesiadkę na pociągi pasażerom Swarzędzkiej Komunikacji Autobusowej, kierowcom i rowerzystom”. Stowarzyszenie Metropolia Poznań, którego wiceprezesem jest starosta poznański – Jan Grabkowski, oraz samorząd województwa wielkopolskiego otrzymały główną nagrodę w kategorii idea, w III edycji Nagrody imienia Jerzego Regulskiego. Można się było o tym dowiedzieć na przykład z radia **RMF MAX**, a ponadto z „**Kuriera Metropolitalnego**” czy „**Głosu Wielkopolskiego**”.

Podpisanie umowy na przebudowę ul. Gdyńskiej w Czerwonaku

W sierpniu 2018 roku podpisana została umowa na przebudowę ul. Gdyńskiej w gminie Czerwonak. Jak podano w „**Głosie Wielkopolskim**” – „na odcinku ok. 1,2 km mają zostać wybudowane dwie dwupasmowe jezdnie, ronda na skrzyżowaniach z ul. Poznańską i Piaskową oraz droga serwisowa [...]. Powstaną zatoki autobusowe, chodniki, drogi rowerowe oraz ciągi pieszo-rowerowe”. „**Gazeta Wyborcza**” oraz **Telewizja WTK** podkreślały, że za rozbudowę ul. Gdyńskiej poza granicami Poznania zapłacą władze miasta, a w rolę mediatora w tej sprawie wcielił się skutecznie Jan Grabkowski. O przebudowie tak ważnej arterii komunikacyjnej przeczytać można było w internetowych wydaniach gazet: **poznan.wyborcza.pl**, **fakt.pl**, **naszglasopoznanski.pl**, na portalach **epoznan.pl**, **codziennypoznań.pl** czy na stronie internetowej **TVP3 Poznań** oraz w prasie ukazującej się w gminie Czerwonak – „**Alternatywach**” oraz **Informatorze Samorządowym „I wiesz więcej”**.

Droga Zalasewo – Kleszczewo za 35 mln zł

„Była podziurawiona i miała krzywe poboczne, a teraz ma równą nawierzchnię, ścieżkę rowerową i chodnik. [...] Budowa pochłonęła blisko 35 mln zł” – informował w styczniu 2019 roku na swoich łamach „Fakt”. Modernizacja drogi Zalasewo – Kleszczewo „to największa inwestycja w historii powiatu poznańskiego. Ponad 15 mln zł na jej realizację samorząd otrzymał ze środków unijnych w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. W tym roku powiat poznański wyda na inwestycje drogowe ok. 80 mln zł” – podał portalsamorzadowy.pl. A poznan.nowinylokalne.pl opisywał: „Szeroka, bezpieczna droga. Obok chodnik i ścieżka rowerowa. Dwa ronda, nowe przystanki, oświetlenie i wyspy spowalniające”. Przebudowa 7-kilometrowego odcinka łączącego Zalasewo z węzłem S5 w Kleszczewie, której łączny koszt wyniósł 35 mln zł, wzbudziła ogromne zainteresowanie mediów. Wspominały o niej „Gazeta Wyborcza”, „Głos Wielkopolski”, „Informator Swarzędzki”, „Nowiny Komornickie”, „Nasz Głos Poznański”, Telewizja STK, lokalne i krajowe portale internetowe: epoznan.pl, lepszypoznan.pl, tenpoznan.pl, niezalezna.pl, swarzedz.pl czy edroga.pl. Informację zamieścił na swojej stronie internetowej także [poznański ośrodek Telewizji Polskiej](http://poznan.pl).

Rozbudowa szkoły w Murowanej Goślinie

„15 milionów złotych powiat poznański przeznaczył na rozbudowę szkoły w Murowanej Goślinie, należącej do Zespołu Szkół w Bolechowie. 4 miliony złotych udało się zdobyć w ramach dofinansowania unijnego. [...] – Dziś to my podpowiadamy innym jak kształcić zawodowców. Dlatego też musimy tym zawodowcom zapewnić najlepszą bazę dydaktyczną. Stąd decyzja o rozbudowie placówki” – cytował słowa Jana Grabkowskiego „Głos Wielkopolski”. „W istniejącym budynku przewidziano przygotowanie 6 sal dydaktycznych, pomieszczeń sanitarnych, biurowych oraz pracowni hotelarskiej z recepcją i treningowym pokojem hotelowym, w którym uczniowie będą uczyć się ścielenia łóżka. Sale lekcyjne wyposażone zostaną w odpowiednie instalacje umożliwiające zamontowanie rzutnika multimedialnego, ekranu oraz laptopa z dostępem do Internetu. Zainstalowany zostanie również monitoring i klimatyzacja” – podał portal epoznan.pl. O rozbudowie stuletniej szkoły mówiono także m.in.

w Meloradio i Radiu ESKA oraz pisano na stronach aglomeracja.net, TVP3 Poznań, Property Design oraz Poznańskie Nieruchomości.

Otwarcie Centrum Kształcenia Praktycznego

„W Swarzędzu za 34 miliony złotych wybudowano supernowoczesne obiekty dydaktyczne i laboratoria. W centrum będzie się kształcić ponad tysiąc uczniów w trzydziestu różnych zawodach” – informował w październiku poznański *Teleskop*. Centrum Kształcenia Praktycznego przy Zespole Szkół nr 1 w Swarzędzu to najnowocześniejszy ośrodek tego rodzaju w kraju. „Warunki, jakie dajemy naszym uczniom zarówno do nauki zawodu, jak i zdobywania wykształcenia ogólnego, sprawiają, że o jedno miejsce w szkole branżowej ubiega się nawet pięciu uczniów” – podkreślał starosta poznański na łamach „Faktu”. W „Kurierze Metropolitalnym” mówił zaś z dumą: „Dziś pokazujemy całemu światu, na jakim poziomie mamy edukację w powiecie poznańskim”. Miesięcznik podał, że „Otwarcie CKP było uroczystością o międzynarodowej randze. Na zaproszenie starosty poznańskiego w Swarzędzu pojawili się Mirosława Smirnova – przewodnicząca kijowsko-światoszyńskiej administracji państwowej, Cora-Jeanette Hermenau – pierwszy zastępca prezydenta Regionu Hanower oraz dyrektorzy szkół partnerskich z Niemiec i Petersburga”. Otwarcie CKP zostało zauważone przez stacje telewizyjne (TVP3, WTK, STK) i radiowe (m.in. RMF MAX) oraz większość regionalnych gazet i portali internetowych.

W Lisówkach powstaną mieszkania chronione dla niepełnosprawnych

„Powiat Poznański zyskał blisko 2 miliony złotych ze środków unijnych na przebudowę i wyposażenie budynków szeregowych usytuowanych w sąsiedztwie Domu Pomocy Społecznej w Lisówkach. Umowa na ten cel została podpisana 2 października w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu” – podała *Telewizja STK*. „Idea jest taka: stworzyć mieszkania, w których niepełnosprawni będą mogli nauczyć się samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie. A przy okazji nadal korzystać z rehabilitacji i porad specjalistów” – pisał na swojej stronie internetowej „Nasz Głos Poznański”. O planach władz powiatu mówiły również *Radio Emaus* i *Meloradio*. Informację podały też inne media (np. „Sucholecki Magazyn Mieszkańców Gminy”, „Gazeta Wyborcza”, Portal Samorządowy, poznan.onet.pl).

Rada Seniorów

„W połowie października w powiecie poznańskim powołano Radę Seniorów. Jest ona kolejną w Polsce działającą na szczeblu powiatowym. [...] Będzie [...] wspierać aktywność najstarszych mieszkańców powiatu i prowadzić działania w obszarach sportu, rekreacji edukacji, kultury i wypoczynku. Wśród zadań rady znalazły się także zapobieganie i przełamywanie marginalizacji seniorów, a także budowanie autorytetu i pozytywnego wizerunku osób starszych” – przekazał portal internetowy **brawosenior.pl**. A na łamach gazety internetowej **luboń.pl** informowano: „Znajomość potrzeb oraz zasoby wiedzy i doświadczenia środowiska seniorów, będą pomocne w planowaniu i realizacji polityki senioralnej”. Natomiast Jan Grabkowski, starosta poznański, w materiale wyemitowanym przez telewizję STK podkreślił, jak ważne jest, by „wysłuchać się w głos tego środowiska, które wcale nie jest takie małe”. Informacje o powołaniu Powiatowej Rady Seniorów podały także portale internetowe **puszczykowo.pl**, **nowinylokalne.pl** oraz „Nasz Głos Poznański”.

Przebudowa oddziału rehabilitacyjnego w szpitalu w Puszczykowie

„Oddział rehabilitacyjny z prawdziwego zdarzenia ma teraz szpital w podpoznańskim Puszczykowie. Zakończyła się tam trwająca kilka miesięcy gruntowna przebudowa. Komfort leczenia pacjentów wzrósł bardzo wyraźnie” – przekazał portal **fakt.pl**. „Do dyspozycji pacjentów są 32 łóżka. Jest jedna sala czteroosobowa, dwa pokoje pojedyncze – w tym tak zwana izolatka, a pozostałe sale są dwuosobowe. Każda ma własny węzeł sanitarny. Komfortowe łazienki są pozbawione barier architektonicznych i urządzone z dbałością o pacjentów poruszających się na wózkach. Warto zaznaczyć, że w czasie remontu pacjenci przyjmowani byli w innej części szpitala, bo oddział w tym czasie nie przestał działać!” – pisały **lepszypoznan.pl**, **nowinylokalne.pl** czy „Głos Wielkopolski”. Jak powiedział w TVP3 Poznań Jan Grabkowski, starosta poznański, modernizacja oddziału kosztowała 2,5 mln zł. A w „Portalu Samorządowym” zapewniał, że „[...] puszczykowski szpital to obecnie jedna z lepszych lecznic w kraju. – Z kolejnym tak nowoczesnym oddziałem szpital staje się jeszcze bardziej konkurencyjny na rynku usług medycznych”. Tę ważną dla mieszkańców całego regionu wiadomość podały także **Meloradio** oraz większość lokalnych portali informacyjnych.

Odkrycia z XIII w. w ośrodku dla niewidomych dzieci w Owińskach

„Podczas prac modernizacyjnych Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Owińskach ekipa remontowa natrafiła na unikatowe, zabytkowe klasztorne fundamenty [...] Odkrycia są tym cenniejsze, że nie zachowała się żadna dokumentacja kompleksu” – napisało „**Nasze Miasto**” (Poznań). Jak informowała „**Gazeta Wyborcza**”, powiat poznański na remont pozyskał 8,8 mln zł z Unii Europejskiej, a „**Alternatywy**” podały, że: „W teren ośrodka dla niewidomych i dawnego klasztoru cysterek powiat poznański zainwestuje łącznie 40 mln zł. Po zakończeniu remontu udostępnimy to dziedzictwo zwiedzającym. Obiekt ten jednak służy przede wszystkim niewidomym uczniom, którzy muszą poruszać się po szkole swobodnie i bezpiecznie”. W „**Głosie Wielkopolskim**” można przeczytać, że „[...] cały zespół pocysterski stanie się prawdziwą perełką. W niczym nie ustępuje zabytkowym obiektom w Kórniku czy Rogalinie”.

Przegląd zbudowany jest według porządku tematycznego, a nie chronologicznego.



